

Basista

Magazyn Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów

Nr 16-17, lipiec 2023, WROCLAW

ISSN 1427-664X

Kontra



Malarstwo Edwarda Kostki



Portret Grzegorza Olkiewicza, akwarela



W krainie buka II, akryl

Szanowni Państwo!

Serdecznie zapraszam do udziału w pierwszym Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym im. Grzegorza Olkiewicza, który odbędzie się w dniach 6–13 sierpnia 2023 roku w malowniczych Pielgrzymowicach, Pawłowicach i Pszczynie na Górnym Śląsku.

Przepiękne koncerty, wernisaż i wystawa prac wybitnego Artysty Malarza Edwar-da Kostki, lekcje z mistrzami gry na flecie, skrzypcach, wiolonczeli, kontrabasie, fortepianie i organach, teatr instrumentalny, zajęcia zespołów kameralnych, wspólne muzykowanie w orkiestrze Uczestników i Pedagogów oraz wieczorne spotkania przy kolacji lub ognisku w towarzystwie wybitnych Artystów z Polski, Francji, Czech, USA, Chin i Turcji, których zaprosiliśmy do udziału w tegorocznym, unikalnym w swej różnorodności Wydarzeniu oraz Patronat Wielkiego Artysty i Niezwykłego Człowieka, jakim był wirtuoz fletu, znakomity pedagog i dyrygent, a także autor wielu opracowań utworów na flet dla PWM – Grzegorz Olkiewicz (ur. 1959 w Katowicach, zm. 2021 we Wrocławiu) sprawią, że ostatnie dni sierpnia pozostawią trwałe ślady w Waszych sercach, i jestem przekonana, że będziecie tęsknili za kolejnym spotkaniem do sierpnia 2024 roku. Program Festiwalu jest niezwykle bogaty w muzyczne wydarzenia, których nie znajdziecie na innych festiwalach i kursach muzycznych w całej Europie. Nie ma w tym ani odrobiny przesady. Można sprawdzić! ■

Irena Olkiewicz

Dyrektor Artystyczny MFM im. G. Olkiewicza, Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów

Dear Ladies and Gentlemen!

I cordially invite you to participate in the first Grzegorz Olkiewicz International Music Festival, which will take place from August 6 to 13, 2023, in the picturesque towns of Pielgrzymowice, Pawłowice and Pszczyna in Upper Silesia, Poland

Beautiful concerts, a vernissage and an exhibition of the outstanding Polish Painter Edward Kostka, lessons with masters of playing the flute, violin, cello, double bass, piano and organ, instrumental theatre, chamber music classes, making music together in the orchestra of Participants and Teachers and evening meetings over dinner or bonfire in the company of outstanding Artists from Poland, France, the Czech Republic, the USA, China and Turkey, whom we invited to participate in this year's event, unique in its diversity, and the Patronage of the Great Artist and Extraordinary Human who was an outstanding Polish flute virtuoso, an excellent teacher and conductor, as well as the author of many arrangements of pieces for flute for PWM Edition – Grzegorz Olkiewicz (born in 1959 in Katowice, died in 2021 in Wrocław) will make the last days of August leave a lasting mark in Your hearts, and I am convinced that you will miss it until the next meeting in August 2024. The program of the Festival is extremely rich in musical events that you will not find at other festivals and music courses throughout Europe. There is no exaggeration in this. Come, it is going to be fantastic!!! ■

Irena Olkiewicz

Artistic Director of the Grzegorz Olkiewicz IMF, President of the Polish Society of the Double Bassists



Od lewej: Grzegorz Olkiewicz, Renaud Garcia-Fons, Irena Olkiewicz, Antonio „Kiko” Ruiz podczas II Światowego Festiwalu Kontrabasowego 2006 we Wrocławiu (World Bass Festival)

From the left: Grzegorz Olkiewicz, Renaud Garcia-Fons, Irena Olkiewicz, Antonio „Kiko” Ruiz during II World Bass Festival in Wrocław

Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów

Akademia Muzyczna we Wrocławiu
50–043 Wrocław, pl. Jana Pawła II 2
mobile: +48 601566008
www.doublebass.com.pl
e-mail: wbf.irena@tlen.pl

Członkowie Honorowi Honorary Members

Gary Karr
Thomas Martin
François Rabbath
David Walter
Ludwig Streicher
Edward Kostka
Edward Krysta
Ewa Warykiewicz
Grzegorz Olkiewicz
Andrzej Jungiewicz
Iwona Oborska
Franciszek Oborski
Zdzisław Marczyński
Władysław Pelczar
Joachim Marczyński
Danuta Piosik
Marek Werpulewski
Gerard Przybyła
Adam Aleksander Ciechański
Grzegorz Patrycjusz Wierzba
Kamila Grubecka
Tadeusz Górny
Cezary Łągiewski
Witold Piskorski
Robert Leonhard
Krzysztof Wilma
Agnieszka Kempny

Zarząd PSK Governing Board of the PSK

Irena Olkiewicz – Prezes
Urszula Marciniak-Mazur – Wiceprezes
Robert Piękoś – Wiceprezes
Łukasz Tinschert – Wiceprezes
Dominik Schulz – Wiceprezes

Redakcja/Edition

Irena Olkiewicz

Recenzja/Review

Grzegorz Olkiewicz

Tłumaczenia/Translation

Irena Olkiewicz
Kinga Przekota
Aleksandra Snitsaruk
Ewa Skotnicka

Skład/Layout

Aleksandra Snitsaruk

Wydane przez/Copyright by

Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów

Projekt logo PSK

Artysta Malarz Edward Kostka



Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów

ROK ZAŁOŻENIA 1994

■ PODZIĘKOWANIA

W pierwszej kolejności największe podziękowania kieruję do niemającej sobie równych w czynieniu dobra i służeniu pomocą Pani **Agnieszki Kempny** – Dyrektora Organizacyjnej Festiwalu, bez której ten trudny projekt, w tak bogatym wymiarze nie miałby szans na realizację! **Agnieszko, jesteś wielka!**

Osobami, bez których Festiwal i Konkurs nie mogłyby być świętem muzyki o tak unikalnym międzynarodowym znaczeniu są Pan Profesor Song Yi z Akademii Muzycznej w Pekinie i Pan Jakub Wysocki – Konsul Generalny Ambasady RP w Pekinie. To dzięki ich pomocy do Polski mogła przyjechać właśnie tutaj na Śląsk – do Pielgrzymowic, Pawłowic i Pszczyzny – **największa w historii Chin grupa kontrabasistów!** Dziękuję zatem z całego serca za waszą niezawodną przyjaźń, cierpliwość, osobiste zaangażowanie i pełną poświęcenia kilkumiesięczną zaszczytną dla mnie współpracę.

Serdecznym przyjaciółom z Wrocławia – **Państwu Halinie i Edwardowi Kostkom** oraz ich synowi Szymonowi – najpiękniej dziękuję za bezgraniczne wsparcie w realizacji Festiwalu i podnoszenie na duchu w trudniejszych chwilach. Ze szczególnym wzruszeniem dziękuję Panu Edwardowi (wybitnemu artyście malarzowi) za wykonanie przepięknego portretu Patrona Festiwalu – Grzegorza Olkiewicza oraz przygotowanie

projektu, wyrafinowanego w swym artyzmie, logotypu Festiwalu.

Specjalne i bardzo osobiste podziękowania kieruję do Pana Franciszka Dziendziela – Wójta Gminy Pawłowice, do Wielebnego Księdza Henryka Krawczyka – Proboszcza Parafii w Pielgrzymowicach, a także do Pana Jerzego Majchrzaka – Prezesa Zarządu Fundacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej, dzięki którym Festiwal otrzymał **trzy najmocniejsze filary**, aby nie runąć pod ciężarem trudu realizacji.

Składam serdeczne podziękowania Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Wójtowi Gminy Pawłowice Franciszkowi Dziendzielowi za udzielone **patronaty honorowe**. Dziękuję także Zarządowi TVP3 Katowice i Zarządowi Polskiego Radia Katowice za udzielone **patronaty medialne**.

Za doskonałą i serdeczną współpracę dziękuję **Współorganizatorom Festiwalu** – Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Pawłowicach – z Dyrektorem Mariuszem Grygierem i Wicedyrektorem Grzegorzem Pakurą na czele.

Dziękuję Dyrekcji Muzeum Zamku Pszczyńskiego i Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnemu Karola Miarki w Pielgrzymowicach za przychylność dla naszego projektu.



Przygotowania w pełni. Od lewej: Agnieszka Kempny, Mariusz Grygier (Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury) i Grzegorz Pakura (Wicedyrektor GOK)

Preparations in full swing. From the left: Agnieszka Kempny, Mariusz Grygier (Director of the Municipal Cultural Center), and Grzegorz Pakura (Deputy Director of the MCC)

Dziękuję bardzo, bardzo serdecznie wszystkim sponsorom Festiwalu i Konkursu, którzy zaufali nam i podjęli ryzyko, aby w znaczącym stopniu wesprzeć finansowo realizację tego dziewiczego w Gminie Pawłowice wydarzenia promującego muzykę klasyczną i jazzową oraz muzyczną edukację.

W gronie szlachetnych Mecenasów i Darczyńców Festiwalu i Konkursu znaleźli się:

- Stowarzyszenie Artystów Wykonawców STOART z siedzibą w Warszawie,
- Zarząd Fundacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej w Jastrzębiu Zdroju,
- Marszałek Województwa Śląskiego w Katowicach,
- Starostwo Powiatu Pszczyńskiego,
- Państwo Jolanta i Jan Kempny – Właściciele Spółki JANAR Sp. z o.o. w Mstowie,
- Pan Sebastian Kempny – Właściciel Firmy Kempny Transport w Pawłowicach,
- Pani Monika Harazin – Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Pawłowicach,
- Państwo Donata i Dariusz Pawliczkowie – Właściciele Sklepu „Rolnik” w Pawłowicach,
- Państwo Nel i Romuald Henglewscy – Właściciele Pracowni Lutniczej – Sprzedaż Akcesoriów i Narzędzi Lutniczych w Poznaniu,
- Panie Irena Stompor i Beata Górnicz – Właścicielki Hotelu & Restauracji „Koniczynka” w Pawłowicach,
- Państwo Barbara i Jerzy Stuchlikowie – Właściciele Pokoi Gościennych w Pielgrzymowicach,
- Prezes Mirosław Orszulik i Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach.

Szczególnie serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji Festiwalu i Konkursu kieruję do moich Przyjaciół – **Wiceprezów Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów** – Urszuli Marciniak-Mazur, Roberta Piękosia i Łukasza Tinscherta.

Pozwolę sobie jeszcze na wyrażenie moich osobistych podziękowań za artyzm, niezwykłą cierpliwość i błyskawiczną

współpracę w stworzeniu klimatu i wykwintnego designu oraz czuwanie nad poprawnością językową tegorocznego „Kontrabasisty” **Pani Aleksandrze Snitsaruk**.

Pani Kindze Przekocie gratuluję zdolności językowych i dziękuję serdecznie za podjęcie się ekspresowego tłumaczenia życiorysów i wielu tekstów do tego niezwykle skomplikowanego i obszernego dwujęzycznego wydawnictwa

Osobą niewidoczną, lecz od wielu lat nieocenioną w pomocy pro bono dla PSK jest twórca strony internetowej www.doublebass.com.pl Pan Ryszard Żarowski – gitarzysta i poeta – współzałożyciel zespołu *Stare Dobre Małżeństwo* a obecnie członek zespołu *U Studni*. **Dziękuję Ci, Ryszardzie!**

I wreszcie nie może zabraknąć podziękowań dla Pani Aleksandry Niedźwiedź – Właścicielki Drukarni Projekt DkJ z Wrocławia za wyrozumiałość i cierpliwe czekanie na gotowego do druku „Kontrabasistę” oraz dla Pani Doroty Podolskiej i Pana Franka Oborskiego za własnoręczne przygotowanie i ofiarowanie na Festiwalowe Ognisko różnego rodzaju wypieków, jak i słynnego „smalcu i kiszzonek Franciszka”.

Dziękuję za pomoc przy realizacji festiwalu wszystkim Wontariuszom, wymienionym z imienia i nazwiska w dalszej części magazynu. Bez Waszej pomocy nie dalibyśmy rady zapanować nad płynnością wydarzeń tego pełnego wyzwań i zwrotów akcji międzynarodowego Festiwalu.

Kłaniam się wam wszystkim razem i każdemu z osobna, życząc wspaniałych wrażeń!

Irena Olkiewicz
Prezes PSK i Dyrektor Artystyczny Festiwalu

ACKNOWLEDGMENTS

Foremost, I would like to express my biggest thanks to Ms. **Agnieszka Kempna**, the Organizational Director of the Festival, who is second to none in doing good and helping others. Without her this difficult project, in all its richness, would not have had a chance to be realized! **Agnieszka, you are the greatest!**

The people without whom the Festival and the Competition could not be a celebration of music of such unique



Irena Olkiewicz

international significance are Professor Song Yi from the Academy of Music in Beijing and Mr. Jakub Wysocki – Consul General of the Polish Embassy in Beijing. It was thanks to their help that **the largest in the history of China group of double bass players** could come to Poland, right here to Silesia – to Pielgrzymowice, Pawłowice and Pszczyna. Therefore, I thank you with all my heart for your unfailing friendship, patience, personal commitment and several months of devoted cooperation. It was truly an honor.

To my great friends from Wrocław – **Halina and Edward Kostka**, and their son Szymon – I would like to direct thanks for their boundless support in the realization of the Festival and lifting my spirits in difficult times. I would like to thank especially warmly Mr. Edward (an outstanding painter) for making a beautiful portrait of the Patron of the Festival – Grzegorz Olkiewicz, and for designing the Festival logotype, so sophisticated in its artistry.

Special and very personal thanks go to Mr. Franciszek Dziendziel – Mayor of the Pawłowice Municipality, to Reverend Henryk Krawczyk – Pastor of the Parish in Pielgrzymowice, as well as to Mr. Jerzy Majchrzak – President of the Management Board of the Jastrzębska Spółka Węglowa Foundation. Thanks to them, the Festival received **three strongest pillars** that allowed it not to collapse under the weight of all the needed effort.

For their **honorary patronage**, I would like to thank the Ministry of Culture and National Heritage, as well as the Head of the Pawłowice Municipality, Franciszek Dziendziel. I would also like to thank the Management Board of the TVP3 Katowice and the Management Board of the Polish Radio Katowice for their **media patronage**.

For excellent and cordial cooperation, I would like to thank the **co-organizers of the Festival** – the Municipal Cultural Center in Pawłowice headed by the Director Mariusz Grygier and the Deputy Director Grzegorz Pakura.

I would like to thank the management of the Pszczyna Castle Museum and the Social and Cultural Association of Karol Miarka in Pielgrzymowice for their support for our project.

Thank you so very much to all the sponsors of the Festival and the Competition who trusted us and took the risk to significantly support the implementation of this novel event in the Pawłowice Municipality, promoting classical and jazz music, as well as music education.

Among the noble Patrons and Donors of the Festival and the Competition are:

- STOART Association of Performing Artists with its headquarters in Warsaw,
- Management Board of the Jastrzębska Spółka Węglowa Foundation in Jastrzębie Zdrój,
- Marshal of the Silesian Voivodship in Katowice,
- Pszczyna County Office,
- Jolanta and Jan Kempny – Owners of JANAR Ltd. in Mstow
- Sebastian Kempny – Owner of Kempny Transport in Pawłowice,

- Monika Harazin – President of the Management Board of Bank Spółdzielczy in Pawłowice,
- Donata and Dariusz Pawliczko – Owners of the “Rolnik” Shop in Pawłowice,
- Nel and Romuald Henglewscy – Owners of the Violin Studio selling violin accessories and tools (Pracownia Lutnicza – Sprzedaż Akcesoriów i Narzędzi Lutniczych) in Poznań,
- Irena Stompor and Beata Górnica – Owners of the “Koniczynka” Hotel & Restaurant in Pawłowice,
- Barbara and Jerzy Stuchlik – Owners of Guest Rooms in Pielgrzymowice,
- President Mirosław Orszulik and members of the Volunteer Fire Brigade in Pielgrzymowice.

I would especially like to thank my friends and **Vice-Presidents of the Polish Association of Double Bass Players**: Urszula Marciniak-Mazur, Robert Piękoś, and Łukasz Tinschert for their help in organizing the Festival and the Competition.

Let me also express my personal thanks to **Mrs. Aleksandra Snitsaruk** for her artistry, extraordinary patience and lightning-fast cooperation in creating the atmosphere and exquisite design, as well as watching over the linguistic correctness of this year’s “Kontrabasista” magazine.

I congratulate **Mrs. Kinga Przekota** on her language skills and thank her very much for undertaking the express translation of bios and many other articles for this extremely complicated and extensive bilingual publication.

A person invisible, but for many years invaluable to PSK in his pro bono help, is the creator of the website www.doublebass.com.pl Mr. Ryszard Żarowski – a guitarist and a poet, a co-founder of the band *Stare Dobre Małżeństwo* and currently a member of the band U Studni. **Thank you, Ryszard!**

And finally, my thanks go to Mrs. Aleksandra Niedźwiedz – the owner of the ProjektDKJ printing house from Wrocław for understanding and patiently waiting for the print-ready issue of “Kontrabasista”, and to Mrs. Dorota Podolska and Mr. Frank Oborski for preparing and donating various types of pastries for the Festival Bonfire, as well as the famous “Frank’s lard and pickles”.

I would like to thank all the Volunteers, who are mentioned by name further in this issue, for their help in organizing the Festival. Without your help, we would not be able to control the flow of events of this international Festival, so full of challenges and twists.

I bow to each and every one of you, wishing you wonderful experiences!

Irena Olkiewicz
President of PSK and Artistic Director of the Festival

WYKAZ OSÓB

THE LIST OF PEOPLE

■ Artyści / Artists ■

Roland Abreu	43
kontrabas jazzowy, gitara basowa / jazz double bass, bass guitar	
Renaud Garcia-Fons	44
kontrabas / double bass	
Grzegorz Frankowski	46
kontrabas / double bass	
Miloslav Gajdoš	47
kontrabas / double bass	
Serkan Mesut Halili	48
kanun / qanun	
Andrzej Jekielek	48
kontrabas / double bass	
Miloslav Jelínek	49
kontrabas / double bass	
Marcela Jelínková	50
fortepian / piano	
Andrzej Jungiewicz	50
fortepian / pianoforte	
Burak Karaagac	51
kontrabas / double bass	
Piotr Kopietz	52
bandoneon / bandoneon	
Katarzyna Korzeń	53
fortepian/ piano	
Krzysztof Korzeń	53
fortepian / pianoforte	
Waldemar Malicki	55
fortepian / pianoforte	
Urszula Marciniak-Mazur	55
wiolonczela / cello	
Irena Olkiewicz	57
kontrabas / double bass	
Robert Piękoś	59
kontrabas / double bass	
Piotr Rojek	59
organy / pipe organ	
Jacek Ropski	60
skrzypce / violin	
Catalin Rotaru	62
kontrabas / double bass	

Antonio "Kiko" Ruiz	63
gitara flamenco / flamenco guitar	
Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz	65
fortepian / pianoforte	
Jolanta Trzos Frankowska	66
flet / flute	
Derya Türkan	66
kemenche / kemenche	
Marek Werpulewski	68
fortepian / pianoforte	
Song Yi	69
kontrabas / double bass	
Wan Ting Yu	70
fortepian / pianoforte	



Song Yi

■ **Wystawa malarstwa / Painting exhibition** ■

Edward Kostka 54
 artysta malarz, grafik, projektant / painter, graphic designer,
 designer

■ **Prasa / Press** ■

Izabella Starzec 64
 dziennikarka muzyczna, krytyczka / music journalist, critic

■ **Fotograf / Photographer** ■

Krzysztof „Kris” Wilma 69

■ **Dyrektor Artystyczny / Artistic Director** ■

Irena Olkiewicz 57

■ **Dyrektor Organizacyjny / Organizer Director** ■

Agnieszka Kempny

■ **Członkowie Zarządu PSK / PSB Board Members** ■

Urszula Marciniak-Mazur 55

Robert Piękoś 59

Łukasz Tinschert

Roman Ziobro

■ **Wolontariusze / Volunteers** ■

Elżbieta Astramowicz-Cyna

Barbara Bazgier-Woźny

Witold Cechosz

Marta Cofur

Hubert Dąbrowski

Danuta Dziendziel

Sergii Gutsal

Jolanta Kempna

Jan Kempny

Anna Beata Kielech

Civan Firat Korkmaz

Kacper Korzeń

Michał Korzeń

Anna Krawczyk-Sapek

Mikołaj Lewandowski

Olha Muzyka

Iwona Najman

Grzegorz Pakura

Magdalena Piękoś

Dorota Podolska

Paweł Podolski

Paweł Prucnal

Kinga Przekota

Julianna Przybył

O. Stanisław

■ **Goście Honorowi / Honorary Guests** ■

Guo Hui

Edward Kostka

Halina Kostka

Franciszek Oborski

**Bogusława
 Olkiewicz**

Czesław Olkiewicz

Shang Qinghong

Wang ShuQing

Song Tao

Song Yan

■ **Uczestnicy Aktywni / Active Participants** ■

Atakan Altun

Jin BaiWang

Adam Banek

Zhang BoXu

Witold Cechosz

Hubert Dąbrowski

Kryspin Donder

Karolina Durda

Stanisław Durda

Zhai Hang

Marysia Iwańska

Piotr Iwański

Kornel Jeż

Fu KaiWen

Luo KeXin

Shu KeXin

Zhao KeXin

Pan KeYu

Weronika Kita

Anna Komala

Aleksander Komorowski



Edward Kostka z żoną Haliną || Edward Kostka with his wife Halina

Kacper Korzeń
Michał Korzeń
Amelia Kursevich
Jana Kursevich
Jarmila Kursevich
Pan LiJin
Joanna Łobodzińska
Hong Mingfu
Li Mingze
Zou Mu Yang
Przemysław Pawlikowski
Lena Nadzieja Perszke
Cheng Ping Ping
Paweł Jan Pociask
Izabela Poloczek
Kinga Przekota
Guo Qi
Anna Radomska
Dominika Rusinowska
Zhao ShiYa
Antonina Skalny
Marcelina Tesarska
Zeng Tong Xi
Zeng Tong Yu
Antoni Trzeźniewski
Yu Wen Han
Julia Wieja
Wang Xiaohe
Wang Xi
Li XinTian
Duan YanYan
Luo YiChen
Men Yi Cen
Liu YiYang
Zhang Yu
Zhai YueHao
Zhang YueRan
Wang Yuzhu
Jiang ZeHui
Li ZhuoPing
Zhao Zi Yu
Joanna Zabłocka
Jan Żychowski

■ **Uczestnicy Pasywni / Passive Participants** ■

Zhai Hang
Zhu Lin
Andrzej Rusinowski
Shu Ke xin
Wang Xi
Jiang ZhenYu

■ **Opiekunowie / Guardians** ■

Maciej Banek
Fan CuiYing
Magdalena Donder
GaoYan
Joanna Grądzka-Jeż
Agnieszka Hajos-Iwańska
Mo HuiNan
Magdalena Kaczmarek
Jiang KaiFeng
Anna Komorowska
Izabela Krakowska-Durda
Lei Man
Agnieszka Michna-Komala
Aleksandra Pagacz-Pociask
Katarzyna Pakuła-Wieja
Agnieszka Perszke
Piotr Pociask
Alina Poloczek
Shi Qi
Przemysław Tesarski
Beata Trzeźniewska
Guo XiaoGang
Pan XiFeng
Li Xin Tian
Wang XioHe
Fu XiWen
Luo XueMei
Li Yang
Zheng YanQin
Zhang YiXin
Tian Yuan Fang
Monika Żurańska-Skalny
Marcin Żychowski



Sir James Galway.
Photo. www.jamesgalway.com

Grzegorz [Olkiewicz] was my “tour guide” while I had free time in Poland. He showed me the cathedral and we went inside to say a prayer for Poland, and ask a blessing for our friends and family. We paid a visit to a very famous cafe where I had coffee and delicious cake.

Grzegorz was very proud to show me around and we spent a lot of time together, getting to know each other and becoming familiar with Poland and culture of Poland.

Sir James Galway
July 19th, 2023, letter to Irena Olkiewicz

Meeting with Sir James Galway in Meggen (Switzerland) in August 1994. From the left: Sir James Galway, Grzegorz Olkiewicz, Irena Olkiewicz, and Isabelle Devaud



Spotkanie z Sir Jamesem Galway'em w Meggen (Szwajcaria) w sierpniu 1994 roku. Od lewej: Sir James Galway, Grzegorz Olkiewicz, Irena Olkiewicz, Isabelle Devaud

Grzegorz [Olkiewicz] był moim „przewodnikiem”, gdy miałem trochę wolnego czasu w Polsce. Pokazał mi katedrę i weszliśmy do środka, aby pomodlić się za Polskę oraz poprosić o błogosławieństwo dla naszych przyjaciół i rodziny. Odwiedziliśmy bardzo znaną kawiarnię, w której wypłem kawę i zjadłem pyszne ciasto.

Grzegorz oprowadzał mnie po okolicy z dumą i spędziliśmy razem dużo czasu, poznając się bliżej oraz zapoznając się z Polską i jej kulturą.

Sir James Galway
19 lipca 2023, list do Ireny Olkiewicz



Sir James Galway, portret z kolekcji Grzegorza Olkiewicza
Portrait of Sir James Galway, from the collection of Grzegorz Olkiewicz

■ I MIĘDZYNARODOWY KONKURS „OSOBOWOŚĆ ARTYSTYCZNA” IM. GRZEGORZA OLKIEWICZA – REGULAMIN

I Międzynarodowy Konkurs „Osobowość Artystyczna” im. Grzegorza Olkiewicza odbędzie się 12–13 sierpnia 2023 roku w ramach I Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. Grzegorza Olkiewicza (Pielgrzymowice–Pawłowice–Pszczyna, Śląsk, 6–13 sierpnia 2023 r.).

Regulamin Konkursu

Informacje szczegółowe

- **Kategorie wiekowe:**
 - » Młodsza Kategoria: do lat 16, czas trwania występu do 7 minut
 - » Starsza Kategoria: 17–30 lat, czas trwania występu do 15 minut
- **Etap:** jeden
- **Program:** dowolny
- **Nagrody:** wartościowe nagrody rzeczowe i dyplomy

Uczestnicy

Międzynarodowy Konkurs „Osobowość Artystyczna” im. Grzegorza Olkiewicza to konkurs, w którym może wziąć udział tylko aktywny uczestnik MFM im. GO 2023 – flecista, skrzypek, wiolonczelista, kontrabasista i pianista, który nie przekroczył 30 roku życia.

Ocena

W Konkursie najwyżej oceniana będzie wyrazista osobowość, oryginalność i kreatywność artystyczna. Jednocześnie oceniana będzie także biegłość techniczna, muzykalność, czystość intonacji, szlachetność i barwa dźwięku oraz profesjonalizm wykonania.

Program

Program Konkursu jest dowolny. Może składać się z jednego utworu lub dwóch krótkich miniatur. Utwory cykliczne jak koncerty i sonaty nie są akceptowane. ■

■ THE 1ST GRZEGORZ OLKIEWICZ “ARTISTIC PERSONALITY” INTERNATIONAL COMPETITION – RULES

The 1st Grzegorz Olkiewicz “Artistic Personality” International Competition will take place August 12–13, 2023, as part of The 1st Grzegorz Olkiewicz International Music Festival (Pielgrzymowice–Pawłowice–Pszczyna, Silesia, Poland, August 6–13, 2023).

Competition Rules

Detailed information

- **Age categories:**
 - » Younger Category: up to 16 years of age; duration of performance – up to 7 minutes
 - » Older Category: 17–30 years of age; duration of performance – up to 15 minutes
- **Stages:** single
- **Programme:** any piece/s selected by the entrant
- **Prizes:** valuable non-cash prizes (instrumental accessories and other), diplomas

Participants

The 1st Grzegorz Olkiewicz “Artistic Personality” International Competition is open to all flute, violin, violoncello, double bass and piano players aged 30 or less.

Evaluation

In evaluating participants, most attention will be paid to a distinctive personality, originality and artistic creativity. At the same time, their technical proficiency, musicality, clean intonation, sound nobility and timbre as well as professionalism will not be overlooked.

Programme

Participants may choose any piece or pieces to perform during the Competition. Their programme may consist of one piece or two short pieces in one movement (not part/s of the cyclic piece like concerto or sonata). Participants may also perform their own compositions. ■

I MIĘDZYNARODOWY KONKURS „OSOBOWOŚĆ ARTYSTYCZNA” IM. GRZEGORZA OLKIEWICZA – JURY

THE 1ST GRZEGORZ OLKIEWICZ “ARTISTIC PERSONALITY” INTERNATIONAL COMPETITION – JURY

I Międzynarodowy Konkurs „Osobowość Artystyczna”
im. Grzegorza Olkiewicza
flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian

Data: 12–13 sierpnia 2023

Miejsce: Gminny Ośrodek Kultury (Pawłowice – Śląsk – Polska)

Organizator: Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów

The 1st Grzegorz Olkiewicz “Artistic Personality”
International Competition
flute, violin, cello, double bass, piano

Date: August 12–13, 2023

Place: Gminny Ośrodek Kultury (Pawłowice – Silesia – Poland)

Organizer: Polish Society of the Double Bassists

Jury

- » Prof. Miloslav Jelínek (Czechy/Czech Republic) – Przewodniczący/President
- » Prof. Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz (Polska/Poland)
- » Prof. Urszula Marciniak-Mazur (Polska/Poland)
- » Prof. Irena Olkiewicz (Polska/Poland)
- » Prof. Jolanta Trzos-Frankowska (Polska/Poland)
- » Prof. Miloslav Gajdoš (Czechy/Czech Republic)
- » Prof. Andrzej Jekiel (Polska/Poland)
- » Prof. Piotr Rojek (Polska/Poland)
- » Prof. Jacek Ropski (Polska/Poland)
- » Prof. Catalin Rotaru (Rumunia–USA/Romania–USA)
- » Prof. Song Yi (Chiny/China)

Sekretarze Konkursu / Competition Secretaries

- » Starsza Kategoria / Older Category: mgr Krzysztof Korzeń (Polska/Poland)
- » Młodsza Kategoria / Younger Category: mgr Robert Piękoś (Polska/Poland)

R E K L A M A



**POWIAT
PSZCZYŃSKI**
przestrzeń aktywności



I MIĘDZYNARODOWY KONKURS „OSOBOWOŚĆ ARTYSTYCZNA” IM. GRZEGORZA OLKIEWICZA – UCZESTNICY

THE 1ST GRZEGORZ OLKIEWICZ “ARTISTIC PERSONALITY” INTERNATIONAL COMPETITION – PARTICIPANTS

Młodsza kategoria / Younger category

- **PAN KEYU** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Andrzej Jungiewicz (Polska/Poland) – fortepian/piano
G. Sain-Saens – *Elephant*
- **FU KAIWEN** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Marcela Jelínková (Czechy/Czech Rep.) – fortepian/piano
G. Bottesini – *La Sonnambula*
- **ZHAO KEXIN** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Marcela Jelínková (Czechy/Czech Rep.) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Variations Nel cor piu non mi sento*
- **WANG XIAOHE** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Marek Werpulewski (Polska/Poland) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Allegretto Capriccio a la Chopin fis*
- **KACPER KORZEŃ** (Polska/Poland) – kontrabas/double bass
Katarzyna Korzeń (Polska/Poland) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Tarantella*
- **LIU YIYANG** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Marek Werpulewski (Polska/Poland) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Allegretto Capriccio a la Chopin fis*
- **ZHANGBOXU** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Wan Ting Yu (Tajwan/Taiwan) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Introduzione e Gavotta*
- **ALEKSANDER KOMOROWSKI** (Polska/Poland) – skrzypce/violin
H. Wieniawski – *Capriccio No. 2 op. 18 solo*
- **ZHANG YUERAN** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Wan Ting Yu (Tajwan/Taiwan) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Bolero*
- **LI MINGZE** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
T. Hauta-aho – *Kadenza solo*
- **WENHAN YU** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Marcela Jelínková (Czechy/Czech Rep.) – fortepian/piano
G. Bottesini – *La Sonnambula*

Starsza kategoria / Older category

- **GUO QI** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Andrzej Jungiewicz (Polska/Poland) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Elegy No. 1*
- **JIN BAIWANG** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
E. Tabakov – *Motivy solo*
- **HONG MINGFU** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Wan Ting Yu (Tajwan/Taiwan) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Introduzione e Gavotta*
- **ZHAO SHIYA** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Andrzej Jungiewicz (Polska/Poland) – fortepian/piano
G. Bottesini – *Elegy No. 1*
- **JIANG ZEHUI** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
Marcela Jelínková (Czechy/Czech Rep.) – fortepian/piano
G. Bottesini – *La Sonnambula*
- **MENG YICEN** (Chiny/China) – kontrabas/double bass
T. Hauta-aho – *Kadenza solo*
- **KINGA PRZEKOTA** (Polska/Poland) – kontrabas/double bass
Marek Werpulewski (Polska/Poland) – fortepian/piano
A. Misek – *Concert – Polonaise*
- **ANTONI TRZEŚNIEWSKI** (Polska/Poland) – kontrabas/
double bass
Wan Ting Yu (Tajwan/Taiwan) – fortepian/piano
G. Bottesini – *La Sonnambula*
- **ALTUN ATAKAN** (Turcja/Turkey) – kontrabas/double bass
Marcela Jelínková (Czechy/Czech Rep.) – fortepian/piano
G. Bottesini – *La Sonnambula*
- **JOANNA ŁOBODZIŃSKA** (Polska/Poland) – flet/flute
Andrzej Jungiewicz (Polska/Poland) – fortepian/piano
P. Gaubert – *Nocturne at Allegro Scherzando*
- **HUBERT DĄBROWSKI** (Polska/Poland) – kontrabas/
double bass
Marek Werpulewski (Polska/Poland) – fortepian/piano
L. Montag – *Extreme*
- **MICHAŁ KORZEŃ** (Polska/Poland) – fortepian/piano
F. Chopin – *Etude cis, Op. 10 nr/no. 4*
H. Hancock – *Dolphin Dance*

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYCZNY im. GRZEGORZA OLKIEWICZA

koncerty, teatr muzyczny, wystawa, klasy mistrzowskie - flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian, organy

GRZEGORZ OLKIEWICZ INTERNATIONAL MUSIC FESTIVAL

concerts, music theater, exhibition, master classes - flute, violin, cello, double bass, piano, organ

Program

KONCERTY:

7.08.2023 godz. 18.00

GALA INAUGURACYJNA

miejsce: Gminny Ośrodek Kultury
Pawłowice, ulica Zjednoczenia 67
Grzegorz Olkiewicz In Memoriam
video prezentacja - Krzysztof Wilma
„Luna de Seda”

Renaud Garcia-Fons (Francja), kontrabas
Kiko Ruiz (Francja), gitara flamenco
Serkan Halili (Turcja), kanun
Derya Turkan (Turcja), kamanche

8.08.2023, godz. 18.00

JAZZ & KLASYKA

miejsce: Gminny Ośrodek Kultury
Pawłowice, ulica Zjednoczenia 67
Roland Abreu (Kuba/Polska), kontrabas
Marek Werpulewski, fortepian
Wernisaż wystawy malarstwa
Edwarda Kostki
Miloslav Jelinek (Czechy), kontrabas
Marcela Jelinkova (Czechy), fortepian

9.08.2023 godz. 18.00

KONCERT ORGANOWY PLUS...

miejsce: Kościół, Pielgrzymowice
ulica Karola Miarki 6
Urszula Marciniak-Mazur, wiolonczela
Piotr Rojek, organy
Jacek Ropski, skrzypce
Catalin Rotaru (USA), kontrabas
Bassiona Polacca

11.08.2023 godz. 18.00

KONCERT KAMERALNY

miejsce: Muzeum Zamkowe Sala Lustrzana
Pszczyna, ulica Brama Wybrańców 1
Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz, fortepian
Andrzej Jungiewicz, fortepian
Catalin Rotaru (USA), kontrabas
Jacek Ropski, skrzypce
Wan Ting Yu (Tajwan), fortepian

12.08.2023 godz. 18.00

GALA FINAŁOWA

miejsce: Gminny Ośrodek Kultury
Pawłowice, ulica Zjednoczenia 67
Występy Uczestników Festiwalu
Wystawa malarstwa **Edwarda Kostki**
„Historia muzyki według
Waldemara Malickiego”
Waldemar Malicki, fortepian
Piotr Kopietz, bandoneon
Grzegorz Frankowski, kontrabas

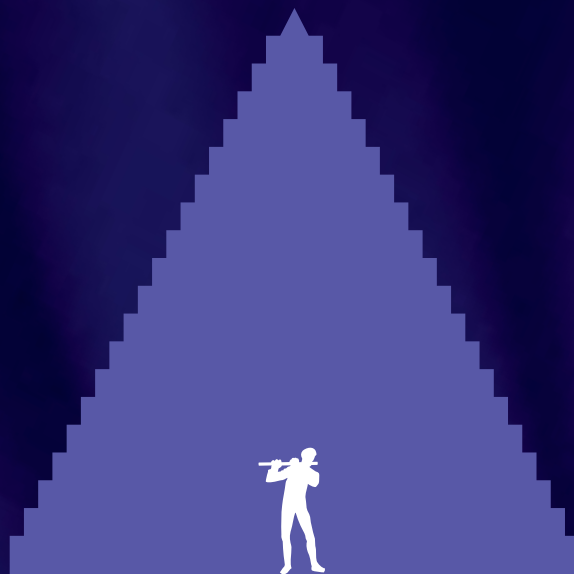
12-13.08.2023

OSOBOWOŚĆ ARTYSTYCZNA

Konkurs im. Grzegorza Olkiewicza
miejsce: Gminny Ośrodek Kultury
Pawłowice, ulica Zjednoczenia 67

Pielgrzymowice – Pawłowice – Pszczyna – Silesia – Poland

6 – 13.08.2023



PIELGRZYMOWICE • PAWŁOWICE • PSZCZYNA



„Nie ma ograniczenia dla doskonałego artysty.
I to jest fascynujące, to jest piękne!”
Grzegorz Olkiewicz

„For an excellent artist, there is no limit.
And this is fascinating, this is beautiful!”
Grzegorz Olkiewicz



Schedule

CONCERTS:

7.08.2023 hour 6:00 pm

OPENING GALA

place: Municipal Cultural Center
Pawłowice, str. Zjednoczenia 67
Grzegorz Olkiewicz In Memoriam
video presentation - Krzysztof Wilma
„Luna de Seda”

Renaud Garcia-Fons (France), double bass
Kiko Ruiz (France), flamenco guitar
Serkan Halili (Turkey), kanun
Derya Turkan (Turkey), kamanche

8.08.2023, hour 6:00 pm

JAZZ & CLASSIC

place: Municipal Cultural Center
Pawłowice, str. Zjednoczenia 67
Roland Abreu (Cuba/Poland), double bass
Marek Werpulewski, piano
Edward Kostka painting vernissage
Miloslav Jelinek (Czech Rep.), double bass
Marcela Jelinkova (Czech Rep.), piano

9.08.2023 hour 6:00 pm

ORGAN CONCERT PLUS...

place: Church, Pielgrzymowice
str. Karola Miarki 6
Urszula Marciniak-Mazur, cello
Piotr Rojek, organ
Jacek Ropski, violin
Catalin Rotaru (USA), double bass
Bassiona Polacca

11.08.2023 hour 6:00 pm

CHAMBER CONCERT

place: Castle Museum Mirror Hall
Pszczyna, str. Brama Wybrańców 1
Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz, piano
Andrzej Jungiewicz, piano
Catalin Rotaru (USA), double bass
Jacek Ropski, violin
Wan Ting Yu (Taiwan), piano

12.08.2023 hour 6:00 pm

FINAL GALA

place: Municipal Cultural Center
Pawłowice, str. Zjednoczenia 67
Festival's Participants performances
Edward Kostka painting exhibition
„History of Music by **Waldemar Malicki**”
Waldemar Malicki, piano
Piotr Kopietz, bandoneon
Grzegorz Frankowski, double bass

12-13.08.2023

ARTISTIC PERSONALITY

The Grzegorz Olkiewicz Competition
place: Municipal Cultural Center
Pawłowice, str. Zjednoczenia 67

Organizator / Organizer: Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów / Polish Society of Double Bassists

Współorganizatorzy / Co-Organizers: Gmina Pawłowice / Community Pawłowice, Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach / Municipal Cultural Center in Pawłowice,

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Karola Miarki / Karol Miarka Socio-Cultural Association

dotatkowe informacje / more info: www.doublebass.com.pl

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYCZNY IM. GRZEGORZA OLKIEWICZA – PROGRAM

Organizatorzy

Organizator

Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów

Współorganizatorzy

Gmina Pawłowice
Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach

Dyrektor Organizacyjny

Agnieszka Kempny

Dyrektor Artystyczny

Irena Olkiewicz

Patronaty honorowe

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wójt Gminy Pawłowice Pan Franciszek Dziendziel

Patronaty medialne

TVP3 Katowice; PR Katowice

Przydatne adresy

- Gminny Ośrodek Kultury, Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67 (**GOK Pawłowice**)
- Hotel i Hostel „Koniczynka”, Pawłowice, ul. Zjednoczenia 16B (**Hotel „Koniczynka”**)
- Kościół parafialny św. Katarzyny, Pielgrzymowice, ul. Karola Miarki 6 (**Kościół św. Katarzyny**)
- Ochotnicza Straż Pożarna, Pielgrzymowice, ul. Zebrzydowska 14 (**OSP Pielgrzymowice**)
- Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Pszczyna, ul. Brama Wybrańców 1 (**Muzeum Zamkowe**)

Sobota i niedziela, 5–6 sierpnia 2023 r.

cały dzień Hotel „Koniczynka”
Przejazd Profesorów i Uczestników, zakwaterowanie

11:45–13:15 GOK Pawłowice
Solowe klasy mistrzowskie: flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, gitara basowa, fortepian

12:00–13:00 Kościół św. Katarzyny
Solowa klasa mistrzowska: organy

13:30–14:30 Hotel „Koniczynka”
Obiad

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Kameralne klasy mistrzowskie: flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian

16:15–17:00 Hotel „Koniczynka”
Teatr instrumentalny dla aktywnych i biernych uczestników

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Próba akustyczno-techniczna do koncertu *La Luna de Seda*

17:00– GOK Pawłowice
Festiwalowy Sklepik Muzyczny, Magda & Ela & Iwona

18:00– GOK Pawłowice
WIRTUOZOWSKA INAUGURACJA: GRZEGORZ OLKIEWICZ IN MEMORIAM

» Krzysztof Wilma – film o Patronie Festiwalu
» **Koncert *La Luna de Seda***

- Renaud Garcia-Fons (Francja) – kontrabas
- Kiko Ruiz (Francja) – gitara flamenco
- Serkan Halili (Turcja) – kanun
- Derya Turkan (Turcja) – kamanche

Niedziela, 6 sierpnia 2023 r.

19:00– Restauracja Hotelu „Koniczynka”
Spotkanie organizacyjne uczestników z Profesorami
Poczęstunek: tradycyjny kołacz śląski, napoje

Poniedziałek, 7 sierpnia 2023 r.

09:00–09:45 Salka parafialna, Kościół św. Katarzyny
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Pielgrzymowicach

10:00–11:30 Sala koncertowa, GOK Pawłowice
Renaud Garcia Fons (Francja) – wirtuozowska klasa mistrzowska
» Uczestnicy aktywni: Roland Abreu i Antoni Trześniewski
» Wszyscy uczestnicy aktywni, bierni i opiekunowie w charakterze obserwatorów

Wtorek, 8 sierpnia 2023 r.

10:00–10:45 Salka parafialna, Kościół św. Katarzyny
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Pielgrzymowicach

10:00–13:00 Sala koncertowa, GOK Pawłowice
Solowe klasy mistrzowskie: skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solowa klasa mistrzowska: flet

10:00–13:00 Kościół św. Katarzyny
Solowa klasa mistrzowska: organy

13:30–14:30 Hotel „Koniczynka”
Obiad

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Teatr instrumentalny dla aktywnych i biernych uczestników

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Kameralne klasy mistrzowskie: flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian

17:00– GOK Pawłowice
Festiwalowy Sklepik Muzyczny, Magda & Ela & Iwona

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Próba akustyczno-techniczna do koncertu

18:00– GOK Pawłowice
» **KONCERT MISTRZÓW KLASYKI I JAZZU**
■ Roland Abreu (Kuba/Polska) – kontrabas
■ Marek Werpulewski – fortepian
■ Miloslav Jelínek (Czechy) – kontrabas
■ Marcela Jelínková (Czechy) – fortepian
» Wernisaż malarstwa Edwarda Kostki – w przerwie koncertu, Galeria na Piętrze

Środa, 9 sierpnia 2023 r.

10:00–10:45 Salka parafialna, Kościół św. Katarzyny
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Pielgrzymowicach

10:00–13:00 GOK Pawłowice
Solowe klasy mistrzowskie: skrzypce, wiolonczela, kontrabas, gitara basowa, fortepian

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solowa klasa mistrzowska: flet

10:00–13:00 Kościół św. Katarzyny
Solowa klasa mistrzowska: organy

13:30–14:30 Hotel „Koniczynka”
Obiad

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Teatr instrumentalny dla uczestników aktywnych i biernych

15:00–16:30 GOK Pawłowice
Solowe klasy mistrzowskie: flet, fortepian

15:00–17:00 Kościół św. Katarzyny
Próba przed koncertem

18:00– Kościół św. Katarzyny
ORGANOWY WIECZÓR Z MISTRZAMI
■ Urszula Marciniec–Mazur – wiolonczela
■ Piotr Rojek – organy
■ Jacek Ropski – skrzypce
■ Catalin Rotaru (USA) – kontrabas
■ Zespół Bassiona Polacca
■ Miloslav Jelínek (Czechy), Catalin Rotaru (Rumunia/USA), Wan Ting Yu (Tajwan), Song Yi (Chiny), Irena Olkiewicz, Roman Ziobro
■ Grzegorz Frankowski, Krzysztof Korzeń, Burak Karagac (Turcja) Miloslav Gajdoš (Czechy), Andrzej Jękief, Robert Piękoś, Roland Abreu (Kuba/Polska)

Czwartek, 10 sierpnia 2023 r.

10:00–10:45 Salka parafialna, Kościół św. Katarzyny
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Pielgrzymowicach

10:00–13:00 GOK Pawłowice
Solowe klasy mistrzowskie: skrzypce, wiolonczela, kontrabas, gitara basowa, fortepian

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solowa klasa mistrzowska: flet

10:00–13:00 Kościół św. Katarzyny
Solowa klasa mistrzowska: organy

13:30–14:30 Hotel „Koniczynka”
Obiad

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Teatr instrumentalny dla uczestników aktywnych i biernych

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Kameralne klasy mistrzowskie: flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian

18:00– Kościół św. Katarzyny
Msza Święta w Intencji Patrona Festiwalu śp. G. Olkiewicza

19:30– OSP Pielgrzymowice
Ognisko dla Profesorów, Uczestników i Opiekunów

Piątek, 11 sierpnia 2023 r.

10:00–10:45 Salka parafialna, Kościół św. Katarzyny
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Pielgrzymowicach

9:00–11:30 GOK Pawłowice
Solowe klasy mistrzowskie: skrzypce, wiolonczela, kontrabas, gitara basowa, fortepian

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solowa klasa mistrzowska: flet

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Teatr instrumentalny dla uczestników aktywnych i biernych

10:00–12:00 Kościół św. Katarzyny
Solowa klasa mistrzowska: organy

12:45–13:45 Hotel „Koniczynka”
Obiad

14:00– Autokar Firmy Kempny
Wycieczka do Pszczyń dla Profesorów i Uczestników

15:00–17:00 Sala Lustrzana, Muzeum Zamkowe
Próba do koncertu

18:00– Sala Lustrzana, Muzeum Zamkowe
MISTRZOWSKI KONCERT KAMERALNY
■ Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz – fortepian
■ Andrzej Jungiewicz – fortepian
■ Catalin Rotaru (USA) – kontrabas
■ Jacek Ropski – skrzypce
■ Wan Ting Yu (Tajwan) – fortepian

Sobota, 12 sierpnia 2023 r.

10:00–10:45 Salka parafialna, Kościół św. Katarzyny
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci ze Szkoły Podstawowej im. K. Miarki w Pielgrzymowicach

10:00–13:00 GOK Pawłowice
„Osobowość Artystyczna” Międzynarodowy Konkurs im. Grzegorza Olkiewicza

13:30–14:30 Hotel „Koniczynka”
Obiad

15:00–16:00 Kościół św. Katarzyny
Solowa klasa mistrzowska: organy

15:00–15:30 Sala koncertowa, GOK Pawłowice
Próba do koncertu uczestników Teatru instrumentalnego

15:30–16:00 Sala koncertowa, GOK Pawłowice
Próby do koncertu uczestników; flet, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, fortepian

16:00–17:00 Sala koncertowa, GOK Pawłowice
Próba akustyczno-techniczna do koncertu

17:00– GOK Pawłowice
Festiwalowy Sklepik Muzyczny, Magda & Ela & Iwona

18:00– GOK Pawłowice
» Występy uczestników – teatr instrumentalny, zespoły kameralne, soliści
» Wernisaż malarstwa Edwarda Kostki
» **FINAŁOWY KONCERT W MISTRZOWSKIM STYLU**
Historia muzyki według Waldemara Malickiego
■ Waldemar Malicki – fortepian
■ Piotr Kopietz – bandoneon
■ Grzegorz Frankowski – kontrabas

Niedziela, 13 sierpnia 2023 r.

10:00–14:00 GOK Pawłowice
„Osobowość Artystyczna” Międzynarodowy Konkurs im. Grzegorza Olkiewicza

14:30–15:30 Hotel „Koniczynka”
Obiad

15:00–17:00 GOK Pawłowice
KONCERT LAUREATÓW KONKURSU

Poniedziałek, 14 sierpnia 2023 r.

7:00–10:00 Hotel „Koniczynka”
Śniadanie

10:00–11:00 Hotel „Koniczynka”
Wyjazd Profesorów i Uczestników



POLSKIE STOWARZYSZENIE KONTRABASISTÓW | rok założenia 1994

z siedzibą w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, pl. Jana Pawła II 2, 50-043 Wrocław
www.doublebass.com.pl
e-mail: wbf.irena@tlen.pl



GRZEGORZ OLKIEWICZ INTERNATIONAL MUSIC FESTIVAL – SCHEDULE

Organizer

Organizer

Polish Society of Double Bassists

Co-organizers

Gmina Pawłowice
Cultural Commune Center in Pawłowice

Organizer Director

Agnieszka Kempny

Artistic Director

Irena Olkiewicz

Honorary Patronage

Ministry of Culture and National Heritage
Pawłowice Commune Head Franciszek Dziendziel

Media Patronage

TVP3 Katowice; PR Katowice

Useful addresses

- Municipal Cultural Center, Pawłowice, Zjednoczenia Street 67 (**GOK Pawłowice**)
- Hotel & Hostel „Koniczynka”, Pawłowice, Zjednoczenia Street 16B (**„Koniczynka” Hotel**)
- Church of Saint Catherine, Pielgrzymowice, Karola Miarki Street 6 (**Church of St. Catherine**)
- Volunteer Fire Department, Pielgrzymowice, Zebrzydowicka Street 14 (**OSP Pielgrzymowice**)
- Castle Museum in Pszczyna, Pszczyna, Brama Wybrańców Street 1 (**Castle Museum**)

Saturday & Sunday, August 5–6, 2023

all day „Koniczynka” Hotel
Arriving, accommodation

11:45–13:15 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute, violin, cello, double bass,
bass guitar, piano

12:00–13:00 Church of St. Catherine
Solo master class: organ

13:30–14:30 „Koniczynka” Hotel
Lunch

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute, violin, cello, double bass,
bass guitar, piano

16:15–17:00 „Koniczynka” Hotel
Instrumental theater for active and passive participants

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Acoustic and technical rehearsal for the *La Luna de Seda* concert

17:00– GOK Pawłowice
Festival Music Shop, Magda & Ela & Iwona

18:00– GOK Pawłowice
**INAUGURAL EVENING: GRZEGORZ
OLKIEWICZ IN MEMORIAM**
» Krzysztof Wilma – a movie on the Patron
» **Concert *La Luna de Seda***
■ Renaud Garcia-Fons (France) – double bass
■ Kiko Ruiz (France) – gitara flamenco
■ Serkan Halili (Turkey) – kanun
■ Derya Turkan (Turkey) – kamanche

Sunday, August 6, 2023

19:00– „Koniczynka” Hotel, restaurant
First meeting – Professors and Participants
Repat: traditional Silesian cakes, cafe, tea, and chocolate

Monday, August 7, 2023

09:00–09:45 Parish Hall, Church of St. Catherine
Musical lessons for the students of the Karol Miarka
Primary School in Pielgrzymowice

10:00–11:30 Concert Hall, GOK Pawłowice
Renaud Garcia Fons (France) – virtuosity master class
» Active participants: Roland Abreu and Antoni Trze-
śniewski
» All active and passive participants and guardians as
observers

Tuesday, August 8, 2023

10:00–10:45 Parish Hall, Church of St. Catherine
Musical lessons for the students of the Karol Miarka Primary School in Pielgrzymowice

10:00–13:00 Concert Hall, GOK Pawłowice
Solo master classes: violin, cello, double bass, bass guitar, piano

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute

10:00–13:00 Church of St. Catherine
Solo master class: organ

13:30–14:30 „Koniczynka” Hotel
Lunch

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Instrumental theater for active and passive participants

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute, violin, cello, double bass, bass guitar, piano

17:00– GOK Pawłowice
Festival Music Shop, Magda & Ela & Iwona

15:00–17:00 GOK Pawłowice
Rehearsal for the concert

18:00– GOK Pawłowice
» **CONCERT “CLASSIC & JAZZ MASTERS”**
■ Roland Abreu (Cuba/Poland) – double bass
■ Marek Werpulewski – piano
■ Miloslav Jelínek (Czech Republic) – double bass
■ Marcela Jelínková (Czech Republic) – piano
» Edward Kostka painting vernissage and exhibition – during the concert intermission, Upstairs Gallery

Wednesday, August 9, 2023

10:00–10:45 Parish Hall, Church of St. Catherine
Musical lessons for the students of the Karol Miarka Primary School in Pielgrzymowice

10:00–13:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: violin, cello, double bass, bass guitar, piano

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute

10:00–13:00 Church of St. Catherine
Solo master class: organ

13:30–14:30 „Koniczynka” Hotel
Lunch

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Instrumental theater for active and passive participants

15:00–16:30 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute, piano

15:00–17:00 Church of St. Catherine
Acoustic rehearsal

18:00– Church of St. Catherine
ORGAN CONCERT WITH THE MASTERS
■ Urszula Marciniak–Mazur – cello
■ Piotr Rojek – organ
■ Jacek Ropski – violin
■ Catalin Rotaru (USA) – double bass
■ Bassiona Polacca Double Bass Ensemble
■ Miloslav Jelínek (Czech Republic), Catalin Rotaru (Romania/USA), Wan Ting Yu (Taiwan), Song Yi (China), Irena Olkiewicz, Roman Ziobro
■ Grzegorz Frankowski, Krzysztof Korzeń, Burak Karaagac (Turkey) Miloslav Gajdoš (Czech Republic), Andrzej Jekielek, Robert Piękoś, Roland Abreu

Thursday, August 10, 2023

10:00–10:45 Parish Hall, Church of St. Catherine
Musical lessons for the students of the Karol Miarka Primary School in Pielgrzymowice

10:00–13:00 GOK Pawłowice
Solo masterclasses: violin, cello, double bass, bass guitar, piano

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute

10:00–13:00 Church of St. Catherine
Solo master class: organ

13:30–14:30 „Koniczynka” Hotel
Lunch

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Instrumental theater for active and passive participants

15:00–16:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute, violin, cello, double bass, bass guitar, piano

18:00– Church of St. Catherine
Holy Mass for the Festival Patron, late Grzegorz Olkiewicz

19:30– OSP Pielgrzymowice
A bonfire party for all Professors and Participants

Friday, August 11, 2023

10:00–10:45 Parish Hall, Church of St. Catherine
Musical lessons for the students of the Karol Miarka Primary School in Pielgrzymowice

9:00–11:30 GOK Pawłowice
Solo master classes: violin, cello, double bass, bass guitar, piano

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Solo master classes: flute

10:00–12:00 Church of St. Catherine
Solo master class: organ

11:30–13:00 GOK Pawłowice
Instrumental theater for active and passive participants

12:45–13:45 „Koniczynka” Hotel
Lunch

14:00– Bus of the Kempny company
A trip to Pszczyna for Professors and Participants

15:00–17:00 Mirror Hall of the Castle Museum
Rehearsal for Master Chamber Concert

18:00– Mirror Hall of the Castle Museum
MASTER CHAMBER CONCERT
■ Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz – piano
■ Andrzej Jungiewicz – piano
■ Catalin Rotaru (USA) – double bass
■ Jacek Ropski – violin
■ Wan Ting Yu (Taiwan) – piano

Saturday, August 12, 2023

10:00–10:45 Parish Hall, Church of St. Catherine
Musical lessons for the students of the Karol Miarka Primary School in Pielgrzymowice

10:00–13:00 GOK Pawłowice
“Artistic Personality” Grzegorz Olkiewicz International Competition

13:30–14:30 „Koniczynka” Hotel
Lunch

15:00–16:00 Church of St. Catherine
Solo master classes: organ

15:00–15:30 Concert Hall, GOK Pawłowice
Rehearsal for the concert of the participants of the Instrumental Theatre

15:30–16:00 Concert Hall, GOK Pawłowice
Rehearsals for the concert of participants; flute, violin, cello, double bass, piano

16:00–17:00 Concert Hall, GOK Pawłowice
Acoustic rehearsal for the concert

17:00– GOK Pawłowice
Festival Music Shop, Magda & Ela & Iwona

18:00– GOK Pawłowice
» Performances of the participants
» Edward Kostka painting exhibition
» **FINAL CONCERT IN MASTER STYLE**
History of Classical Music by Waldemar Malicki
■ Waldemar Malicki – piano
■ Piotr Kopietz – bandoneon
■ Grzegorz Frankowski – double bass

Niedziela, August 13, 2023

10:00–14:00 GOK Pawłowice
“Artistic Personality” Grzegorz Olkiewicz International Competition

14:30–15:30 „Koniczynka” Hotel
Lunch

15:00–17:00 GOK Pawłowice
COMPETITION WINNERS CONCERT

Poniedziałek, August 14, 2023

7:00–10:00 „Koniczynka” Hotel
Breakfast

10:00–11:00 „Koniczynka” Hotel
Departure of Professors and Participants



THE POLISH SOCIETY OF DOUBLE BASSISTS | established in 1994

with headquarters in The Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław, Jana Pawła II Square 2, 50–043 Wrocław
phone: +48 601 566 008
www.doublebass.com.pl, e-mail: wbf.irena@tlen.pl

KLASY MISTRZOWSKIE THE MASTER CLASSES

- **Wirtuozeria gry – Gość specjalny /
The virtuosity of the playing – Special Guest** ■

Renaud Garcia-Fons (Francja/France)

- **Klasa fletu / The flute class** ■

Jolanta Trzos-Frankowska (Polska/Poland)

- **Klasa skrzypiec / The violin class** ■

Jacek Ropski (Polska/Poland)

- **Klasa wiolonczeli / The cello class** ■

Urszula Marciniak-Mazur (Polska/Poland)

- **Klasa kontrabasu / The double bass class** ■

Irena Olkiewicz (Polska/Poland)

Wan Ting Yu (Tajwan/Taiwan)

Miloslav Jelínek (Czechy/Czech Republic)

Miloslav Gajdoš (Czechy/Czech Republic)

Catalin Rotaru (Rumunia–USA/Romania–USA)

Song Yi (Chiny/China)

Grzegorz Frankowski (Polska/Poland)

Andrzej Jekielek (Polska/Poland)

Burak Karaagac (Turcja/Turkey)

Krzysztof Korzeń (Polska/Poland)

Robert Piękoś (Polska/Poland)

Roland Abreu (Kuba–Polska/Cuba–Poland)

- **Klasa fortepianu / The piano class** ■

Marcela Jelínková (Czechy/Czech Republic)

Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz (Polska/Poland)

Wan Ting Yu (Tajwan/Taiwan)

Katarzyna Korzeń (Polska/Poland)

Andrzej Jungiewicz (Polska/Poland)

Marek Werpulewski (Polska/Poland)

- **Organy / The organ class** ■

Piotr Rojek (Polska/Poland)

R E K L A M A



Województwo Śląskie

GRZEGORZ OLKIEWICZ – WIELKI ARTYSTA I NIEZWYKŁY CZŁOWIEK, WIRTUOZ GRY NA FLECIE, PEDAGOG I DYRYGENT



Urodzony 6 kwietnia 1959 w Katowicach. Zmarł 29 listopada 2021 we Wrocławiu. Spoczywa na Cmentarzu przy Kościele Parafialnym św. Katarzyny w Pielgrzymowicach na Śląsku.

Grzegorz Olkiewicz ukończył Liceum Muzyczne w Katowicach w klasie fletu mgra Antoniego Roga. Następnie studiował grę na flecie pod kierunkiem prof. Mariana Katarzyńskiego i prof. Stanisława Michalika w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Swoje umiejętności doskonalił we Włoszech u Severino Gazzelloniego w Accademia Musicale Chigiana w Sienie (1984) i w Czechosłowacji pod kierunkiem Arnousta Bourka w Akademii Leosa Janačka w Brnie (1985). Trzykrotnie otrzymywał stypendium Ministra Kultury i Sztuki.

Grzegorz Olkiewicz pracował na stanowisku muzyka solisty w Filharmonii Śląskiej w Katowicach (1978–1982) oraz w Cairo Symphony Orchestra w Kairze (Egipt) (1988). Jako solista współpracował także z orkiestrą Sinfonia Helvetica (Szwajcaria) pod batutą Grzegorza Nowaka (1993–1994).

Po rezygnacji z pracy w Filharmonii Śląskiej, począwszy od roku 1982, Grzegorz Olkiewicz rozpoczął działalność solistyczną. Koncertował z większością orkiestr symfonicznych i kameralnych w Polsce oraz w Anglii, Austrii, Belgii, Danii, we Francji, w Hiszpanii, Holandii, Luksemburgu, Niemczech, Szwajcarii, Szwecji, we Włoszech, na Litwie, Ukrainie, w Egipcie i USA. Miał w swoim repertuarze utwory od epoki Renesansu po wiek XX, w tym ok. 40 koncertów (m.in. *Koncert fletowy* Krzysztofa Pendereckiego) i ok. 100 sonat (w tym *Sonatina*





na flet i fortepian Wojciecha Kilara). Swoje kompozycje zadeedykowali mu tacy kompozytorzy, jak Grażyna Pstrokońska-Nawratil, Richard Brooks (USA), Ryszard Gabryś, Aleksander Glinkowski, Volodymyr Runchak (Ukraina) i Krzysztof Zgraja.

Grzegorz Olkiewicz w latach 1982–1988 z wiolonczelistą Andrzejem Bauerem i pianistą Waldemarem Malickim współtworzył Trio Polskie, z którym koncertował i nagrywał dla Polskiego Radia. Nagrane w tym składzie *Sonaty fletowe* Johanna Sebastiana Bacha i Georga Friedricha Haendla zyskały miano najlepszych nagrań radiowych w roku 1983.

Grzegorz Olkiewicz koncertował również w nietypowych składach instrumentalnych, m.in. z gitarzystą Krzysztofem Pełechem, perkusistą Stanisławem Skoczyńskim i in. Dokonał wielu prawykonań utworów fletowych, które powstały w XX wieku. Brał także udział w autorskich programach telewizyjnych i radiowych popularyzujących grę na instrumentach dętych. W latach 1984–1985 wraz z Janem Weberem prowadził na antenie Polskiego Radia audycję zatytułowaną „Antologia Jamesa Galway’a”, a od roku 1992 do 1993 na antenie Polskiego Radia we Wrocławiu cykliczną audycję własnego autorstwa pt. „Opowieści o zaczarowanym flecie”. Ponadto realizował programy dla TVP w Katowicach i w Warszawie.

W roku 1997 Grzegorz Olkiewicz został dyrektorem artystycznym Polskiej Orkiestry Kameralnej „Sotto Voce”, z którą jako dyrygent i szef artystyczny nagrał dla wytwórni fonograficznej DUX płytę kompaktową z utworami rodziny Straussów oraz zadyrygował ponad 300 koncertów w kraju, Egipcie, Niemczech i we Francji. Jako dyrygent i solista współpracował także z Cairo Symphony Orchestra.

Grzegorz Olkiewicz jako solista nagrał archiwalnie ponad 50 utworów fletowych dla rozgłośni radiowych w Polsce i USA.

Jego nagrania wydały takie wytwórnie fonograficzne, jak Polskie Nagrania, Polskie Nagrania Edition, DUX, Tonpress, Koch International, Karussell – Niemcy, Edycja Paulińska – Watykan, Pony Canyon – Japonia oraz Sonoris Records, Capstone Records i Owl Recordings Inc. – USA.

Grzegorz Olkiewicz prowadził także działalność pedagogiczną. W roku 1988 pełnił funkcję Eksperta w Conservatoire de Musique w Kairze – Egipt, a od roku 1989 do 2013 prowadził klasę fletu w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Ponadto prowadził kursy mistrzowskie, m.in. w Nowym Jorku, we Frankfurcie nad Menem, w Kijowie, Orońsku, Dusznikach Zdroju i w Wojnowicach. Był jurorem krajowych i międzynarodowych konkursów muzycznych.

Dla Polskiego Wydawnictwa Muzycznego i Wydawnictwa Brasinmusicanta – Nowy Jork (USA) Grzegorz Olkiewicz opracował wiele utworów, m.in. utwory Fryderyka Chopina.

W latach 2012–2015 ukazały się zrealizowane przez firmę DUX trzy nowe krążki Grzegorza Olkiewicza. Są to następujące tytuły: „Works for Flute by 20th-Century Wrocław Composers” (2012), „Famous Flute Miniatures” z towarzyszeniem pianisty Waldemara Malickiego (2013) oraz podwójny album pt. „Wybitne utwory fletowe kompozytorów śląskich XX wieku” (2015), który w roku 2016 otrzymał nominację do Nagrody Fryderyka. Obecnie w przygotowaniu do wydania jest kolejna płyta pt. „Grzegorz Olkiewicz gra polskie koncerty fletowe” z towarzyszeniem m.in. Orkiestry PRITV Amadeus pod dyr. Agnieszki Duczmal. Utwory znajdujące się na



płytach pochodzą z nagrań archiwalnych PR w Warszawie, Gdańsku, Katowicach i we Wrocławiu.

Oprócz intensywnej aktywności wykonawczej, popularyzatorskiej, pedagogicznej i wydawniczej Grzegorz Olkiewicz był pomysłodawcą i współzałożycielem Stowarzyszenia Flecistów Polskich w roku 1994, gdzie sprawował funkcję prezesa, a od roku 1997 wiceprezesa. Od roku 1994 był Członkiem Honorowym Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów, a od

1997 roku Członkiem Honorowym Fundacji Mikołaja z Radomia.

Grzegorz Olkiewicz w roku 2010 otrzymał Honorową Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Hasło „Grzegorz Olkiewicz” można odnaleźć w najnowszym wydaniu „Polskiej Encyklopedii Muzycznej” wydanej przez PWM oraz na stronie www.polmic.pl.

Wybrane recenzje z prasy krajowej i zagranicznej

■ Ryszard Gabrys, „Opcje” 3/96, Katowice

Bez wątpienia jest Olkiewicz artystą ze wszech miar niezwykłym, choćby dlatego, iż gra bodaj wszystko, co skomponowano nie tylko w muzyce polskiej na flet solo, a także z fletem koncertującym bądź wpisanym w najróżniejsze kameralia. Repertuar ten, nierzadko osobiście zaglądając do kompozytorskich pracowni, Olkiewicz stale i doraźnie poszerza również o utwory specjalnie dla niego powstałe. Znają go najważniejsze sale koncertowe Europy i prestiżowe orkiestry tak w kraju, jak w Europie czy... Kairze, gdzie przez dłuższy czas przebywał w roli solisty tamtejszych symfoniów. Od niedawna współwydaje nowe pismo muzyczne „Flecista”, zaś w Akademii Muzycznej we Wrocławiu podjął się obowiązków pedagogicznych, animując zarazem współzałożone przez siebie Stowarzyszenie Flecistów Polskich. Przede wszystkim wszakże, wypracowawszy sobie status artysty wolnego, nagrywa i koncertuje, szkoda iż nie najczęściej w rodzinnych Katowicach.

Ostatnio na zaproszenie katowickiego Oddziału Związku Kompozytorów, krótko przed podróżą koncertową do Nowego Jorku, dał u progu lata w Muzeum Archidiecezjalnym recital doprawdy nadzwyczajny, mistrzowski, w najlepszym sensie wirtuozowski, poświadczający z jednej strony wybitną wrażliwość stylistyczną, z drugiej rzadką u nas, mimo wielu znakomitych w Polsce nazwisk dęciaków, kompetencję kreatorską w strefie tak delikatnej, jaką otwiera muzyka najnowsza w najrozmaitszych wcieleniach warsztatowo – estetycznych.

(...) poznaliśmy nadto mobil Edwarda Bogusławskiego (przed wykonaniem dokonał Olkiewicz rytuału tasowania plansz nutowych) Five Pictures, później zaś przypomnieliśmy sobie dobrze znane z innych wykonania flecistów, wszakże tym razem rzeczywiście po mistrzowsku podane, a sądzę, że szczególnie też bliskie intencji autora, nie przedawnione mimo kilku dziesięcioleci ani o nutę, 3 Diagramy Henryka Mikołaja Góreckiego. Możemy tylko niecierpliwie marzyć, by Diagram IV powstały przed 35 laty, zabrzmiał na jednej z najbliższych Trybun i by inicjacyjnie, z pewnością modelowe od razu ujęcie, wyszło spod palców i oddechów fletowych Grzegorza Olkiewicza!

(...) wielki polski artysta, prawdopodobnie najpierwszy dziś wśród koncertujących naszych mistrzów fletu. Grzegorz Olkiewicz, przedstawił także mój utwór zatytułowany Syrxin parku starowiejskiego (prawykonał go na festiwalu Akademii

im. Fryderyka Chopina „Współczesna muzyka kameralna” w Starej Wsi, stąd imię kompozycji) poprzedzony chyba po raz pierwszy na recitalach Olkiewicza i bardzo szczęśliwie genialną miniaturą Syrxin Claude’a Debussy’ego, do którego tu celowo, z całą świadomością metamuzyczną nawiązałem: była to więc wykonawczo i kontekstowo sytuacja wymarzona i wzorcowa. Słuchając współtwórczej, w najmniejszych szczegółach niechybnej interpretacji Olkiewicza przypominam sobie okoliczności festiwalowo – prawykonawcze, jak zazwyczaj z nutami zdążyłem „na ostatnią chwilę, jak zwykle też stawały one wymagania wybitnie trudne technicznie i – rzecz oczywista – interpretacyjnie, zresztą związane po części z niekonwencjonalnymi brzmieniami fletowymi. Olkiewicz potrzebował wtedy na rozwikłanie owego szyfru ledwo kwadransu, atmosfera zaś przepięknej sali, bliski styk z publicznością wyzwoliły w soliście – tak było też na 73. Trybunie Śląskiej – „dodane wartości wyobraźni”. Oto i cechy rasowego mistrza-wirtuoza: natychmiastowe, bezbłędne przenikanie intencji twórczych ładowanie się i „karmienie” emocjami sal koncertowych, przekształcenie tremy w ekspresję ad hoc opanowującą publiczność, również tę najtrudniejszą, bo profesjonalną, która dominowała w katowickim Muzeum.

■ Joanna Czerwińska, „Studio” 95/1/19

Interpretacja Grzegorza Olkiewicza podkreśla aurę melancholii (część wolna) oraz – obecne także w częściach szybkich – liryzm i śpiewność. Wspaniałe jest zwłaszcza końcowe Allegro di molto, bardzo szybkie i zwiewne, a równocześnie pełne dramatycznych kontrastów. Podobnie zagrane zostały wirtuozowskie, nawiązujące do stylu brillante skrajne części powstałego w 1819 roku Koncertu Saveria (nie Saviera jak podano na okładce płyty) Marcadantego. Nazwisko tego nieco dziś zapomnianego, a dawniej cenionego neopolitańskiego kompozytora (autora sześćdziesięciu oper) rozślawiła przed kilkoma laty trzecia część Koncertu – Rondo Russo, lansowana jako teledysk. Jednakże utworem „zapierającym dech w piersiach” jest Bachowskie Badinerie – nie dość, że grane w zawrotnym szybkim tempie, to jeszcze z ornamentami dodanymi przez solistę do i tak już karkołomnej (a raczej palcówłomnej) partii.

Solista gra pięknym, miękkim w górze i nasyconym w dole srebrzystym dźwiękiem, którego brzmienie umie różnicować, co jest najlepiej słyszalne w grze barw solowej,

impresjonistycznej *Syrinx* Debussy'ego. Można byłoby sobie najwyżej życzyć nieco „rzadszej” wibracji w skrajnych szybkich częściach Koncertu fletowego d-moll Bacha.

Także pod względem technicznym Grzegorz Olkiewicz wykonuje wszystkie utwory perfekcyjnie – szczególnie podziw wzbudza wspaniałe staccato: selektywne, brzmiące i miękkie. Nic dziwnego zatem, że właśnie to nagranie otrzymało w 1993 r. nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Fletowym we Frankfurcie. Całość tchnie radością, jaką odczuwać mogą znakomici wykonawcy grając znakomitą muzykę. Tę radość warto z nimi podzielić.

■ **„Historie du Tango” [Grzegorz Olkiewicz (flute), Krzysztof Pelech (guitar), Stanisław Skoczynski (percussion)], Steve Marsh, „Classical” 1998**

In the Piazzolla Tango suite the performers install some new ideas (including percussion) on this fabulous piece which must now be up there in the most recorded flute and guitar piece alongside Giuliani's op. 85 and Ibert's En'tract (also on this CD).

On this highly entertaining and interesting programme it is very difficult to itemise any one or two pieces as standing out from the rest. Both Olkiewicz and Pelech perform at top level both technically and musically throughout. However, if pushed, I would have to go for the Arabesque by Piazzolla, the gorgeous Falla composition, the three Machado pieces and one of the best tunes to come from South America. Bonfa's Black Orpheus, if only for their relative rarity value on guitar and flute recordings.

The percussion plays comparative little part in this programme, just appearing in several of the South American pieces, and then is not too intrusive. This is a most appealing recording with many contrasts in mood., the music being given sympathetic and thoughtful interpretations.

■ **„Nowiny Jeleniogórskie” 8.10.93**

(...) po raz pierwszy za pulpitem dyrygenckim stanie prawdziwy „lew” wśród polskich dyrygentów – Robert Satanowski (...) przyjedzie w bardzo dobrym towarzystwie, najlepszego polskiego flecisty, GRZEGORZA OLKIEWICZA.

■ **„Gazeta Poznańska” 95**

W „Koncercie fletowym” Krzysztofa Pendereckiego partię solową wykonał Grzegorz Olkiewicz. Jego sztuka stała się dużym wydarzeniem w życiu muzycznym Poznania.

■ **Marisa Manzano, „El Norte Castilla” 17.10.90**

El Concierto para flauta y orquesta, en re menor, que Grzegorz Olkiewicz interpreto como solista, es una obra intermedia entre el barocco y el classicismo. (...) Solista u orquesta se integraron en un conjunto equilibrado que permitió flexiblemente destacar las intervenciones de cada cual.

■ **„Diario de Pontevedra” 23.10.90**

En su tercera gira por espana, la Orquesta „Amadeus” dirigida por Agnieszka Duczmal conto con la colaboración de uno de los mejores flautistas polacos: Olkiewicz, quienes han ofrecido el bellissimo „Concierto para flauta y orquesta en Mi menor” de Saverio Mercandante, uno de los seis que compuso para esta formación. (...) Pues bien, la versión ofrecida a los filarmonicos pontevedreses rayo a gran altura, en la que el flautista Grzegorz Olkiewicz derrocho generosidad interpretativa, luciendo en todo momento un bello fraseo y un dulce sonido. (...) El numeroso publico, compilado aplaudió con calor fodas las obras interpretadas redoblando muestras a la conclusión de ambas partes, por lo que el solista de flauta hubo de ofrencer al finalizar la primera parte „Syrinx” para flauta solo de Claude Debussy y a la conclusión del programa la Orquesta „Amadeus”, siempre bajo la experta dirección de Agnieszka Duczmal.

■ **„Schopeim”**

Ein interessantes Werk, das einmal einen vergessenen Meister und durch die Interpretation ein erstklassiges Kammerorchester nahebrachte. Der Solist des Abends war der Pole Grzegorz Olkiewicz, der auf seiner Querflöte Emanuel Bachs berühmtes Flötenkonzert in d-Moll mit Verve, schönem kantablem Ton und viel musikalischer Phrasierungskunst zum Leuchten brachte. Wohl wäre dieses Paradestück von Bachs zweitältestern Sohn in einem akustisch glanzvollerem Raum brillanter ausgefallen, doch des Solisten Können war erkennbar.

■ **„Bensheimer Azeiger” 25.09.85**

Grzegorz Olkiewicz war in technischer und musikalischer Hinsicht ein hervorragender Solist in dem Konzert für Flöte und Streicher d-Moll von C. Ph. E. Bach. Sein Spiel war angenehm weich, silbern klar in der Höhe, aber auch klangvoll in der problematischen Mittelage, die auch in der kurzen Kadenz zum 2. Satz bevorzugt wird.

Das weite Ausschwingen der Melodiebögen des Andante vermittelte innere Ruhe, unterstützt durch das aufmerksame Orchester, das sich hier wesentlich als Folie für dem Solisten verstand. Spritzig, schnell, mit glitzerndem Laufwerk präsentiert sich der letzte Satz.

Claude Debussys „Syrinx” für Flöte allein aus dem Jahre 1912 gab als Zugabe Grzegorz Olkiewicz die Möglichkeit seine hohen klanggestalterischen Fähigkeiten zu zeigen.

■ **„Darmstadter Echo” 23.09.85**

Lichtblick und Mittlepunkt des Konzertes war zweifellos Grzegorz Olkiewicz, der junge Solist in Karl Philipp Emanuel Bachs Flötenkonzert d-Moll; Von auffalender Spannkraft und Schönheit die tiefe Lage seines Instruments, glänzend und gleichzeitig unaufdringlich die Höhe. Die Phasierung und Verzierung der Beiden ersten Sätze deckte sich etwa mit den

Ausführungen der von Kurt Redel herausgegebenen Partitur. Im Allegro molto verzichtete Olkiewicz weitgehend auf die gängigen Bindugen. Eine zungenbrecherische Eskapade, wenngleich auch musikalisch anfechtbar.

■ Rüdiger Jacobsen, „Flöte aktuell” 1991

Flötisten aus Ostblockstaaten werden hierzulande oftmals noch mit Ignoranz übersehen, meint man doch, das Klangkultur in unserem westlichen Sinne bei ihnen nicht zu finden sei. Welch eklatantes Fehlurteil dies ist, beweist u.a. die hier vorliegende Aufnahme mit dem hervorragenden 31-jährigen Flötisten Grzegorz Olkiewicz. Stilsicher sowohl bei C.Ph.E.Bach als auch bei Mercandante, musiziert Olkiewicz mit schönem Ton und guter Artikulation.

Dabei kommen die cantablen Gesangsphrasen im e-moll Konzert des italienischen Operkomponisten Mercandante zu voller Blüte. Der Solist wird ebenso kompetent begleitet vom Kammerorchester des Polnische Rundfunks. Die LP ist technisch einwandfrei gefertigt.

■ „Głos Wielkopolski” 1993

GRZEGORZ OLKIEWICZ is already recognized instrumentalist. His performance of the flute concert by Krzysztof Penderecki in Poznan has left a positive impression (better than J.P. Ram-pal's in the recent première).

■ „Grzegorz Olkiewicz et les »Quatre Saisons« a la flute”, „Le Progres Egyptien” 21 Juin 1997

Lors d'un récent concert de l'ensemble de chambre de l'orchestre symphonique du Caire, au petit théâtre de l'Opéra, nous eûmes la joie d'applaudir un grand musicien de Pologne: Grzegorz Olkiewicz, flûtiste et chef d'orchestre, qui dirigea l'ensemble symphonique avec un extraordinaire raffinement et interpréta les séquences „solo” a la flûte, avec une brillance remarquable. (...)

La seconde partie du programme débutait avec la Suite de Colas Breugnon de Tadeusz Baird, compositeur polonais qui naissait en 1928 et décédait en 1981. Basée sur l'Opéra de Kabalevski, ainsi que sur le roman de Romain Roland, cette œuvre comprend six mouvements, passant de la joie la plus trépidante à la tristesse la plus tragique, avec autant de moments émouvants, que de moments héroïques. Elle a été superbement dirigée par le Maestro et merveilleusement interprétée par l'orchestre. Le concert se termina par une autre œuvre polonaise, particulièrement belle et fort intéressante de Wojciech Kilar: „Orawa”. (...)

Le Mo. Grzegorz Olkiewicz fit preuve d'une parfaite autorité et d'autant de sensibilité. Né en 1959 à Katowice, il était premier flûtiste de l'orchestre symphonique de Silesie, ainsi que de l'orchestre du Caire. Il est, indiscutablement, un musicien génial et un grand virtuose de son instrument. Son concert, ce soir-là, était franchement sublime.

Podczas ostatniego koncertu kameralnego zespołu kairskiej orkiestry symfonicznej, w małym teatrze operowym, z radością oklaskiwaliśmy wielkiego muzyka z Polski: Grzegorz Olkiewicz, flecista i dyrygent, który prowadził zespół symfoniczny ze szczególną subtelnością i interpretował partie solowe na flet z wyjątkową błyskotliwością. Pierwsza partia programu poświęcona była sławnym „Czterem porom roku” Vivaldiego interpretowanym przez instrumentalistów i solowy flet w miejsce zwyczajowych skrzypiec, co już było innowacją bardzo oryginalną. Pierwsza pora roku „Wiosna” była szczególnie piękna: w pierwszym Allegro pełnym witalności i szczęścia radosny flet śpiewnie naśladował głosy ptaków, szmer źródeł pieszczonych wiatrem. Następnie przyszło Lago przywołujące pasterza i jego wiernego psa, a za nim drugie Allegro przypominające wiejski taniec. Druga pora roku, „Lato”, przywołująca tak żar słońca, jak i melancholijne głosy kukułki i turkawki zanim zamieni się w burzę, która nadchodzi gwałtownie, aby przemienić się w szum deszczu poprzedzającego „Jesień” jej radosnymi wieśniaczkami świętującymi tańcem i śpiewem bogactwo winobrania. „Zima”, śnieg i chłód, i gwałtowny finał – wszystko wspaniale liryczne i pełne życia.

Drugą część programu rozpoczęła suita Colas Breugnon Tadeusza Bairda, kompozytora polskiego urodzonego w 1928 roku i zmarłego w 1981. Oparta na Operze Kabalewskiego i powieści Romaina Rolanda dzieło zawiera sześć części przechodzących od wielkiej radości do najtragiczniejszego smutku poprzez momenty bardzo poruszające i heroiczne. Była ona wspaniale dyrygowana przez Mistrza i cudownie wykonana przez orkiestrę. Koncert zakończyło inne polskie dzieło szczególnie piękne i bardzo interesujące – „Orawa” Wojciecha Kilara. Kompozytor jest autorem współczesnym, urodzonym w 1932 r., który studiował w konserwatorium w Krakowie, a następnie w Paryżu, gdzie w 1960 r. otrzymał nagrodę Lili-Boulangera. Znany w swoim kraju przede wszystkim jako autor muzyki filmowej dał się również poznać jako kompozytor utworów na orkiestrę, w tym symfonii koncertujących, koncertu na dwa fortepiany i poematów symfonicznych. Jego dzieło „Orawa”, bardzo rytmiczne, bardzo melodyjne i bardzo kolorowe, jest utworem muzycznym robiącym duże wrażenie, który chciałoby się częściej słyszeć na kairskiej scenie muzycznej. Maestro Grzegorz Olkiewicz dał dowód swojego doskonałego profesjonalizmu i wrażliwości.

Urodzony w 1959 r. w Katowicach był pierwszym flecistą w orkiestrze Filharmonii Śląskiej jak również w orkiestrze Filharmonii Kairskiej. Jest bezdyskusyjnie, genialnym, muzykiem i wielkim wirtuozem swojego instrumentu. Jego koncert tamtego wieczora był naprawdę wspaniały.

■ „Świetna płyta Grzegorza Olkiewicza z utworami na flet”, Magdalena Taliak, 07.02.2016

Nie wiadomo, ile nagranych pereł literatury muzycznej spoczywa w archiwach w oczekiwaniu na wydanie płytowe. W przypadku podwójnego albumu wrocławskiego flecisty Grzegorza Olkiewicza udało się opublikować materiał nagrany w latach 1984–1997. Słuchamy utworów fletowych śląskich kompozytorów XX wieku i fantastycznego flecisty, który wydaje się stworzony do ich grania. Symbioza idealna.

Perły z archiwum

Nakładem firmy fonograficznej DUX, a dzięki wsparciu Miasta Wrocław, ukazał się właśnie dwupłytowy album „Wybitne utwory fletowe kompozytorów śląskich XX wieku”. Wszystkie dzieła – zarówno solowe, jak i z towarzyszeniem dwóch różnych orkiestr – wykonuje tu Grzegorz Olkiewicz, urodzony w Katowicach flecista, który większość swojej zawodowej kariery związał jednak z Wrocławiem. Tu zarówno grał, nauczał, jak i dyrygował. Z powodu choroby musiał ograniczyć aktywność artystyczną i teraz nie nagrywa, ale okazuje się, że archiwa (w tym przypadku Polskiego Radia) kryją jeszcze wiele niespodzianek sygnowanych jego nazwiskiem.

Tym razem na krążkach znalazły się kompozycje fletowe – mało, bądź w ogóle nie znane (z wyjątkiem może Głowy Meduzy Witolda Szalonek) szerokiej publiczności. Ale też wiedza melomanów o fletowych utworach ogranicza się nierzadko do Koncertu na flet i harfę Mozarta, czy solowego Syrinxu Debussy’ego (nawiązuje do niego, nawiasem mówiąc, miniatura Ryszarda Gabryśia Syrinx Parku Starowiejskiego z płyty). Czas to zmienić, zwłaszcza że współczesna muzyka fletowa jest wyjątkowo ciekawa, a twórcy eksponują wszystkie walory brzmieniowe i techniczne możliwości instrumentu dętego drewnianego. Za sprawą każdego z kompozytorów na płycie mamy szansę poznać zupełnie inne oblicze fletu.

Czym warto się zachwycić na płycie

W Sonacie na flet i fortepian Bolesława Woytowicza mamy klimat ludowy, nieco rubaszny, ale i wirtuozowski. W Sonatinie na flet i fortepian 19-letniego wtedy Wojciecha Kilara poza pięknie zarysowaną, klarowną formą nie brak elementów humorystycznych. Wyjątkowo ciekawe okazują się dwa utwory mało znanego Aleksandra Glinkowskiego – Intermezzo na flet i orkiestrę kameralną oraz nigdy wcześniej nienagrywany Dialogos II na flet, wiolonczelę i fortepian. Nie trzeba przedstawiać słynnego wśród flecistów utworu – „Głowy Meduzy”, bo Witold Szalonek dał tu artyście szansę



do idealnego popisu, wymagając jednak żelaznej dyscypliny przy realizacji kolejnych zadań. Są jeszcze 3 Diagramy na flet solo Henryka Mikołaja Góreckiego i wreszcie dwa utwory Eugeniusza Knapika (kompozytor wystąpił także w charakterze pianisty towarzyszącego w Sonacie Woytowicza), w tym piękny Corale, interludio e aria na flet, klawesyn i 11 instrumentów smyczkowych wykonany z Orkiestrą Amadeus pod batutą Agnieszki Duczmal.

Mistrzowskie wykonanie

Grzegorz Olkiewicz jest w każdej z kreacji mistrzowski, a przy tym do każdego z utworów stosuje zupełnie inny klucz interpretacyjny, jest wierny wskazówkom kompozytora, m.in. dlatego, że sam przygotowywał wiele z zamieszczonych tu dzieł do druku (m.in. *Sonatinę* Wojciecha Kilara), dokładnie przestudiował każdą frazę. Staranność jest wielkim atutem tych wykonań, ale istotniejszym wydaje się być niezwykła wrażliwość na warstwę brzmieniową i idealne wręcz zgranie z muzycznymi partnerami, czy jest to mały zespół instrumentalistów, czy orkiestra. ■

R E K L A M A



Fundacja JSW

GRZEGORZ OLKIEWICZ – GREAT ARTIST AND EXTRAORDINARY MAN, VIRTUOSO OF THE FLUTE, TEACHER AND CONDUCTOR



Born on April 6, 1959, in Katowice. Died on November 29, 2021, in Wrocław. He is laid to rest in the Cemetery at the Catherine's Parish Church in Pielgrzymowice, Silesia.

Grzegorz Olkiewicz graduated from the Secondary Music School in Katowice in the flute class of Antoni Rog. He then studied flute under Prof. Marian Katarzyński and Prof. Stanisław Michalik at the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice. He developed his skills under Severino Gazzelloni at the Accademia Musicale Chigiana in Siena, Italy (1984), and under Arnoust Bourk at the Leos Janaček Academy in Brno, Czechoslovakia (1985). He received the scholarship of the Minister of Culture and Art three times.

Grzegorz Olkiewicz worked as a soloist with the Silesian Philharmonic Orchestra in Katowice (1978–1982) and with the Cairo Symphony Orchestra in Egypt (1988). He also collaborated with the Sinfonia Helvetica orchestra (Switzerland) conducted by Grzegorz Nowak (1993–1994).

Having resigned from his job at the Silesian Philharmonic Orchestra, in 1982, Grzegorz Olkiewicz began his solo career. He gave concerts with most symphony and chamber orchestras in Poland as well as in England, Austria, Belgium, Denmark, France, Spain, the Netherlands, Luxembourg,

Germany, Switzerland, Sweden, Italy, Lithuania, Ukraine, Egypt, and the USA. His repertoire ranged from the Renaissance to 20th-century music, comprising around 40 concertos (among them Krzysztof Penderecki's *Flute Concerto*) and around 100 sonatas (including Wojciech Kilar's *Sonatina* for flute and piano). Composers such as Grażyna Pstrokońska-Nawratil, Richard Brooks (USA), Ryszard Gabryś, Aleksander Glinkowski, Volodymyr Runchak (Ukraine), and Krzysztof Zgraja dedicated their compositions to him.

In the years 1982–1988, Grzegorz Olkiewicz, together with the cellist Andrzej Bauer and the pianist Waldemar Malicki, co-founded the Polish Trio, with which he gave concerts and recorded music for the Polish Radio. The *Flute Sonatas* by Johann Sebastian Bach and Georg Friedrich Haendel recorded with this ensemble were named the best radio recording of 1983.

Grzegorz Olkiewicz also gave concerts in unusual instrumental configurations, e.g., with the guitarist Krzysztof Pełech, the percussionist Stanisław Skoczyński, and others. He premiered many flute works composed in the 20th century. He also took part in original television and radio programmes popularizing wind instruments. In the years 1984–1985, together with Jan Weber, he hosted a programme on the Polish Radio entitled



'James Galway's Anthology', and from 1992 to 1993, the Polish Radio in Wrocław broadcast his original programme entitled 'Tales of the Enchanted Flute'. He also made programmes for the Polish Television in Katowice and Warsaw.

In 1997, Grzegorz Olkiewicz became the artistic director of the 'Sotto Voce' Polish Chamber Orchestra, with which he recorded a CD with works by the Strauss family for the DUX record company and conducted over 300 concerts in Poland, Egypt, Germany, and France. As a conductor and soloist, he also worked with the Cairo Symphony Orchestra.

As a soloist, Grzegorz Olkiewicz made archival recordings of more than 50 flute works for radio stations in Poland and the USA. His recordings were released by such record labels as Polskie Nagrania, Polskie Nagrania Edition, DUX, Tonpress (Poland), Koch International, Karussel (Germany), Pauline Edition (Vatican), Pony Canyon (Japan), and Sonoris Records, Capstone Records and Owl Recordings Inc. (USA).

Grzegorz Olkiewicz was also active as a teacher. In 1988, he was an Expert at the Conservatoire de Musique in Cairo, Egypt, and from 1989 to 2013, he taught flute at the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław. In addition, he gave master classes in New York, Frankfurt am Main, Kiev, Orońsko, Duszniki-Zdrój, and Wojnowice, among others. He was a juror for national and international music competitions.

Grzegorz Olkiewicz arranged many compositions, including works by Fryderyk Chopin, for the Polish Music Publishing House and the Brasinmusicanta Publishing House in New York (USA).

Between 2012 and 2015, DUX released three new albums by Grzegorz Olkiewicz: 'Works for Flute by 20th-Century

Wrocław Composers' (2012), 'Famous Flute Miniatures' with the accompaniment of the pianist Waldemar Malicki (2013), and a double album entitled 'Outstanding Flute Works by 20th-Century Silesian Composers' (2015), which was nominated for the Fryderyk Award in 2016. Currently, another album is being prepared for release, that is – 'Grzegorz Olkiewicz Plays Polish Flute Concertos', with the accompaniment of, among others, the Amadeus Orchestra of the Polish Radio and Television conducted by Agnieszka Duczmal.

The pieces on the CDs come from archival recordings of the Polish Radio in Warsaw, Gdańsk, Katowice, and Wrocław.

In addition to his intensive activity as a performer, music promoter, teacher, and publisher, in 1994, Grzegorz Olkiewicz originated and co-founded the Polish Flutist Association, where he held the position of president and, from 1997, vice-president. In 1994, he became an Honorary Member of the Polish Association of Double Bass Players, and in 1997, an Honorary Member of the Nicholas of Radom Foundation.

In 2010, Grzegorz Olkiewicz was awarded the Honorary Badge of Merit for Polish Culture.

An entry on Grzegorz Olkiewicz can be found in the latest edition of the *Polish Encyclopaedia of Music*, published by the Polish Music Publishing House, and on the www.polmic.pl website.



Selected reviews from Polish and international press

■ Ryszard Gabryś, „Opcje” 3/96, Katowice

Olkiewicz is, undoubtedly, an extraordinary artist by all standards, if only because he plays probably everything that has been composed in Polish music not only for solo flute, but also with the flute as a concert instrument or as part of various chamber ensembles. Olkiewicz constantly expands his repertoire, sometimes for immediate purposes, with works written specially for him, often engaging personally with the composers and taking a peek into their artistic processes. He is known to the most important European concert halls and prestigious orchestras both in Poland and Europe, or... in Cairo, where he spent a long time as a soloist of the symphony orchestra. Recently, he has been co-publishing a new music magazine, *Flecista*, and has taken on teaching duties at the Academy of Music in Wrocław, being involved at the same time with the activities of the Polish Flutist Association, which he co-founded. Above all, having earned the status of a free artist, he records music and gives concerts – regrettably, too rarely in his hometown of Katowice.

Lately, shortly before his concert tour in New York, at the beginning of summer, invited by the Katowice Branch of the Polish Composers' Union, he gave a truly extraordinary, masterly, and, in the best sense of the word, virtuosic recital at the Archdiocesan Museum, demonstrating his outstanding stylistic sensitivity on the one hand, and, on the other, his creative competence in the tentative area of contemporary music with its most varied technical and aesthetic forms – something rare among Polish wind players, regardless of many excellent talents in the field.

(...) we also became acquainted with Edward Bogusławski's mobile form (before the performance, Olkiewicz went through the ritual of shuffling the scoreboards), the *Five Pictures*, and then we listened to the pieces of which not even a note has become outdated despite several decades having passed since their composition – the *Three Diagrams* by Henryk Mikołaj Górecki, well-known from other flute performances, but this time presented truly masterfully and, as I believe, in remarkable consistency with the composer's intention. We can only hope fervently that the *Diagram no. 4*, created 35 years ago, will be performed at one of the forthcoming Tribunes, and that this initiatory performance, most expectedly an exemplary one, will come from under the fingers and through the flute breaths of Grzegorz Olkiewicz!

(...) a great Polish artist, probably the first among our today's flute masters. Grzegorz Olkiewicz also presented my composition entitled *Syrinx of the Starowiejski Park* (it was premiered at the Contemporary Chamber Music Festival in Stara Wieś – hence the composition's name – organised by the Fryderyk Chopin Academy of Music), preceded, probably for the first time at Olkiewicz's recitals and very successfully, by Claude Dubussy's brilliant miniature *Syrinx*, to which I have deliberately and with all meta-musical awareness alluded in my work: it was thus a perfect and exemplary situation in terms of performance and context. Listening to

Olkiewicz's co-creative interpretation, accurate to the smallest detail, I recall the circumstances of the festival premiere: as usual, I had the music ready at the last minute, and as usual, it was technically and – a sure thing – interpretatively very demanding, partly due to the unconventional flute timbres. Olkiewicz, though, needed barely a quarter of an hour to decipher this code, while the atmosphere of the overcrowded hall and the close contact with the audience released in him a creative flow of imagination, as had also been the case at the 73rd Silesian Tribune. These are the characteristics of a true master virtuoso: the immediate, unerring penetration of creative intentions, the ability to charge with and 'feed' on the emotions of the concert hall, the transformation of stage fright into spontaneous expression that captures the audience, including the most demanding one – since it consisted mostly of professionals – that gathered at the Katowice Museum.

■ Joanna Czerwińska, „Studio” 95/1/19

Grzegorz Olkiewicz's interpretation emphasizes the aura of melancholy (in the slow movement), the lyricism and melodiousness of the piece (which also characterize the fast movements). Particularly wonderful is the final *Allegro di molto*, very fast and ethereal yet full of dramatic contrasts. In a similar way, Olkiewicz plays the virtuosic, brilliant-style outer movements of Saverio (not Saviero as stated on the CD cover) Mercadante's *Concerto*, written in 1819. The name of this now somewhat forgotten but formerly revered Neapolitan composer (an author of sixty operas) became famous a few years ago thanks to the third movement of the *Concerto*, the *Rondo Russo*, which was promoted as a music video. The truly 'breathtaking' piece, however, is Bach's *Badinerie* – played not only at a dizzyingly fast tempo, but also with ornaments added by the soloist to an already breakneck (or rather, finger-breaking) part.

The soloist plays with a beautiful, silvery tone, soft in the upper register and deep in the lower register, and he knows



how to vary the timbre, which is most evident in the play of tone colors in Debussy's impressionistic solo *Syrinx*. At most, one could wish for a slightly 'sparser' vibration in the fast outer movements of Bach's *Flute Concerto in D Minor*.

Also, from the technical point of view, Grzegorz Olkiewicz performs all the works perfectly – particularly admirable is the wonderful staccato: precise, resonant, and soft. No wonder, this recording was awarded a prize at the Frankfurt International Flute Festival in 1993. The whole piece exudes the joy that excellent performers can feel when playing excellent music. It is worth sharing this joy.

■ **„Historie du Tango” [Grzegorz Olkiewicz (flute), Krzysztof Pelech (guitar), Stanislaw Skoczynski (percussion)], Steve Marsh, „Classical” 1998**

In the Piazzolla Tango suite, the performers install some new ideas (including percussion) on this fabulous piece, which must now be up there as the most recorded flute and guitar piece alongside Giuliani's op. 85 and Ibert's *En'tract* (also on this CD).

On this highly entertaining and interesting programme it is very difficult to itemize any one or two pieces as standing out from the rest. Both Olkiewicz and Pelech perform at a top level, both technically and musically, throughout. However, if pushed, I would have to go for the Arabesque by Piazzolla, the gorgeous Falla composition, the three Machado pieces, and one of the best tunes to come from South America. Bonfa's *Black Orpheus*, if only for their relative rarity value on guitar and flute recordings.

The percussion plays a comparatively small part in this programme, just appearing in several of the South American pieces, and then is not too intrusive. This is a most appealing recording with many contrasts in mood, the music being given sympathetic and thoughtful interpretations.

■ **„Nowiny Jeleniogórskie” 8.10.93**

(...) for the first time, a true 'lion' among Polish conductors – Robert Satanowski – will appear at the conductor's stand, (...) he will come accompanied by the best Polish flutist, GRZEGORZ OLKIEWICZ.

■ **„Gazeta Poznańska” 95**

The solo part in Krzysztof Penderecki's *Flute Concerto* was performed by Grzegorz Olkiewicz. His performance became a major event in the musical life of Poznań.

■ **Marisa Manzano, „El Norte Castilla” 17.10.90**

El *Concierto para flauta y orquesta*, en re menor, que Grzegorz Olkiewicz interpreto como solista, es una obra intermedia entre el barroco y el classicismo. (...) Solista u orquesta se

integraron en un conjunto equilibrado que permitio flexiblemente destacar las intervenciones de cada cual.

■ **„Diario de Pontevedra” 23.10.90**

En su tercera gira por espana, la Orquesta "Amadeus" dirigida por Agnieszka Duczmal conto con la colaboracion de uno de los mejores flautistas polacos: Olkiewicz, quienes han ofrecido el bellissimo "Concierto para flauta y orquesta en Mi menor" de Saverio Mercandante, uno de los seis que compuso para esta formacion. (...) Pues bien, la version ofrecida a los filarmnicos pontevedreses rayo a gran altura, en la que el flautista Grzegorz Olkiewicz derrocho generosidad interpretativa, luciendo en todo momento un bello fraseo y un dulce sonido. (...) El numeroso publico, compilado aplaudio con calor fodas las obras interpreadas redoblando muestras a la conclusion de ambas partes, por lo que el solista de flauta hubo de ofrenecer al finalizar la primera parte "Syrinx" para flauta solo de Claude Debussy y a la conclusion del programa la Orquesta "Amadeus", siempre bajo la experta direccion de Agnieszka Duczmal.

■ **„Schopheim”**

Ein interessantes Werk, das einmal einen vergessenen Meister und durch die Interpretation ein erstklassiges Kammerorchester nahebrachte. Der Solist des Abends war der Pole Grzegorz Olkiewicz, der auf seiner Querflöte Emanuel Bachs berühmtes Flötenkonzert in d-Moll mit Verve, schönem kantablem Ton und viel musikalischer Phrasierungskunst zum Leuchten brachte. Wohl wäre dieses Paradestück von Bachs zweitältestern Sohn in einem akustisch glanzvollerem Raum brillanter ausgefallen, doch des Solisten Können war erkennbar.

■ **„Bensheimer Azeiger” 25.09.85**

Grzegorz Olkiewicz war in technischer und musikalischer Hinsicht ein hervorragender Solist in dem Konzert für Flöte und Streicher d-Moll von C. Ph. E. Bach. Sein Spiel war angenehm weich, silbern klar in der Höhe, aber auch klangvoll in der problematischen Mittelage, die auch in der kurzen Kadenz zum 2. Satz bevorzugt wird.

Das weite Ausschwingen der Melodiebögen des Andante vermittelte innere Ruhe, unterstützt durch das aufmerksamste Orchester, das sich hier wesentlich als Folie für dem Solisten verstand. Spritzig, schnell, mit glitzerndem Laufwerk präsentiert sich der letzte Satz.

Claude Debussys "Syrinx" für Flöte allein aus dem Jahre 1912 gab als Zugabe Grzegorz Olkiewicz die Möglichkeit seine hohen klanggestalterischen Fähigkeiten zu zeigen.

■ **„Darmstadter Echo” 23.09.85**

Lichtblick und Mittelpunkt des Konzertes war zweifellos Grzegorz Olkiewicz, der junge Solist in Karl Philipp Emanuel Bachs Flötenkonzert d-Moll; Von auffalender Spannkraft und

Schönheit die tiefe Lage seines Instruments, glänzend und gleichzeitig unafdringlich die Höhe. Die Phasierung und Verzierung der Beiden ersten Sätze deckte sich etwa mit den Ausführungen der von Kurt Redel herausgegebenen Partitur. Im Allegro molto verzichtete Olkiewicz weitgehend auf die gängigen Bindugen. Eine zungenbrecherische Eskapade, wenngleich auch musikalisch anfechtbar.

■ Rüdiger Jacobsen, „Flöte aktuell“ 1991

Flötisten aus Ostblockstaaten werden hierzulande oftmals noch mit Ignoranz übersehen, meint man doch, das Klangkultur in unserem westlichen Sinne bei ihnen nicht zu finden sei. Welch eklatantes Fehlurteil dies ist, beweist u.a. die hier vorliegende Aufnahme mit dem hervorragenden 31-jährigen Flötisten Grzegorz Olkiewicz. Stilsicher sowohl bei C.Ph.E.Bach als auch bei Mercandante, musiziert Olkiewicz mit schönem Ton und guter Artikulation.

Dabei kommen die cantablen Gesangsphrasen im e-moll Konzert des italienischen Operkomponisten Mercandante zu voller Blüte. Der Solist wird ebenso kompetent begleitet vom Kammerorchester des Polnische Rundfunks. Die LP ist technisch einwandfrei gefertigt.

■ „Głos Wielkopolski“ 1993

GRZEGORZ OLKIEWICZ is already a recognized instrumentalist. His performance of the flute concerto by Krzysztof Penderecki in Poznan has left a positive impression (better than J.P. Rampal 's in the recent premiere).

■ „Grzegorz Olkiewicz et les »Quatre Saisons« a la flute”, „Le Progres Egyptien” 21 Juin 1997

Lors d'un récent concert de l'ensemble de chambre de l'orchestre symphonique du Caire, au petit théâtre de l'Opéra, nous eûmes la joie d'applaudir un grand musicien de Pologne: Grzegorz Olkiewicz, flûtiste et chef d'orchestre, qui dirigea l'ensemble symphonique avec un extraordinaire raffinement et interpréta les séquences „solo” a la flûte, avec une brillance remarquable. (...)

La seconde partie du programme débutait avec la Suite de Colas Breugnon de Tadeusz Baird, compositeur polonais qui naissait en 1928 et décédait en 1981. Basée sur l'Opéra de Kabalevski, ainsi que sur le roman de Romain Roland, cette œuvre comprend six mouvements, passant de la joie la plus trépidante à la tristesse la plus tragique, avec autant de moments émouvants, que de moments héroïques. Elle a été superbement dirigée par le Maestro et merveilleusement interprète par l'orchestre. Le concert se termina par une autre œuvre polonaise, particulièrement belle et fort intéressante de Wojciech Kilar: „Orawa”. (...)

Le Mo. Grzegorz Olkiewicz fit preuve d'une parfaite autorité et d'autant de sensibilité. Né en 1959 à Katowice, il était premier flûtiste de l'orchestre symphonique de Silesie, ainsi que

de l'orchestre du Caire. Il est, indiscutablement, un musicien génial et un grand virtuose de son instrument. Son concert, ce soir-là, était franchement sublime.

During a recent concert of the chamber ensemble of the Cairo Symphony Orchestra, in a small opera theater, we were delighted to applaud a great musician from Poland: Grzegorz Olkiewicz, a flutist and conductor, who led the symphonic ensemble with particular subtlety and interpreted the flute solo parts with exceptional brilliance. The first part of the programme consisted of Vivaldi's famous *Four Seasons* interpreted by the instrumentalists and the solo flute instead of the usual violin, which was already a highly original innovation. The first season, *Spring*, was particularly beautiful: in the first Allegro, full of vitality and happiness, the joyful flute tunefully imitated bird calls and the murmur of springs caressed by the wind. Then came the Largo, evoking a shepherd and his faithful dog, followed by a second Allegro, reminiscent of a country dance. And then the second season, *Summer*, evoking both the heat of the sun and the melancholy calls of the cuckoo and the turtledove before turning into an abruptly arriving storm and then into the sound of rain, preceding *Autumn* with its joyful villagers celebrating a rich harvest with song and dance. Finally, *Winter*, with snow and cold, and a violent finale – all wonderfully lyrical and full of life.

The second part of the programme began with the *Colas Breugnon* suite by Tadeusz Baird, a Polish composer who was born in 1928 and died in 1981. Based on Kabalevsky's opera and Romain Roland's novel, the work consists of six movements that go from great joy through very moving and heroic moments to the most tragic sorrow. It was magnificently conducted by the Maestro and wonderfully performed by the orchestra. The concert concluded with another very interesting Polish work of particular beauty – *Orawa* by Wojciech Kilar. He is a contemporary composer, born in 1932, who studied at the conservatory in Kraków and then in Paris, where he was awarded the Nadia Boulanger Prize in 1960. Recognised in his country primarily as an author of film music, he has also become known as a composer of orchestral works, including a concertante symphony, a concerto for two pianos, and symphonic poems. His *Orawa*, very rhythmic, melodic, and colorful, is a truly impressive piece of music, which one would like to hear more often on the Cairo music stage. Maestro Grzegorz Olkiewicz demonstrated his superb professionalism and sensitivity.

Born in 1959 in Katowice, he was the first flutist of the Silesian Philharmonic Orchestra as well as of the Cairo Philharmonic Orchestra. He is unquestionably a brilliant musician and a great virtuoso of his instrument. His concert that evening was truly magnificent.

■ „Grzegorz Olkiewicz's splendid album of flute works”, Magdalena Talić, 07.02.2016

There is no telling how many recorded pearls of musical literature lie in the archives, awaiting a CD release. In the case

of the double album by the Wrocław-based flutist Grzegorz Olkiewicz, it is the material recorded between 1984 and 1997 that has been published. We can listen to flute works by 20th-century Silesian composers and to a fantastic flutist who seems meant to play them. A perfect symbiosis.

Pearls from the archives

A double-CD album entitled 'Outstanding Flute Works by 20th-Century Silesian Composers' has just been released by the DUX recording company, with support from the City of Wrocław. All works – both solo and accompanied by two different orchestras – are performed by Grzegorz Olkiewicz, a flutist born in Katowice, who has, however, spent most of his professional life in Wrocław, where he not only played, but also taught and conducted music. Due to illness, he had to limit his artistic activity, and now he does not record music, but it turns out that the archives (in this case of the Polish Radio) still hold many surprises signed with his name.

This time, the CDs feature flute compositions – little known or completely unknown (except, perhaps, Witold Szalonek's *Head of the Medusa*) to the general public. But music lovers' knowledge of flute works is often limited to Mozart's *Concerto for Flute and Harp* or Debussy's solo *Syrinx* (alluded to, incidentally, in Ryszard Gabryś's miniature *Syrinx of the Starowiejski Park* recorded on the CD).

It is time to change that, especially as contemporary flute music is exceptionally interesting, with composers exploring all the timbral qualities and technical possibilities of the woodwind instrument. Thanks to each of the compositions on the CD, we have the chance to get to know a completely different facet of the flute.

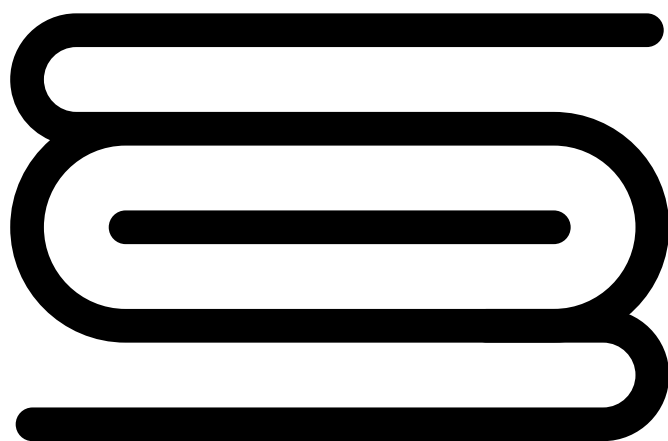
What to enjoy on the CD

In the *Sonata* for flute and piano by Bolesław Woytowicz, we find a folk atmosphere, somewhat bawdy but also virtuosic. In the *Sonatina* for flute and piano by the then-19-year-old Wojciech Kilar, in addition to the beautifully outlined, clear form, there is no lack of humorous elements. Two works by the little-known composer Aleksander Glinkowski turn out to be exceptionally interesting – the *Intermezzo* for flute and chamber orchestra and the never-before-recorded *Dialogos II* for flute, cello, and piano. There is no need to introduce the *Head of the Medusa*, which is very popular among flutists. Here, Witold Szalonek gave the artist a perfect chance to show off his skills, demanding, however, iron discipline in the execution of the subsequent passages. There are also *Three Diagrams* for solo flute by Henryk Mikołaj Górecki, and, finally, two works by Eugeniusz Knapik (the composer who also appears as an accompanying pianist in Woytowicz's *Sonata*), including the beautiful *Corale, interludio e aria* for flute, harpsichord, and 11 string instruments performed with the Amadeus Orchestra conducted by Agnieszka Duczmal.

Masterly performance

Grzegorz Olkiewicz gives a masterful performance of all the compositions and, at the same time, applies a completely different interpretative key to each of them, being faithful to the composer's instructions, not least because he himself prepared many of the works included here for publication (among them Wojciech Kilar's *Sonatina*) and has carefully studied every phrase. Careful execution is a great asset to these performances, but even more important seems to be the artist's extraordinary sensitivity to sound and his perfect harmony with his musical partners, whether it is a small ensemble of instrumentalists or an orchestra. ■

R E K L A M A



STOART

ARTYSTA TEN...

KAJA DANCZOWSKA O GRZEGORZU OLKIEWICZU, 30 MARCA 1992 R.

Kaja Danczowska

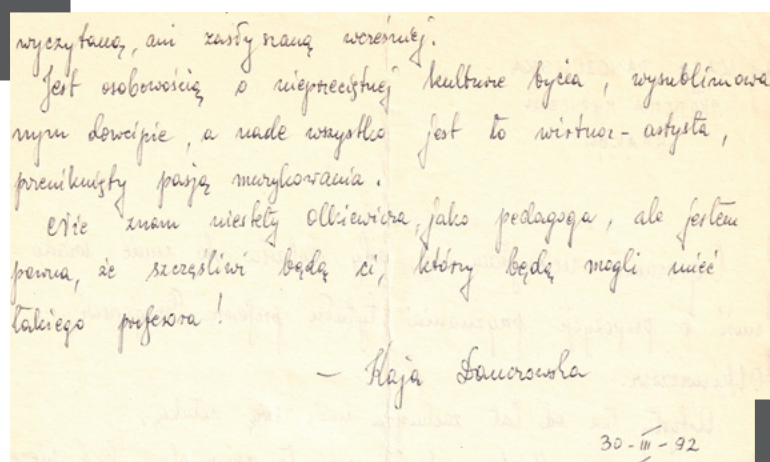
Ogromnie ucieszyłam się, gdy dotarła do mnie wiadomość o propozycji przyznania tytułu profesora Grzegorzowi Olkiewiczowi.

Artysta ten od lat zachwyca mnie swą sztuką. Gra muzykę wszystkich epok i robi to wspaniale. Jego niezrównane legato, „przechodzące” z dźwięku na dźwięk w kantylenie z wibratem, jest dla mnie wzorem, który staram się naśladować. Wydaje mi się, że współpraca z flecistą, którego dźwięk tak cudownie potrafi się mienić i „srebrzyć” musi zainspirować każdego skrzypka czy wokalistę. Tak też stało się ze mną, gdy przed laty pierwszy raz graliśmy razem. Zdumiewa mnie, gdy słucham, a raczej wsłuchuję się w kunszt gry Olkiewicza. Jego artykulacja, przeróżna, i zawsze perfekcyjna, dostosowana do stylu i epoki granego utworu. Imponujące jest bezproblemowe „poruszanie się” Olkiewicza we wszystkich stylach muzyki – łączy się to z Jego wielkim czytaniem, osłuchaniem i wiedzą na temat muzyki w ogóle, a nie tylko w jego „fletowej” dziedzinie. Można z Nim godzinami dyskutować na temat interpretacji różnych dzieł. Zaskakuje nawet wprawnych muzyków – mądrością tylko swoją, oryginalną, nigdzie niewyczytaną ani zasłyszaną wcześniej.



Jest osobowością o nieprzeciętnej kulturze bycia, wysublimowanym dowcipie, a nade wszystko jest to wirtuoz – artysta, przeniknięty pasją muzykowania.

Nie znam niestety Olkiewicza jako pedagoga, ale jestem pewna, że szczęśliwi będą ci, którzy będą mogli mieć takiego pedagoga! ■



THAT ARTIST...

KAJA DANCZOWSKA ON GRZEGORZ OLKIEWICZ, MARCH 30, 1992

Kaja Danczowska

I was very happy when I received the news about the proposal to award the title of professor to Grzegorz Olkiewicz.

This artist has been delighting me with his art for years. He plays music of all eras and does it brilliantly. His unparalleled legato, “passing” from note to note in a cantilena with vibrato, is for me a model that I try to emulate. It seems to me that cooperation with a flutist, whose sound can sparkle and “emanate a silvery glow” so wonderfully, must inspire every violinist or vocalist. That’s what happened to me when we played together for the first time years ago. Listening to, or rather absorbing, the artistry of Olkiewicz’s play always leaves me amazed. His articulation, various and always perfect, is always adapted to the style and era of the piece being played. What is impressive is Olkiewicz’s



trouble-free “movement” around all styles of music – this is related to his great knowledge of literature and music in general, not limited to his “flute” field. One can have with him hour-long discussions on the interpretation of various works. He surprises even seasoned musicians – with wisdom that is wholly his own, original, not read or heard somewhere before.

He is a personality with an extraordinary manner of being, sublime wit, and above all, he is a virtuoso – an artist imbued with a passion for making music.

Unfortunately, I do not know Olkiewicz as a pedagogue, but I am sure that those who will be able to have such a teacher will be overjoyed! ■

BYŁ ARTYSTĄ O WYSOKIEJ POZYCJI

MAREK DYŻEWSKI O GRZEGORZU OLKIEWICZU, 6 GRUDNIA 1995 R.

Marek Dyżewski

...był artystą o wysokiej pozycji w polskim życiu muzycznym. (...) wizję pedagogiki artystycznej Grzegorz Olkiewicz dobrze rozumiał...

W chwili gdy jako rektor wrocławskiej Akademii Muzycznej zatrudniałem pana Grzegorza Olkiewicza jako nauczyciela akademickiego, legitymowałem się wybitnym, jak na jego wiek dorobkiem artystycznym. Był artystą o wysokiej pozycji w polskim życiu muzycznym, na którą zasłużył sobie, występując na estradach polskich i zagranicznych jako solista i kameralista, nagrywając dla radia, telewizji oraz wytwórni płytowych, budząc podziw krytyki i publiczności rozległością uprawianego repertuaru, sięgającego od baroku po muzykę współczesną. Jako wysoce kompetentny wykonawca dzieł najnowszych Grzegorz Olkiewicz cieszył się też uznaniem polskich kompozytorów, którzy niejednokrotnie powierzali mu prawykonania swoich dzieł.

W roku 1991 zaprosiłem pana Olkiewicza do współpracy z kierowaną przeze mnie Akademią Muzyczną we Wrocławiu. Uważałem bowiem, że mistrzami w akademii winni być przede wszystkim artyści z poważnym dorobkiem artystycznym i doświadczeniem estradowym, gdyż oni będą mieli najwięcej do zaoferowania uczącej się młodzieży, wprowadzając ją w czynne uprawianie muzyki z pozycji własnych estradowych i artystycznych doświadczeń. Miałem jednakże świadomość, iż oprócz tego doświadczenia oraz pozycji w świecie muzyki niezbędnym czynnikiem stanowiącym o efektach pracy nauczycielskiej musi być także instruktorski talent i pedagogiczny imperatyw. Ten ostatnie wynika z WEWNĘTRZNEJ POTRZEBY DZIELENIA SIĘ Z MŁODSZYMI TYM, CO SAM POTRAFIĘ ORAZ Z PRZEKONANIA, ŻE UCZĄC DRUGICH, SAM ULEGAM PROCESOWI NAUCZANIA I RAZEM Z UCZENIEM SIĘ ROZWIJAM.

Myślę, że taką wizję pedagogiki artystycznej Grzegorz Olkiewicz rozumiał. Miałem okazję przez trzy lata z satysfakcją obserwować jego podejście do „zadania nauczyciela”. Uczył swoich studentów profesjonalności pracy, systematyczności. Wzbudzał ich ambicje nieustannego przekraczania siebie, budził w nich przekonanie, że talent – jeśli jest dany – jest przede wszystkim obowiązkiem, że w muzyce nie ma łatwych osiągnięć, że każda stworzona wartość wynikać musi z codziennego, dobrze przemyślanego trudu. Uczył zaufania do samego siebie, gotowości do odkrywania własnych możliwości. Z miesiąca na miesiąc kształtował w ten sposób wysoki poziom swojej klasy.

Okazał się też pedagogiem charyzmatycznym. Gdy jego studentka, Monika Skołyśzewska, zachorowała na ciężką chorobę nowotworową, która zdawała się nie dawać jej żadnych szans na przeżycie, poświęcił się stworzeniu jej najlepszych

w Polsce warunków kuracji szpitalnej, sprawował nad nią opiekę pedagogiczną, udzielając jej lekcji, przez co umocnił w Monice poczucie sensu leczenia, nadzieję na powrót do życia, do studiów, do muzyki. I rzeczywiście – po blisko dwóch latach kuracji – Monika wróciła do zdrowia. Temu szczególniemu wyzwaniu Grzegorz Olkiewicz sprostał jako człowiek. Pokazał, iż sensem pracy pedagoga może być czasem coś więcej niż sukces mierzony konkursowymi osiągnięciami studentów.

Profesurę tytułarną na mocy paragrafu 25 p. 4 ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych środowisko akademickie nadaje niezmiernie rzadko i z wielką ostrożnością. Mam tego świadomość i rozumiem to stanowisko. Uważam jednak, iż niekiedy warto sięgnąć po tę ustawową możliwość – właśnie po to, by uczelnie nie musiały się odwracać plecami do artystów, którzy realizowali się zawodowo poza ścieżką akademicką, dochodząc do znaczących osiągnięć, którzy więc mają wiele do zaoferowania studiującej młodzieży.

W przypadku Grzegorza Olkiewicza widzę jeszcze jedną okoliczność przemawiającą za przyznaniem mu tytułu naukowego. Przez kilka lat pracy we wrocławskiej akademii dowiedziałem, że przyznanie mu najwyższego statusu w gronie nauczycieli akademickich nie będzie ani ryzykiem, ani pomyłką. ■



PANSTWOWA FILHARMONIA im. L. RÓŻYCKIEGO W JELENIEJ GÓRZE
ZUZANNA DZIEDZIC – dyrektor naczelny TADEUSZ WIKHEREK – dyrektor artystyczny

12 stycznia 1994
środa
godz. 19⁰⁰

SALA KONCERTOWA

dla Moniki...

Koncert charytatywny na rzecz chorej na chorobę nowotworową studentki I roku Akademii Muzycznej we Wrocławiu

GRZEGORZ OLKIEWICZ – flet (wykładowca Moniki)

ROBERT	KURDYBACHA – skrzypce
TOMASZ	PSTROKONSKI-NAWRATIL – skrzypce
TYMOTEUSZ	RAPAK – skrzypce
NATASZA	SPISAK – skrzypce
KATARZYNA	WALCZYŃSKA – skrzypce
MONIKA	KORZENIOWSKA – wiolonczela
AGNIESZKA	STROIŃSKA – wiolonczela

**ORKIESTRA KAMERALNA
STUDENTÓW I ROKU AKADEMII MUZYCZNEJ WE WROCŁAWIU
pod dyktando ARKADIUSZA KWIECIŃSKIEGO**

W programie:
H. M. GÓRECKI • G. Ph. TELEMANN • A. CORELLI • J. A. BENDA • A. VIVALDI

LICZYMY NA FINANSOWE WSPARCIE WSZYCH LUDZI DOBREJ WOLI

HE WAS AN ARTIST WITH A HIGH POSITION

MAREK DYŻEWSKI ON GRZEGORZ OLKIEWICZ, DECEMBER 6, 1995

Marek Dyżewski

...he was an artist with a high position in Polish musical life. (...) Grzegorz Olkiewicz understood well the vision of artistic pedagogy...

When, as the rector of the Academy of Music in Wrocław, I employed Mr. Grzegorz Olkiewicz as an academic teacher, he had outstanding artistic achievements for his age. He was an artist with a high position in Polish musical life, which he earned by performing on Polish and foreign stages as a soloist and chamber musician, recording for radio, television, and record labels, earning the admiration of critics and the public with the breadth of his repertoire, ranging from baroque to contemporary music. As a highly competent performer of the most contemporary compositions, Grzegorz Olkiewicz also enjoyed the recognition of Polish composers, who often entrusted him with the first performances of their works.

In 1991, I invited Mr. Olkiewicz to cooperate with the Academy of Music in Wrocław, which I directed at the time. I believed that the masters at the academy should be primarily artists with serious artistic achievements and stage experience, because they would have the most to offer their young students, introducing them to the active cultivation of music from the perspective of their own stage and artistic experience. However, I was aware that in addition to this experience and position in the world of music, the indispensable factors determining the effects of teaching work must also be the instructor's talent and pedagogical imperative. The latter results from the INTERNAL NEED TO SHARE MY SKILLS WITH YOUNG PEOPLE AND FROM THE BELIEVING THAT BY TEACHING OTHERS, I SUBMIT TO THE PROCESS OF LEARNING AND PERSONAL DEVELOPMENT.

I think Grzegorz Olkiewicz understood this vision of artistic pedagogy. For three years, I had the opportunity to observe with satisfaction his approach to the "teacher's task". He taught his students how to work professionally and systematically. He aroused their ambitions to constantly outdo themselves, made them believe that talent – if it is given – is primarily a duty, that there are no easy achievements in music, that every created value must result from everyday, well-thought-out effort. He taught self-confidence, readiness to discover one's own abilities. In this way, from month to month, he shaped the high level of his class.

He also turned out to be a charismatic educator. When his student, Monika Skołyszewska, fell ill with a serious cancer that seemed to give her no chance of survival, he devoted himself to creating the best conditions for her hospital treatment available in Poland. He supervised her by giving her lessons, which strengthened Monika's belief in the validity



Marek Dyżewski – Słowo o muzyce w Oratorium Marianum
Marek Dyżewski – A word on music in Oratorium Marianum

of treatment, and her hope for a return to normal life, to studies, and to music. And indeed – after nearly two years of treatment – Monika recovered. Grzegorz Olkiewicz met this particular challenge as a human being. He showed that the sense of a pedagogue's work can sometimes lie in something more than success measured by the competitive achievements of students.

Titular professorship, under paragraph 25 p. 4 of the Act on Academic Titles and Degrees, is granted by the academic community extremely rarely and with great caution. I am aware of this and understand this position. However, I believe that sometimes it is worth reaching for this statutory possibility – precisely so that universities do not have to turn their backs on artists who pursued their careers outside the academic path, acquiring significant achievements, and who therefore have a lot to offer students.

In the case of Grzegorz Olkiewicz, I see one more circumstance in favor of granting him an academic title. During several years of work at the Wrocław Academy, he proved that granting him the highest status among academic teachers would be neither a risk nor a mistake. ■

ГЖЕГОЖ ОЛЬКЕВИЧ, СПОГАДИ ПРО СПІВПРАЦЮ

Володимир Рунчак



Колись давно під час моїх гастролей до Великобританії, випадково прогулюючись по Лондону чи то Манчестеру (точно вже не пам'ятаю) мені зустрівся магазин з продажу музичних інструментів. Зайшовши туди і постоявши біля відділу флейти, я поговорив з продавчицею. Вона мені тоді вперше назвала ім'я та прізвище Гжегожа Олькевича. Потім я почав з ним листуватися, дружити та співпрацювати. Все здавалося б просто і банально. Але не кожна подібна інформація призводить до творчої співпраці. Тому я вдячний долі, що це випадкове знайомство з відомим польським флейтистом Гжегожем Олькевичем залишило значний слід у моїй творчій біографії.

В наслідок нашого творчого спілкування Гжегож кілька разів побував в Україні та виконував зі мною, як з диригентом, та Національним симфонічним оркестром України мій твір *"Is the flute magic?" Music homage to W.A. Mozart for flute (picc, ord, c-alto) and orchestra, Flute concerto*. Виконання Гжегожа відзначалося винятковою віртуозністю

та глибоким вникненням в авторський текст. Ліричні частини твору заставляли мене, як автора та одноразово, як партнера по виконанню, співпереживати, а не формально виконувати свою диригентську роботу. Чудовий людський контакт з оркестрантами дозволив нам усім бути єдиним організмом, який творив музику. Словами звичайно ці почуття описати неможливо.

Потім виникла ідея написання твору для флейти, контрабаса та фортепіано. Я написав твір *Три лілії* для відповідного складу, але у зв'язку з хворобою та смертю Гжегожа цей твір так і не був виконаний.

Дуже шкода, коли так рано нас залишають музиканти такого високого рівня. Їм би ще грати та навчати, гастролювати та приносити насолоду слухачам, дарувати радість від спілкування своїм друзям, колегам та членам своєї родини... Спочивай з Богом дорогий Гжегож, спогади про дружбу та співпрацю з Тобою глибоко залишаються в моїй пам'яті... ■

Володимир Рунчак – український композитор та диригент. Народився 12 червня 1960 р. у м. Луцьку. Закінчив Луцьку музичну школу № 1, Луцьке музичне училище та Київську державну консерваторію (1984 р. – оркестровий факультет: баян, диригування. 1986 р. – композиторський факультет).

Лауреат багатьох міжнародних композиторських конкурсів. Його творчі інтереси досить широкі: створення музики для симфонічного та камерного оркестрів, малих ансамблів, солістів, хорів, диригентська практика – виконання творів сучасних українських та зарубіжних композиторів, організаторська діяльність з проведення міжнародних і всеукраїнських фестивалів та концертів «Нова музика в Україні». Твори В. Рунчака з успіхом виконуються на багатьох міжнародних фестивалях сучасної музики в Україні та за кордоном. Авторські концерти В. Рунчака проходять в Києві, Харкові, Луцьку, Мюнхені, Парижі, Нью-Йорку. Його твори друкуються видавництвами: «4'33"» – Німеччина, «Agenda edizioni musicali Bologna» – Італія, «Astra» – Польща, «New Consonant Music» – Бельгія, Бібліотекою камерного хору «Київ», записуються фірмами: «Aurophon», «Stadt Witten» – Німеччина, «Sub Rosa» – Бельгія, «Cambria» – США.

В. Рунчак – пропагандист сучасної музичної творчості. Впродовж десяти років вів на Третньому каналі

«Культура» Національної радіокомпанії України передачу «Нова музика в Україні». З його ініціативи в Україні вперше прозвучали окремі оркестрові та ансамблеві твори композиторів-класиків ХХ ст. – Е. Вареза, А. Веберна, Л. Ноно, К. Штокгаузена, Д. Лігеті, Л. Беріо. За роки своєї диригентської діяльності В. Рунчак здійснив понад 400 світових та українських прем'єр сучасних музичних творів.

Як диригент, він виступає з Камерним ансамблем «Нова музика в Україні», який заснував у сезоні 1988–1989 рр. Колектив разом з рекординговою компанією «Atlantic» видав 10 дисків з творами сучасних композиторів. Як запрошений диригент, виступав з Національним симфонічним оркестром України, Національним одеським філармонічним оркестром, Заслуженим симфонічним оркестром Національної радіомовної компанії України, з симфонічними та камерними оркестрами Львівської, Одеської, Харківської, Запорізької, Луганської, Рівненської філармоній, з музичними колективами Казахстану, Болгарії, Ізраїлю, Франції, Італії, Польщі. В сезонах 2007\2008 рр. та 2010\2011 рр. працював Головним запрошеним диригентом Державного камерного оркестру Азербайджану ім. Кара Караєва. Є художнім керівником міжнародних фестивалів «День українського баяна і акордеона», «Kharkiv contemporary» та «Нова музика в Україні». ■

GRZEGORZ OLKIEWICZ – WSPOMNIENIA ZE WSPÓŁPRACY

Wołodimir Runczak

Dawno, dawno temu podczas moich wycieczek do Wielkiej Brytanii, spacerując bez wyraźnego celu po Londynie czy Manchesterze (nie pamiętam już dokładnie), natknąłem się na sklep z instrumentami muzycznymi. Wszedłem do środka, stanąłem w pobliżu działu z fletami i wdałem się w rozmowę ze sprzedawczynią. To od niej po raz pierwszy usłyszałem nazwisko Grzegorza Olkiewicza. Potem zacząłem z nim korespondować, przyjaźnić się i współpracować. Wszystko wydawałoby się proste i banalne. Ale nie zawsze takie początki prowadzą do kreatywnej współpracy. Dlatego jestem wdzięczny losowi, że ta przypadkowa znajomość ze słynnym polskim flecistą Grzegorzem Olkiewiczem odcisnęła znaczący ślad na mojej twórczej biografii.

W wyniku naszej twórczej komunikacji Grzegorz kilkakrotnie odwiedził Ukrainę i wykonał wraz z Narodową Orkiestrą Symfoniczną, pod moją batutą, moją kompozycję *“Is the flute magic?” Music homage to W.A. Mozart for flute (picc, ord, c-alto) and orchestra, Flute concerto*. Gra Grzegorza odznaczała się wyjątkową wirtuozerią i głębokim wglądem w autorski tekst. Liryczne części utworu zmuszały mnie, jako autora i jako partnera wykonawczego, do empatii, a nie do prostego formalnego wykonywania mojej pracy dyrygenckiej. Cudowny kontakt człowieka z orkiestrą sprawił, że wszyscy byliśmy jednym organizmem tworzącym muzykę. Oczywiście tych uczuć nie da się opisać słowami.



Wołodimir Runczak

Wtedy pojawił się pomysł napisania utworu na flet, kontrabas i fortepian. Dzieło *Trzy lilie* napisałem dla odpowiedniego składu, ale z powodu choroby i śmierci Grzegorza utwór ten nigdy nie został wykonany.

Zawsze bardzo żał, gdy muzycy tak wysokiej klasy odchodzą od nas tak wcześnie. Nadal mogliby grać i uczyć, koncertować i sprawiać przyjemność słuchaczom, dawać radość swoim przyjacielom, współpracownikom i członkom rodziny... Spoczywaj z Bogiem, drogi Grzegorzu, wspomnienia przyjaźni i współpracy z Tobą pozostają głęboko w mojej pamięci... ■

Wołodimir Runczak – urodzony w 1960 r. w Łucku w Ukrainie. Kompozytor i dyrygent. Ukończył studia jako akordeonista, dyrygent i kompozytor w Ukrainińskiej Narodowej Akademii Muzycznej w Kijowie w 1986 r. Laureat wielu konkursów krajowych i międzynarodowych. Jego kompozycje prezentowane były na festiwalach i koncertach muzyki współczesnej w wielu krajach. Zostały opublikowane i nagrane w Belgii, Niemczech, Szwajcarii, Polsce i we Włoszech.

Koncertował gościnnie z wieloma orkiestrami z Ukrainy, Polski, Kazachstanu, Francji, Azerbejdżanu, Włoch, Izraela i innych krajów! Jako dyrygent, w 1989 r. stworzył orkiestrę kameralną Nowa Muzyka w Ukrainie – przekształconą z czasem w zespół kameralny. W ramach projektu pod tą samą nazwą kierował prawykonaniami licznych utworów współczesnych kompozytorów. W roku 2005 W. Runczak otrzymał w Polsce z rąk Ministra Kultury odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. ■



Wołodimir Runczak

GRZEGORZ OLKIEWICZ – MEMORIES OF COOPERATION

Volodymyr Runchak

Once upon a time, during one of my trips to Great Britain, while casually walking around London or Manchester (I don't remember exactly), I came across a shop selling musical instruments. I went in, stopped near the flute department, and had a conversation with the saleswoman. From her, I heard the name Grzegorz Olkiewicz for the first time in my life. Afterwards, I began to correspond with him, and we became friends and cooperated. All this could seem simple, even banal. But such humble beginnings do not always lead to creative collaboration. Therefore, I am grateful to fate that this accidental acquaintance with the famous Polish flutist Grzegorz Olkiewicz left a significant mark on my creative biography.

As a result of our creative communication, Grzegorz visited Ukraine several times and performed with the National Symphony Orchestra of Ukraine, with me as a conductor, my piece *"Is the flute magic?" Music homage to W.A. Mozart for flute (picc, ord, c-alto) and orchestra, Flute Concerto.*

Grzegorz's performance was marked by exceptional virtuosity and deep insight into the author's text. The lyrical parts of the work forced me, as the author and a performance partner, to empathize, rather than simply formally perform my conducting work. The wonderful human contact with the orchestra allowed us all to be a single organism that created music. Of course, these feelings cannot be put into words.

Then came the idea of writing a piece for flute, double bass, and piano. I wrote the piece *Three Lilies* for the proper ensemble, but due to Grzegorz's illness and death, this work was never performed.

It is always a pity when musicians of such high caliber leave us so early. They could still play and teach, tour and bring pleasure to listeners, give joy to their friends, colleagues, and family members... Rest in the Lord, dear Grzegorz, memories of friendship and cooperation with you remain deep in my memory... ■

Volodymyr Runchak (12 June 1960) – Ukrainian composer and conductor, laureate of numerous international competitions for composers. He has wide artistic interests: creation of music for symphony and chamber orchestras, small ensembles, soloists, and chorus. His conductor's activity includes performing modern Ukrainian and foreign composers' pieces, organizational activity covers holding international and all-Ukrainian festivals and concerts "New Music in Ukraine". V. Runchak's pieces are successfully performed at various international festivals of modern music in Ukraine and abroad. V. Runchak's recitals are held in Kyiv, Kharkiv, Lutsk, New York, Munich, Paris... His pieces are published by: 4'33" – Germany, Agenda edizioni musicali Bologna – Italy, Astra – Poland, New Consonant Music – Belgium, "Kyiv" Chamber Chorus Library, and recorded by: Aurophon, Stadt Witten – Germany, Sub Rosa – Belgium, Cambria – the USA. V. Runchak is a propagandist of modern art of music. For three years, he has been hosting the New Music in Ukraine broadcast on the National Radio Company of Ukraine Third "Culture" Channel. He initiated the performances of some orchestral and ensemble pieces of such composers-classics of the XX-th century as D. Shostakovich, E. Varese, L. Nono, K. Stockhausen, G. Ligeti, L. Berio. During his conducting practice, V. Runchak premiered more than 400 world and Ukrainian contemporary music



Volodymyr Runchak

pieces. Being a conductor, he performs with the "New Music in Ukraine" Chamber Ensemble, founded by him in the 1988–1989 season. The band, together with the "Atlantic" Recording Company, issued 10 discs with the works of modern composers. As a guest conductor, he performs with the National Symphony Orchestra of Ukraine, the National Odessa Philharmonic Orchestra, the National Radio Broadcasting Company of Ukraine Honored Symphony Orchestra, the symphony and chamber orchestras of Lviv, Odessa, Kharkiv, Zaporizhia, and Luhansk, Rivne Philharmonics, and the music bands of Russia, Kazakhstan, Bulgaria, Israel, and France. In 2007/2008 and 2010/2011 seasons, worked as the Head Guest Conductor of the Kara Karaev State Chamber Orchestra of Azerbaijan. V. Runchak is the artistic director of the International Festivals of New Music: Kharkiv Contemporary, New Music in Ukraine, and International All-Ukrainian Music Festival "Ukrainian Day of the accordion". ■

V. Runchak found his personal balance between stylistic and technological limitations and the new freedom. In his works, one can hear the courage of the author's expression, which goes far beyond the limits of belonging to any composer's school. Often, avant-garde means are the only means for him.

"Frankfurter Allgemeine Zeitung"

RICHARD BROOKS TAK WSPOMINA GRZEGORZA OLKIEWICZA

Richard Brooks

Droga Ireno,

wróciłem właśnie z podróży i postaram się podać więcej informacji na temat mojej przyjaźni z Grzegorzem i mojego koncertu fletowego. Poznaliśmy się w Kijowie na Ukrainie, gdzie dzieją się teraz straszne rzeczy. Zostałem zaproszony przez Wołodę Runchaka, by wykonać swoje kompozycje podczas festiwalu, który organizował. Pierwszego wieczoru zaprosił mnie na kolację. Ponieważ po polsku potrafię powiedzieć ledwie kilka słów (choć na studiach uczyłem się rosyjskiego), zaprosił też Grzegorza. On i Wołodia rozmawiali po niemiecku, a Grzegorz tłumaczył dla mnie na angielski. Spędziliśmy miły wieczór z dużą ilością wódki! Następnego dnia spotkałem Grzegorza w hotelu, w którym obaj mieszkaliśmy. Dał mi swoje nagranie i wymieniliśmy się danymi kontaktowymi. Po powrocie do USA napisał do mnie maila z propozycją nagrania płyty w mojej wytwórni Capstone. Zebrałem kilka utworów na flet solo i flet z fortepianem. W ciągu kilku lat udało nam się zrealizować nagranie. Grzegorz nie szczędził swego czasu i talentu; praca z nim była przyjemnością. Był typem człowieka, z którym od razu lubi się przebywać; cechowała go wspaniała, otwarta postawa i brak jakiegokolwiek arogancji, pomimo jego ogromnego talentu. Te krótkie chwile, które spędziliśmy razem, były bardzo przyjemne; czułem, że jesteśmy przyjaciółmi od lat! Wiem, że bardzo interesował się rdzennymi Amerykanami. Zapytał, czy moglibyśmy odwiedzić rezerwat. Niestety te małe w stanie Nowy Jork są

bardzo daleko od samego Nowego Jorku, a te najbardziej interesujące, których mieszkańcy nadal żyją w tradycyjny sposób, znajdują się w Arizonie i Nowym Meksyku.

Z tego, co wiem, Grzegorz odbył dwie podróże do Nowego Jorku, w tym raz zatrzymał się u mnie w domu. Podczas pierwszej podróży udało nam się zorganizować recital w Konsulacie Polskim w Nowym Jorku. Został on bardzo dobrze przyjęty. Odbył się również recital w Fundacji Kościuszkowskiej, podczas którego John Shaeffer z radia WNYC przeprowadził również wywiad z Grzegorzem. Podczas drugiej podróży Grzegorz wykonał podwójny koncert fletowy Williama McKinley'a. Była to światowa premiera tego utworu i finałowe wydarzenie National Flute Society. Po koncercie przywiatał go James Galway, z którym ja również miałem okazję się spotkać.

Grzegorz zapytał mnie kiedyś, czy mam w swojej twórczości koncert fletowy. Nie miałem, ale zaproponowałem, że skomponuję go specjalnie dla niego. Jak wiesz, gdy go ukończyłem, Grzegorz nie mógł już grać. Wysłał go do Galwaya, ale nie otrzymał odpowiedzi. Zasugerował również Patricka Gallois'a jako wykonawcę. Patrick bardzo chwalił utwór i zaproponował, że roześle go do innych flecistów. Sam czułem, że jego występy jako flecisty dobiegają końca. Dyrygował wówczas orkiestrą w Finlandii, ale jego zdaniem, nie był to wystarczająco duży zespół, aby zagrać ten utwór. Jak dotąd koncert nie został wykonany i byłbym wdzięczny za każdą pomoc w tym zakresie. ■

Richard Brooks (ur. 1942) pochodzi z północnej części stanu Nowy Jork i posiada tytuł B.S. edukacji muzycznej z Crane School of Music, Potsdam College, tytuł magistra kompozycji z Uniwersytetu Binghamton oraz doktorat z kompozycji z Uniwersytetu Nowojorskiego. W latach 1975–2004 pracował na wydziale muzycznym Nassau Community College, gdzie przez 22 lata był profesorem i kierownikiem katedry.

Od 1977 do 1982 był przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Amerykańskiego Stowarzyszenia Kompozytorów Uniwersyteckich (obecnie Stowarzyszenie Kompozytorów, Inc.), w którym nadal pracuje jako producent serii płyt kompaktowych SCI. W 1981 r. został wybrany do Rady Zarządu Amerykańskiego Stowarzyszenia Kompozytorów. Po dwóch kadencjach jako sekretarz oraz trzech jako wiceprezes został wybrany na prezydenta jesienią 1993 r. i służył do 2002 r. Następnie pełnił funkcję przewodniczącego Rady Gubernatorów do 2011 roku. Przez dziesięć lat był także członkiem Komisji Publicznej Szkoły Wyższej ds. Akredytacji Krajowego Stowarzyszenia Szkół Muzycznych. Był dyrektorem wykonawczym Kręgu Nowojorskich Kompozytorów w latach 2010–2012.

Otrzymał duży grant od Fundacji Badawczej SUNY (za kompozycję), stypendium kompozytorskie Narodowego Funduszu Sztuki, stypendium Amerykańskiego Centrum Muzyki oraz kilka nagród „Poznaj Kompozytora”. W 1994 r. otrzymał zamówienie na *Kwintet na obój (saksofon) i smyczki* od Krajowego Stowarzyszenia Nauczycieli Muzyki Stanu Nowy Jork. Premierowe wykonanie odbyło się na konferencji NYSMTA w Ithaca w stanie Nowy Jork w październiku 1994 r. *Landscape... with Grace*, zamówiony na dwudziestą rocznicę sezonu Kent Philharmonia Orchestra w Grand Rapids w stanie Michigan, miał swoją premierę 21 kwietnia 1996 r.

Brooks otrzymał również zamówienia od Elaine Compare i Harpsichord Unlimited, Lark Ascending i kilku indywidualnych wykonawców. Drugie zamówienie Kent Philharmonia Orchestra zaowocowało *Koncertem na trąbkę/flugelhorn i orkiestrę*, którego premiera miała miejsce w maju 2006 r. W 2006 roku został mianowany kompozytorem-rezydentem w Lark Ascending i został wybrany Championem Nowej Muzyki przez magazyn „New Music Connoisseur”. ■



■ RICHARD BROOKS REMINISCES ABOUT GRZEGORZ OLKIEWICZ

Richard Brooks

Dear Irena,

I am now back from traveling and will try to provide more information about my friendship with Grzegorz and the flute concerto. We met in Kiev in Ukraine, where such terrible things are happening now. I was invited by Volodya Runchak to have some of my music performed there during a festival he organized. The first night, he asked me to have dinner with him. Since my Polish is hardly more than a few words (though I studied Russian in college), he also invited Grzegorz. He and Volodya spoke in German, and Grzegorz translated for me in English. We had a lovely evening with lots of vodka! The next day, I met Grzegorz at the hotel where we were both staying. He gave me a recording he had made, and we exchanged contact information. After returning to the US, he emailed me about doing a CD on my record label, Capstone. I gathered several works for solo flute and flute with piano. Over the course of a couple of years, we managed to get it finished. He was so generous with his time and talent; it was a pleasure to work with him. He was the kind of man that one instantly enjoyed being with; he had a wonderful outgoing personality and no arrogant attitude despite his enormous talent. The brief times we spent together were so enjoyable; I felt we had been friends for years! I know he was very interested in Native Americans. He asked if we could visit a reservation. But the small ones in New York State are

far from New York City, and I explained that the ones that would be the most interesting would be in places like Arizona and New Mexico, where traditional life is still practiced.

He made two trips to NY, which I knew about, and he stayed at my home one time. On the first trip, we were able to arrange a recital at the Polish Consulate in New York, which was very well received. There was also a recital at the Kosciusko Foundation, which also involved an interview by John Shaeffer of the radio station WNYC. On the second trip he performed the world premiere of a double flute concerto by William McKinely as the final event of the National Flute Society. After the concert, James Galway greeted him, and I got to meet him as well.

At some point, Grzegorz asked me if I had a flute concerto. I didn't, but I offered to compose one especially for him. As you know, by the time I completed it Grzegorz could no longer play. He did send it to Galway, with no response. He also suggested Patrick Gallois. Patrick was very complimentary and offered to send it around to other flutists. He felt his performing as a flutist was drawing to an end. He was conducting an orchestra in Finland, but he thought it was not large enough to do the concerto. So far, the concerto has not been performed, and I would welcome any help you might have to offer in this regard. ■

Richard Brooks (b. 1942) is a native of upstate New York and holds a B.S. degree in Music Education from the Crane School of Music, Potsdam College, an M.A. in Composition from Binghamton University, and a Ph. D. in Composition from New York University. In the years 1975–2004, he was on the music faculty of Nassau Community College, where he was Professor and Department Chair for 22 years.

From 1977 to 1982, he was a Chairman of the Executive Committee of the American Society of University Composers (now the Society of Composers, Inc.), on which he continues to serve as the Producer of the SCI Compact Disk Series. In 1981, he was elected to the Board of Governors of the American Composers Alliance. After serving two terms as a Secretary and three terms as Vice President, he was elected President in the fall of 1993 and served until 2002. He then served as Chair of the Board of Governors until 2011. Brooks also served as a member of the Junior/Community College Commission on Accreditation of the National Association of Schools of Music for ten years. He was the Executive Director of the New York Composers Circle (2010–2012).

He has received a major grant from the SUNY Research Foundation (for composition), a Composer Fellowship from the National Endowment for the Arts, an American Music Center grant and several Meet the Composer awards. In 1994, he received a commission for *Quintet for Oboe (Sax) and Strings* from the New York State Music Teachers National Association; the premiere performance took place at the NYSMTA Conference in Ithaca, NY in October 1994. *Landscape... with Grace*, commissioned for the twentieth anniversary season of the Kent Philharmonia Orchestra in Grand Rapids, Michigan, premiered on April 21, 1996.

He has also received commissions from Elaine Comparone and Harpsichord Unlimited, the Lark Ascending, and several individual performers. A second commission from the Kent Philharmonia Orchestra resulted in the *Concerto for Trumpet/Flugelhorn and Orchestra*, which premiered in May 2006. In 2006, he was appointed Composer-in-Residence with the Lark Ascending and was elected New Music Champion by "New Music Connoisseur" magazine. ■

O FESTIWALU, GRZEGORZU I PRZYJAŹNI

WYWIAD Z IRENĄ OLKIEWICZ

Przeprowadziła: *Izabella Starzec*

Izabella Starzec: Wybitny flecista, artysta, organizator życia muzycznego, nietuzinkowy człowiek, wspaniały przyjaciel, jakim był dla pani zmarły przed dwoma laty mąż, Grzegorz Olkiewicz, zostaje patronem festiwalu, który rodzi się z głębokiego uczucia.

Irena Olkiewicz: Światowej sławy kontrabasista, a nasz przyjaciel Gary Karr, napisał do mnie takie słowa: „Piękna inicjatywa, bo w taki sposób możesz dalej być ze swoim ukochanym Grzegorzem”. Śmierć mojego męża była dla mnie wielkim wstrząsem. Odszedł tak nagle...

IS: Kim dla pani był?

IO: Był moim guru i bardzo mi imponował swoją wiedzą. Zawsze się śmiałam, że przy nim nie jestem się w stanie nudzić, bo wciąż ma głowę pełną ciekawych pomysłów. Realizowaliśmy je razem – bardzo wiele we Wrocławiu, ale również w Orońsku, na Zamku Czocho, w Pielgrzymowicach. Organizowaliśmy przeróżne festiwale, warsztaty, kursy mistrzowskie, spotkania z ciekawymi ludźmi. Postanowiłam więc przedłużyć pamięć o moim mężu, który tak wiele zrobił dla kultury polskiej, by nie pominąć też działań na arenie międzynarodowej. Była to rozległa aktywność: wirtuoza instrumentu, prelegenta, popularyzatora muzyki, publicysty.

IS: W 2022 roku zorganizowała pani Kursy Mistrzowskie im. Grzegorza Olkiewicza na terenie województwa śląskiego, m.in. w miejscach ważnych dla pamięci pani męża. Jak wyglądały kulisy tamtych przygotowań?

IO: To prawda, mój mąż jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Pielgrzymowicach przy takim pięknym kościółku. Sam pomysł przyszedł mi do głowy w czerwcu, pół roku po odejściu Grzegorza, który chyba mnie natchnął... Tak metafizycznie mówiąc, nie chciał, bym była sama, tylko zorganizowała jakieś muzyczne spotkanie z przyjaciółmi. Zadzwoiłam wtedy do bardzo bliskiej mi osoby – Uli Marciniak-Mazur, chcąc się poradzić, a ona natychmiast zareagowała: „Irena, jeśli mamy to zrobić, to zrobimy to od razu”. Miałam wiele wątpliwości, bo przecież do sierpnia pozostawało mało czasu, nie było pieniędzy na projekt. Proszę sobie wyobrazić, że zebrało się dwadzieścia osób – przyjaciół mojego męża – którzy postanowili wziąć udział w tym przedsięwzięciu gratis, z intencją: „robimy to dla Grzegorza”!

IS: To piękny dar serca. Nie byłoby bez nich tego kursu...

IO: Oczywiście, że nie. Zawdzięczam tym wspaniałym osobom ten projekt i życzliwą atmosferę wokół, a przede wszystkim ogromne wsparcie, jakie od nich otrzymałam. Bardzo się



Irena Olkiewicz z absolwentkami klasy fletu Grzegorza Olkiewicza w AMKL, po lewej Elżbieta Ziótek, po prawej Katarzyna Prokop

Irena Olkiewicz with graduates of Grzegorz Olkiewicz's flute class at AMKL, Elżbieta Ziótek on the left, Katarzyna Prokop on the right

zaangażowali i stworzyli niezwykły klimat wokół tego wydarzenia: artyści, muzycy, przyjaciele, dla których Grzegorz był ważną postacią. Nawet nie jestem ich w stanie wszystkich wymienić, by kogoś nie pominąć.

W każdym razie pedagodzy zabrali swoich uczniów, jako uczestników tego kursu. Proszę sobie wyobrazić, że wiele z tych dzieci już wtedy umawiało się między sobą na kolejny rok – tak bardzo spodobały im się te warsztaty. Ta ich szczerość była dla mnie siłą napędową. Pomyślałam wtedy, że nie mogę ich zawieść i powinnam zorganizować podobną inicjatywę za rok, czyli obecnie. Zwierzyłam się z tego pomysłu ks. Henrykowi Krawczykowi – proboszczowi parafii w Pielgrzymowicach i mojej serdecznej koleżance Agnieszce Kempnej, którzy namówili mnie do stworzenia nie tylko kursu, ale i festiwalu.

IS: Z jakich zatem elementów składa się tegoroczne wydarzenie?

IO: Są warsztaty, koncerty, konkurs, wernisaż i wystawa. Miałam już w minionym roku deklaracje pedagogów, że chętnie przyjadą, poprowadzą kurs, zagrają – było to więc dobre wsparcie, by podjąć tak złożone wyzwanie.

IS: Skąd pojawił się pomysł na część konkursową w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego im. Grzegorza Olkiewicza?

IO: Muszę tu oddać sprawiedliwość profesorowi Song Yi z Pekinu, który będzie wykładowcą i artystą festiwalu, i który przyjeżdża z grupą ponad 40 osób! Są wśród nich inni pedagodzy, jego przyjaciele, a także uczniowie i laureaci konkursów. Zaproponował, by zorganizować taki konkurs, który dodatkowo będzie mobilizował uczestników warsztatów, a także podnieść rangę festiwalu. Pomyślałam, że skoro mój mąż był osobowością artystyczną, to tak nazwiemy ten konkurs. Otworzył nam to przestrzeń dla różnych instrumentów, a podstawowym kryterium będzie właśnie osobowość muzyczna i artystyczna uczestników. Mało tego, konkurs ma bardzo otwartą formułę i uczestnicy mogą wybrać dowolny program do prezentacji, oczywiście w ramach pewnego limitu czasowego.

IS: Kto zasiądzie w jury?

IO: Mamy znakomite gremium, ponieważ niemal wszyscy pedagodzy kursu będą jurorami!

IS: Z naszych wcześniejszych rozmów wynika, że planuje pani przedstawić w trakcie festiwalu nowe wydawnictwo płytowe upamiętniające Grzegorza Olkiewicza, jako wirtuozę fletu. Jaka jest zawartość tej płyty?

IO: To będą barokowe koncerty fletowe z towarzyszeniem Waldemara Malickiego na klawesynie i Andrzeja Bauera na wiolonczeli. Krążek wydała firma DUX, z którą znakomicie się współpracuje, a przedstawiciele tej wytwórni zawsze byli życzliwi dla mojego męża. Grzegorz przygotował swoje archiwalne nagrania, które pogrupował już w pewne całości, co bardzo mi ułatwiło te starania wydawnicze. Jest to trzecia płyta męża z jego archiwów, a w planach są jeszcze dwie.

IS: Życzę zatem, by ten pierwszy festiwal przyniósł wszystkim wiele radości i artystycznej satysfakcji pod opiekunictwem skrzydłami Grzegorza Olkiewicza. ■

ON THE FESTIVAL, GRZEGORZ AND FRIENDSHIP INTERVIEW WITH IRENA OLKIEWICZ

Conducted by: Izabella Starzec

Izabella Starzec: An outstanding flutist, artist, organizer of musical life, an extraordinary man, a great friend, which was your husband, Grzegorz Olkiewicz, who died two years ago, becomes the patron of the festival, which is born from deep feelings.

Irena Olkiewicz: The world-famous double-bass player and our friend Gary Karr wrote to me these words: “Beautiful initiative, because in this way you can continue to be with your beloved Grzegorz.” The death of my husband came as a great shock to me. He left so suddenly...

IS: Who was he to you?

IO: He was my guru and impressed me with his knowledge. I always laughed that I couldn't get bored with him because he always had a head full of interesting ideas. We implemented them together – a lot in Wrocław, but also in Orońsko, at the Czocho Castle, in Pielgrzymowice. We organized various festivals, workshops, master classes, and meetings with interesting people. So I decided to prolong the memory of my husband, who did so much for Polish culture, not to omit activities in the international arena. It was a wide range of activities: he was a virtuoso of the instrument, a speaker, a popularizer of music, and a publicist.

IS: In 2022, you organized Grzegorz Olkiewicz Master Courses in the Silesian Voivodeship, e.g., in places important to your husband's memory. What was the background of those preparations like?

IO: It's true, my husband is buried in the parish cemetery in Pielgrzymowice next to such a beautiful church. The idea came to me in June, six months after Grzegorz left, and I think he inspired me... Metaphysically speaking, he didn't want me to be alone but to organize some musical meetings with my friends. Then I called a person very close to me – Ula Marciniak-Mazur, wanting to ask for advice, and she immediately responded: “Irena, if we are going to do it, let's do it right away.” I had many doubts because there was little time left until August, and there was no money for the project. Imagine that there were twenty people gathered – my husband's friends – who decided to take part in this project for free, with the intention: “We are doing it for Grzegorz”!

IS: It's a beautiful gift from the heart. This course wouldn't exist without them...

IO: Of course not. I owe this project and the friendly atmosphere around it to these wonderful people, and above all, the huge support I received from them. They were very

involved and created an extraordinary atmosphere around this event: artists, musicians, and friends for whom Grzegorz was an important figure. I can't even list them all so as not to miss someone.

In any case, the educators took their students on as participants in this course. Imagine that many of these children were already making appointments with each other for the next year – they enjoyed the workshop so much. Their honesty was a driving force for me. I thought then that I could not let them down, and I should organize a similar initiative next year, i.e., now. I confided in Henryk Krawczyk – parish priest in Pielgrzymowice and my dear friend Agnieszka Kempny, who persuaded me to create not only the courses but also the festival.

IS: So what are the elements of this year's event?

IO: There are workshops, concerts, a competition, a vernissage and an exhibition. Last year, I already had teachers' declarations that they would be happy to come, run the course, and play – so it was good support to take on such a complex challenge.

IS: Where did the idea for the competition, as a part of the Grzegorz Olkiewicz International Music Festival, come from?

IO: I must give justice to Professor Song Yi from Beijing, who will be the lecturer and artist at the festival and who is coming with a group of over 40 people! Among them are other educators, his friends, as well as students and winners of competitions. He proposed to organize a competition that

would additionally mobilize workshop participants and raise the profile of the festival. I thought since my husband was an artistic personality, that's what we'd call the contest. This will open up space for various instruments, and the basic criterion will be the musical and artistic personalities of the participants. What's more, the competition has a very open formula, and participants can choose any program for presentation, of course within a certain time limit.

IS: Who will sit on the jury?

IO: We have an excellent body because almost all course teachers will be jurors!

IS: From our earlier conversations, it appears that you are planning to present, during the festival, a new album commemorating Grzegorz Olkiewicz as a flute virtuoso. What is the content of this CD?

IO: These will be baroque flute concerts, accompanied by Waldemar Malicki on the harpsichord and Andrzej Bauer on the cello. The album was released by the DUX company, which is great to work with, and the representatives of this label have always been kind to my husband. Grzegorz prepared his archival recordings, which he had already grouped into certain wholes, and this greatly facilitated my publishing efforts. This is the husband's third album from his archives, and two more are planned.

IS: Therefore, I wish that this first festival will bring everyone a lot of joy and artistic satisfaction under the protective wings of Grzegorz Olkiewicz. ■

...the flute and the double bass are two distant instruments, but only in terms scale. Meanwhile, the performance of music cannot be distant from the music itself.

In fully mature artistic creations, the very manner of initiating the sound, its quality, the way it vibrates and fits into its timbre, is unfathomable and, practically speaking, unpredictable.

For an excellent instrumentalist, there is no limit to finding ever new means of expression, new timbres, ways of beginning the sound or releasing it.

And this is fascinating, this is beautiful!

23 August 1992, Grzegorz Olkiewicz interviewed by Zofia Owińska in the Wrocław Polish Radio programme 'My music'



ARTYŚCI ARTISTS

ABREU ROLAND

– kontrabas jazzowy, gitara basowa / jazz double bass, bass guitar

Pochodzi z Hawany (Kuba), gdzie urodził się i mieszkał do 20 roku życia. Z muzyką związany jest od najmłodszych lat, a przygodę z kontrabasem zaczął w wieku 12 lat i po dzień ten instrument wiezie prym w jego życiu. Ukończył jedno z najstojniejszych na Kubie Konserwatoriów Muzycznych im. Guillermo Tomasa Bouffartigues w Hawanie. Obecnie jest studentem Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu w klasie kontrabasu dr hab. Irena Olkiewicz. Grę na kontrabasie udoskonalał również biorąc udział w klasach mistrzowskich u takich mistrzów kontrabasu jak Roman Patkolo, Miloslav Gajdoš i Miloslav Jelínek. W latach szkolnych należał do chóru Coro Azul, z którym

brał udział w licznych festiwalach i konkursach, takich jak „Cantorias Nacional” oraz występował w Teatrze Carlosa Marxa. Grał również w składzie szkolnej orkiestry symfonicznej, z którą brał udział w Narodowym Festiwalu Orkiestr Symfonicznych. W wieku 13 lat założył swój pierwszy zespół jazzowy, z którym brał udział m.in. w Konkursie Jazzowym „Jojazz”, Festiwalu „Jazz Plaza” i innych. Koncertował z Młodzieżową Orkiestrą Symfoniczną oraz Kameralną Guillermo Tomas. Występował u boku takich gwiazd i zespołów jak: Klazz Brothers & Cuba Percussion, Bobby Carcasses i Afrojazz, Michel Herrera i Jovenjazz, Jadasni Portillo i Cause, Emir Santacruz i Ernesto Camilo. Miał okazję grać pod batutą m.in. Tomasza Bugaja, Marka Pijarowskiego, Jacka Rogali, Tadeusza Zatheya. Aktualnie koncertuje w Europie z zespołem Cuba Percussion & Friends feat. Yaremi Kordos oraz gra z zespołem Roland Abreu & The Cuban Latin Jazz, którego jest liderem.



He comes from Havana (Cuba) where he was born and lived until he was 20 years old. He has been connected to music from an early age, and he started his adventure with the double bass when he was 12 years, and to this day this instrument is at the forefront of his life. He graduated from one of the most famous Music Conservatories in Cuba, named Guillermo Tomas Bouffartigues, in Havana. He is currently a student at the Academy of Music named Karol Lipiński in Wrocław in the double bass class of dr hab. Irena Olkiewicz. He also perfected his double bass playing by taking part in master classes with such double bass masters as Roman Patkolo, Miloslav Gajdoš and Miloslav Jelínek. In his school years, he belonged to the Coro Azul choir, with which he took part in numerous festivals and competitions such as “Cantorias Nacional” and performed at the Carlos Marx Theatre. He also played in the school symphony orchestra, with which he took part in the National Festival of Symphony Orchestras. At the age of 13, he founded his first jazz band, with which he took part in, among others, in the “Jojazz” Jazz Competition, “Jazz Plaza” Festival and others. He has performed with the Youth Symphony Orchestra and the Guillermo Tomas Chamber Orchestra. He performed alongside such stars and bands as: Klazz Brothers & Cuba Percussion, Bobby Carcasses and Afrojazz, Michel Herrera and Jovenjazz, Jadasni Portillo and Cause, Emir Santacruz and Ernesto Camilo. He had the opportunity to play under the baton of, among others, Tomasz Bugaj, Marek Pijarowski, Jacek Rogala, Tadeusz Zatheya. He currently tours in Europe with the band Cuba Percussion & Friends feat. Yaremi Kordos, and plays with the band Roland Abreu & The Cuban Latin Jazz, of which he is the leader. ■

RENAUD GARCIA-FONS

– kontrabas / double bass

Renaud Garcia-Fons urodził się w 1962 roku niedaleko Paryża, jego rodzice pochodzą z regionu Katalonii w północno-wschodniej Hiszpanii. Z muzyką zapoznał się w wieku pięciu lat, grając na pianinie i gitarze klasycznej. Jako młody człowiek studiował grę na kontrabasie w Konserwatorium Paryskim, występując w jego orkiestrach i doskonaląc swoją wiedzę z zakresu teorii muzyki i wykonawstwa muzycznego.

Został także prywatnym uczniem François Rabbatha. Jako członek Le Big Band Roger Guerin występował z najbardziej znanymi perkusistami jazzowymi, takimi jak Kenny Clarke i Sam Woodyard. W wieku 21 lat Renaud otrzymał od francuskiego ministra kultury tytuł profesora kontrabas. Od tego momentu pracował niezależnie, pozwalając, by jego duch przygody uwolnił go od technicznych ograniczeń jego instrumentu na rzecz większej swobody w improwizacji, a także odkrywania muzyki na pograniczu jazzu, muzyki tradycyjnej i współczesnej.

Po dziesięciu latach postanowił dodać piątą strunę do swojego basu, otwierając możliwości znacznie wykraczające poza ideę kontrabas jako instrumentu towarzyszącego, a zwłaszcza możliwość bycia jednym z improwizujących głosów zespołu. Łącząc tę innowację z technikami *con arco* i *pizzicato*, osiągnął bezprecedensowy poziom wykonania. Niektórzy zaczęli nazywać go „Paganinim kontrabas”. Chociaż był to wielki komplement, lepsze byłoby porównanie do Astora Piazzolli, Jimiego Hendrixa i Paco de Lucii – artystów, którzy rozwinęli możliwości swojego instrumentu dzięki samodzielnej nauce.

Jako członek Orchestre des Contrebasses, a później Orchestre National de Jazz pod dyktando Claude’a Barthélémy’ego, Renaud pogłębił swoją wiedzę na temat jazzu i improwizacji, co umożliwiło mu bezpośredni kontakt z wieloma czołowymi europejskimi i amerykańskimi muzykami jazzowymi. Sztuka improwizacji stała się głównym elementem jego artystycznej wizji. Istnieje wiele źródeł jego muzycznej inspiracji. Bliskie mu są zarówno muzyka flamenco, którą przetransponował na kontrabas, jak i muzyka śródziemnomorska i orientalna. Doprowadziło go to do współpracy z Davidem Dorantesem, Gerardo Núñezem i Esperanzą Fernandez, a także z Angélique Ionatos (Grecja), Dhafer Youssef (Tunezja), Huong Tanh (Wietnam) i Kudsi Ergüner (Turcja).

Owocna współpraca z Matthiasem Winckelmannem, producentem i założycielem niemieckiej wytwórni Enja Records, zaowocowała dziewięcioma nagraniami: *Légendes*, *Alboréa*, *Oriental Bass*, *Fuera* (z akordeonistą Jean-Louisem Matiniérem), *Navigatore*, *Entremundo*, *Arcoluz* (nagranie DVD-CD koncertu tria w Niemczech), *La Línea del Sur* (gościnnie z wokalistką Esperanzą Fernandez) oraz niedawno wydany *Méditerranées*. Renaud prowadził różne zespoły, w tym zespół Oriental Bass, kwintet i oktet Navigatore, a także dawał koncerty solowe pod tytułem *Pilgrim*. W ciągu ostatnich trzech lat najczęściej występował ze swoim trio, w skład którego wchodzi gitarzysta flamenco Antonio „Kiko” Ruiz i perkusista Pascal Rollando. Trio przekształciło się w kwartet, do

którego dołączył akordeonista David Venitucci, występujący na płycie pod tytułem *La Línea del Sur*. Renaud także niedawno zaczął współpracę z tancerką i piosenkarką flamenco Sabriną Romero, zarówno w solowych występach, jak i w kwartecie.

Poza karierą jako wykonawca Renaud jest płodnym kompozytorem, realizując zamówienia i poszerzając repertuar swoich zespołów wykonawczych. Na scenie Nationale de Sceaux w październiku 2004 roku zaprezentował *World Chamber Music*, utwór na kwartet smyczkowy, kontrabas i dwa instrumenty pochodzenia wschodniego: bansuri (rodzaj fletu typowy w muzyce północnoindyjskiej) oraz riq (mały tamburyn wyposażony w talerze, na którym gra się we wszystkich gatunkach muzyki arabskiej). Zamówienie na rocznicę Entente Franco-Ecossaise było okazją do spotkania się artystów z różnych światów. Z tej okazji Renaud skomponował pięcioczęściowy utwór na swoje trio i siedmiu solistów ze Szkockiej Orkiestry Kameralnej.

Sekwencje orkiestrowe tutti przeplatają się z bardziej intymnymi orkiestracjami, dając poszczególnym członkom orkiestry kameralnej możliwość dołączenia do tria w improwizacji. Renaud wraz z solistami miał prawykonanie utworu w Szkocji pod koniec października 2004 roku, a miesiąc później wykonał go we Francji na Festival de la Côte d’Opale oraz w Grand Théâtre de Dijon. W 2007 roku Opera de Lyon dała mu wolną rękę na opracowanie programu pięciu koncertów wieczorowych.

Następny rok rozpoczął się *Koncertem na klarnet, kontrabas i orkiestrę symfoniczną* Paquito D’Rivera, napisanym w hołdzie dla kubańskiego kontrabasisty Cachao, którego premiera odbyła się na hiszpańskich Wyspach Kanaryjskich wraz z Renaudem na kontrabasie. Tego lata Renaud po raz pierwszy odwiedził Kanadę, występując na festiwalach w Toronto,



Ottawie, Vancouver, Calgary, Montrealu i Quebecu, a także dał swój pierwszy występ na North Sea Jazz Festival w Holandii. Montréal Jazz Festival ponownie zaprosił Renauda w 2008 roku z prestiżowe Invitation Series, w ramach których artyści są prezentowani w trzech różnych oprawach muzycznych podczas trzech kolejnych nocy. Występował w dwóch duetach – w jednym z tancerką flamenco Sabriną Romero i w drugim z akordeonistą Jeanem-Louisem Matinierem – a następnie ze swoim kwartetem *La Línea del Sur*. Lato przyniosło również uznanie ze strony Międzynarodowego Towarzystwa Basistów, które przyznało Renaudowi nagrodę za Wykonanie Solowe. W 2010 roku Deutsch Phono-Akademie wręczyła kontrabasiście nagrodę ECHO Deutsche Musikpreis 2010 dla międzynarodowego basisty roku oraz za album *La Línea del Sur* i zrobiła to ponownie w 2012 roku za album *Méditerranées*.

W 2010 Bienal de Flamenco de Sevilla przyznał nagrodę Giradillo de Oro Renaudowi. Tym samym po raz pierwszy kontrabasista otrzymał tę prestiżową nagrodę Flamenco. Podczas edycji w 2011 roku niemiecki Kurt Weill Fest zlecił Renaudowi skomponowanie i wykonanie nowej muzyki do pokazu filmu klasycznego *Die Abenteurer des Prinzen Achmed* w reżyserii Lotte Reiniger.

To nowe dzieło można było usłyszeć w całej Europie od premiery festiwalowej. Dostał również zamówienie od Ballet du Grand Théâtre de Limoges na napisanie muzyki do baletu Carmen we współpracy z choreografem Sergio Simonem na premierę w 2012 roku.

We wrześniu ubiegłego roku nagrał solowy występ w XII-wiecznym kościele w południowej Francji, Le prieuré de Marcevol, i wydał go jako DVD-CD zatytułowany *Solo – the Marcevol Concert*, jego dziesiąte nagranie dla Enja Records. Album zyskał uznanie krytyków, w tym Preis der Deutschen Schallplatten Kritik (Nagrody Niemieckich Krytyków Płytyowych).

Renaud Garcia-Fons was born in 1962 near Paris to parents from the Catalonia region of northeastern Spain, and was introduced to music at age five, taking up the piano and classical guitar. As a young man, he studied the double bass at the Paris Conservatory of Music, performing in its orchestras and refining his knowledge of music theory and performance.

He also became a private student of François Rabbath, as a member of Le Big Band Roger Guerin, he performed side-by-side with some of the most renowned jazz drummers, including Kenny Clarke and Sam Woodyard. By age 21, Renaud had been awarded a diploma by the French Cultural Minister as Professor of Double Bass. From this point forward, he worked independently, allowing his adventurous spirit to liberate him from the technical limitations of his instrument in favor of greater freedom to improvise and to explore music at the crossroads of jazz, traditional, and contemporary music.

Ten years into this journey, he decided to add a fifth string to his bass, enabling possibilities well beyond the idea of the

double bass as an accompanying instrument and particularly the option to be one of an ensemble's improvising voices. Combining this innovation with his con arco and pizzicato techniques, he reached an unprecedented level of performance. Some began to call him the "Paganini of the double bass." While this has been a great compliment, a more accurate comparison is to Astor Piazzolla, Jimi Hendrix, and Paco de Lucia – artists who have advanced the possibilities of their instrument through the force of self-directed study and research.

As a member of the Orchestre des Contrebasses and later of the Orchestre National de Jazz directed by Claude Barthélémy, Renaud's knowledge of jazz and improvisation deepened, and brought him into direct contact with many leading European and American jazz musicians. The art of improvisation became a central element of his artistic vision. There are multiple sources for his musical inspiration. He feels as close to the Flamenco tradition, which he has transposed for the double bass, as to the music of the Mediterranean and Orient. This has led him to collaborations with David Dorantes, Gerardo Núñez, and Esperanza Fernandez, as well as Angélique Ionatos (Greece), Dhafer Youssef (Tunisia), Huang Tanh (Vietnam), and Kudsi Ergüner (Turkey).

A fruitful relationship with Matthias Winckelmann, producer and founder of the German label Enja Records, has resulted in nine recordings: *Légendes*, *Alboréa*, *Oriental Bass*, *Fuera* (with accordionist Jean-Louis Matinier), *Navigatore*, *Entremundo*, *Arcoluz* (a DVD-CD recording of a trio concert given in Germany), *La Línea del Sur* with guest singer Esperanza Fernandez, and the newly released *Méditerranées*. Renaud has led a variety of ensembles, including the Oriental Bass Ensemble, *Navigatore* 5tet and 8tet, and he has given solo concerts whose title is *Pilgrim*. Over the past three years, he's performed most frequently with his trio, consisting of flamenco guitarist Antonio "Kiko" Ruiz and percussionist Pascal Rollando. The trio has evolved into a new quartet with the addition of accordionist David Venitucci who performs on *La Línea del Sur*. Also, new is Renaud's collaboration with flamenco dancer and singer Sabrina Romero in both solo and quartet settings.

In parallel with his career as a performer, Renaud has been a prolific composer, fulfilling commissions as well as broadening the repertoire of his performing ensembles. At the Scene Nationale de Sceaux in October 2004, he presented *World Chamber Music*, a piece for string quartet, double bass, and two instruments of Eastern origin: the bansuri (a flute prominent in northern Indian music) and the riq (a small tambourine equipped with cymbals that is played in all Arab music). A commission for the anniversary of the Entente Franco-Ecossaise offered an opportunity to bring together artists from different worlds. For this occasion, Renaud composed a piece in five movements for his trio and seven soloists from the Scottish Chamber Orchestra.

Tutti orchestral sequences alternate with more intimate orchestrations, giving individual chamber orchestra members an opportunity to join the trio in improvisation. Renaud and the soloists gave the work's premiere in Scotland in late

October 2004 and, the following month, performed it in France at the Festival de la Côte d'Opale and at the Grand Théâtre de Dijon. In 2007, Opera de Lyon gave him carte blanche to program five evenings of concerts.

The following year began with Paquito D'Rivera's *Concerto for Clarinet, Double Bass, and Symphony Orchestra*, written in tribute to Cuban double bassist Cachao and premiered in Spain's Canary Islands with Renaud on double bass. That summer, Renaud visited Canada for the first time, giving festival performances in Toronto, Ottawa, Vancouver, Calgary, Montréal, and Québec. He also gave his first performance at the North Sea Jazz Festival in the Netherlands. The Montréal Jazz Festival invited Renaud to return in 2008 for its prestigious Invitation Series, where artists are presented in three distinct musical settings in the course of three successive nights. He performed in two duos – one with flamenco dancer Sabrina Romero and another with accordionist Jean-Louis Matinier – and then with his *La Línea del Sur* quartet. The summer also brought recognition from the International Society of Bassists, which gave Renaud its biennial award for Solo Performance. In 2010, the Deutsch Phono-Akademie chose him for its 2010 ECHO Deutsche Musikpreis for international bassist of the year and the recording

La Línea del Sur; and did so again in 2012 for the recording *Méditerranées*.

The Biental de Flamenco de Sevilla awarded its 2010 Giradillo de Oro prize to Renaud, marking the first time a double bassist has received this prestigious Flamenco award. For its 2011 edition, Germany's Kurt Weill Fest commissioned Renaud to compose and perform new music for the showing of the film classic *Die Abenteuer des Prinzen Achmed* directed by Lotte Reiniger.

This new work has toured Europe since its festival premiere. He has also been commissioned by the Ballet du Grand Théâtre de Limoges to write music for the ballet *Carmen* in collaboration with choreographer by Sergio Simon for premiere in 2012.

This past September, he recorded a solo performance in a 12th century church in southern France, Le prieuré de Marcevol, and released it as the DVD-CD entitled *Solo – the Marcevol Concert*, his tenth recording for Enja Records. The album has received critical acclaim, including the Preis der Deutschen Schallplatten Kritik (German Record Critics' Award). ■

GRZEGORZ FRANKOWSKI

– kontrabas / double bass

Kontrabasista, absolwent klasy prof. Czesława Żąbka w Akademii Muzycznej w Krakowie. Kontynuował naukę u Michaela Wolfa, obecnie profesora Hochschule der Künste w Berlinie.

Różnorodność zainteresowań muzycznych zaowocowała współpracą z wybitnymi przedstawicielami różnych stylów w muzyce. Występował w trio z flecistką Jadwigą Kotnowską u boku takich gitarzystów jak Leszek Potasiński czy Waldemar Gromolak. Jako miłośnik i popularyzator muzyki Astora Piazzolli założył kwintet Tango Bridge, który przez wiele lat występuje z Waldemarem Malickim. W koncertach i spektaklach tanga argentyńskiego występował z czołowymi bandoneonistami (Daniel Binelli, J.J. Mossalini Junior, Christian Gerber, Wiesław Prządka, Klaudiusz Baran i Piotr Kopietz). Współtworzył również projekty muzyczne z Vadimem Brodskim, Leszkiem Możdżerem, Mikołajem Trzaską, Josem Torresem oraz Jorgosem Skoliasem. Jako solista i kameralista występował w całej Europie, Anglii, Stanach Zjednoczonych i Japonii. W 2004 r. założył kwintet smyczkowy Piazzoforte, którego płyta z muzyką Astora Piazzolli i udziałem pianisty Kevina Kennera nagrodzona została Fryderykiem 2006 za najlepszy album muzyki kameralnej. W latach 2006–2014 artysta był kierownikiem muzycznym spektaklu Tango Piazzolla, w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. W latach 1990–2016 był kontrabasistą orkiestry kameralnej Capella Cracoviensis. Artysta występował z czołowymi zespołami kameralnymi nurtu wykonawstwa historycznego: kwartetami Casals, Mosaiques oraz zespołem London



Baroque. Płyta nagrana w Trio Basso została nominowana do nagrody Fryderyk 2021. Obecnie Frankowski współpracuje Morphing Chamber Orchestra. Płyta orkiestry z udziałem światowej sławy sopranistki Aleksandry Kurzak zdobyła

Fryderyka 2021 za najlepszy polski album za granicą. Grzegorz Frankowski prowadzi również ożywioną działalność pedagogiczną. Jego uczniowie są laureatami czołowych polskich konkursów kontrabasowych. Jako wykładowca regularnie prowadzi warsztaty i lekcje mistrzowskie. Jest autorem podręcznika do nauki gry na kontrabasie *Szkoła na kontrabas – Mini, Midi, Maxi* oraz *Przebojów muzyki klasycznej* w transkrypcji na kontrabas i fortepian.

Double bass player, a graduate of Prof. Czesław Żąbek class at the Academy of Music in Cracow. He continued his studies with Michael Wolf, now a professor at the Hochschule der Künste in Berlin.

The variety of musical interests resulted in cooperation with outstanding representatives of various styles in music. He performed in a trio with flutist Jadwiga Kotnowska alongside such guitarists as Leszek Potasiński and Waldemar Gromolak. As a lover and promoter of Astor Piazzolla's music, he founded the Tango Bridge quintet, which has performed with pianist Waldemar Malicki for many years. In concerts and performances of Argentine tango, he performed with leading bandoneonists (Daniel Binelli, J.J. Mossalini Junior, Christian Gerber, Wiesław Prządka, Klaudiusz Baran and

MILOSLAV GAJDOŠ

– kontrabas / double bass

Czeski wirtuoz kontrabas, wybitny pedagog, kompozytor i juror międzynarodowych konkursów muzycznych. Naukę gry na kontrabasie rozpoczął w wieku 15 lat. Ukończył Konserwatorium w Kromerizu i Akademię im. Leoša Janáčka w Brnie, kształcił się także pod kierunkiem prof. Ludwiga Streichera z Wiednia.

Jest profesorem w Konserwatorium im. Vejvanowskiego w Kromerizu, wielokrotnie zasiadał w jury międzynarodowych konkursów na Węgrzech, w Niemczech i Czechach. Laureat międzynarodowego konkursu w Markneukirchen w Niemczech. Miloslav Gajdoš uważany jest za jednego z ojców współczesnego kontrabas. Jest uznanym autorytetem w dziedzinie twórczości Františka Gregora. Opracował i wykonuje większość napisanej przez niego literatury solowej. Miloslav



Piotr Kopietz). He also co-created music projects with Vadim Brodski, Leszek Możdżer, Mikołaj Trzaska, Jose Torres, and Jorgos Skolias. As a soloist and chamber musician, he performed all over Europe, England, the United States and Japan. In 2004, he founded the Piazzoforte string quintet, whose album with the music of Astor Piazzolla and the participation of pianist Kevin Kenner was awarded the 2006 Fryderyk Award for the best chamber music album. In the years 2006–2014, the artist was the music director of the Tango Piazzolla performance at the Teatr im. Juliusz Słowacki in Krakow. In the years 1990–2016, he was a double bass player in the chamber orchestra Capella Cracoviensis. The artist has performed with leading historical performance chamber ensembles: Casals quartet, Quarteto Mosaiques and London Baroque. The album recorded at Trio Basso was nominated for the Fryderyk 2021 award. Currently, the artist collaborates with the Morphing Chamber Orchestra. The orchestra's album featuring the world-famous soprano Aleksandra Kurzak won the Fryderyk 2021 award for the best Polish album abroad. Grzegorz Frankowski is also active in teaching. His students are winners of leading Polish double bass competitions. As a lecturer, he regularly conducts workshops and master classes. He is the author of the textbook for learning to play the double bass: *The Double Bass School – Mini, Midi, Maxi*, and *Classical Music Hits* in transcription for double bass and piano. ■

Gajdoš jest także płodnym kompozytorem i aranżerem muzyki na kontrabas. Dokonał transkrypcji ponad 70 utworów, m.in. koncertów Brucha i Dvorzaka. W repertuarze posiada własne kompozycje, a także transkrypcje oraz oryginalne utwory Františka Gregora. Miloslav Gajdoš jest jedynym w świecie kontrabasiście klasycznym, który śpiewa i równocześnie akompaniując sobie na kontrabasie. Twierdzi, że w muzyce nie ma dogmatów i każdy, kto ma solidne podstawy, może eksperymentować, a chęć przełamania zasad jest częścią ludzkiej natury. Regularnie koncertuje, dając recitale w Europie, Ameryce i Azji. Dysponuje szerokim repertuarem, na który składa się cała klasyka kontrabasowa oraz własne kompozycje.

Early violin studies have influenced his violinistic approach to teaching and playing. He was a student at the State Conservatoire, Kromeriz, and the Janáček Academy in Brno, and has been a member of the Olomouc Symphony Orchestra since 1973. He is a professor at Vejvanovsky Conservatoire in Kromeriz, and has been a jurist at many international competitions in Hungary, Germany, and the Czech Republic. Miloslav Gajdoš is the leading František Gregora authority, having edited and performed almost his entire solo output. He performs regularly as a soloist, often with the Olomouc Symphony Orchestra, and has given recitals throughout Europe, America, and Asia. He is a prolific composer and arranger of music for double bass and, to date, he has transcribed over 70 works, including concertos by Bruch and Dvorak. His recitals include his own compositions alongside transcriptions and original works by František Gregora. ■

SERKAN MESUT HALILI

– kanun / qanun

Urodzony w Stambule Serkan Mesut Halili jest współczesnym przedstawicielem starożytnego instrumentu, który znany jest jako kanun.

Halili studiował na Wydziale Wykonawstwa Instrumentalnego Państwowego Konserwatorium Muzyki Tureckiej na Uniwersytecie Technicznym w Stambule. Studia magisterskie ukończył w 2013 roku i otrzymał tytuł doktora sztuk muzycznych w 2018 po ukończeniu studiów podyplomowych na Uniwersytecie w Halic. Podczas swojej edukacji zaczął występować z różnymi orkiestrami i artystami w wielu miejscach, renomowanych salach i na festiwalach. André Rieu, Kudsi Erguner, Fazıl Say, Burhan Ocal, Ara Dinkjian, Onnik Dinkjian, Renaud Garcia-Fons, Zülfü Livaneli, Pera Ensemble, EnsembleVariances, Hezarfen Ensemble, L'arte Del Mondo, Trickster Orchestra, Young Euro Classic, Edinburgh Festival, Heidelberger Frühling, Sydney Opera House, Metropolitan Museum, Miho Museum, Konzerthaus Berlin, Münchner Philharmoniker, Radio France to artyści, organizacje, miejsca i zespoły, z którymi pracował.

Oprócz gry na kanunie w klasycznym stylu muzyki tureckiej i osmańskiej Halili poszerzył grę na tym instrumencie w niekonwencjonalnym stylu o między innymi współczesną i zachodnią muzykę klasyczną, ladino, rembetico. Jest adiunktem na Wydziale Wykonawstwa Instrumentalnego Państwowego Konserwatorium Muzyki Tureckiej Uniwersytetu Technicznego.

Istanbul-born Serkan Mesut Halili is current representative of an ancient instrument known as the kanun.

Halili studied at Istanbul Technical University, Turkish Music State Conservatory, Instrumental Performance Department.

ANDRZEJ JEKIEŁEK

– kontrabas / double bass

Urodzony w 1955 r. na Podbeskidziu. W 1974 r. ukończył Państwową Szkołę Muzyczną w Bielsku-Białej w klasie kontrabasów prof. Bonawentury Nancki. W tym samym roku rozpoczął studia w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie w klasie kontrabasów prof. Tadeusza Pelczara, które ukończył z wyróżnieniem w 1979 r.

W trakcie studiów w 1975 r. rozpoczął pracę w Filharmonii Narodowej w Warszawie jako muzyk kontrabasista, gdzie nadal pracuje.

Od 1980 r. prowadzi klasę kontrabasów w Zespole Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego w Warszawie. Jego uczniowie kończą studia muzyczne w całej Europie i z dużym powodzeniem uczestniczą w życiu muzycznym na całym świecie.



In 2013, he completed his master's degree, and in 2018, DMA (doctor of musical arts) at Halic University, Institute of Graduate Education. During his education, he began performing with different orchestras and artists in several venues, including renowned halls and festivals. André Rieu, Kudsi Erguner, Fazıl Say, Burhan Ocal, Ara Dinkjian, Onnik Dinkjian, Renaud Garcia-Fons, Zülfü Livaneli, Pera Ensemble, EnsembleVariances, Hezarfen Ensemble, L'arte Del Mondo, Trickster Orchestra, Young Euro Classic, Edinburgh Festival, Heidelberger Frühling, Sydney Opera House, Metropolitan Museum, Miho Museum, Konzerthaus Berlin, Münchner Philharmoniker, Radio France are the artists, organizations, venues, and groups he worked with.

Beside playing kanun in classical style in Turkish and Ottoman music, Halili has also expanded kanun play in unconventional styles, including but not limited to contemporary and western classical music, ladino, rembetico. He is a member as an Assistant Professor Doctor in Kanun, at ITU Turkish Music State Conservatory Instrumental Performance Department. ■



W ciągu prawie czterdziestoletniej kariery muzycznej współpracował z wieloma orkiestrami symfonicznymi, operowymi i kameralnymi – Polska Orkiestra Kameralna, Sinfonia Varsovia, Opera Narodowa, Orkiestra Polskiego Radia. Jest powszechnie lubiany i szanowany wśród kolegów muzyków.

Born in 1955 in Podbeskidzie. In 1974, he graduated from the National School of Music in Bielsko-Biala double bass faculty – class of Prof. Bonaventura Nancka. In the same year, he began his studies at the State High School of Music in Warsaw in the class of Prof. Tadeusz Pelczar, from which he graduated with honors in 1979.

MILOSLAV JELÍNEK

– kontrabas / double bass

Absolwent Konserwatorium w Kroměříž w klasie prof. Miloslava Gajdoša oraz Akademii im. L. Janáčka w Brnie u prof. Jiří'ego Bortlíčka. Podczas studiów brał udział w wielu konkursach interpretacyjnych, zdobywając liczne nagrody.

Przez 23 lata był szefem grupy kontrabasów w Orkiestrze Filharmonii Brneńskiej. Jest profesorem w Akademii im. L. Janáčka w Brnie. Był także Profesorem w Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Jest założycielem i prezesem Czeskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów. Współpracuje z wieloma zespołami kameralnymi (np. z Kwartetem Smyczkowym Janáčka, Kwartetem Smyczkowym Brindisi czy Kwartetem Wallinger). Przez wiele lat we wrześniu organizował Międzynarodową Konwencję Kontrabasową w Brnie. Dokonał wielu wspaniałych nagrań radiowych, płytowych oraz telewizyjnych (ostatnie jego nagranie CD, to *Kontrabas na przestrzeni trzech wieków muzyki*), a wspólnie z żoną – pianistką Marcelą Jelínkovą – intensywnie koncertuje zarówno w Czechach, jak i za granicą. Jako solista współpracuje z takimi zespołami, jak Orkiestra Filharmonii w Brnie, Orkiestra Filharmonii Bohuslava Martinů, Orkiestra Filharmonii Morawskiej w Ołomuńcu, Kameralna Orkiestra Filharmonii Południowoczeskiej. Ponadto jest liderem Brneńskiej Orkiestry Kontrabasowej. Miloslav Jelínek często wykonuje kompozycje współczesne, napisane specjalnie dla



During his studies, in 1975, he began working at the National Philharmonic in Warsaw as a musician-bassist, where he still works.

Since 1980, he has been teaching bass at The Karol Szymanowski School of Music in Warsaw. His students graduate from many music schools across the whole Europe and successfully participate in the cultural life of the world.

In his nearly forty-year-long musical career, he has worked with many symphony, opera, and chamber orchestras – Polish Chamber Orchestra, Sinfonia Varsovia, The Polish National Opera, and the Polish Radio Symphony Orchestra. He is widely liked and respected among fellow musicians. ■

niego przez m.in. Tony'ego Osborna, Miloša Štědroňa, Jiří'ego Matysa, Leoša Faltusa i innych. Od 2008 r. jest honorowym profesorem Chińskiego Konserwatorium Muzycznego w Pekinie. Prowadzi liczne wykłady oraz kursy mistrzowskie w całej Europie, a także w Azji i USA. Jako juror często bierze udział w międzynarodowych konkursach kontrabasowych.

Miloslav Jelínek graduated from the Conservatoire in Kroměříž (prof. Miloslav Gajdoš) and then from the Janáček Academy of Music and Performing Arts in Brno (prof. Jiří Bortlíček). During his studies, he participated in a number of interpretation competitions and won a lot of awards.

Miloslav Jelínek was for 23 years the chief of the double bass group in the Brno Philharmonic Orchestra. To date, he has been a professor at the Janáček Academy of Music and Performing Arts in Brno, at the University of Ostrava, at Music Academy Karol Lipiński in Wrocław, Poland (2012–2015) and at Brno Conservatory. He is an honorary professor at the Beijing Conservatory. Miloslav Jelínek is the founder and chairman of the Czech Society of Double Bassists. He cooperates with many chamber ensembles (for example, Janáček String Quartet, Brindisi String Quartet, Wallinger Quartet, RIX Quartet). Every year in September, he organizes the International Double Bass Convention in Brno, Czech Republic. He has made a great number of radio, television, and CD recordings, and together with his wife Marcela Jelínková (piano) gives many double bass recitals in the Czech Republic as well as abroad. He performs as a soloist with symphony orchestras (Brno Philharmonic Orchestra, Bohuslav Martinů Philharmonic Orchestra, Moravian Philharmonic Olomouc, Lower Silesia Philharmonic, Lithuanian Chamber Orchestra, Chamber Philharmonic Orchestra of South Bohemia, Brno Chamber Orchestra, Czech Chamber Soloists, and many others). Also, he is the leader of the Brno Double Bass Orchestra. Miloslav Jelínek presents many contemporary pieces, which were written for him by Jiří Matys, Tony Osborne, Miloš Štědroň, František Emmert, Leoš Faltus and others. Miloslav Jelínek is giving numerous lectures and master classes around the world (China, Denmark, Germany, Great Britain, Japan, Poland, Hungary, Bulgaria, Russia, Latvia, Singapore, USA, etc.) ■

MARCELA JELÍNKOVÁ

– fortepian / piano

Marcela Jelínková ukończyła studia Akademii Muzycznej im. L. Janáčka w Brnie. Interpretacje muzyki L. Janáčka studiowała pod kierunkiem profesora Maša z Mediolanu. W 1987–1988 wygrała stypendium na studia do Akademii Muzycznej w Rydze. Marcela Jelínková występuje w kraju i za granicą jako solistka i kameralistka.

Jest Profesorem Janáček Academy of Music and Performing Arts w Brnie. Razem z mężem, kontrabasistą Miloslavem Jelínkiem, dokonała licznych nagrań dla radio, telewizji oraz na płyty kompaktowe. Jako duet występują z recitalami tak w Republice Czeskiej, jak również i poza jej granicami. Jako pianistka–kameralistka specjalizuje się w repertuarze przeznaczonym na kontrabas, wiolonczelę, altówkę, flet i śpiew. Współpracuje jako akompaniator przy międzynarodowych konkursach i w klasach mistrzowskich.



Marcela Jelínková graduated from the Conservatoire and Janáček Academy of Music and Performing Arts in Brno. In 1987–1988, she won a scholarship and studied at the Music Academy in Riga. Marcela Jelínková is active as a soloist and a chamber player as well. She gives concerts in the Czech Republic and abroad. She is a professor at the Janáček Academy of Music and Performing Arts in Brno. Together with her husband Miloslav Jelínek (double bass), she has made a great number of radio, television, and CD recordings. They give recitals in the Czech Republic as well as abroad. As a piano

accompanist she specializes in repertoire of double bass, violoncello, viola, flute, and singing. She played with many leading bassists in the world – Ovidiu Badila, Miloslav Gajdoš, Klaus Trumpf, Catalin Rotaru, Roman Patkoló, Irena Olkiewicz, David Heyes, Mette Hanskov, Gunars Upatnieks, Piotr Zimnik and many others.

She teaches at international master classes and cooperates at international competitions as a piano accompanist. ■

ANDRZEJ JUNGIEWICZ

– fortepian / pianoforte

Absolwent klasy fortepianu prof. Józefa Stompla oraz klas kameralnych prof. Marii Szwajger-Kutakowskiej i prof. Urszuli Stańczyk w Akademii Muzycznej w Katowicach. Doktor habilitowany, profesor w macierzystej uczelni oraz nauczyciel dyplomowany w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Katowicach.

Brał udział w mistrzowskich kursach pianistycznych i muzyki kameralnej pracując pod kierunkiem m.in. Ryszarda Baksta, Rudolfa Buchbindera, Konrada Richtera. Jest laureatem konkursów pianistycznych i muzyki kameralnej.

Jako solista i kameralista koncertował w prestiżowych salach koncertowych w Polsce i za granicą: w Brazylii, Chinach, Czechach, Francji, Hong Kongu, Kolumbii, Malezji, Niemczech, Pakistanie, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainie. Występował m.in. z wieloma wybitnymi flecistami: Grzegorzem Olkiewiczem, Jadwigą Kotnowską, Agatą Kielar-Długosz, Łukaszem Długoszem, Peterem-Lukasem Grafem, Andrasem Adorianem, Patrickiem Gallois, Philippe Bernoldem, Denisem Bouriakovem, Dejanem Gavrić; kontrabasistami: Ireną Olkiewicz, Sonią Ray, François Rabbathem, Thomasem Martinem,

Catalinem Rotaru, Miloslavem Gajdošem, Miloslavem Jelínkiem, Barry Greenem; saksofonistami: Bartłomiejem Dusiem, Dariuszem Samólem, Laran Jerome, Noah Getzem.

Brał udział w wielu festiwalach, m.in. Międzynarodowe Festiwale Muzyki Organowej i Kameralnej Radom–Orońsko, Światowe Festiwale Kontrabasowe we Wrocławiu, Festiwale Saksofonowe w Szczecinie, Warszawska Jesień, Prawykonania w Katowicach, Musica Polonica Nova we Wrocławiu, Poznańska Wiosna Muzyczna, Muzyki Współczesnej Nowe Fale w Gdańsku, Lubelskie Forum Sztuki Współczesnej, Śląskie Dni Muzyki Współczesnej, Kompozytorów Krakowskich, Emanacje w Łusławicach, Chantarelle Festival w Gołuchowie, Sacrum Non Profanum w Trzęsaczu i w Szczecinie, Mikołowskie Dni Muzyki.

Dokonał prawykonania muzyki najnowszej kompozytorów polskich, m.in. Grażyny Pstrokońskiej-Nawratil, Justyny Kowalskiej-Lasoń, Ewy Fabiańskiej-Jelińskiej, Jerzego Kornowicza, Jarosława Siwińskiego, Wojciecha Widłaka, Rafała Augustyna, Marcina Błazewicza, Aleksandra Nowaka, Artura Kroschela, Grzegorz Wierzby, Andrzeja Dziadka, Piotra Wróbla.

Nagrywał dla radio i telewizji. Zrealizował nagrania płytowe m.in. z kontrabasistką Ireną Olkiewicz (*Medytacja Thais*), z pianistką Gabrielą Szendzielorz (*Muzyka współczesnych*)

kompozytorów śląskich dla 2 pianistów), a także z flecistką Agatą Kielar-Długosz (*Vive la Paris!* oraz *For You, Anne-Lill*).

Jest zapraszany jako akompaniator na liczne mistrzowskie kursy i warsztaty. Współpracował z wieloma wybitnymi muzykami.

Graduated from Prof. Józef Stempel piano class, as well as from Prof. Maria Szwejger-Kuśakowska and Prof. Urszula Stańczyk chamber music classes at the Academy of Music in Katowice. At present, he is an academic teacher at both his alma mater and The Music School in Katowice.

He participated in master piano and chamber music courses under the guidance of Barbara Halska, Ryszard Bakst, Rudolf Buchbinder, Konrad Richter, and many others.

He was granted a Ministry of Art and Culture Scholarship in 1986/1987. He is the laureate of the competitions for the art scholarships by the Fryderyk Chopin Society in Warsaw in 1985 and 1986, the Chamber Contemporary Music Competition in Łódź (1986), and The Youth Meetings Festival in Augustów (1985).

As soloist and chamber musician he performed concerts in Poland and abroad: in Brasil, Colombia, Czech Republic, France, Germany, Hong Kong, Malaysia, Pakistan, Slovakia, Sweden, Ukraine.

He took part in many music festivals such as Warsaw Autumn, Festival of First Performances in Katowice, Musica Polonica Nova in Wrocław, World Double Bass Festivals in Wrocław, Saxophone Festivals in Szczecin, Chantarelle Festival in

BURAK KARAAGAC

– kontrabas / double bass

Studia w zakresie gry na kontrabasie rozpoczął w 1988 r. na Hacettepe University Ankara State Conservatory u prof. Tahira Sumera. W 1995 r. pomyślnie zdał egzamin do Mediterranean Youth Symphony Orchestra organizowanej we Francji, a także wygrał dodatkowy konkurs na stanowisko pierwszego kontrabasisty i pracował z prof. J.M. Rollez'em. W 1998 r. ukończył klasę kontrabasu u prof. Tahira Sumera z najwyższą oceną. Kontynuował studia w Bilkent University, Music and Stage Arts Institute u Sergey'a Margulisa. W 2007 r. ukończył studia magisterskie, a w 2010 r. otrzymał dyplom Proficiency in Art Program Honorary Degree.

Prowadził grupę kontrabasów w Musica Europa Opera Orchestra (2009/2010), a w 2010 r. w World Youth Symphony Orchestra zorganizowanej przez Unicef. W 2011 r. odbył zagraniczny staż doktorski w Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu w zakresie nauczania gry na kontrabasie. Miał okazję uczestniczyć w Turcji i za granicą w klasach mistrzowskich prowadzonych przez światowej sławy kontrabasistów. Niektórzy z nich to: K. Trumpf (Niemcy),



Gołuchów, Sacrum Non Profanum in Trzęsacz and gave lots of premieres of contemporary works, recording also for Polish TV and Radio. He released CDs with a double-bass player Irena Olkiewicz (*Meditation of Thais*), with a pianist Gabriela Szendzielorz (*The contemporary music of Silesian composers for 2 pianists*) and also with a flute player Agata Kielar-Długosz (*Vive la Paris!* and *For You, Anne-Lill*).

He is invited to provide piano accompaniment during workshops and master courses with many excellent musicians. ■



A. Chilo (Rosja), M. Gajdoš (Czechy), F. Petracchi (Włochy), G. Karr (USA), B. Nancka (Polska), I. Olkiewicz (Polska), G. Engels (Niemcy), Z. Prochownik (Kanada). Koncertował jako solista oraz kameralista m.in. w Holandii (Concertgebouw), Anglii (Albert Hall), Japonii (Tokyo Concert Center), Niemczech (Berlin Concert Hall), Egipcie, Libanie, Francji, Polsce, Czechach, we Włoszech i w Grecji. Karaagac podczas swoich wykonań prezentował tureckiej publiczności, jako pierwszej,

premierowe utwory kontrabasowe. Wykonywał również premiery kompozycji współczesnych kompozytorów tureckich dedykowanych specjalnie dla niego. Obecnie jest nauczycielem w klasie kontrabasu macierzystej Hacettepe University Ankara State Conservatory.

In 1988, after entering the Hacettepe University Ankara State Conservatory Classical Double Bass Branch as Prof. Tahir Sumer's student, Karaagac started his double bass education. In 1995, he was successful in exams for the Mediterranean Youth Symphony Orchestra organized in France and also won the Principle Bass position in an additional exam and worked with Prof. J.M. Rollez. In 1998, he graduated from Prof. Tahir Sumer's double bass class with the best qualification degree. He continued his academic career at the Bilkent University Music and Stage Arts Institute with Sergey Margulis. In 2007, he completed a higher graduate program, and in 2010, acquired the Proficiency in Art Program Honorary Degree.

PIOTR KOPIETZ

– bandoneon / bandoneon

Multiinstrumentalista, aranżer, kompozytor. Absolwent Akademii Muzycznej w Warszawie w klasie akordeonu. Swoje umiejętności wykonawcze doskonalił podczas stypendium na Uniwersytecie Muzycznym w Grazu (Austria). Ukończył również studia podyplomowe w zakresie zarządzania kulturą na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

Należy do grona kilku muzyków w Polsce grających na narodowym instrumencie argentyńskim – bandoneonie oraz jest jednym z niewielu artystów koncertujących na niezwykle rzadkim instrumencie – francuskiej akordynie.

Jest laureatem kilkunastu ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów muzycznych. Koncertuje solo, w zespołach kameralnych oraz z towarzyszeniem orkiestr symfonicznych w Polsce i poza jej granicami. Jest twórcą i kierownikiem artystycznym kilkunastu zespołów i projektów muzycznych. Jako artysta sesyjny nagrywa muzykę klasyczną i rozrywkową dla radia, telewizji, teatru i filmu. Jako solista-akordeonista współpracował ze zdobywcą Oscara, Janem A.P. Kaczmarkiem, nagrywając muzykę kompozytora. Jako aranżer współpracował z takimi zespołami i artystami jak: Kayah, Kuba Badach, Katarzyna Cerekwicka, Anna Karwan, Lala Czaplicka, Orkiestra Adria, Gang Tango, Sentido, Retro Orchestra, Duo Fortecello, Filharmonia Zielonogórska.

W dziedzinie kompozycji szczególnie bliska jest mu filmowa i teatralna muzyka ilustracyjna oraz szeroka pojęta „world music”. Wybitny brazylijski artysta i dyrygent, Jose Maria Florencio powiedział o nim: „...[dzięki twórczości Piotra Kopietza] Polska zaczyna być miejscem, gdzie kompozycje na bandoneon i tango powstają na poziomie co najmniej tak wspaniałym, jak na poziomie samego Astora Piazzolli. Mamy fantastycznego kompozytora”.

He was invited to be the Double Bass Group Chief in the Musica Europa Opera Orchestra (2009/2010) and in the 2010 World Youth Symphony Orchestra organized by Unicef. In 2011, he did a post-doctoral program in double bass teaching abroad, in Poland, in the Karol Lipiński Music Academy. Karaagac had opportunities to work and perform with world-famous prominent double bass virtuosos in mastership classes in Turkey and abroad. Some of these are: K. Trumpf (Germany), A. Chilo (Russia), M. Gajdoš (Czech Rep.), F. Petracchi (Italy), G. Karr (USA), B. Nancka (Poland), I. Olkiewicz (Poland), G. Engels (Germany), Z. Prochownik (Canada). In Holland (Concertgebouw), England (Albert Hall), Japan (Tokyo Concert Center), Germany (Berlin Concert Hall), Egypt, Lebanon, France, Poland, Republic of Czech, Italy, Greece, etc. He played chamber music, recitals, and solo concerts. Karaagac had made the first-time double bass performances on stage of many compositions for audiences in Turkey. He realized the first performances of contemporary Turkish composers' works dedicated especially to him. Currently, he is a teacher at Hacettepe University Ankara State Conservatory Double Bass Branch. ■

Musician (accordion, bandoneón, accordina), arranger, and composer; a graduate of the Frederic Chopin Music Academy in Warsaw in the accordion class (2008). He honed his skills while studying at the Universität für Musik und darstellende Kunst Graz in Austria (class of Professor Janne Rättyä) and also by participating in many master classes. He also completed postgraduate studies in the field of cultural management at the Faculty of Management (University of Warsaw).

He is among a few musicians in Poland playing the national instrument of Argentina: bandoneón, and an extremely rare instrument: the French accordina.

He is a winner of numerous Polish and international music competitions. He performs solo, with chamber music ensembles, and accompanied by symphony orchestras in Poland and abroad. As a session musician, he records classical and popular music for radio, television, theater, and film. ■



KATARZYNA KORZEŃ

– fortepian / piano

Absolwentka klasy fortepianu Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Pracuje jako nauczyciel fortepianu i akompaniator w klasie kontrabasów męża Krzysztofa Korzenia w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Bytomiu. Ma na swoim koncie wiele występów na międzynarodowych i ogólnopolskich konkursach kontrabasowych. Wiele razy została doceniona przez jurorów, otrzymując wyróżnienie za akompaniament.

A graduate of the piano class of the Karol Szymanowski Academy of Music in Katowice. Piano teacher and accompanist in the double bass class of her husband, Krzysztof Korzeń, at the F. Chopin 1st and 2nd degree OSM in Bytom. She can credit herself with many performances at international and national double bass competitions. The jury has recognized her many times, granting her an honorable mention for accompaniment. ■



KRZYSZTOF KORZEŃ

– fortepian / pianoforte

Absolwent klasy kontrabasów prof. Gerarda Przybyły w OSM I i II st. im. F. Chopina w Bytomiu. Studia ukończył w AM w Krakowie w klasach prof. Czesława Ząbka oraz prof. Jerzego Tokarczyka. Swój kontrabasowy warsztat doskonalił u wybitnego wirtuoza kontrabasów prof. Wolfganga Güttlera w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Karlsruhe, gdzie ukończył studia podyplomowe. Doświadczenie orkiestrowe zdobywał już w trakcie nauki w bytomskiej szkole muzycznej, grając w Polskiej Młodzieżowej Orkiestrze Symfonicznej.

W trakcie studiów nawiązał współpracę z międzynarodową orkiestrą Philharmonie der Nationen, gdzie przez pięć lat pełnił funkcję pierwszego kontrabasy. Z orkiestrą występował w największych salach koncertowych Europy, Azji i Ameryki Północnej, towarzysząc takim klasykom solistom, jak Mścisław Rostropowicz, Pinchas Zuckerman, Maxim Vengerov, Sabine Meyer, Kathleen Battle. W latach 2000–2022 był kontrabasistą–solistą Śląskiej Orkiestry Kameralnej. Od maja 2022 jest pierwszym gościnnym kontrabasistą Młodzieżowej Akademickiej Orkiestry Symfonicznej Ukrainy „Słobożański”, która znalazła w Polsce schronienie podczas rosyjskiej agresji. Przed laty Krzysztof współpracował z Wrocławskim Zespołem Solistów Ricordanza i obecnie współpracuje z tym zespołem, z którym wystąpił wielokrotnie w Filharmonii Berlińskiej.

Artysta specjalizuje się w muzyce kameralnej. W latach 2001–2020 był muzykiem Kwintetu Śląskich Kameralistów, z którym jako manager zespołu nagrał i wydał cztery płyty z bardzo zróżnicowanym repertuarem. Zespół ma na swoim koncie światową premierę fonograficzną Kwintetu smykowego *Kartki z nienapisanego dziennika* Krzysztofa Pendereckiego.



Od roku 2007 Krzysztof jest pedagogiem macierzystej bytomskiej szkoły muzycznej. Jego uczniowie do tej pory aż 46 razy sięgali po miejsca i wyróżnienia podczas międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów kontrabasowych. We wrześniu 2021 roku stworzył klasę kontrabasów w PSM

I st. im. I.J. Paderewskiego w Tarnowskich Górach. Jest Konsultantem Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie.

A graduate of Prof. Gerard Przybyła's double bass class at the F. Chopin 1st and 2nd degree OSM in Bytom. He completed his studies at the Academy of Music in Cracow in the classes of Prof. Czesław Żąbek and Prof. Jerzy Tokarczyk. He perfected his double bass technique with the eminent double bass virtuoso Prof. Wolfgang Güttler at the State Music Academy in Karlsruhe, where he finished his postgraduate studies. He gained orchestral experience while studying at the Bytom music school, playing in the Polish Youth Symphony Orchestra. During his studies, he started cooperating with the international orchestra Philharmonie der Nationen, where he held the position of the first double bass for five years. He performed in the largest concert halls of Europe, Asia, and North America with the above-mentioned orchestra while accompanying such classy soloists as Mstislav Rostropovich, Pinchas Zuckerman, Maxim Vengerov, Sabine Meyer, and Kathleen Battle. From 2000 to 2022, he was a double bassist – soloist with the Silesian Chamber Orchestra. Since

EDWARD KOSTKA

– artysta malarz, grafik, projektant / painter, graphic designer, designer

Malarz, grafik, projektant. Urodził się w 1935 roku na Ziemi Pszczyńskiej. Studiował w latach 1953–1959 w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu pod kierunkiem prof. Marii Dawskiej, Stanisława Dawskiego i Stanisława Pękalskiego. W latach 1960–1975 zrealizował wiele prac z zakresu malarstwa ściennego. W 1960 podjął stałą współpracę z Wydawnictwem Ossolineum, a w latach 1973–1994 pełnił obowiązki naczelnego grafika tej oficyny. W dorobku posiada opracowania graficzne wielu książek i serii wydawniczych, zaprojektował ponad 600 okładek i obwolut. W dorocznych Konkursach Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek na Najpiękniejszą Książkę Roku otrzymywał nagrody i wyróżnienia. Brał udział w wystawach malarstwa i grafiki, jego prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce, USA, Meksyku, Austrii, Niemczech, Francji, Szwajcarii i Norwegii. Od 1996 roku współpracuje z Robotniczym Stowarzyszeniem Twórców Kultury we Wrocławiu. W charakterze konsultanta bierze udział w plenerach organizowanych przez RSTK w Miłkowie oraz w Międzywodziu, służąc radą i pomocą artystom nieprofesjonalnym i niepełnosprawnym. Od 1959 roku jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. Jego projekty okładek i obwolut znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu oraz Muzeum Książąt Lubomirskich – Ossolineum we Wrocławiu.



May 2022, he has been the first double bassist guest of the Youth Academic Symphony Orchestra of Ukraine, Slobozhansky, who found refuge in Poland during the Russian aggression. Years ago, Krzysztof cooperated with the Ricordanza ensemble of soloists from Wrocław, and today this cooperation continues. He has performed with this ensemble many times at the Berlin Philharmonic.

The artist specializes in chamber music. From 2001 to 2020, he was a musician with the Quintet of Silesian Chamber Musicians, with which, as manager of the ensemble, he recorded and released four albums with a very diverse repertoire. The ensemble has the world phonographic premiere of Krzysztof Penderecki's String Quintet *Cards from an Unwritten Diary*.

Krzysztof has been a teacher at the Bytom Music School since 2007. To this day, his students have reached for prizes and awards at international and national double bass competitions as many as 46 times. In September 2021, he created a double bass class at the I.J. Paderewski First Degree Music School in Tarnowskie Góry. He is a consultant at the Center for Artistic Education in Warsaw. ■

A painter, graphic artist, and designer. Born in 1935 in Ziemia Pszczyńska, Poland. In the years 1953–1959, he studied at the Higher School of Applied Arts in Wrocław under the guidance of Profs. Maria Dabrowska, Stanislaw Dawski, and Stanislaw Pękalski. In the years 1960–1975, he produced numerous mural paintings. In 1960, he started regular cooperation with the Ossolineum Publishing House and, from 1973 to 1994, acted as art director there. His artistic output includes graphic designs for numerous books and book series. He designed over 600 covers and dust jackets. He won many awards and received honorable mentions in annual competitions for The Most Beautiful Book of the Year, organized by the Polish Society of Book Publishers. He has participated in painting and graphic exhibitions, and his works are held in private collections in Poland, the USA, Mexico, Great Britain, Austria, Germany, France, Spain, Switzerland, and Norway. Since 1996, he has been cooperating with the Workers Society of Culture Creators (RSTK) in Wrocław. He participates as a consultant in open-air painting workshops organized by RSTK in Miłkow and Międzywodzie, offering his advice and help to non-professional and handicapped artists. Since 1959, he has been a member of the Union of Polish Artists and Designers (ZPAP). His designs for covers and dust jackets are in the collections of the National Museum in Wrocław and The Lubomirski Museum – Ossolineum in Wrocław. ■

WALDEMAR MALICKI

– fortepian / pianoforte

Jeden z najbardziej wszechstronnych pianistów polskich – solista, kameralista, improwizator. W roku 1982 ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Gdańsku, a następnie doskonalił swe umiejętności w Wiedniu. Koncertuje w Europie, Ameryce Północnej i Południowej, Rosji i Japonii, uprawia kameralistykę z najlepszymi polskimi skrzypkami i śpiewakami. Nagrał ponad 40 płyt, z których trzy z utworami Wieniawskiego, Paderewskiego i Bacha otrzymały w latach 1997, 2000 oraz 2003 nagrody polskiego przemysłu fonograficznego „Fryderyk”.

Artysta prowadzi kursy i seminaria muzyczne w Skandynawii, obu Amerykach i Japonii.

Waldemar Malicki był prezesem-założycielem Towarzystwa im. I.J. Paderewskiego. Od roku 2000 jest dyrektorem artystycznym Festiwalu Wirtuozerii i Żartu Muzycznego „Fun and Classic” w Nowym Sączu.

Jest współautorem i wykonawcą projektu *Filharmonia Dowcipu* w reżyserii Jacka Kęcika realizowanego dla TVP. Laureat Telekamery 2009, Wiktora 2011 oraz nagrody TVP „Artysta bez granic” 2016.

One of the most versatile Polish pianists. A soloist, a chamber musician, and an improviser. In 1982, he graduated with honors from the Musical Academy in Gdańsk, to later hone his skills in Vienna. He gives concerts around Europe, North and South America, Russia, and Japan. He plays chamber music with the best Polish violinists and singers. He recorded over 40 long-plays, three of which – with pieces by Wieniawski, Paderewski, and Bach – received the “Fryderyk” awards of the Polish phonographic industry in 1997, 2000, and 2003, respectively.

URSZULA MARCINIEC-MAZUR

– wiolonczela / cello

Ukończyła studia w klasie wiolonczeli docenta Zdzisława Butora w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu w 1989 roku. W czasie studiów czynnie uczestniczyła w mistrzowskich kursach interpretacji i warsztatach doskonaląc swoje umiejętności pod okiem znakomitych wiolonczelistów, m.in. Siegfrieda Palma, Ivana Monigettiego, Andrzeja Orkiszka, Romana Suheckiego, Mariny Czajkowskiej i Bogumiły Reszke. W roku 1987, będąc jeszcze studentką, rozpoczęła pracę w Państwowym Liceum Muzycznym im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu na stanowisku nauczyciela gry na wiolonczeli, gdzie pracowała do 1996 roku. Po ukończeniu studiów, w roku 1989, została zatrudniona na stanowisku asystenta w klasie wiolonczeli w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, a po przeprowadzeniu



The artist gives music courses and seminars in Scandinavia, the Americas, and Japan.

Waldemar Malicki was the founding father and president of the I.J. Paderewski Society. Since 2000, he has been the artistic director of the “Fun and Classic” Festival of Musical Virtuosity and Humor in Nowy Sącz.

He is the co-author and performing artist of the *Philharmonic of Wit* project directed by Jacek Kęcik for the Polish public television TVP. He is also a recipient of a number of TV awards, including Telekamera (2009), Wiktor (2011), and the TVP’s “Artist without Borders” (2016). ■

przewodu kwalifikacyjnego I stopnia w roku 1994 – na stanowisku adiunkta z kwalifikacjami I stopnia. W roku 2001 przeprowadziła przewód kwalifikacyjny II stopnia, a w grudniu 2014 roku otrzymała tytuł profesora sztuk muzycznych. Pod kierunkiem prof. dr hab. Urszuli Marciniac-Mazur studia ukończyło ponad 50 studentów oraz 3 studentów studiów doktoranckich III stopnia. Prof. dr hab. Urszula Marciniac-Mazur jest jurorem ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów i przesłuchań, ponadto prowadzi kursy mistrzowskie i warsztaty metodyczne w zakresie gry na wiolonczeli i kameralistyki zarówno w kraju, jak i za granicą. Jest promotorem przewodów doktorskich, recenzentem prac doktorskich i habilitacyjnych oraz postępowania o nadanie tytułu profesora. Równocześnie z działalnością dydaktyczną prof. dr hab. Urszula Marciniac-Mazur prowadzi działalność koncertową. Głównym nurtem aktywności artystycznej jest kameralistyka.

W latach 1987–2001 jako muzyk orkiestrowy współpracowała z: Wrocławską Orkiestrą Kameralną Leopoldinum, Orkiestrą Filharmonii Opolskiej, Wrocławską Orkiestrą Kameralną Wratislavia, Menuhin Festival Orchestra, z którymi brała udział w nagraniach, festiwalach i tournée koncertowych w wielu krajach. Jako muzyk solista Orkiestry Leopoldinum współpracowała ze znakomitymi artystami, takimi jak: Yehudi Menuhin, Jerzy Maksymiuk, Ewa Podleś, Konstanty Andrzej Kulka, Vadim Brodski, Jan Stanieda, Krzysztof Jabłoński.

Wkrótce po uzyskaniu kwalifikacji II stopnia, w maju 2002 roku została wybrana na Prodziekana Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej we Wrocławiu. W latach 2012–2016 pełniła zaszczytną funkcję Dziekana Wydziału Instrumentalnego.

Jako nauczyciel akademicki i członek Senatu pracowała w wielu gremiach akademickich, m.in. Senackiej Komisji ds. Naukowo-Dydaktycznych, Komitecie Sterującym ds. budowy kampusu AMKL, pełniła funkcję Kierownika Studiów Doktoranckich i Kierownika Studiów Podyplomowych. W roku 2011 została powołana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, do opracowania projektu efektów kształcenia dla kierunku Instrumentalistyka, które zostały umieszczone na liście wzorcowych efektów kształcenia.

Angażuje się również jako organizator i współorganizator licznych wydarzeń kulturalnych we Wrocławiu niezwiązanych bezpośrednio z miejscem pracy.

Prof. dr hab. Urszula Marciniak-Mazur jest ekspertem Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz konsultantem Centrum Edukacji Artystycznej.

W uznaniu działalności pedagogicznej, artystycznej i organizacyjnej otrzymywała wielokrotnie Nagrodę Rektora Akademii Muzycznej we Wrocławiu, nagrodę Dyrektora Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. we Wrocławiu. W 2011 roku została uhonorowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Złotym Krzyżem Zasługi, w 2013 roku otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej, a w 2019 roku – Złoty Medal za Długoletnią Służbę.

She studied at the K. Lipiński Music Academy in Wrocław under Prof. Zdzisław Butom in 1989. While studying, she perfected her skills by taking an active part in interpretation masterclasses and workshops under the guidance of such extraordinary cellists as: Siegfried Palma, Ivan Monighetti, Andrzej Orkisz, Roman Suchecki, Marina Czajkowska and Bogumiła Reszke. In 1987, while she was still a student, she started working at the State Musical Secondary School of Karol Szymanowski in Wrocław as a cellist teacher. She worked there until 1996. After graduating in 1989, she accepted a job offer from her *alma mater*, Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław, where she became an assistant in the cello class and, in 1994, qualified as an adjunct with 1st-level qualifications. In 2001, she gained the 2nd-level qualifications, and in December 2014, she received the title

of Professor of Music Arts. In the years 2012–2016, she was the Dean of the Instrumental Department.

Prof. Urszula Marciniak-Mazur, while continuing her teaching activities, performs numerous concert tours. In her artistic activity, chamber music is a major specialization. In 1987–2001, she performed with the Wrocław Chamber Orchestra Leopoldinum, Opole Philharmonics, Wrocław Chamber Orchestra Wratislavia, and Menuhin Festival Orchestra. As the soloist of the Wrocław Chamber Orchestra Leopoldinum, she



cooperated with such great artists as: Yehudi Menuhin, Jerzy Maksymiuk, Ewa Podleś, Konstanty Andrzej Kulka, Vadim Brodski, Jan Stanieda, and Krzysztof Jabłoński.

Urszula Marciniak-Mazur is a constant member of the juries in national and international competitions and hearings. Moreover, she is leading master classes and methodological workshops in cello playing and chamber music both in the country and abroad. In 2011, she was honored with the Golden Cross of Merit by the President of the Republic of Poland. And in 2013, she received a medal from the Committee of the National Education. ■

IRENA OLKIEWICZ

– kontrabas / double bass

Od roku 1980 prowadzi klasę kontrabasu na Wydziale Instrumentalnym Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Wielu spośród jej absolwentów zajmuje ważne miejsca na polskiej i międzynarodowej scenie muzycznej. Są wśród nich m.in.: Roman Ziobro (Stare Dobre Małżeństwo), śp. Kazimierz Cyna (Filharmonia Dolnośląska), Krzysztof Kafka (Opera Wrocławska), Damian Kalla (Narodowe Forum Muzyki), Jakub Olejnik (Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu), Karol Kowal (Filharmonia Narodowa), Wojciech Bergander (Teatr Muzyczny Capitol), Paweł Prucnal (Narodowe Forum Muzyki), Michał Waliński (Filharmonia Opolska), Roland Abreu (The Cuban Latin Jazz Quartet), Katarzyna Podwińska (Opera Nova w Bydgoszczy), Paweł Wołkowski (The String Quartet) oraz Satoko Waizumi (Japonia), Civan Firat Korkmaz (Filharmonia Opolska), Biagio Modena (Włochy). Federico Jose Uria Rodriguez (Hiszpania) i Abigail Grech (Malta).

Irena Olkiewicz ukończyła studia na Wydziale Instrumentalnym w PWSM we Wrocławiu. Jej pedagogami kontrabasu byli: mgr Bonawentura Nancka (Bielsko Biała), prof. Edward Krysta (Wrocław), prof. Ludwig Streicher (Weimar) i Franco Muzzi (Lanciano). W latach 1978–1993 pełniła funkcję pierwszej kontrabasistki–solistki w Filharmonii im. W. Lutosławskiego we Wrocławiu i koncertmistrzyni Cairo Symphony Orchestra (Egipt). Była również Ekspertem Klasy Kontrabasu w Cairo Conservatoire de Musique. Zapraszana jest do prowadzenia klas mistrzowskich i jurorowania w konkursach kontrabasowych w Europie, USA i w Chinach. Gra recitale i wygłasza prelekcje o historii polskiego kontrabasu m.in. w Guildhall School of Music and Drama w Londynie, w Hochschule für Musik w Kolonii, wielokrotnie także podczas Kontrabasswoche w Stiftung Kloster Michaelstein, na University of North Texas w Denton, w USA podczas Międzynarodowych Konwencji Kontrabasowych organizowanych przez International Society of Bassists w Indianapolis 2001, Richmond 2003, Michigan 2005, Oklahoma 2007, San Francisco 2011, Rochester 2013, podczas Międzynarodowych Konwencji Kontrabasowych w Akademii Muzycznej im. L. Janáčka w Brnie, Festiwalu i Konferencji Kontrabasowych w Paryżu 2008, w Phoenix 2009, w San Francisco 2009, w Berlinie 2010, w Pekinie 2012, 2013, 2015, na Uniwersytecie w Goianii (Brazylia) 2012 i Banskiej Bystricy (Słowacja) 2013, 2015. Od roku 1994 gra w duecie z pianistą Andrzejem Jungiewiczem, z którym nagrała CD *Medytacja Thais*. Jako solistka wykonała światowe premiery wielu utworów polskich kompozytorów, w tym także jej dedykowanych: *Poemat Loch Ness*, *Yad Vashem*, *Harlequin*, *Mount Everest* i *Divertimento Concertante* Benedykta Konowalskiego, *Entropie* Krystiana Kiełba, *Rondo Flamenco* Krzysztofa Zgraji i *Szkice* Grzegorza P. Wierzby. Słynny kontrabasista francuski François Rabbath w piątej części *Nouvelle Technique de la Contrebasse* (2015) zadedykował Irenie Olkiewicz utwór na dwa kontrabasy pt. *Embruns*, a umieszczone na kanale Youtube solowe wykonanie Ireny Olkiewicz utworu François Rabbatha *Ode d'Espagne* wysłuchało blisko 30 tysięcy internautów, pozostawiając wiele pochlebnych recenzji. Irena Olkiewicz wielokrotnie koncertowała w duetach, triach



i kwartetach kontrabasowych w Azji, Europie i w USA z tak wybitnymi kontrabasistami jak: Tom Martin, François Rabbath, Catalin Rotaru, Thierry Barbe, Eric Hansen, Jeff Bradetich, Gunars Upatnieks i Song Yi. Jako kameralistka zagrała także wiele koncertów z wirtuozem fletu – Grzegorzem Olkiewiczem, prywatnie jej mężem. Nagrała pięć płyt CD jako członek orkiestr pod batutą Grzegorza Olkiewicza, Grzegorza Nowaka w Szwajcarii oraz Czesława Grabowskiego. W roku 1997 wraz z mężem Grzegorzem założyła Polską Orkiestrę Salonową Sotto Voce, z którą zagrała ponad dwieście koncertów w Europie i Egipcie. W roku 2004 z inicjatywy Ireny Olkiewicz powstał Kwartet Kontrabasowy Bassiona Polacca, z którym koncertowała w Europie i USA.

Irena Olkiewicz jest pomysłodawczynią i założycielką, a od roku 1994 też Prezesem, Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów. W roku 1996 rozpoczęła publikowanie magazynu dla kontrabasistów pt. „Kontrabasista” (ISSN 1427–664X). Jest inicjatorką i dyrektorem artystycznym nowych projektów muzycznych, takich jak: Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Grzegorza Olkiewicza w Pielgrzymowicach, Pawłowicach i Pszczynie w roku 2023, Mistrzowskie Kursy Muzyczne im. Grzegorza Olkiewicza w Pielgrzymowicach i Pawłowicach w roku 2022, Światowy Festiwal Kontrabasowy (który odbył się we Wrocławiu w roku 2004, 2006, 2008, 2010 i 2014), Ogólnopolska Zimowa Akademia Kontrabasowa w Pielgrzymowicach 2006, Międzynarodowy Konkurs Kontrabasowy Wratislavia 2008, Międzynarodowe Sympozjum Kontrabasu w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego 2013 i 2016, Międzynarodowy Konkurs Osobowości Kontrabasowych – Wrocław 2013 i 2016, Letnia Akademia

Kontrabasowa, Szczawno-Zdrój 2017 i 2018, Międzynarodowa Letnia Akademia Kontrabasowa i Międzynarodowy Konkurs dla Kreatywnych Kontrabasistów, Szczawno-Zdrój 2019. Od roku 1992 Irena Olkiewicz jako pierwsza w Polsce zorganizowała ponad dwieście koncertów kontrabasowych i klas mistrzowskich w Zamku Wojnowice, we Wrocławiu, w Pielgrzymowicach i w Pawłowicach z tak wybitnymi kontrabasistami jak: Gary Karr, François Rabbath, Renaud Garcia-Fons, Ron Carter, Lars Danielsson, John Clayton, Miloslav Jelínek, Catalin Rotaru, Franco Petracchi, Tom Martin, Jorma Katrama, Fernando Grillo, David Walter, Klaus Trumpp, Miloslav Gajdoš, Thierry Barbe, Diana Gannett, David Murray, Eric Hansen, Adam Cegielski, Jacek Meira, Tom Knific, Kristin Korb, Rufus Reid, Linda McKnight, Barry Green, John Schimek, Barre Phillips, Song Yi, JunXia Hou, Jeff Bradetich, Petya Bagovska, Esra Gul, Sonia Ray, Hiroshi Ikematsu, Joel Quarrington, Hans Sturm, Antonio Garcia Araque, Ekkehard Beringer, Frank Proto, Carlos del Pino, Peter Askim, Dan Styffe, Petr Korinek, Paul Sharpe, Anthony Stoops, Bassiona Amorosa i wielu innych.

„...w roli „Damy z kontrabasem” wystąpiła Irena Olkiewicz, świetna kontrabasista, od lat związana z Wrocławiem, inicjatorka i obecnie prezes Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów. Szczupła, niepozorna, włada całkowicie tym przytłaczającym nawet atletów instrumentem, wydobywając z niego dźwięk pełny, soczysty, znakomicie zróżnicowany zależnie od stylu muzyki. W niektórych utworach artystce towarzyszył pianista Andrzej Jungiewicz. W pamięci zachowam przede wszystkim brawurowe wykonanie „Utworu cyklicznego Nr 2” Augustyna (rodzaj rozbudowanej dramatycznej etudy na kontrabas solo), rozkołysaną „Ode d’Espagne” Rabbatha czy romantyczną Sonatę Goerlicha, w której kontrabas śpiewał jak wiolonczela...”

Irena Olkiewicz w roku 2000 za redakcję magazynu „Kontrabasista” otrzymała Nagrodę Profesora Juilliard School of Music – Profesora Davida Waltera. Siedmiokrotnie (1994, 2005, 2008, 2010, 2014, 2015, 2017) otrzymywała Nagrodę Rektora Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu za osiągnięcia pedagogiczne i organizacyjne. Za nowy pomysł muzyczny dla Wrocławia i organizację Światowego Festiwalu Kontrabasowego w roku 2004 przyznano jej prestiżową Muzyczną Nagrodę Wrocławia. Otrzymała także Nagrodę Wrocławskiego Krasnala 2004 przyznaną przez dziennikarzy Gazety Wrocławskiej. W roku 2010 otrzymała honorową odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. W roku 2018 Irena Olkiewicz została nominowana przez Gazetę Wrocławską w Plebiscycie „Osobowość Roku” w dziedzinie Kultury, w tym samym roku została także uhonorowana Złotym Medalem Towarzystwa Miłośników Wrocławia za działalność kulturalną dla Wrocławia i Brązowym Krzyżem Zasługi przyznanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Growing up in a music-loving family, Irena started studying the piano when she was 7 years old. When she was 13, she started learning cello, then took up the double bass at age 16 with Prof. B. Nancka in Bielsko Biała Music School. At the same time, Irena loved singing popular music and was

a three-time winner of the local contests. She received her master’s degree from the Academy of Music in Wrocław, Poland, studying under Prof. E. Krysta. A few times, Irena was an active participant in the master classes of Prof. L. Streicher in Weimar. She began teaching at the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław in 1980, and she is a pioneer as a female bassist in the Polish music higher education system. As a teacher, Irena has had many successes with her former students, such as: R. Ziobro, D. Kalla, N. Radzik, J. Olejnik, Ł. Tinschert, K. Kowal, P. Prucnal, M. Waliński, C.F. Korkmaz, R. Abreu, P. Wołkowski, B. Modena (Italy), F.J. Uria Rodriguez (Spain), and Abbey Grech (Malta).

Irena is the former principal of the Wrocław Philharmonic Orchestra and Cairo Symphony Orchestra (Egypt). She presents solo and chamber music performances at home and abroad. Her CD *Medytacja Thais*, recorded with a pianist Andrzej Jungiewicz, includes world premiere recording of works by Polish composers B. Konowalski and S.B. Poradowski. Irena has conducted master classes at the Guildhall School of Music in London, Cairo

Conservatoire de Musique, Double Bass Convention in Brno, Double Bass Week in Michaelstein, BYU in Provo, San Francisco Bass Bash, North Texas University in Denton, Universidade Federal de Goias Escola de Musica e Artes Cenicás (Brasil), Central Conservatory of Music in Peking, Beijing Conservatory of Music in China, and Bass Feast in Banská Bystrica (Slovakia) among others. She was invited to the jury for the international double bass competitions in the USA – ISB Solo Division, J.M. Spenger International Double Bass Competition in Germany, the Czech Republic, China, France, Slovakia, Ukraine and Poland. She

Artur Bielecki

has served as President of the Polish Double Bass Society since 1994 and is an editor of its magazine “Kontrabasista”.

Since 1992, Irena has organized international double bass master classes held at the Wojnowice Castle and the World Bass Festival in Wrocław, five times since 2004, inviting guest faculty members such as: G. Karr, T. Martin, D. Walter, K. Trumpp, F. Rabbath, R. Carter, C. Rotaru, J. Clayton, R. Garcia-Fons, L. Danielsson, F. Petracchi, F. Grillo, M. Jelínek, F. Proto, T. Barbe, Song Yi, Yun Xia Hou, M. Gajdoš, E. Hansen, B. Green, H. Ikematsu, J. Quarrington, J. Bradetich, S. Ray, R. Reid, K. Korb, and many others. Irena organized the first in Poland Wroclavia International Double Bass Competition under honorary patronage of Maestro Gary Karr in 2008, The International Double Bass Symposium at the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław in 2013 and 2016, The Summer Bass Academy in Szczawno-Zdrój (2017, 2018, 2019), Grzegorz Olkiewicz Musical Master Courses 2022, and the Grzegorz Olkiewicz International Music Festival 2023. She received a few awards: David Walter Charitable Trust (2000), the Wrocław Musical Award (2004), the Wrocław Academy of Music Rector’s Award (six times), The Wrocław Dwarf Award from Journalists for the idea and organization of the First World Bass Festival in Wrocław. In 2010, Irena received the distinction “Meritorious for Polish Culture” from the Minister of Culture and Art. ■

ROBERT PIĘKOŚ

– kontrabas / double bass

Absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie na wydziale pedagogiki instrumentalnej w klasie Marka Kalinowskiego. Od 1993 roku prowadzi klasę kontrabasu w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Krzysztofa Pendereckiego w Dębicy i Zespole Szkół Muzycznych nr 2 im. Wojciecha Kilara w Rzeszowie. Jest animatorem gry kontrabasowej wśród dzieci i młodzieży. W 2009 roku odznaczony przez Ministra Kultury i Sztuki honorową odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

He graduated from the Music Academy in Kraków, the Department of Musical Instruments Pedagogy, Marek Kalinowski's class. Since 1993, he has been teaching the double-bass class at the Krzysztof Penderecki Music Schools in Dębica and since 2018, at The Wojciech Kilar Music School Complex No. 2 in Rzeszów. He also makes playing the double bass popular with children and teenagers. In 2009, he received

a medal of honor from the Ministry of Culture and Art and a title “Meritorious for Polish Culture” and in 2019, a “Medal of the National Education Commission”. ■



PIOTR ROJEK

– organy / pipe organ

Piotr Rojek ukończył studia w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu na Wydziale Instrumentalnym w klasie organów prof. Andrzeja Chorościńskiego oraz na Wydziale Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Muzykoterapii w klasie kompozycji prof. Zygmunta Herembeszty i prof. dr. hab. Krystiana Kielba. Odbił szereg kursów mistrzowskich interpretacyjnych oraz improwizatorskich, prowadzonych przez tak wybitne osobistości świata muzyki organowej jak: Julian Gembalski, Bernhard Haas, Hans Haselböck, Ferdinand

Klinda, Ton Koopman, Jon Laukvik, Armin Schoof, Wolfgang Seifen, Józef Serafin czy Harald Vogel.

Dr hab. Piotr Rojek pracuje na stanowisku profesora w macierzystej uczelni. Jest Dziekanem Wydziału Instrumentalnego oraz Kierownikiem Katedry Organów, Klawesynu i Muzyki Dawnej. Prowadzi również klasę organów w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu oraz Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu.

Artysta regularnie koncertuje zarówno w kraju, jak i za granicą, m.in. w Czechach, Finlandii, Hiszpanii, Izraelu, na Litwie, Łotwie, w Niemczech, Norwegii, Słowacji, Szwecji, Ukrainie, USA, Wielkiej Brytanii we Włoszech oraz na Węgrzech i Wyspach Ålandzkich. Prowadzi także kursy mistrzowskie w kraju i za granicą. Ma w dorobku kilkanaście płyt. Powstała w 2005 roku płyta, na której zarejestrowano dziewięć toccat wybitnych kompozytorów od baroku do XX wieku, wykonanych na zabytkowych organach Adama Horacego Caspariniego w Wołowie, otrzymała nominację do prestiżowej nagrody Polskiej Akademii Fonograficznej „Fryderyk”.

Piotr Rojek był stypendystą Ministra Kultury i Sztuki, Internationale Altenberger Orgelakademie w Niemczech oraz laureatem konkursów organowych i kompozytorskich.

Artysta otrzymał także szereg nagród i wyróżnień, m.in. Nagrody Rektora Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, Nagrodę Dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie, Brązowy Krzyż Zasługi, odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Nagrodę Ministra Kultury Ukrainy, Gwiazdę Orderu Kapituły Kanoników w uznaniu zasług położonych



w odbudowie barokowych organów Michaela Englera w Bazylice św. Elżbiety we Wrocławiu oraz Medal Prezydenta Wrocławia Merito de Wratislavia – Zasłużony dla Wrocławia za szczególne zasługi dla Miasta Wrocławia.

Piotr Rojek graduated from the Instrumental Faculty of the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław, having studied the organ under Prof. Andrzej Chorościński, and from the Faculty of Composition, Conducting, Theory of Music, and Music Therapy of the same Academy, having studied composition under Prof. Zygmunt Herembeszta and Prof. Krystian Kielb.

He participated in a number of master interpretation and improvisation courses conducted by such eminent personalities of the world of organ music as: Julian Gembalski, Bernhard Haas, Hans Haselböck, Ferdinand Klinda, Ton Koopman, Jon Laukvik, Armin Schoof, Wolfgang Seifen, Józef Serafin or Harald Vogel.

Dr hab. Piotr Rojek works as a professor at his *alma mater*. He is the Dean of the Instrumental Faculty and the Head of the Chair of the Organ, Harpsichord, and Old Music. He also teaches the organ at the Ryszard Bukowski 2nd Level State School of Music in Wrocław, as well as at the Karol Szymanowski General Education 1st and 2nd Level Schools of Music in Wrocław.

The artist regularly gives concerts, both at home and abroad, including in: the Czech Republic, Finland (e.g. the Åland Islands), Spain, Lithuania, Latvia, Germany, Israel, Norway, Slovakia, Sweden, Ukraine, the USA, the UK, Italy, and Hungary. He conducts master courses in Poland and in other countries. He has recorded over a dozen CDs. His CD from 2005, containing nine toccatas by outstanding composers from the period spanning the Baroque and the 20th century, performed on the historical organ at Wołów made by Adam Horatio Casparini, was nominated to the prestigious Polish Phonographic Academy “Fryderyk” award. Piotr Rojek was a scholarship holder of the Polish Minister of Culture and Art and Internationale Altenberger Orgelakademie in Germany, as well as a prizewinner in various organ and composition competitions.

The artist has received a number of prizes and distinctions, including: the Award of the Rector of the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław, the Award of the Director of the Art Education Centre in Warsaw, the Bronze Cross of Merit, the Decoration of Honor “Meritorious for Polish Culture”, the Medal of the Commission of National Education, the Award of the Minister of Culture of Ukraine, the Order Star of the Canon Chapter – in appreciation of his merits related to the reconstruction of the Baroque organ by Michael Engler in St. Elisabeth’s Basilica in Wrocław – and Medal of the President of the City of Wrocław Merito de Wratislavia – Wrocław’s person of merit for special merits for the city of Wrocław. ■

JACEK ROPSKI

– skrzypce / violin

Naukę gry na skrzypcach rozpoczął pod kierunkiem Józefa Błaszczoka. W latach 2001–2003 kształcił się w klasie skrzypiec profesora Antje Weithaas w berlińskim Universität der Künste. Od roku 2003 studiował u profesora Bartosza Bryły w Akademii Muzycznej imienia Karola Lipińskiego we Wrocławiu, którą ukończył z wyróżnieniem w roku 2005. W wyniku przeprowadzonego przewodu doktorskiego, na którym publicznie wykonał cały cykl 24 Kaprysów op. 1 Niccolò Paganiniego, otrzymał w roku 2008 stopień doktora sztuki. Jest laureatem krajowych i międzynarodowych konkursów skrzypcowych w Katowicach, Sosnowcu, Wrocławiu, Krakowie, Elblągu, Poznaniu, Warszawie i Sankt-Petersburgu.

Do jego największych sukcesów zaliczyć można m.in.:

- III nagrodę i nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie utworu XX wieku na III Międzynarodowym Konkursie imienia Piotra Czajkowskiego dla młodych muzyków w Sankt-Petersburgu,
- I nagrodę na Ogólnopolskich Przesłuchaniach Klas Skrzypiec i Altówki w Elblągu,
- III nagrodę i nagrodę Towarzystwa Muzycznego imienia Henryka Wieniawskiego na VI Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym imienia Zdzisława Jahnkego w Poznaniu,
- I wyróżnienie (VI miejsce) na II Międzynarodowym Konkursie na Skrzypce Solo imienia Tadeusza Wrońskiego w Warszawie.



Kwalifikując się do największych konkursów skrzypcowych, brał udział w Konkursie Wykonawców Muzycznych w Genewie, Konkursie imienia Georga Kulenkampffa w Kolonii, Konkursie imienia Królowej Elżbiety w Brukseli, Konkursie imienia Niccolò Paganiniego w Genui. Był także finalistą Konkursu imienia Maxa Rostala w Berlinie oraz półfinalistą Konkursu imienia Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Wielokrotnie stypendysta Ministra Kultury i Sztuki, Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, laureat nagrody Prezydenta Miasta Gliwice oraz Plebiscytu na Człowieka Roku Ziemi Gliwickiej. Jako solista występował na renomowanych festiwalach zarówno w kraju, jak i za granicą, takich jak: Schleswig-Holstein Musik Festival, Kammermusik Podium Braunschweig, Dni Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju, Mistrzowie Wio- linistyki w Zielonej Górze. Koncertował z towarzyszeniem orkiestr Filharmonii Krakowskiej, Zabrzeńskiej, Zielonogór- skiej, Szczecińskiej, Hamburger Symphoniker, Symphonie- orchester Bern, Gliwicką oraz Raciborską Orkiestrą Kame- ralną, Kammerorchester Hannover, Orkiestrą Kameralną Filharmonii w Kirovogradzie, a także Europejską Studencką Orkiestrą Symfoniczną. Z tą ostatnią, pod dyktando Maestro Marka Pijarowskiego, w ramach Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016, wykonał w salach koncertowych Narodowe- go Forum Muzyki we Wrocławiu i Narodowej Orkiestry Sym- fonicznej Polskiego Radia w Katowicach *Koncert skrzypcowy A-dur op. 8* Mieczysława Karłowicza. Na potrzeby Progra- mu II Polskiego Radia dokonał nagrania *Koncertu skrzypco- wego D-dur op. 35* Piotra Czajkowskiego z towarzyszeniem Polskiej Orkiestry Radiowej pod dyktando Andrzeja Straszyń- skiego, a w 2016 roku nakładem wydawnictwa Wratislavia Productions ukazała się jego płyta CD z muzyką kompozyto- rów polskich Paderewski/Gąsieniec/Stolpe.

Dla Polskiego Wydawnictwa Muzycznego opracował partie skrzypiec w kompozycjach Fryderyka Chopina, Antoniego Stolpe, Witolda Lutosławskiego i Mirosława Gąsienica, które- go *Sonata na skrzypce i fortepian* jest mu dedykowana. Jest autorem opracowania *Johann Sebastian Bach – Sonaty i par- tity na skrzypce solo* wydanego przez wrocławską Akademię Muzyczną w 2013 roku wraz z komentarzem edytorskim – pierwszego wydanego drukiem opracowania tego dzieła od czasów opublikowanej w 1969 roku pracy legendarnego pro- fesora Tadeusza Wrońskiego.

Od roku 2017 doktor habilitowany sztuki, jest adiunktem w Akademii Muzycznej imienia Karola Lipińskiego we Wro- cławiu. W roku akademickim 2021/2022 pracował na stano- wisku profesora uczelni Akademii Muzycznej imienia Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, a w ciągu ostatnich kilkun- stu lat prowadził klasy skrzypiec w szkołach muzycznych, gdzie jego uczniowie zdobywali nagrody na konkursach za- równo krajowych jak i międzynarodowych.

Gra na instrumencie z XVIII wieku.

Jacek Ropski began his violin education under Józef Błasz- czok. In the years 2001–2003, he was a violin student of Pro- fessor Antje Weithaas at the Universität der Künste in Ber- lin. From 2003 to 2005, he was a violin student of Professor

Bartosz Bryła at the Karol Lipiński Academy of Music in Wro- cław. In 2008, he received a Doctor of Arts degree as a re- sult of a doctoral program in which, in its final phase, he performed the complete cycle of 24 Caprices op. 1 by Nic- colò Paganini.

He has been a laureate of national and international violin competitions in Katowice, Sosnowiec, Wrocław, Kraków, Elbląg, Poznań and Warsaw, Poland, and Saint Petersburg, Russia.

His greatest achievements are, among others:

- 3rd prize and special prize for the best performance of a 20th century piece in the 3rd International Pyotr Tchaikovsky Competition for young musicians in Saint Pe- tersburg, Russia,
- 1st prize in the National Auditions for violin and viola stu- dents in Elbląg, Poland,
- 3rd prize and an award given by the Henryk Wieniawski Society in the 6th Zdzisław Jahnke National Violin Compe- tition in Poznań, Poland,
- 1st distinction (6th prize) in the 2nd Tadeusz Wroński In- ternational Solo Violin Competition in Warsaw, Poland.

Having passed qualification auditions, he took part in the Competition of Music Performances in Geneva, the Georg Kulenkampff Competition in Cologne, the Queen Elisabeth Competition in Brussels, and the Niccolò Paganini Compe- tition in Genoa. He was a finalist in the Max Rostal Compe- tition in Berlin, and a semi-finalist in the Henryk Wieniawski Competition in Poznań. As a recipient of multiple scholar- ships, he received scholarships from the Polish Ministry of Culture and Art and the National Foundation for Children, and was a laureate of a prize awarded by the President of Gliwice and the Plebiscite for the Person of the Year of the Gliwice Soil. As a soloist, he has performed at renowned fes- tivals, both in Poland and abroad, such as: the Schleswig-Hol- stein Musik Festival, Kammermusik Podium Braunschweig, Henryk Wieniawski Days in Szczawnie-Zdrój and Masters of Violinism in Zielona Góra.

He has performed with the orchestral accompaniment of the philharmonic orchestras of Cracow, Zabrze, Zielona Góra, Szczecin, Hamburger Symphoniker, Symphonieorchester Bern, Gliwice and Racibórz Chamber Orchestras, Kammer- orchester Hannover, Chamber Orchestra of the Philharmony in Kirovograd, and the Student European Symphonic Orches- tra. With the last one, under the baton of Maestro Marek Pi- jarowski, he performed the *Violin Concerto in A-major op. 8* by Mieczysław Karłowicz in the main concert halls of the National Forum of Music in Wrocław and the National Pol- ish Radio Symphony Orchestra in Katowice, in the frame- work of the European Capital of Culture – Wrocław 2016. At the request of the 2nd channel of the Polish Radio, he recorded *Concerto in D-major, op. 35* by Pyotr Tchaikovsky with the Polish Radio Orchestra under Andrzej Straszyński. He has also recorded a CD with music by Polish composers, Paderewski/Gąsieniec/Stolpe, which was published in 2016 by Wratislavia Productions.

Jacek Ropski plays an 18th-century violin. ■

CATALIN ROTARU

– kontrabas / double bass

Catalin Rotaru urodził się w Mołdawii, w prowincji na północnym wschodzie Rumunii, w tym samym regionie, w którym urodził się najbardziej znany rumuński kompozytor, George Enescu. Opuszczając dom w wieku 11 lat i osiedlając się w mieście Botosani, rozpoczął naukę muzyki bezpośrednio od kontrbasu. Już po roku przeniósł się do jednej z wiodących szkół muzycznych w Bukareszcie – G. Enescu Arts Lyceum. Po ukończeniu studiów został przyjęty do Konserwatorium, co było wielkim osiągnięciem, ponieważ w tamtym czasie przyjmowano tylko jednego basistę na rok. W ramach rekrutacji musiał zdać 5 egzaminów: 3 instrumentalne – recital, biegłość techniczna i czytanie *a vista* – oraz 2 teoretyczne – dyktando, wiedza teoretyczna i kształcenie słuchu. Jego najbardziej wpływowym nauczycielem był tam Ion Cheptea, uczeń Josepha Prunera, wybitnego basisty i wizjonera z Austrii, który przeniósł się do Bukaresztu na początku XX wieku i założył w konserwatorium jedną z najwybitniejszych szkół kontrbasu.

Od razu po ukończeniu studiów zaproponowano mu posadę w Sibiu State Philharmonic, głównej orkiestrze w Transylwanii. Trzy lata później został zastępcą koncertmistrza Narodowej Orkiestry Symfonicznej Rumuńskiego Radia w Bukareszcie. Będąc jeszcze w Rumunii, Catalin pełnił funkcję pierwszego kontrbasisty w Virtuosi Chamber Orchestra w Bukareszcie i Orchestra Sinfonica Europea, z którą koncertował w całej Europie.

W 1995 roku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych po tym, jak zaproponowano mu asystenturę na Uniwersytecie Illinois w Urbana-Champaign, gdzie uzyskał także tytuł magistra w dziedzinie wykonawstwa muzycznego. Pracował również jako profesor nadzwyczajny w dziedzinie kontrbasu i jazzu na Uniwersytecie Wisconsin-Stevens Point oraz nauczał na Uniwersytecie Millikin w Decatur w stanie Illinois, zanim w 2005 roku dołączył do wydziału muzycznego na Uniwersytecie Stanu Arizona.

Od czasu przybycia do USA Catalin był laureatem wielu prestiżowych nagród. W 1997 roku otrzymał II nagrodę na konkursie International Society of Bassists Solo Division Competition oraz Nagrodę Specjalną Jury za najlepsze wykonanie wymaganego utworu na tym konkursie. W tym samym roku został także laureatem nagrody Krannert Center for the Performing Arts Debut Recital Award, w 1996 r. laureatem nagrody National Society of Arts and Letters Award w Central Illinois, a w 2013 r. został uhonorowany przez Międzynarodowe Towarzystwo Basistów (ISB) nagrodą Recognition Award for Solo Performance, która jest jedną z najwyższych form uznania, jakie może otrzymać kontrabasista solowy.

Catalin jest obecnie jednym z najbardziej rozchwytywanych międzynarodowych solistów. Tylko w 2013 roku jego harmonogram obejmował liczne występy jako solista z różnymi orkiestrami, recitale lub prowadzenie kursów mistrzowskich w prestiżowych konserwatoriach w Brazylii, Japonii, Chinach, Holandii, Rosji, Rumunii, Włoszech, Ekwadorze i Paragwaju, a także w USA. Znalazł też czas na prawykonanie dwóch



nowych utworów na kontrabas: *Koncertu kontrabasowego* Andresa Martina i *II Sonaty na kontrabas i fortepian* Franka Proto, a także by zasiadać jako juror w wielu najbardziej prestiżowych konkursach kontrbasu solowego na świecie.

Jego debiutancka solowa płyta *Bass*ic Cello Notes* została wydana przez Summit Records w marcu 2007 roku, a w 2010 wydał drugą płytę zatytułowaną *Juliana D'Agostini + Catalin Rotaru*, nagrałą w Sao Paulo w Brazylii. W 2012 roku Catalin nagrał swoją trzecią płytę we współpracy z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Paragwaju, która zawiera światową premierę wykonania na kontrabasie *V Koncertu skrzypcowego Mozarta*.

Catalin Rotaru was born in Moldova, a province in the far northeast of Romania, in the same region where Romania's most celebrated composer, George Enescu, was born. Leaving home at the age of 11 and settling in the city of Botosani, he began his musical studies directly with the double bass. After only one year, he transferred to one of the leading music schools in Bucharest, the G. Enescu Arts Lyceum. Upon his graduation, he was admitted to the Conservatory, a great accomplishment since, at the time, only one bass player was admitted each year. As part of the admission process, he had to pass 5 exams: 3 instrumental – recital, technical proficiency, sight-reading, and 2 theoretical – dictation, pure theory, and solfeggio. His most influential teacher there was Ion Cheptea, a direct disciple of Joseph Prunner, an eminent bassist and visionary from Austria who moved to Bucharest at the beginning of the 20th century and established at the conservatory one of the most distinguished schools of double bass.

Immediately upon graduation, he was offered a position with the Sibiu State Philharmonic, a major orchestra in Transylvania. Three years later, he became associate principal with the Romanian National Radio Symphony in Bucharest. While still in Romania, Catalin served as principal with the Virtuosi Chamber Orchestra of Bucharest, and Orchestra Sinfonica Europea, with which he toured extensively throughout Europe.

In 1995, he immigrated to the U.S. after being offered a teaching assistantship at the University of Illinois at Urbana-Champaign, where he also obtained a Master's Degree

in music performance. He has also served as Associate Professor of Double Bass and Jazz Studies at the University of Wisconsin-Stevens Point and taught at Millikin University in Decatur, Illinois, before joining the faculty of the School of Music at Arizona State University in 2005.

Since his arrival in the U.S., Catalin has been the recipient of many prestigious awards. He received the second prize at the 1997 International Society of Bassists Solo Division Competition and the Jury's Special Award for the best performance of the required piece at that competition. He was the winner of the Krannert Center for the Performing Arts Debut Recital Award in 1997, the Central Illinois Chapter of the National Society of Arts and Letters Award in 1996 and in 2013, was honored with the Recognition Award for Solo Performance by the International Society of Bassists, which, being an award from his peers, is one of the highest forms of recognition that a solo double bassist can receive.

ANTONIO "KIKO" RUIZ

– gitara flamenco / flamenco guitar

Międzynarodowej sławy gitarzysta, specjalizujący się w muzyce flamenco. W latach 1989–1993 uczył gry na gitarze w szkole muzycznej Music'Halle, w latach 2007–2008 był prelegentem muzyki flamenco dla JMF (Jeunesses Musicales de France), w latach 1994–2014 udzielał prywatnych lekcji i robił warsztaty, a w latach 2014–2015 uczył muzyki tradycyjnej w konserwatoriach w Colomiers i Blagnac oraz w Wyższym Instytucie Sztuki i Projektowania w Tuluzie.

W latach 1976–2014 dawał koncerty we Francji i za granicą. Jest członkiem zespołu Kiko Quartet (z Jackym Grandjeanem, Jean-Denisem Rivaleau i Rémi Caussé) oraz tria gitarowego z Serge'em Lopezem i Bernardo Sandoalem.



Catalin is one of the most in-demand international soloists of the day. His 2013 schedule alone included multiple appearances as soloist with various orchestras, performing recitals or conducting master classes at prestigious conservatories in Brazil, Japan, China, The Netherlands, Russia, Romania, Italy, Ecuador, and Paraguay as well as the U.S. He also found time to perform the premieres of two new works for the double bass: Andres Martin's *Double Bass Concerto* and Frank Proto's *Sonata No. 2 for Double Bass and Piano*, and to serve as a juror at many of the world's most prestigious solo bass competitions.

His debut solo CD, *Bass*ic Cello Notes*, was released by Summit Records in March 2007 and in 2010, he released his second CD entitled *Juliana D'Agostini + Catalin Rotaru*, recorded in São Paulo, Brazil. In 2012, Catalin recorded his third CD in collaboration with the National Symphony Orchestra of Paraguay, which includes the world premiere of a double bass performance of *Mozart's Violin Concerto No. 5*. ■

Od swojej pierwszej gitary (nagrody za flamenco z Casa de España w Tuluzie w 1977 roku) i pierwszych kroków z wielkim Manolo Sanlucarem porusza się między sztywnością flamenco a elastycznością muzyki świata. Utalentowany kompozytor, muzyk koncertowy i kolektywny, Kiko Ruiz wydał tylko trzy solowe albumy: *Cuerdas y Madera* (1998), *Cachito de vida* (2004) i *Compaseando* (2014). Nagrał jednak wiele płyt we współpracy z innymi muzykami, takimi jak: Renaud Garcia-Fons (4 płyty: *Mediterrane*, *La Linea Del Sur*, *ArcoLuz* i *Entremundo*), Rémi Caussé D'Emmanuel Caussé i Eric Martin, Ravi Prasad, Jean-Pierre Lafitte, Vicente Pradal czy Bernardo Sandoval. Ruiz jest niezwykle aktywnym muzykiem.

Występuje z wieloma artystami (na przykład, Vincent Peirani, Alberto García, Kadú Gómez, Jacky Grandjean, Blas Córdoba, Paco Ruiz, Philippe Noguera, Malik Richeux czy Mariano Zamora). Poza muzyką flamenco wykonuje również muzykę jazzową i muzykę świata. Odbił liczne koncerty z Renaudem Garcia' Fonsem, Jeanem-Louisem Matinierem, Negrito Trasante, Kevanem Chémiranem, Davidem Venituccim, Pascalem Rollando w różnych projektach.

W 1977 roku otrzymał I nagrodę na konkursie Casa de España w Tuluzie, a w 1982 III nagrodę specjalną Bulería na międzynarodowym konkursie w Jerez. 10 lat później otrzymał I nagrodę na międzynarodowym konkursie w Nîmes, a w 2015 dyplom nauczyciela muzyki – gitary flamenco.

Internationally renowned guitarist specializing in flamenco music. In the years 1989–1993, he taught guitar at the music school Music'Halle; in the years 2007–2008, he was a flamenco music speaker for JMF (Jeunesses Musicales de France); in the years 1994–2014, he gave private lessons and workshops; and in 2015, he taught traditional music at the conservatories of Colomiers and Blagnac and at the Higher Institute of Arts and Design of Toulouse.

In the years 1976–2014, he gave concerts in France and abroad. He is a member of the Kiko Quartet (with Jacky Grandjean, Jean-Denis Rivaleau and Rémi Caussé) and a guitar trio with Serge Lopez and Bernardo Sandoval.

From acquiring his first guitar (a flamenco award from Casa de España in Toulouse in 1977) and his first steps with the great Manolo Sanlúcar, he moves between the rigidity of flamenco and the flexibility of world music. A talented composer, concert and collective musician, Kiko Ruiz has released only three solo albums: *Cuerdas y Madera* (1998), *Cachito de vida* (2004) and *Compaseando* (2014). However, he has recorded many albums in collaboration with other musicians such as: Renaud Garcia-Fons (4 albums: *Mediterrane*, *La Linea Del Sur*, *Arcoluz* and *Entremundo*), Rémi Caussé D'Emmanuel Caussé

and Eric Martin, Ravi Prasad, Jean-Pierre Lafitte, Vicente Pradal and Bernardo Sandoval. Ruiz is an extremely active musician. He performs with many artists (for example, Vincent Peirani, Alberto García, Kadú Gómez, Jacky Grandjean, Blas Córdoba, Paco Ruiz, Philippe Noguera, Malik Richeux and Mariano Zamora). In addition to flamenco music, he also performs jazz and world music: he gave numerous concerts with Renaud Garcia-Fons, Jean-Louis Matinier, Negrito Trasante, Kevan Chémirani, David Venitucci, Pascal Rollando in various projects.

In 1977, he received the 1st prize at the Casa de España competition in Toulouse; in 1982, the 3rd Bulería special prize at the international competition in Jerez. 10 years later, he received the 1st prize at the international competition in Nîmes, and in 2015, a flamenco The Guitar Teaching Diploma. ■

IZABELLA STARZEC

– dziennikarka muzyczna, krytyczka / music journalist, critic

Absolwentka dwóch wydziałów Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu: Wokalno-Aktorskiego oraz Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki – kierunek: teoria muzyki (z wyróżnieniem). Doktor nauk humanistycznych w zakresie historii (z wyróżnieniem).

Dziennikarka muzyczna, krytyczka i prelegentka współpracująca z wieloma instytucjami muzycznymi, kulturalnymi i koncertowymi w kraju. Jako dziennikarka i publicystka związana była współpracą z Polskim Radiem Wrocław, prasą (m.in. „Ruch Muzyczny”, „Jazz Forum”) oraz wrocławską telewizją, prowadząc cykliczne programy muzyczne, transmisje koncertów, studia festiwalowe Międzynarodowego Festiwalu Wratislavia Cantans, Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach. Obecnie związana jest stałą współpracą publicystyczną z wroclawskiportal.pl.

Pracowała jako nauczyciel teorii muzyki w szkołach muzycznych II stopnia oraz jako wykładowca w macierzystej uczelni. Pełniła także funkcje specjalisty ds. mediów, rzecznika prasowego i specjalisty ds. PR (Akademia Muzyczna we Wrocławiu, Teatr Muzyczny Capitol).

W dorobku naukowym posiada szereg artykułów, a także jest autorką monografii *Dziennikarstwo muzyczne w TVP Wrocław w latach 1994–2010*. Brała udział w krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Współpracuje z Instytutem Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Uniwersytecie Wrocławskim jako wykładowca na specjalności Dziennikarstwo muzyczne.

A highly educated musician and musicologist (MA degree with distinction at The Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław; The Faculty of Composition, Conducting, Theory of Music and Music Therapy, specialization – theory of



music; MA degree at The Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław, The Vocal-Actor's Faculty, specialization – vocal pedagogy). She completed a PhD with distinction at the University of Zielona Góra (History, Faculty of Humanities).

She has been working mainly as a broadcast journalist, being the author of numerous music and cultural programs (short and long forms) devoted to the region of Wrocław and its music life. She was also a presenter and author of the festival's studios of International Festival 'Wratislavia Cantans', The International Chopin Festivals in Duszniki Zdrój. She reported for newspapers and magazines (e.g., "Dziennik", "Gazeta Wyborcza", "Ruch Muzyczny", "Muzyka21", "Dolny Śląsk", "Jazz Forum"). Her experiences also include music criticism, announcing/making commentary to concerts in cooperation with various musical, cultural, and concert institutions.

Currently, she is a permanent journalistic associate of wroclawskiportal.pl. ■

GABRIELA SZENDZIELORZ-JUNGIEWICZ

– fortepian / pianoforte

Ukończyła katowicką Akademię Muzyczną im. K. Szymanowskiego na dwóch specjalnościach: teorię na Wydziale Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki oraz fortepian na Wydziale Instrumentalnym w klasie prof. Czesława Stańczyka. Obecnie jest profesorem doktorem habilitowanym w macierzystej uczelni.

Jest laureatką Konkursu Muzyki Kameralnej w Łodzi. Brała udział w konkursach Bachowskich w Lipsku i Saarbrücken, jak również w licznych kursach kompozytorskich i pianistycznych. Występowała w kraju i za granicą z recitalami solowymi, kameralnymi i jako solistka z orkiestrami.

Wielokrotnie uczestniczyła w międzynarodowych festiwalach muzyki współczesnej, jak między innymi: Warszawska Jesień, Musica Polonica Nova, Polska Muzyka Najnowsza – Festiwal Prawykonawców w Katowicach, Śląskie Dni Muzyki Współczesnej w Katowicach, Nowe Fale w Gdańsku, Dni Muzyki Kompozytorów Krakowskich, Poznańska Wiosna Muzyczna.

Dokonała prawykonawców utworów polskich kompozytorów współczesnych: Z. Bargielskiego, E. Bogusławskiego, W. Ciencały, M. Cynk, M. Dubaja, A. Dziadka, R. Gabryś, P. Grelli-Możejko, D. Jaskot, J. Kornowicz, J. Kowalskiej-Lasoń, P. Mossa, K. Moszumańskiej-Nazar, G. Pstrokońskiej-Nawratil, P. Radko, B. Schaeffera, M. Stachowskiego, A. Zawadzkiej-Gótosz, J. Zdechlikiewicz i innych.

Nagrywała: archiwalnie dla radia utwory Edwarda Bogusławskiego, Andrzeja Dziadka, Bolesława Szabelskiego,

Juliusza Łuciuka; dla telewizji utwory Aleksandra Skriabina, walce XX wieku; na CD – *Walce XX wieku, Dzwony, Muzyka współczesnych kompozytorów śląskich dla 2 pianistów* nagrana wspólnie z Andrzejem Jungiewiczem, a także kompozycje Edwarda Bogusławskiego, Andrzeja Dziadka, Jacka Glenca, Aleksandry Garbal, Małgorzaty Kaniowskiej, Przemysława Szczotki.

Zajmuje się popularyzowaniem muzyki współczesnej, prowadząc warsztaty i kursy dla uczniów, nauczycieli i studentów. Jako juror bierze udział w konkursach pianistycznych dla dzieci. Jest autorką publikacji oraz artykułów dotyczących muzyki współczesnej i improwizacji.

Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz graduated from the Karol Szymanowski Music Academy in Katowice in the theory of music (The Composition, Conducting and Theory of Music Faculty) and the piano (The Instrumental Faculty) from Professor Czesław Stańczyk's class. At present, she is a professor of Music Academy in Katowice.

She is one of the laureates of the Chamber Music Competition in Łódź, has taken part in many composition and piano courses, and has performed both nationally and internationally.

She has participated in international contemporary music festivals, such as: Warsaw Autumn, Musica Polonica Nova in Wrocław, New Waves in Gdańsk, The Latest Contemporary Polish Music – Festival of Premieres in Katowice, Kraków Composer's Days, Poznań Music Spring, Silesian Contemporary Music Days in Katowice and many others. She has also given premieres of contemporary pieces by many Polish composers, such as: Z. Bargielski, E. Bogusławski, W. Ciencała, M. Cynk, M. Dubaj, A. Dziadek, R. Gabryś, P. Grelli-Możejko, D. Jaskot, J. Kornowicz, J. Kowalska-Lasoń, P. Moss, K. Moszumańska-Nazar, G. Pstrokońska-Nawratil, P. Radko, B. Schaeffer, M. Stachowski, A. Zawadzka-Gótosz, J. Zdechlikiewicz.

She has recorded for radio and television and also CD's (pieces by Aleksander Scriabin, Bolesław Szabelski, Juliusz Łuciuk, Edward Bogusławski, Andrzej Dziadek, Jacek Glenc, Aleksandra Garbal, Małgorzata Kaniowska, Przemysław Szczotka, *The 20th century Waltzes, The Contemporary Music of Silesian Composers for 2 Pianists*).

She is often a judge at children's piano competitions. She has been occupied with the popularization of contemporary music, having conducted workshops and courses for students and teachers alike. She is also the author of published theoretical works on performance difficulties of music of the 20th century. ■



JOLANTA TRZOS FRANKOWSKA

– flet / flute

Absolwentka klasy fletu prof. Barbary Świątek-Żelazny w Akademii Muzycznej w Krakowie. Uczestniczyła w wielu krajowych i międzynarodowych mistrzowskich kursach fletowych, m.in.: Janosa Balinta, Eckarta Haupta, Thomasa Robertello, Philippa Bernolda, Miriam Nastasi, Jerzego Mrozika i Grzegorza Olkiewicza. Absolwentka Kursu Pedagogicznego w zakresie nauczania początkowego metodą Petera-Lukas Grafa.

Swoje wykształcenie rozszerzyła na Podyplomowych Studiach w zakresie Logopedii na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Jest pedagogiem o wszechstronnym wykształceniu i wieloletnim doświadczeniu w szkolnictwie artystycznym, akademickim, jak również specjalnym.

Prowadzi klasę fletu w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza w Krakowie. Pracuje na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, prowadząc zajęcia Logorytmiki. Na stałe współpracuje ze Stowarzyszeniem Flecistów Polskich, dla których prowadzi warsztaty pt. *Bądź świadomym twórcą dźwięku* na Ogólnopolskich Warsztatach Fletowych w Zakopanem.

Pracowała również w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Nieśłyszących w Krakowie, w Zespole Diagnostyki i Terapii, prowadząc terapię muzyczną opartą na autorskim programie wykorzystania gry na flecie w celu ćwiczenia prozodii mowy u osób nieśłyszących.

Swoimi doświadczeniami dzieli się, prowadząc wykłady i prelekcje w szkołach muzycznych oraz uczestnicząc w konferencjach naukowych. Od 2022 roku prowadzi zajęcia muzyczne dla dzieci w ramach Warsztatów Muzycznych im. Grzegorza Olkiewicza w Pielgrzymowicach.

A graduate of the flute class of Prof. Barbara Świątek-Żelazny at the Academy of Music in Cracow. She has participated in many national and international flute master classes, including those of Janos Balint, Eckart Haupt, Thomas Robertello, Philip Bernold, Miriam Nastasi, Jerzy Mrozik, and Grzegorz Olkiewicz. A graduate of the Pedagogical Course in the field of initial teaching using the Peter-Lukas Graf method.

DERYA TÜRKAN

– kemenche / kemenche

Urodzony w 1973 roku w Stambule. W latach 1984–1994 uczył się gry na kemenche (instrumencie smyczkowym typowym dla narodów zamieszkujących wschodnią część Morza Śródziemnomorskiego) u İhsana Özgena w Konserwatorium Muzyki Tureckiej Uniwersytetu Technicznego w Stambule.

Występował gościnnie z Istanbul State Classical Turkish Music Ensemble w latach 1990–1997, pod kierunkiem dyrektora



She expanded her education at Postgraduate Studies in Speech Therapy at the Pedagogical Academy in Cracow. She is a pedagogue with a comprehensive education and many years of experience in artistic and academic education, as well as in special education.

She teaches the flute class at the State Music Schools Complex of Mieczysław Karłowicz in Cracow. She works at the Pedagogical University of Cracow, teaching Logorhythmics. She permanently cooperates with the Association of Polish Flutists, for whom she conducts workshops entitled *Be a conscious creator of sound* at the National Flute Workshops in Zakopane.

She also worked at the Educational Center for Deaf Children in Cracow, in the Diagnosis and Therapy Group, conducting music therapy based on her own program of using the flute to practice speech prosody in deaf people.

She shares her experience by giving lectures at music schools and participating in scientific conferences. Since 2022, he has been conducting music classes for children as part of the Music Workshops in memory of Grzegorz Olkiewicz in Pielgrzymowice. ■

artystycznego prof. Necdeta Yasara. Dołączył do TRT Istanbul Radio w 1991 roku i został tam stałym artystą w 2000 roku. Miał okazję współpracować z szanowanymi mistrzami. Występuje ze słynnym Kudsi Erguner Ensemble w wielu krajach od 1992 roku.

Nagrał album *Chemins* z Kudsi Erguner we Francji. Uczestniczył w koncercie z okazji 80. urodzin słynnego skrzypka Sir Yehudi Menuhina z Kudsim Ergunerem. Koncert był zorganizowany przez prezydenta Francji na Uniwersytecie Paryskim w Sorbonie w 1996 roku. Uczestniczył w seminariach,



warsztatach i wykładał na wielu uniwersytetach, w tym w San Francisco, Santa Cruse, na Harvardzie, w MIT (Massachusetts Institute of Technology) i Nowej Anglii.

Nagrał album *Letter from Istanbul* w 1997 i *Letter from Istanbul Volume 2* w 2018 z utalentowanym greckim muzykiem, grającym na kemenche, Socratesem Sinepoulosem. Wytwórnice Golden Horn Label i Kalan Music wydały album w USA. W 2014 roku nagrał we Francji płytę *Silk Moon duet* z Renaudem Garcia Fonsem. Nagrał także swój solowy album *Istanbul Kemencesi* dla MMT Records. Nagrał *Ahenk Volume 1* (1997) i *Ahenk Volume 2* (2006) z Muratem Aydemirem, grającym na tanburze (instrumencie smyczkowym z długą szyjką, pochodzącym terenów z Mezopotamii, Azji Południowej i Środkowej). Oba albumy zostały również wydane w USA przez Golden Horn Label. Duet dwukrotnie koncertował w Stanach Zjednoczonych. Nagrał album *Fuad* w 2001 roku z ormiańskim dudukistą Djivanem Gasparyanem (duduk – instrument dęty drewniany pochodzący z Armenii) i słynnym tureckim muzykiem Erkanem Oğurem. Płytę wydała wytwórnia Kalan Music.

W 1997 roku wraz z Cengizem Onuralem i Muratem Aydemirem założył znany zespół Incesaz. Do tej pory zespół wydał osiem albumów i jedno DVD. Album *Minstrels Era*, który nagrał z Renaudem Garcia Fonsem i Uğurem Isikiem, został wydany w 2006 roku przez Kalan Music i odniósł sukces. Simon Broughton z „Songlines Magazine” napisał: „Gra Türkana ma cenną ekspresyjną moc; towarzyszy mu Işık na wiolonczeli i francuski basista Renaud Garcia-Fons, tworząc zwarte instrumentalne trio.” Türkan i jego trio koncertowali w prestiżowych miejscach i na festiwalach w całej Europie, m.in. w Filharmonii Berlińskiej, Filharmonii w Essen, Utrecht Vredenburg, Amsterdam Concert Gebouw, na Festiwalu Ljubliana Druga Godba, w Madrycie i Saragossie.

„New York Times” napisał: „W uduchowionej improwizacji Daryi Türkana bardzo słyszalna była ta śpiewność, która zawierała tę samą powolną oscylację wysokości dźwięków, która wydała mi się tak dziwnie ekspresyjna na koncercie Pomo d’Oro”. Z kolei „Zeal NYC” stwierdził: „Türkan rozpoczął grę

na kemenche ognistym solo, którego mógłby pozazdrościć Jimi Hendrix”.

Od 2004 roku prowadzi seminaria w szkole Labyrinth Musical Workshop, prowadzonej przez Rossa Daly’ego na Krecie. Występował gościnnie na albumach Jordiego Savalla pt. *Orient – Occident*, *La Sublime Port* i *Mare Nostrum*. Wielokrotnie występował także z zespołem Hesperion.

Pracował jako kierownik muzyczny znanego tureckiego filmu *Yahşi Bati* w reżyserii Cema Yilmaza. Wykonywał muzykę do filmu *Argo*, skomponowaną przez Alexandre’a Desplata. Nadal koncertuje i realizuje projekty z takimi artystami jak Jordi Savall, Bojan Zulfikarpasic, Renaud Garcia-Fons, Vincent Segal, Ross Daly, Enver İzmailov, Alim Kasimov, Erkan Ogur i Jon Balke.

Derya Türkan was born in 1973 in Istanbul. In the years 1984–1994, he had been studying kemenche with İhsan Özgen in Istanbul Technical University Conservatory.

In the years 1990–1997, he had been performing as a guest artist with the Istanbul State Classical Turkish Music Ensemble, under the guidance of the artistic director, Prof. Necdet Yasar. He joined TRT Istanbul Radio in 1991 and became a permanent artist there in 2000. He got the chance to collaborate with respectable masters. Türkan has been performing with the famous Kudsi Erguner Ensemble in many countries since 1992.

He recorded the album *Chemins* with Kudsi Erguner in France. He also attended the 80th birthday concert of the famous violin player Sir Yehudi Menuhin with K. Erguner, which was organized by the President of France at Sorbonne University in 1996. Türkan attended seminars, workshops, and gave lectures at many universities, including in San Francisco, Santa Cruse, Harvard, MIT and New England.

He recorded the albums *Letter from Istanbul* in 1997 and *Letter from Istanbul Volume 2* in 2018 with the skillful Greek kemenche player Socrates Sinepoulos. Golden Horn Label Company and Kalan Music released the album in the United States. He recorded the *Silk Moon duet* with Renaud Garcia-Fons in France (2014). Maestro also recorded his solo album *Istanbul Kemencesi* for MMT Records, as well as *Ahenk Volume 1* (1997) and *Ahenk Volume 2* (2006) with the tanbur player Murat Aydemir. Those two albums were also released in the United States by Golden Horn Label Company. The duo toured the U.S. twice. Türkan recorded the album *Fuad* in 2001 with the Armenian duduk player Djivan Gasparyan and the famous Turkish musician Erkan Oğur. It was released by Kalan Music.

In 1997, Türkan put together the well-known band Incesaz with Cengiz Onural and Murat Aydemir. The band has released eight albums and one DVD so far. The album *Minstrels Era*, which he recorded with Renaud Garcia-Fons and Uğur Isik, was released in 2006 by Kalan Music and became a hit. Simon Broughton from “Songlines Magazine” wrote: “Türkan’s playing has a precious expressive power; he is accompanied by

Işık on cello and the French bassist Renaud Garcia-Fons, forming a tight instrumental trio.” Türkan and his trio gave concerts in prestigious venues and festivals all around Europe, including the Berlin Philharmonic Hall, Essen Philharmonic Hall, Utrecht Vredenburg, Amsterdam Concert Gebow, Ljubiana Druga Godba Festival, Madrid, and Zaragoza.

“New York Times” wrote: “That vocal quality came through strongly in Darya Türkan’s soulful improvisation — which included the same languid oscillation of pitch that had struck me as so oddly expressive in the Pomo d’Oro concert.” “Zeal NYC” stated: “Türkan led off on the kemençe, with a blazing solo that Jimi Hendrix might have envied.”

MAREK WERPULEWSKI

– fortepian / pianoforte

Ukończył Akademię Muzyczną im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu w klasie prof. Włodzimierza Obidowicza. Od 1991 r. współpracuje z macierzystą uczelnią, od 1995 r. jako etatowy wykładowca w katedrze kameralistyki, od 2010 r. w stopniu doktora, a od 2016 r. doktora habilitowanego. Uczestniczył jako akompaniator kursów mistrzowskich prowadzonych przez wybitnych instrumentalistów i pedagogów, m.in. Julius Baker i James Galway (flet), Guy Dangain, Alessandro Carbonare i Florent Heau (klarnet), Jean Marie Londeix, Ivan Roth, Lawrence Gwozdz i Christian Wirth (saksofon), Franco Petracchi, Klaus Trumpp, Frank Proto, Gottfried Engels, Miloslav Gajdoš i Radoslav Sasina (kontrabas).

Brał udział w V i VI Międzynarodowym Mistrzowskim Kursie Kontrabasowym we Wrocławiu (2000, 2001), Światowym Festiwalu Kontrabasowym we Wrocławiu (2004, 2006, 2008, 2010), Festiwalu Klarinetowo-Saksofonowym „Clari-manía” (2002, 2003, 2009, 2011, 2013, 2015), Europejskim Forum Saksofonowym (2016–2022) oraz Festiwalach Saksofonowych w Szczecinie i Przeworsku, gdzie koncertował jako akompaniator recitali mistrzowskich Davida Murray’a, Thierry Barbe, Catalina Rotaru, Jeffa Bradeticha, Gottfrieda Engelsa, Miloslava Gajdoša (kontrabas), Lawrence’a Gwozdza, Christiana Wirtha, Jerome Larana (saksofon), Guy Dangaina, Justo Sanza (klarnet) i in. Wielokrotnie zapraszany do udziału w koncertach wybitnych muzyków – gości Akademii Muzycznej, m.in.: Michaela Wolfa (kontrabas), Florenta Heau (klarnet), Johana van der Lindena (saksofon).

Od szeregu lat ściśle współpracuje z Orkiestrą Filharmonii Wrocławskiej współwykonując współczesny repertuar wymagający wykorzystania instrumentów klawiszowych (fortepian, celesta). Jako muzyk solista orkiestry nagrał wraz z Filharmonikami Wrocławskimi pod batutą Jacka Kaspszyka dwie płyty z muzyką R. Straussa oraz W. Lutosławskiego.

Wyróżniony za akompaniament na Konkursach Ogólnopolskich i Międzynarodowych m.in. we Włoszakowicach, Olsztynie, Szczecinie, Łodzi, Sochaczewie, Szczecinku i Dąbrowie Górniczej. Trzykrotnie otrzymał nagrodę indywidualną II stopnia przyznaną przez Dyrektora Centrum Edukacji

Since 2004, Türkan has been giving seminars at Ross Daly’s Labyrinth Musical Workshop school in Crete. He performed as a guest artist in Jordi Savall’s *Orient – Occident*, *La Sublime Port*, and *Mare Nostrum* albums. He also performed many times with the band Hesperion.

Türkan worked as the musical director of the well-known Turkish movie *Yahşi Batı*, directed by Cem Yılmaz. He performed music written for the movie *Argo*, composed by Alexandre Desplat. He continues to give concerts and realize projects with such artists as: Jordi Savall, Bojan Zulfikarpasic, Renaud Garcia-Fons, Vincent Segal, Ross Daly, Enver Izmailov, Alim Kasimov, Erkan Ogur and Jon Balke. ■



Artystycznej (2003, 2011, 2020). Jest także laureatem Nagrody Rektora Akademii Muzycznej we Wrocławiu (2005, 2012, 2015, 2017). W roku 2007 uhonorowany odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. W roku 2012 odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, w 2017 Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę. Prowadzi ożywioną działalność koncertową, głównie kameralną – występował m.in. w Londynie, Pradze, Bratysławie, Budapeszcie oraz Wilnie. Dokonał także nagrań dla Rozgłośni Polskiego Radia we Wrocławiu.

Graduated from the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław under Prof. Włodzimierz Obidowicz. Since 1991, he has been associated with his alma mater; since 1995, as a full-time lecturer at the Chamber Music Faculty; since 2010, with a Ph.D. degree; and since 2016, a post-doctoral degree. He participated as an accompanist in the masterclasses conducted by distinguished instrumentalists and educators, e.g., Julius Baker and James Galway (flute), Guy Dangain, Alessandro Carbonare and Florent Heau (clarinet), Jean Marie Londeix, Ivan Roth, Lawrence Gwozdz and Christian Wirth (saxophone), Franco Petracchi, Klaus Trumpp, Frank Proto, Gottfried Engels, Miloslav Gajdoš and Radoslav Sasina (double bass).

He took part in the V and VI International Double Bass Master Course in Wrocław (2000, 2001), the World Bass Festival in Wrocław (2004, 2006, 2008, 2010), the Clarinet-Saxophone Festival "Clarimania" (2002, 2003, 2009, 2011, 2013, 2015), the European Saxophone Forum (2016–2022), and the Saxophone Festival in Szczecin and Przeworsk, where he performed as an accompanist at the recitals of David Murray, Thierry Barbe, Catalin Rotaru, Jeff Bradetich, Gottfried Engels, Miloslav Gajdoš (double bass), Lawrence Gwozdz, Christian Wirth, Jerome Laran (saxophone), Guy Dangain, Justo Sanz (clarinet), and others. Repeatedly invited to participate in the concerts of outstanding musicians – guests of the Academy of Music, e.g.: Michael Wolf (double bass), Florent Heau (clarinet), Johan van der Linden (saxophone).

For many years, he has been working closely with the Wrocław Philharmonic Orchestra, co-performing modern repertoire that requires the use of piano and celesta. He recorded two CDs with the music of R. Strauss and W. Lutoslawski,

playing as a member of the Wrocław Philharmonic Orchestra conducted by Jacek Kasprzyk.

Awarded for accompaniment in the nationwide and international competitions, e.g., in Włoszakowice, Olsztyn, Szczecin, Łódź, Sochaczew, Szczecinek, and Dąbrowa Górnicza. He was awarded threefold with the individual second degree award granted by the Director of the Center of Polish Artistic Education (2003, 2011, 2020).

He is also a prize winner of the Rector of the University of Music in Wrocław Award (2005, 2012, 2015, 2017). In 2007, he was awarded the badge of honor "Meritorious for Polish Culture". In 2012, he was awarded the Bronze Cross of Merit and in 2017, the Silver Medal for Longtime Service. He takes part in a lot of (mostly chamber) concerts – he performed in London, Prague, Bratislava, Budapest, Vilnius, and other places. He has also made recordings for the Polish Radio in Wrocław. ■

KRZYSZTOF WILMA

– produkcja filmowa / film production

Rocznik 1969, wrocławianin od urodzenia. Absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia we Wrocławiu w klasie fortepianu. Magister ekonomii, którą ukończył w Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.

Od 1997 roku właściciel firmy zajmującej się produkcją filmów i fotografią. Specjalizuje się w fotografii koncertowej.

Born in 1969 in Wrocław. A graduate of the Primary State Music School in Wrocław in the piano class. Master of Economics, which he graduated from the Wrocław University of Economics and Business.

Since 1997, he has been the owner of a film production and photography company. He specializes in concert photography. ■



SONG YI

– kontrabas / double bass

Jest profesorem klasy kontrabas w Central Conservatory of Music oraz Middle School w Central Conservatory of Music w Pekinie. Jest również chińskim przedstawicielem Royal Northern College of Music. Studiował u profesora Xu Hao Zhang – pierwszego kontrabasisty orkiestry Harbin Symphony Orchestra, następnie u profesora Fu Da z Central Conservatory of Music w Pekinie, a także u Jiřego Hudca – pierwszego kontrabasisty Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Czeskiej. Działalność dydaktyczną rozpoczął w 1994 r.

w chińskiej Central Conservatory of Music, a jako ceniony w Chinach profesor prowadzi kursy mistrzowskie zarówno w kraju, jak i za granicą. Z powodzeniem prowadzi również działalność artystyczną, występując z recitalami oraz z najważniejszymi chińskimi orkiestrami. Dokonał wielu nagrań CD z muzyką różnych gatunków. W 2005 r., w ramach propagowania edukacji w Chinach, wydał serię czterech wideo-podręczników gry na kontrabasie. Rok później stworzył specjalną stronę internetową, będącą platformą komunikacyjną dla nauczycieli gry na kontrabasie, studentów i uczniów z całego Chin. W ostatnich latach studenci Yi Song'a odnieśli wiele spektakularnych sukcesów na konkursach w Ludwigslust (Niemcy), Brnie (Czechy) oraz w USA.

Yi Song is a double bass professor at the Central Conservatory of Music and the Middle School of the Central Conservatory of Music Beijing, China. He is also the China representative at the Royal Northern College of Music. He studied with the Double Bass Principal Xu Hao Zhang of Harbin Symphony Orchestra and Professor Fu Da of the Central Conservatory of Music Beijing, as well as with Jiří Hudec – the Principal Double Bass of the Czech Philharmonic Symphony Orchestra. Yi Song has had a very successful career as a bass professor in China. He conducts master classes throughout China and many other countries. In 1994, he started his teaching career at the Central Conservatory of Music in China. He has successfully performed many solo recitals and received special recognition for his 2004 recital at the Royal Northern College of Music. As a performer, Yi Song recorded many CDs in different genres and is active in many major orchestras in China. In 2005, he produced a set of four double bass teaching videoguides to help with double bass education in China. In 2006, he set up a website as a communication platform for bass teachers and students all over China. In recent years, Yi Song's students have received outstanding successes in international double bass competitions in Ludwigslust (Germany), Brno (Czech Republic), and USA. ■



WAN TING YU

– fortepian / pianoforte

Wan-Ting urodziła się na Tajwanie i od najmłodszych lat uczyła się gry na fortepianie i kontrabasie. Uzyskała tytuł licencjata w dziedzinie gry na fortepianie na National Taiwan Normal University, tytuł magistra w dziedzinie gry na kontrabasie na Taipei National University of the Arts, a obecnie kontynuuje studia doktoranckie w dziedzinie fortepianu współpracującego (jest to dyscyplina muzyczna, która łączy grę na fortepianie, akompaniament i pedagogikę muzyczną, a także często dydaktykę wokalną) na Uniwersytecie Stanowym Arizony. W latach 2015–2020 była członkinią Taipei Symphony Orchestra jako kontrabasistka. Jako współpracująca pianistka i kontrabasistka gra wiele koncertów na całym świecie, w krajach takich jak Niemcy, Włochy, Francja, Holandia, Polska, Szwajcaria, Rumunia, Rosja, Meksyk, Tajwan, Japonia i Korea. Wystąpiła również na trzech albumach CD światowej sławy kontrabasisty Catalina Rotaru. ■



Wan-Ting was born in Taiwan and has been studying piano and double bass since a very young age. She earned a bachelor's degree in piano performance from National Taiwan Normal University, a master's degree in double bass performance from Taipei National University of the Arts, and is currently pursuing a doctoral degree in Collaborative Piano at Arizona State University. From 2015 to 2020, she was a member of the Taipei Symphony Orchestra as a double bass player. As a collaborative pianist and double bass player, she has

been playing many concerts all over the world, in countries like Germany, Italy, France, Holland, Poland, Switzerland, Romania, Russia, Mexico, Taiwan, Japan, and Korea. She was also featured in world-famous double bassist Catalin Rotaru's three CD albums. ■



*najtańsza
w okolicy*



- **Taxi Pawłowice i okolice, odbieramy z każdego miejsca i dowozimy w każde miejsce**

Local Taxi Pawłowice, we pick up from anywhere and transport you wherever you want

- **Obsługa zleceń specjalnych, zakupy na telefon**

Special order service, phone shopping

- **Transfery na dowolne lotnisko**

Transfer to the airport, all airports

- **Czynne 24h/7dni**

Open 24h/7days

 **+48 533 420 420**

www.TaxiKarolinka.pl



- **Wynajem autokarów i busów od 8 do 50 osób po kraju i Europie**

Coach hire and bus rental in Poland and Europe from 8 to 50 pax

- **Organizacja wycieczek krajowych i międzynarodowych**

We are tourism agency making trip in Poland and Europe

 **+48 501 601 222**

www.Kempny.eu



GRZEGORZ FRANKOWSKI WSPOMINA...

Grzegorz Frankowski

29 listopada 2021 r. odszedł od nas Wielki Artysta i Niezwykły Człowiek, wirtuoz gry na flecie, pedagog i dyrygent – Grzegorz Olkiewicz. Był założycielem Polskiego Stowarzyszenia Flecistów i wspólnie z żoną Ireną Olkiewicz współzałożycielem Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów. Razem podejmowali niecodzienne wyzwania, organizując warsztaty i festiwale zarówno fletowe jak i kontrabasowe.

Gdy pewnego dnia w tym tandemie zabrakło jednego, istotnego ogniwa, żona Irena postanowiła kontynuować wspólnie przed laty rozpoczęte dzieło. Dlatego w niecały rok po śmierci Grzegorza zorganizowała w Pielgrzymowicach, miejscu pochówku nieodżałowanego męża, Mistrzowskie Kursy Muzyczne im. Grzegorza Olkiewicza. Wśród wykładowców zebrało się najbliższe grono przyjaciół Ireny i Grzegorza: Gabriela Szendzielorz, Andrzej Jungiewicz, Piotr Rojek, Marek Werpulewski, Jolanta Trzos Frankowska, Grzegorz Frankowski, Andrzej Jekielek, Robert Piękoś, Roland Abreu. W tym gronie udało się zebrać różnorakie zespoły kameralne od duetu fortepianowego, duetu kontrabasowego z towarzyszeniem fortepianu oraz zespół Bassiona Polacca. Wspaniali

soliści zaprezentowali swój kunszt w kościele św. Katarzyny w Pielgrzymowicach. Na koncercie finałowym do grona wykładowców dołączyli uczestnicy warsztatów, grając zarówno solo jak i w zespołach kameralnych, prezentując teatr instrumentalny oraz grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach przedstawiając specjalnie na tę okazję przygotowany układ choreograficzny.

Podczas całego tygodnia spotkań, warsztatów i koncertów nieustannie wspominaliśmy osobę wspaniałego muzyka i człowieka, któremu na inaugurację Kursów Mistrzowskich, poświęcony był film Krzysztofa Wilmy pt. „Grzegorz Olkiewicz in Memoriam”. W ramach kursów mieliśmy okazję zobaczyć wcześniej, nigdzie nieprezentowane obrazy tego wszechstronnie uzdolnionego artysty.

Kontynuacja dzieła, jakie rozpoczął przed laty, wydaje się być najlepszą formą uczczenia Jego pamięci. Przekonani o wartości tego przesłania, spotykamy się w kolejne wakacje w Pielgrzymowicach, Pawłowicach i Pszczynie, tym razem na Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym im. Grzegorza Olkiewicza. ■



Koncert organowy. Od lewej: Witold Cechosz, Robert Piękoś, Michał Waliński, Paweł Prucnal, Urszula Marciniak-Mazur

Organ concert. From the left: Witold Cechosz, Robert Piękoś, Michał Waliński, and Paweł Prucnal, and Urszula Marciniak-Mazur



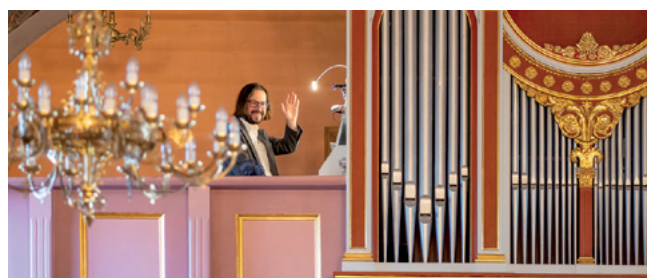
Koncert – Urszula Marciniak-Mazur i Bassiona Polacca

Concert – Urszula Marciniak-Mazur and Bassiona Polacca



Od lewej: Stanisław Durda, Weronika Kita, Antoni Trześniewski, Piotr Iwański, Anna Komala

From the left: Stanisław Durda, Weronika Kita, Antoni Trześniewski, Piotr Iwański, and Anna Komala



Koncert organowy – Piotr Rojek || Organ Concert – Piotr Rojek

GRZEGORZ FRANKOWSKI REMEMBERS...

Grzegorz Frankowski

On November 29, 2021, passed away a great artist and an extraordinary man, a flute virtuoso, a teacher, and a conductor – Grzegorz Olkiewicz. He was the founder of the Polish Association of Flute Players and, together with his wife, Irena Olkiewicz, the co-founder of the Polish Association of Double Bass Players. Together, they undertook unusual challenges, organizing flute and double bass workshops and festivals.

One day, when one important element disappeared from this duo forever, Irena decided to continue the work begun all those years ago. That is why, less than a year after Grzegorz's death, she organized in Pielgrzymowice (the burial place of her late husband) the Grzegorz Olkiewicz Master Music Courses. Among the gathered lecturers, there were the closest friends of Irena and Grzegorz: Gabriela Szendzielorz, Andrzej Jungiewicz, Piotr Rojek, Marek Werpulewski, Jolanta Trzos Frankowska, Grzegorz Frankowski, Andrzej Jekielek, Robert Piekoś, Roland Abreu. In this group, we managed to gather various chamber ensembles, from a piano duo through a double bass duo with piano accompaniment to the Bassiona Polacca ensemble. Great soloists presented

their artistry in the church of St. Catherine in Pielgrzymowice. In the final concert, the group of lecturers was joined by workshop participants, playing both solo and in chamber ensembles, presenting instrumental theater, and by a group of children from the Primary School in Pielgrzymowice that presented a choreography prepared especially for this occasion.

During the whole week of meetings, workshops, and concerts, we constantly remembered the person of a great musician and a man to whom was dedicated the film that opened the whole Master Music Courses event – “Grzegorz Olkiewicz in Memoriam” by Krzysztof Wilma. As part of the courses, we had the opportunity to look at previously unseen paintings by this multi-talented artist.

The continuation of the work he started years ago seems to be the best form of honoring his memory. Convinced of the value of this message, we meet next summer in Pielgrzymowice, Pawłowice and Pszczyna, this time at the Grzegorz Olkiewicz International Music Festival. ■



Kościół drewniany z XVII wieku w Pielgrzymowicach
Wooden church from the 17th century in Pielgrzymowice



Wystawa obrazów Grzegorza Olkiewicza. Od lewej: Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz, Andrzej Jungiewicz, Adrianna Lis, Iwona Najman, Irena Olkiewicz

Exhibition of paintings by Grzegorz Olkiewicz. From the left: Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz, Andrzej Jungiewicz, Adrianna Lis, Iwona Najman, and Irena Olkiewicz



Sowa i ćmy – wystawa obrazów Grzegorza Olkiewicza
Owl and moths – an exhibition of paintings by Grzegorz Olkiewicz



Wystawa obrazów Grzegorza Olkiewicza || Exhibition of paintings by Grzegorz Olkiewicz



Paweł Prucnal



Koncert organowy. Od lewej: Witold Cechosz, Robert Piękoś, Michał Waliński, Paweł Prucnal

Organ concert. From the left: Witold Cechosz, Robert Piękoś, Michał Waliński, and Paweł Prucnal



Wykonawcy i uczestnicy Mistrzowskich Kursów Muzycznych im. Grzegorza Olkiewicza po koncercie finałowym w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach
Performers and participants of the Grzegorz Olkiewicz Master Music Courses after the final concert at the Municipal Cultural Center in Pawłowice



Koncert organowy – Piotr Rojek || Organ Concert – Piotr Rojek



Przed koncertem organowym. Od lewej: Roman Ziobro, Grzegorz Frankowski i Robert Piękoś

Before the organ concert. From the left: Roman Ziobro, Grzegorz Frankowski, and Robert Piękoś



■ ŚWIATEŁKO W CIEMNOŚCI, CZYLI O NAUCZANIU DZIECI GRY NA KONTRABASIE

A LIGHT IN THE DARKNESS, OR TEACHING CHILDREN TO PLAY THE DOUBLE BASS

Grzegorza Frankowski

Joachim Quantz, niemiecki flecista i teoretyk muzyki w swoim traktacie z XVIII wieku tak napisał o kontrabasistach: „Całkiem możliwe, że większość osób podejmujących się gry na tym instrumencie nie posiada talentu do gry na innych, które wymagają zarówno zdolności manualnych jak i gustu muzycznego (...) nawet jeśli kontrabasista nie został obdarzony delikatnością smaku muzycznego, musi znać zasady harmonii i nie może być kiepskim muzykiem”.

Od czasu powstania tego traktatu minęło ponad 250 lat, a wciąż pozostał on w wielu jego aspektach zaskakująco aktualny. Wciąż często kontrabas wybierają uczniowie, którzy albo z powodu wieku, albo uzdolnień muzycznych nie są rekomendowani do nauki na innych instrumentach. Dlatego może Patrick Süskind napisał w swoim sławnym monodramie pt. „Kontrabasista”, że... „kontrabasistą zostaje się z przypadku albo z rozpaczy... a gra na kontrabasie to przede wszystkim sprawa kondycji. Z muzyką nie ma zbyt wiele wspólnego. Dlatego żadne dziecko nie grało nigdy na kontrabasie”. Przez wiele lat dorastałem do zawodu muzyka-kontrabasisty mając w pamięci ten sarkastyczny tekst. Choć sztuka Süskinda wciąż nie traci na aktualności, to jednak nadszedł czas, aby kontrabasistą można było zostać „z wyboru” już w młodym wieku.

Dziś nie ma przeszkód, by przyszli wirtuozi tego pięknego instrumentu mogli rozwijać swoje marzenia o karierze muzycznej już od najmłodszych lat. Rozwój przemysłu lutniczego na

świecie pozwolił bowiem skonstruować instrumenty zachowujące wszelkie proporcje „dużego kontrbasu”, lecz wielokrotnie zmniejszone.

Analogicznie do skrzypiec skonstruowano kontrabasy w wielkości już od 1/16. Kolejne rozmiary produkowanych instrumentów (1/10, 1/8, 1/4 itd.) pozwalają obecnie „dorastać” kontrabasom do ucznia, który zaczynając już w wieku 6 lat grę na kontrabasie przystosowanym rozmiarami do jego fizjonomii, przechodzi na większy instrument dopiero wówczas, kiedy z poprzedniego „wyrośnie”. Daje to szansę świadomego wyboru kontrbasu przez uczniów i ich rodziców jako pierwszego instrumentu już od najmłodszych lat. Wydaje się naturalne, że jako nauczyciele gry na instrumencie, opieramy się głównie na własnych doświadczeniach z lat szkolnych, stąd większość pedagogów uczy w podobny sposób, w jaki sami byli uczeni. Tymczasem między początkiem naszej edukacji muzycznej a dniem dzisiejszym mogło upłynąć sporo lat. Przy obecnym stopniu rozwoju psychologii i metodyki nauczania ten okres należy widzieć jako „ocean” nowych możliwości i wiedzy, z którego szkoda byłoby nie skorzystać.

Owoce wdrożenia nowoczesnej metodyki nauczania na kontrabasie w niektórych ośrodkach na świecie, jak również w Polsce stały się niespotykane dotąd umiejętności gry uczniów już w młodym wieku, uwieńczone wieloma laureami na znaczących konkursach kontrabasowych. Aby

udokumentować moją tezę, dokonałem subiektywnego wyboru kontrabasistów z różnych krajów, których łączy to, że odnosili sukcesy już w bardzo młodym wieku.

Dominik Wagner (ur. 1997 w Wiedniu) – początkowo kształcił się jako wiolonczelista, zanim w 2007 roku przeszedł na kontrabas. Od 2009 do 2015 studiował na Uniwersytecie Muzyki i Sztuk Scenicznych w Wiedniu u prof. Josefa Niederhammera i mgr Wernera Fleischmanna oraz od 2015 do 2022 u prof. Dorina Marca w HfM Norymberdze. Wagner jest stypendystą Fundacji Anne-Sophie Mutter i zwycięzcą ECHO Klassik, a ponadto w 2022 roku otrzymał nagrodę Opus Klassik jako Młody Artysta Roku. Jest również laureatem niemal wszystkich konkursów kontrabasowych, takich jak Międzynarodowy



Il.1. ■ Kontrabasy. Fot. Z archiwum autora

Konkurs Kontrabasowy Solo Fundacji Bradeticha, Międzynarodowy Konkurs Muzyczny ARD czy Konkurs Młodych Muzyków Eurowizji.

Indi Stivin (ur. 2001 w Pradze) jest kontrabasistą, dyrygentem i kompozytorem. Urodzony w muzycznej rodzinie, swoją edukację muzyczną zaczął w bardzo młodym wieku, od fortepianu i skrzypiec. W wieku 9 lat zakochał się w kontrabasie. Zadebiutował jako solista w wieku 12 lat koncertem na kontrabas i orkiestrę Domenico Dragonettiego. W wieku 15 lat został najmłodszym laureatem w historii Międzynarodowego Konkursu Instrumentalnego w Markneukirchen 2017 w Niemczech. Studiował u Dalibora Tkadlčíka, głównego kontrabasisty Opery Narodowej w Pradze oraz u prof. Jána Krigovský'ego z MUK w Wiedniu.

William McGregor (ur. 2001 w Ann Arbor, stan Michigan USA). Podobno rozpoczął naukę gry na kontrabasie w wieku 2 lat (!) w Ann Arbor. Jako 9-latek William został przyjęty do programu Juilliard School Pre-College, gdzie uczył się u Alberta Laszlo. Od tego czasu do dzisiaj, dorastający William, który niegdyś objawił się muzycznemu światu jako cudowne dziecko zdobywa uznanie na niespotykanej dotąd liczbie konkursów, festiwali i koncertów. Obecnie jest studentem Curtis Institute of Music u Harolda Robinsona i Edgara Meyera.

Diego de Santiago Botta (ur. 2002 w Madrycie). Zaczął grać na kontrabasie w CP de Música de Majadahonda w wieku 7 lat u Andrzeja Karasiuka. Ukończył szkołę w wieku 12 lat, uzyskując nagrodę Extraordinary End of Degree. W styczniu 2013 roku zadebiutował jako solista w sali Manuela de Falli w RCS w Madrycie. W październiku 2013 otrzymał nagrodę dla najlepszego narodowego solisty dziecięcego, grając koncert Capuziego w Auditorium Narodowym w Madrycie.

Ruben Dario Rodriguez (ur. 2000 w Wenezueli). Po raz pierwszy brał udział w konkursie, gdy miał 13 lat i był wówczas jednym z pięciu finalistów konkursu International Society od Bassists (ISB) podczas Konwencji, która odbyła się w 2013 roku w Rochester w Stanach Zjednoczonych. Jest wychowankiem Latinoamerykańskiej Akademii Kontrabasu (działającej przy muzycznym centrum tzw. *El Sistema*), której założycielem i dyrektorem jest Felix Petit (nauczyciel m.in. Edicsona Ruiza).

Polska szkoła kontrabasowa mająca swoją ponad 200-letnią tradycję, ukształtowała model oparty na edukacji młodzieży, dla której rozmiar instrumentu nie stanowił już problemu technicznego. Pionierskie próby wdrożenia edukacji na kontrabasie we wczesnych klasach szkoły I stopnia czynił, legendarny już za życia, pedagog kontrabasu Gerard Przybyła. Jego absolwenci są dzisiaj członkami renomowanych, światowych orkiestr. Należą do nich m.in. Jurek Dybał, Piotr Zimnik (na kontrabasie od 12 roku życia) Adam Bogacki, Bartosz Sikorski, Dariusz Mizera i wielu innych.

Od kiedy dało się zauważyć wzrost popularności edukacji dziecięcej na kontrabasie, na konkursach kontrabasowych zaczęły pojawiać się wydzielone grupy dla dzieci, najpierw do 12, a później również do 9 roku życia. Dzięki nim najmłodszy

nie musieli konkurować ze swoimi starszymi kolegami, a jury nie byli zmuszani do karkołomnego zestawiania uczniów, których dzieli przepaść rozwojowa i repertuarowa. W wyniku tej modyfikacji wyłoniło się kilku wybitnych maluchów, którzy do dzisiaj wiodą prym w kolejnych starszych grupach wiekowych. Analizując dostępne wyniki w najmłodszych grupach znaczących konkursów kontrabasowych w Polsce, dostrzegłem kilka nazwisk, które regularnie powtarzały się na listach laureatów tych konkursów. Aby być rzetelnym, ograniczyłem się tylko do konkursów organizowanych pod auspicjami Centrum Edukacji Artystycznej.

Najmłodszy z nich to **Antoni Trześniewski**, który rozpoczął naukę na kontrabasie w wieku 5 lat. Dla niego zakupiony został najmniejszy jak dotąd instrument w Polsce – kontrabas lutniczy 1/16. Instrument ten ma struny cienkie, brzmiące o oktawę wyżej od naturalnego stroju kontrabasu. Dzięki temu Antek nie miał żadnych problemów, aby wydobyć normalny czysto brzmiący dźwięk. Pierwszym zarejestrowanym sukcesem Antka jest I miejsce na konkursie międzynarodowym „Brzdące dźwiękiem malujące” w 2013 roku. Miał wtedy 6 lat. Od 2014 roku, kiedy to jako najmłodszy uczestnik V Światowego Festiwalu Kontrabasowego we Wrocławiu zajął II miejsce w młodszej kategorii, rozpoczął się jego „raj” konkursowy po Polsce. Przez kolejne lata zdobywał najwyższe laury w swoich grupach wiekowych na konkursach CEA w Polsce. Był trzykrotnym zdobywcą laureatem Grand Prix na konkursach w Gdańsku, Mielcu i Bielsku-Białej. W latach 2017–2018 był uczestnikiem 3 edycji programu mistrzowskiej edukacji artystycznej „Lusławicka Orkiestra Talentów” jako najmłodszy kontrabasista w jej historii. Dwukrotnie wystąpił jako solista z orkiestrą Sinfonietta Cracovia, mając 8 i 11 lat. Zagrał wtedy I cz. koncertu kontrabasowego Dragonettiego (E. Nanny). Od 2018 roku jest stypendystą Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci, a w 2023 sięgnął po najwyższe stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska”. Obecnie jest uczniem Zespołu Szkół Muzycznych w Wieliczce, kontynuując nieprzerwanie naukę pod moim okiem od 10 lat.

Młodszy kolega Antka, **Adam Banek** wywodzi się ze Szkoły Podstawowej I st. nr 1 w Krakowie, szkoły, w której zacząłem swoją przygodę z nauczaniem dzieci gry na kontrabasie. Adam zaczął edukację na kontrabasie w 2018 r., mając 9 lat. Szybko dołączył do Antka jako zwycięzca swoich kategorii wiekowych na PolSpoKo w Mielcu w 2020 r. oraz na konkursie Gadzińskiego w Katowicach w 2021 r. Adam, w wieku 13 lat wystąpił jako solista w koncercie w Filharmonii Krakowskiej grając Concertino Keypera. Jest również tegorocznym laureatem „Lauru Olimpijskiego”, nagrody przyznawanej przez Prezydenta Miasta Krakowa za wybitne osiągnięcia w konkursach organizowanych pod auspicjami Centrum Edukacji Artystycznej. Adam Banek zastąpił również swojego kolegę z klasy, Antka, w Lusławickiej Orkiestrze Talentów. Tego roku wystąpił jako solista z orkiestrą Krakowskiego Syndykatu Kulturalnego, grając I cz. koncertu Dragonettiego (E. Nanniego).

Kolegą z pulpitu Adama w Lusławickiej Orkiestrze Talentów jest kolejny utytułowany kontrabasista **Kacper Korzeń**, który rozpoczął swoją edukację w wieku 6 lat pod okiem swojego



Il.2. - Antek Trzeźniewski. Fot. Z archiwum autora

ojca, znanego kontrabasisty-pedagoga Krzysztofa Korzenia w OSM I i II st. im. F. Chopina w Bytomiu, szkole z ogromnymi tradycjami, gdzie edukację dzieci na kontrabasie zaczął wspomniany wyżej Gerard Przybyła. Kacper, występując w młodszych kategoriach wiekowych zdobywa również najwyższe laury na konkursach CEA począwszy od 2016 r. aż do dzisiaj. Już jako 7-latek występował z orkiestrą Sinfonietta Cracovia pod dyrekcją Jurka Dybała na Benefisie Profesora Przybyły w 2017 roku. Dwukrotnie wystąpił również jako solista z orkiestrą kameralną „Nanovo” w Koszycach i Senec na Słowacji. Unikalnym projektem są jego występy z bratem Michałem, wybitnie uzdolnionym pianistą jazzowym. Wspólnie zdobyli już kilka nagród na festiwalach jazzowych w Polsce i za granicą. W czerwcu 2023 r. na zaproszenie amerykańskiej skrzypaczki Elizabeth Pitcairn został zaproszony wraz z bratem Michałem na letni obóz muzyczny organizowany przez Luzerne Music Center w Lake Luzerne w stanie NY. W październiku 2021 r. Kacper otrzymał Nagrodę Prezydenta Miasta Bytomia, a od 2019 roku jest nieprzerwanie Stypendystą Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci.

W tym „męskim gronie” tradycyjnie musiała pojawić się dziewczyna, **Anna Komala**, która zaczyna odgrywać coraz większą rolę na konkursach i projektach młodzieżowych orkiestr. Wywodząca się z prężnie działającego ośrodka edukacji dziecięcej na kontrabasie, jakim jest Dębica, stawiała pierwsze kroki pod okiem Roberta Piękosia. Obecnie mieszka we Wrocławiu i uczy się w klasie Czesława Kurtoka. Pierwsze miejsce zdobyła mając zaledwie 9 lat na konkursie w Bielsku Białej w 2019 roku. Poza tym, w 2022 r. na konkursie w Mielcu zdobyła I miejsce z wyróżnieniem w grupie wiekowej do 12 lat. Wspólnie z Adamem Bankiem zdobyła I miejsce ex aequo na konkursie im. Bonawentury Nancki w Bielsku-Białej, a w obecnym 2023 roku pierwsze miejsce na konkursie im. Wiktora Gadzińskiego w Katowicach. Jest również uczestniczką projektu Luśławickiej Orkiestry Talentów.

Spośród innych prężnych ośrodków edukacji dziecięcej w Polsce warto wymienić Mielec, będący również kolebką edukacji dzieci w grze na kontrabasie. To za sprawą Ryszarda Kuska, po którym, jedna z utytułowanych absolwentek Magdalena Maziarz, objęła kilka lat temu klasę kontrabasu. Kolejnym jest Bielsko-Biała, gdzie od wielu lat prowadzi klasę kontrabasu Grzegorz Skórka oraz Warszawa z klasami kontrabasu, które prowadzi w dwóch szkołach Adam Kotuła. W Poznaniu i Gnieźnie uczniowie uczyli się pod okiem Donata Zamiary. Małe kontrabasy pojawiły się również w szkołach muzycznych Bydgoszczy i Torunia (Joanna Krempeć-Kaczor), Gdańska (Maria Baczyńska), Rzeszowa (Miroslaw Jaskot), Stalowej Woli (Wojciech Front), Katowic (Łukasz Bełtot), Rudy Śląskiej (Przemysław Waclawik) oraz Łodzi (Jan Niedźwiecki). Przez te ośrodki przewinęło się wielu młodych kontrabasistów, którzy również są laureatami konkursów kontrabasowych i kameralnych. Analiza ich osiągnięć przekroczyłaby jednak zamierzone ramy tego artykułu.

Osiągnięcia wymienionych uczniów i ich pedagogów świadczą dobitnie o korzyściach, jakie niesie ze sobą edukacja na kontrabasie od wczesnych lat szkolnych. Jest to dziedzina pedagogiki, która zagościła w Polsce dosyć niedawno, zważywszy na długą historię datującą się od pierwszych klas kontrabasu Caroline Emery w Londynie (od 1984 r.) czy Georga Vance’a w Waszyngtonie. Nic dziwnego, że **podobnie jak u jej zarania, tak i dzisiaj ma ona zarówno wielu zwolenników jak i przeciwników.**

Aby niniejszy artykuł był też otwarty na dialog z tą drugą stroną, chcę tutaj przytoczyć kilka podstawowych problemów, jakie dostrzegają przeciwnicy edukacji dzieci na kontrabasie. Nie są one bezpodstawne i spotykamy się z nimi również w naszej codziennej praktyce pedagogicznej.

Jednym z problemów jest to, że obecnie kształci się małych kontrabasistów od pierwszej klasy i nadal na lekcjach teorii dzieci nie uczą się od początku klucza basowego. Z moich informacji wynika, że nauka klucza basowego jest wprowadzana dopiero od klasy czwartej. Jest to o wiele za późno. Sporo czasu zajmuje nauczenie dzieci znajomości nut w kluczu basowym. Dla części z nich mylenie kluczy wiolinowego z basowym towarzyszy przez cały okres nauki w szkole podstawowej. Kolejną bolączką jest również brak odpowiednich etud i utworów przystosowanych do różnego poziomu rozwoju dziecka. Szkoła na kontrabas „Mini, midi, maxi” mojego autorstwa, dwa zeszyty etud i utworów Ryszarda Kuska czy ostatnio wydane utwory Tomasza Prawdzika i Pawła Grajnera nie zaspokoili niestety potrzeb młodych adeptów kontrabasu. Brak bowiem nadal etud lub utworów, które zachęcałyby ucznia po pierwsze krótką, zwięzłą formą, a po drugie, co ważniejsze, ładną melodią. To ona sprawi, że utwór spodoba się uczniowi, zanim usłyszy go po kilku miesiącach żmudnego ćwiczenia, w całości zagrany z akompaniamentem. Do rozwiązania pozostaje również problem adaptacji młodych kontrabasistów grających często na małych kontrabasach (od 1/10 do 1/2) do szkolnych orkiestr symfonicznych. W większości szkół nie mamy bowiem odrębnych orkiestr smyczkowych dla małych dzieci obok orkiestr większych rozszerzonych o grupę dętą i perkusję. To „rozszerzenie” właśnie sprawia, iż nie tylko małe kontrabasy, ale i pozostałe smyczki tracą rację bytu przy instrumentach,



II.3. ■ Kontrabasiści z LOTu, od lewej: Banek, Myśliński, Korzeń, Komala. Fot. S. Kusiak, © ECMKP

których głośność jest odwrotnie proporcjonalna do ich wielkości... Potwierdzeniem moich słów niech będzie przykład znakomitej Luśławickiej Orkiestry Talentów, gdzie małe kontrabasy doskonale harmonizują z brzmieniem pozostałej, wcale nie małej grupy wiolonczel i skrzypiec. Pozwolę sobie przypomnieć, iż ta najlepsza orkiestra młodzieżowa w Polsce rekrutuje swoich kontrabasistów głównie spośród dzieci, które zaczęły swoją przygodę z kontrabasem przed 10 rokiem życia. Limit wiekowy przyjęcia do tej orkiestry to 12 lat i nikt, kto nie gra minimum 3 lata na instrumencie, nie jest w stanie sprostać wymaganiom tej orkiestry. Na koniec wreszcie, pozostaje nam problem zdolnych kontrabasistów, którzy zaczęli swoją edukację od pierwszej klasy i w wieku 15 lat są absolutnie gotowi, by wstąpić na Akademię Muzyczną, co w Polsce bez matury jest niemożliwe. Pozostaje im „doczekiwanie”

w szkole średniej do pełnoletności, podczas gdy ich rówieśnicy w Niemczech czy Austrii piszą tylko „wstępny egzamin sprawdzający” jak obcokrajowcy. Dzięki temu znany kontrabasista Edicson Ruiz wstąpił w szeregi berlińskich filharmoników, będąc już po studiach w wieku 18 lat!

Puenta

Dopóki dalej w wielu szkołach wciąż jednak szukać się będzie chętnych na kontrabas nie spośród kandydatów do pierwszej klasy, lecz z listy podań o przeniesienie na inny instrument lub zmianę nauczyciela, dopóty zdanie Patricka Süskinda, że kontrabasistą zostaje się z przypadku lub z rozpaczy, wciąż niestety pozostanie aktualne. ■

R E K L A M A

SALONY MUZYCZNE
Henglewscy

MISTRZOWSKA PRACOWNIA ARTYSTY LUTNIKA KRZYSZTOFA MROZA WE WROCLAWIU

Artysta lutnik, absolwent Technikum Budowy Instrumentów Lutniczych w Nowym Targu, od 1980 r. **członek ZPAL** (Związku Polskich Artystów Lutników) oraz aktywny działacz zarządu Związku (aktualnie członek komisji rewizyjnej). Sztuki lutniczej uczył się od wykładowców szkolnych pp. Andrzeja Janika, Józefa Bartoszka i Franciszka Mardudy w Nowym Targu, później odwiedzał również pracownię mistrza Mieczysława Bielańskiego we Wrocławiu.

Za swój wkład w promowanie i rozwój polskiej kultury, został w 2003 r. odznaczony przez Prezydenta srebrnym medalem zasługi RP.

Artystyczną Pracownię Lutniczą prowadzi od 1980 r. Zakresem swojej twórczości obejmuje **renowacje, korekty, rekonstrukcje starych instrumentów, smyczków, a przede wszystkim tworzenie nowych skrzypiec, altówek, wiolonczel i kontrabasów w układach klasycznym i barokowym.** Instrumenty te charakteryzują się najwyższym poziomem wykonawczym i stylistycznym, a równocześnie znakomitymi walorami dźwiękowymi. Skrzypce i wiolonczele buduje w oparciu o wzory mistrzów kremońskich Antoniego Stradivariiego, Giuseppe Guarneriego del Gesu i Jean-Baptiste Guadaniego, natomiast altówki według własnych modeli. Stosuje lakier spirytusowy na samodzielnie opracowanym podkładzie (gruncie), na bazie związków organicznych i o kolorystyce od złocisto-orańczowobrązowej, do czerwono-orańczowej. ■



Moment przekazania kontrabasów wykonanego przez Mistrza Lutnictwa Krzysztofa Mroza Irenie Olkiewicz, 24 czerwca 2021 r. Od lewej: Krzysztof Mróz i Irena Olkiewicz
The moment of handing over the double bass made by Master Violin Maker Krzysztof Mróz to Irena Olkiewicz, June 24, 2021. From the left: Krzysztof Mróz and Irena Olkiewicz

MASTER'S WORKSHOP OF AN ARTIST LUTHIER KRZYSZTOF MRÓZ IN WROCLAW

Artist, luthier, graduate of the Musical Instrument Making School in Nowy Targ, since 1980 member of ZPAL (Association of Polish Luthiers) and an activist of the Association's board (currently a member of the audit committee). He learned the art of instrument-making from school lecturers, Andrzej Janik, Józef Bartoszek and Franciszek Marduda in Nowy Targ, later he also used to visit the workshop of master Mieczysław Bielański in Wrocław. In 2003, for his contribution to the promotion and development of Polish culture, he was awarded by the President with the silver medal of merit of the Republic of Poland.

Since 1980, he has been running an artistic Instrument Making Workshop. The scope of his work includes renovations,

corrections, reconstructions of old instruments, bows, and above all, the creation of new violins, violas, cellos, and double basses in classical and baroque arrangements. These instruments are characterized by the highest performance and stylistic level and, at the same time excellent sound qualities. He builds violins and cellos based on the models of Cremonese masters Antoni Stradivari, Giuseppe Guarneri del Gesu and Jean-Baptiste Guadani, while violas follow his own models. He uses a spirit varnish on a self-developed base (primer), based on organic compounds and with colors ranging from golden-orange to red-brown. ■



GARY KARR – LEGENDARNY WIRTUOZ KONTRABASU ZWIĄZANY OD LAT Z WROCŁAWIEM

Irena Olkiewicz

Czyżby Gary Karr, najwybitniejszy w historii muzyki wirtuoz gry na kontrabasie, związany był od lat z Wrocławiem? Oczywiście, że tak! Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów ufundowało w roku 1995 w hołdzie dla Gary’ego Karra i Siergieja Kusewickiego pierwszą, i jak na razie jedyną, na świecie tablicę upamiętniającą koncerty we Wrocławiu dwóch najwybitniejszych wirtuozów kontrabasisty XX wieku.

Na wstępie zacytuję przepiękny list Gary’ego Karra, który otrzymałam całkiem niedawno. List ten niech będzie mottem przewodnim wspomnień o niezwyklej przyjaźni, która miała swój początek ponad 30 lat temu.



Gary Karr i Harmon Lewis przed „Karczmą Piastów” na ul. Kiełbaśniczej we Wrocławiu, 17 maja 1995 roku

Gary Karr and Harmon Lewis in front of “Karczma Piastów” on Kiełbaśnicza Street in Wrocław on May 17, 1995

przyjemność. Nadal codziennie ćwiczę grę na basie... zazwyczaj suity Bacha, których nauczyłem się na pamięć, patrząc przez okno na mój ogród, morze i pokryte śniegiem góry i wyspy. Czuję się tak błogosławiony, że mieszkam w tak pięknym miejscu i jeśli kiedykolwiek zechcesz mnie odwiedzić, będzie mi bardzo miło.

Pochlebia mi projekt, który prowadzi Roland i jeśli będzie chciał zadać pytanie przez e-mail, chętnie się z nim skontaktuję. Moja biografia, którą sporządziła Mary Rannie, zawiera wiele informacji, więc mam nadzieję, że Roland ma dostęp do tej książki. Szkoda, że w 1995 roku nie mieliśmy iPhone’ów z możliwością robienia zdjęć i nagrywania, ponieważ nie mam zdjęć z moich 51 lat występów na całym świecie z Harmonem. Żałuję, że nie miałem ze sobą aparatu, ale nigdy go nie miałem i żałuję, że nie mam zdjęć z moich przeżyć w Polsce.

Planujesz wziąć udział w czerwcowym konwencji ISB? Zdecydowałem się tam być... nie robić nic, tylko cieszyć się byciem z moją basową rodziną i uczestniczeniem w jak największej liczbie recitali. Obecnie jest tak wielu wspaniałych muzyków, którzy już wyszli daleko poza to, co ja byłem w stanie osiągnąć na naszym instrumencie. Sprawiają, że czuję się jak relikwiny przeszłości, ale muszę przyznać, że jestem naprawdę podekscytowany, że bas został zaakceptowany na całym świecie jako instrument solowy i ekscytuje mnie słuchanie wspaniałej gry.

Wielkie uściski i buziaki dla ciebie, mój Najdroższy Przyjacielu i wiedz, że bardzo Cię kocham, Gary

Gary Karr, Victoria 31, marzec 2023

Najdroższa Ireno, codziennie, gdy budzę się rano, pierwszą rzeczą, którą widzę, gdy otwieram oczy, jest olejny obraz zamku w Wojnowicach spowity mgłą. Oczywiście, budzi to także wiele wspomnień z czasów, które ja i Harmon spędziliśmy z Tobą w Polsce. Wydawało mi się wtedy, że jest to historyczny bastion przeznaczony do świetnej solowej gry na kontrabasie i z wielką satysfakcją obserwuję, że ta wspaniała tradycja historyczna jest nadal bardzo widoczna w Twoim kraju. Możliwość bycia tego świadkiem będąc z Tobą była dla mnie jednym z najbardziej podnoszących na duchu [budujących] doświadczeń w moim życiu. A mój szacunek dla Twojego niezwykłego kierownictwa i pasji w organizowaniu Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów oraz wszystkiego, co zrobiłaś dla promowania solowych możliwości naszego instrumentu, nie ma granic. Jesteś niezwykle ciekawym człowiekiem, wspaniałym artystą i nauczycielem i bez wątpliwości moją ulubioną koleżanką w naszej globalnej społeczności kontrabasistów.

Wspaniale, że prowadzicie kursy mistrzowskie Grzegorza i organizujecie Międzynarodowy Festiwal Muzyczny im. Grzegorza Olkiewicza! Znalazłaś wspaniały sposób radzenia sobie ze swoim smutkiem i podziwiam Cię za to!

Nie uwierzysz, ale teraz uczę się gry na fortepianie jazzowym, co zawsze chciałem robić. Uwielbiam zanurzać się w tym języku skomplikowanych harmonii, chociaż naprawdę nienawidzę fortepianu jako zimnego, mechanicznego instrumentu, który w przeciwieństwie do basu nie daje żadnego sprzężenia zwrotnego! Bas wibruje, jakby był żywy, a fortepian po prostu stoi i nic nie robi! Ale codziennie staram się z tym pogodzić i chociaż moje postępy są powolne, muszę przyznać, że sprawia mi to

Zatem jakie były początki tej znajomości, która przerodziła się w niezwykłą przyjaźń, przynosząc wymierne korzyści dla polskiego kontrabasisty i dla Wrocławia?

Aby zobrazować, kim był Maestro Gary Karr dla mnie, zanim poznałam go osobiście, muszę cofnąć się do czasu moich studiów na Wydziale Instrumentalnym Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu w klasie kontrabasisty Edwarda Krysty, gdzie jednym z przedmiotów, które prowadził Profesor była *Literatura przedmiotu głównego*.

Były to lata siedemdziesiąte ubiegłego wieku, zupełnie inna rzeczywistość, nawet trudna do wyobrażenia dla młodzieży, która studiuje dzisiaj. Polska była krajem pogrążonym w głębokiej komunie. Nie było dostępu do literatury kontrabasowej, do nagrań. Jedyną płytą LP, jaką można było kupić w sklepie muzycznym z nagraniami utworów na kontrabas była płyta radzieckiego kontrabasisty Rodiona Azarkchina. Podobnie było z nutami. Jedynymi dostępnymi wydawnictwami na kontrabas, jakie sprowadzało do kraju Polskie Wydawnictwo Muzyczne, były opracowania radzieckie. Oczywiście były też nuty wydawane przez PWM, lecz ograniczały się do zaledwie kilku pozycji rodzimych kompozytorów (Poradowski, Cwojdzirski, Kassern) oraz opracowań miniatur, gam i etiud (Gadziński, Marczyński, Pelczar), „Szkoły na kontrabas” J. Eichstaedta oraz „Kontrabas od A-Z” T. Pelczara. Pozostałe utwory, które zadawał nam Profesor trzeba było przepisywać (jeszcze wtedy nie było możliwości kopiowania nut). I to właśnie na pierwszym roku studiów po raz pierwszy usłyszałam od Profesora Edwarda Krysty, że są tacy fenomenalni kontrabasisty jak Gary Karr, Ludwig Streicher, Francesco Petracchi, Fernando Grillo, Bertram Turetzky... Profesor realizował w tamtym czasie studia podyplomowe w klasie Profesora Ludwiga Streichera. Przywoził zakupione we Wiedniu płyty LP z utworami na kontrabas w wykonaniu mistrzów, o których już wspominałam. Prezentował nam te nagrania

na lekcjach *Literatury przedmiotu głównego*. I tak zafascynował mnie Gary Karr, którego nagrań nieustannie słuchałam. Chciałam grać tak pięknie i śpiewnie jak on.

Po raz drugi zetknęłam się z geniuszem muzycznym Gary'ego Karra, kiedy pracowaliśmy wraz z moim przyszłym mężem Grzegorzem jako eksperci klas fletu i kontrabasu w Conservatoire de la Musique w Kairze (Egipt). Pewnego dnia, jeden z moich bardzo zdolnych studentów – Nabil Deep – przyniósł na lekcję kasetę video z nagraniem prowadzonej przez Karra klasy mistrzowskiej. Mogłam wtedy po raz pierwszy nie tylko usłyszeć, ale także zobaczyć, jak prowadzi klasę mistrzowską ten genialny kontrabasista. Do dziś mam w pamięci fragment lekcji z jedną z uczestniczek, która grała drugą część *Koncertu* Dittersdorfa, realizując linię melodyczną w sposób mechaniczny, „kwadratowy”. Uwagi Gary'ego Karra były bardzo bliskie mojemu sposobowi gry i nauczania. Wiedziałam już wtedy, w roku 1988 w Egipcie, że bardzo chciałabym uczestniczyć w klasie mistrzowskiej tego wybitnego kontrabasisty, lecz nie mogłam nawet przypuszczać, że stanie się to realne zaledwie cztery lata później w... Polsce! A mój wtedy jeszcze kolega (a w niedalekiej przyszłości mąż!) i ja będziemy organizatorami pierwszej w kraju klasy mistrzowskiej Maestro Gary'ego Karra.

Jakkolwiek trzecie, kluczowe dla przyszłych wydarzeń zdarzenie nie było jeszcze spotkaniem z samym Gary Karrem. Była to wspólna kolacja w domu Agnieszki Duczmal (niekwestionowanej królowej polskiej dyrygentury) i Andrzeja Jaroszewskiego (kontrabasisty Orkiestry „Amadeus”, prywatnie męża pani Agnieszki), na którą zostaliśmy zaproszeni wraz z moim małżonkiem Grzegorzem.

Podczas tego pamiętnego spotkania słuchaliśmy oczywiście mistrzowskich nagrań muzyki klasycznej z płyt LP. Jedną z nich była płyta Gary'ego Karra. Mój Małżonek, który już w Egipcie dowiedział się o mojej fascynacji grą Karra nieoczekiwanie zadał pytanie pani Agnieszce Duczmal, czy zgodziłaby się poprosić Gary Karra o poprowadzenie klasy mistrzowskiej w Zamku Wojnowice przy okazji planowanego na maj 1992 roku tournée z Orkiestrą „Amadeus”. Mój mąż miał bardzo dużą siłę sprawczą w realizacji marzeń, lubił płać figle, zaskakiwać, sprawiać radość i wymyślać projekty, które dla większości osób mogły wydawać się niemożliwe do wykonania. Jemu ZAWSZE się udawało i nawet najbardziej szalone pomysły doprowadzał do szczęśliwego finału. I tak „my dream came true”, Gary Karr przyjął zaproszenie do poprowadzenia klasy mistrzowskiej we Wrocławiu. Jak już podkreślałam, gwarantem rzetelności organizacji wizyty legendarnego Maestro Gary'ego Karra był mój mąż Grzegorz, który cieszył się zaufaniem pani Agnieszki Duczmal. Ona z kolei, rekomendując nasz zamysł, zapewniała, że można nam zaufać jako przyszłym organizatorom wizyty.



Zamek na wodzie w Wojnowicach
The Castle on the Water in Wojnowice

Zanim doszło do spotkania w Domu Pracy Twórczej w Zamku Wojnowice, Gary Karr już kilkakrotnie gościł w Polsce, koncertując jako solista z Orkiestrą Kameralną Polskiego Radia „Amadeus” pod dyktando Agnieszki Duczmal, której mąż (jak już wspomniałam – wyborny kontrabasista–kameralista) Andrzej Jaroszewski miał bardzo duży wpływ na przekonanie małżonki do podjęcia „ryzykownej” decyzji, aby solistą jednego z koncertów był kontrabasista. Zaproszenie do Polski legendarnego już w latach 90. XX wieku kontrabasisty, którym bez wątplenia był Gary Karr, okazało się niezwykle trafną decyzją i pociągnęło za sobą lawinę zdarzeń muzycznych w Polsce z jego udziałem. Koncerty i recitale Gary’ego Karra przyciągały tłumy kontrabasistów z całego kraju. Fani podążali za Mistrzem z miasta do miasta, aby wielokrotnie usłyszeć jego grę, ale także uzyskać autograf i wymienić przy tej okazji choć parę słów.

Po otrzymaniu wsparcia pani Agnieszki Duczmal w nawiązaniu pierwszego kontaktu z Gary Karrem w roku 1990 korespondencja i przygotowania do pierwszego Kursu Mistrzowskiego Gary’ego trwały ponad rok. Ówczesnego rektora Akademii Muzycznej we Wrocławiu Marka Dyżewskiego nie musieliśmy długo przekonywać do zaproszenia Mistrza i w ciągu zaledwie paru dni oficjalne zaproszenie Rektora AMKL do Gary’ego Karra zostało wysłane. Organizację wizyty Rektor Marek Dyżewski powierzył mojemu mężowi i mnie. W porozumieniu z naszym przyjacielem Frankiem Oborskim – szefem Domu Pracy Twórczej w Zamku w Wojnowicach – zaproponowaliśmy, aby warsztaty odbyły się w miejscu, które będzie sprzyjać artystycznemu klimatowi spotkania. Tym miejscem był gotycko-renesansowy nawodny rycerski Zamek Obrotny w Wojnowicach, który jest jednym z nielicznych tego typu zamków w Polsce otoczonych fosą.

Powstanie Zamku datowane jest na początek XVI wieku.

Gruntownie odrestaurowany przez Pracownię Konserwacji Zabytków we Wrocławiu w latach 1961–1984 Zamek w Wojnowicach pełnił funkcję Domu Pracy Twórczej i dzierżawiony był przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki, które powierzyło zarządzanie obiektem Franciszkowi Oborskiemu – znanemu historykowi sztuki z Wrocławia. Na piętrze Zamku znajdowała się niewielka sala kameralna z fortepianem. Wnętrze stwarzało wyjątkowy klimat dla artystów. W każdym miejscu można było podziwiać dzieła sztuki – malarstwo, rzeźbę, rękodzieło i architekturę. Obiekt pełnił także funkcję kameralnego hotelu. Restauracja zamkowa oferowała znakomitą, tradycyjną kuchnię polską, której menu osobiście układał Franciszek Oborski, szlachcic z urodzenia będący nie tylko znawcą historii sztuki, lecz także ekspertem od wykwintnych polskich dań. Wieloletnia przyjaźń z Frankiem Oborskim pozwoliła na wspólne dopracowanie spotkania z Mistrzem w sposób szczególny, bardzo osobisty, tak aby pozostało ono na długo w pamięci wszystkich uczestniczących w nim osób.

Aby zorganizować przyjazd Gary’ego Karra do Wrocławia w roku 1991, rozpoczęłam bezpośrednią korespondencję z Mistrzem, której końcowy efekt przedstawiam poniżej, zachynając od cytatu z jednego z listów z roku 1992.

”

Gary Karr, 18 lutego 1992 r.

Droga Ireno, (...) jestem bardzo szczęśliwy usłyszeć od ciebie i czytać twoje dobre nowiny. Piękny zamek wydaje się snem! Nie mogę się doczekać, kiedy tam będę, w tym jakże romantycznym otoczeniu. (...) Ponieważ nie zabierałem do Europy przez długi czas kontrbasu Kosusevitzky Amati, wygląda na to, że być może będę grał koncert na tym instrumencie, dla którego został on napisany. Zakochasz się w tym kontrbasie. Nie mogę się doczekać spotkania z tobą.

Z poważaniem, twój Gary

Jako że oboje z mężem byliśmy pracownikami naukowymi Akademii Muzycznej we Wrocławiu, poprosiliśmy o spotkanie z ówczesnym rektorem, aby przekonać go do zaproszenia Gary’ego Karra za pośrednictwem naszej uczelni. Pozwolę sobie podkreślić, że w tamtym czasie mieliśmy wspaniałego rektora, Marka Dyżewskiego, który otwarty był na kontakty międzynarodowe, szczególnie te z najwyższej półki. Nie szczędził wysiłków, aby w budżecie uczelni zapewnić choć skromne środki na realizację wizyt tak wyjątkowych gości jak Gary Karr. Oczywiście te środki były naprawdę skromne i wystarczyły na opłacenie hotelu, wyżywienia oraz bezpiecznego transportu Mercedesem Kombi naszego gościa z kontrbasem (i to z kontrbasem Siergieja Kusewickiego!). Po uzyskaniu zgody J.M. Rektora i ocenie zasobów finansowych, które nie wystarczyły niestety na honorarium dla Mistrza, postanowiliśmy z mężem przygotować jakiś wyjątkowy prezent dla gościa, aby ta pierwsza wizyta i poprowadzenie klasy mistrzowskiej pro bono pozostały w jego pamięci na długo. Zamówiliśmy więc u cenionego wrocławskiego artysty malarza Marka Starzyka obraz olejny. Warunek był jeden: na obrazie będzie spacerujący pod Zamkiem w Wojnowicach Gary Karr z kontrbasem. Powstał obraz dosyć sporych rozmiarów, lecz pomimo trudności z transportem na inny kontynent (a my, kontrbasiści, wiemy, że w solowej trasie koncertowej sami musimy sobie poradzić z dźwiganiem naszych dużych instrumentów i pozostałych bagaży), udało się bezpiecznie dowieźć pamiątkę tamtej pierwszej wizyty do Victorii w Kanadzie, gdzie Gary Karr mieszka.

Zaproponowaliśmy, aby warsztaty odbyły się w lokacji sprzyjającej artystycznemu klimatowi spotkania. Naszym zdaniem miejscem takim był wojnowicki zamek. Całe wydarzenie było, jak mieliśmy nadzieję, niezapomniane. W wywiadzie,



Od lewej || From the left: Gary Karr, Jarosław Głębica, Iwona Wituszyńska, Bartosz Sikorski, Jerzy Trefon, Krzysztof Korzeń, Joanna Krempeć, Katarzyna Witulska

który mój tegoroczny dyplomant Roland Abreu przeprowadził z Garym Karrem w maju 2023 roku (gdy pisał pracę magisterską na temat tego legendarnego kontrabasy), maestro, mimo upływu 30 lat, nadal wspomina to szczególne miejsce i tamten pierwszy pobyt w Zamku na wodzie.

” **Gary Karr, Victoria, 15 maja 2023 (do Rolanda Abreu)**

Drogi Rolandzie,

Proszę wybaczyć moją spóźnioną odpowiedź na Pański bardzo miły list. Każda moja podróż do Polski na koncerty była bardzo pamiętna; zwłaszcza wtedy, gdy po raz pierwszy spotkałem się z Panią Profesor Ireną Olkiewicz. Podczas większości koncertów, jakie grałem w Polsce grałem na kontrabasie Kusewickiego, ale kiedy grałem we Wrocławiu (gdzie kiedyś występował Kusewicki) grałem na wspianym kontrabasie, którego używał Anton Torello gdy był pierwszym kontrabasistą Orkiestry w Filadelfii. Wielokrotnie występowałem w Poznaniu z Agnieszką Duczmal, dyrygentką Orkiestry Kameralnej Amadeus i z tą właśnie Orkiestrą grałem w Warszawie. Kolejnym solistą programu był Misha Maisky, który pojawił się w drugiej części koncertu. Kierownik sali przywitał Mishę z niezwykłym entuzjazmem w garderobie, ale jednocześnie całkowicie zignorował moją osobę, a nawet wydawał się zaniepokojony, że zostałem włączony jako solista do koncertu! Jednak w przerwie przed tym jak grał Maisky, ten sam menadżer wszedł do szatni i obyspał mnie pochwałami, uściskami oraz wdzięcznością, całkowicie ignorując Mishę! I wiele osób mi mówiło, że wiolonczela brzmi cienko w porównaniu z dźwiękiem kontrabasu w sali!

Wizyta na Zamku w Wojnowicach otworzyła mi oczy, ponieważ wcześniej nie zdawałem sobie sprawy z tak długiej i wybitnej polskiej tradycji solowej gry na kontrabasie na tak wysokim poziomie! Zadziwili mnie grający dla mnie studenci i dowiedziałem się wiele o bogactwie muzyki napisanej przez wybitnych polskich kompozytorów na kontrabas solo. W mojej sypialni, w której mieszkam w Victorii w Kanadzie, mam obraz olejny przedstawiający zamek, więc codziennie przypominam sobie o wyjątkowym doświadczeniu, jakie przeżyłem podczas niesamowitego „festiwalu kontrabasu”, który tak wspaniale zorganizowała Irena Olkiewicz.

Prawdopodobnie jednym z najbardziej dumnych momentów w moim życiu było odsłonięcie tablicy z moim nazwiskiem na ścianie budynku, w którym grałem we Wrocławiu. Mam bardzo miłe wspomnienia i sympatię do Polski, a także czuję się bardzo szczęśliwy, że miałem tak podnoszące na duchu doświadczenia w tym kraju.

Z basowymi życzeniami, Gary

Zamku był niezrównanym mistrzem w przyjmowaniu i uszczęśliwianiu gości. Zatem w programie wizyty były nie tylko klasa mistrzowska i krótki koncert Gary’ego Karra, ale też integracyjne ognisko w otaczającym Zamek parku. Przebieg wydarzenia i atmosferę spotkania z Mistrzem najlepiej oddają zdjęcia, których sporo się zachowało w naszym prywatnym archiwum. Jest też kilkugodzinne wideo, o którego nagranie zadbał mój małżonek. Uczestnikami aktywnymi warsztatów mistrzowskich byli studenci uczelni wrocławskiej, katowickiej i bydgoskiej – Robert Duś, Katarzyna Witulska, Marek Lewandowski, Sławomir Rozlach i Joanna Krempeć. Wielu innych, którzy przyjechali z różnych szkół i akademii muzycznych, brało udział bierny (m.in. Witold Piskorski – pedagog, absolwent A.B. Ciechańskiego, koncertmistrz Filharmonii Wrocławskiej i Wenancjusz Kurzawa – profesor Akademii Muzycznej w Bydgoszczy).

W harmonogramie wizyty nie było przewidzianego koncertu, lecz wszyscy marzyliśmy o tym, aby tak długo wyczekiwany Mistrz – legendarny Gary Karr – zagrał dla nas. Myślałem nawet, że byłoby niewybaczalnym, gdybyśmy o to nie poprosili. Sytuacja była dosyć zabawna. Kiedy Gary Karr wysiadł z Mercedesa Kombi (którym przywiózł go z Poznania Witold Nawratil – mąż cenionej kompozytorki Grażyny Pstrokońskiej-Nawratil), podeszliśmy z mężem do niego, żeby go powitać i zapytaliśmy, czy zgodzi się zagrać krótki koncert... W pierwszej chwili zawahał się, myślę, że był nieco zaskoczony, bo niczego takiego nie ustalaliśmy w ramach warsztatów, które zgodził się poprowadzić pro bono... Po chwili jednak uśmiechnął się i powiedział: „OK!”. I było to najpiękniejsze „OK!”, które w życiu usłyszałam. Gary Karr, podziwiany i uwielbiany przez niemal wszystkich kontrabasistów na świecie, zgodził się zagrać w sali kameralnej wojnowickiego zamku tylko dla nas!!!

Tak więc się stało! Po niemal dwóch latach korespondencji i kilku miesiącach przygotowań 20 maja 1992 roku legendarny kontrabasista Gary Karr wraz z kontrabasem Koussevitzky Amati poprowadził pierwsze (i jedyne!) w Polsce warsztaty mistrzowskie w Domu Pracy Twórczej w Zamku w Wojnowicach.

Uczestnicy warsztatów oczekiwali na spotkanie, rozgrywając się przed wejściem do sali kameralnej. Na zdjęciach można zobaczyć kilku z nich, którzy dziś są cenionymi pedagogami oraz muzykami orkiestr w kraju i za granicą: Joanna Krempeć-Kaczor – profesor Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, Sławomir Rozlach – członek orkiestry Gewandhaus w Lipsku, Bartosz Sikorski – członek orkiestry Wiener Philharmoniker, Marek Lewandowski – koncertmistrz Opery w Krakowie, Krzysztof Korzeń – wieloletni członek Śląskiej Orkiestry Kameralnej w Katowicach i pedagog OSM I i II stopnia w Bytomiu, Ireneusz Szykuła – koncertmistrz kontrabasów w Operze Wrocławskiej, Radosław Maniak – koncertmistrz kontrabasów w Filharmonii Kaliskiej i wielu innych.

Po oficjalnym powitaniu Gary’ego Karra przez Jego Magnificencję Rektora Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu Marka Dyżewskiego zagrałam wraz z pianistką Teresą Woronko „Romans” Stefana Bolesława Poradowskiego, kompozytora związanego w latach 50. XX wieku z uczelnią wrocławską. Utwór ów był dedykowany

Harmonogram wizyty był skromny, lecz zarazem wyjątkowy. Nie bez znaczenia był wybór miejsca spotkania. Gospodarz



J.M. Rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu Marek Dyżewski
H.M. Marek Dyżewski, Rector of the Academy of Music in Wrocław



Halina Cach (tłumaczka), Gary Karr i Teresa Woronko (przy fortepianie)
Halina Cach (interpreter), Gary Karr, and Teresa Woronko (piano)



Gary Karr

Adamowi Bronisławowi Ciechańskiemu – najwybitniejszemu polskiemu koncertującemu kontrabasiście oraz pierwszemu pedagogowi klasy kontrabasu uczelni wrocławskiej.

Po zakończonym wykonaniu „Romansu”, który był moim muzycznym powitaniem naszego zacnego gościa, Gary Karr zabrał głos i przy pomocy naszej przyjaciółki, anglistki Haliny Cach, skierował słowa podziękowania do J.M. Rektora Marka Dyżewskiego za zaproszenie i możliwość spotkania z polskimi kontrabasistami w tak wyjątkowym miejscu. Następnie uraczył nas przepięknym wykonaniem fantazji „La Sonnambula” Giovanniego Bottesiniego i „Wokalizy” Sergeia Rachmaninowa.

Po koncercie rozpoczęły się warsztaty mistrzowskie. Uczestnicy bierni przybyli z całej Polski.

Po zakończonych indywidualnych lekcjach nadszedł czas na koncert Mistrza z uczestnikami. Wykonaliśmy opracowane przez Gary’ego Karra na kwartet kontrabasowy utwory W.A. Mozarta, J.S. Bacha i F. Schuberta.



Katarzyna Witulska – AMKL we Wrocławiu
Katarzyna Witulska – AMKL in Wrocław



Od lewej: Irena Olkiewicz, Joanna Krempeć, Sławomir Rozlach, Gary Karr
From the left: Irena Olkiewicz, Joanna Krempeć, Sławomir Rozlach, and Gary Karr



Marek Lewandowski – AMKL we Wrocławiu
Marek Lewandowski – AMKL in Wrocław



Od lewej: Jego Magnificencja Rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu Marek Dyżewski, Gary Karr oraz uczestnicy Jarosław Głębica, Iwona Wituszyńska – studenci Akademii Muzycznej we Wrocławiu klasy fletu Grzegorza Olkiewicza, Bartosz Sikorski, Jerzy Trefon, Krzysztof Korzeń – uczniowie Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Bytomiu klasy kontrabas Gerarda Przybyły

From the left: His Magnificence Rector of the Academy of Music in Wrocław, Marek Dyżewski, Gary Karr and participants: Jarosław Głębica, Iwona Wituszyńska – students from the Grzegorz Olkiewicz's flute class of the Academy of Music in Wrocław, Bartosz Sikorski, Jerzy Trefon, and Krzysztof Korzeń – students from the Gerard Przybyły's double bass class of the General Music School in Bytom

Wspólnym koncertem zakończyła się część wykonawcza warsztatów, po której J. M. Rektor Marek Dyżewski podziękował Gary'emu Karrowi za wspaniały dar spotkania i koncert.

Po zakończeniu części oficjalnej zaprosiliśmy gości na ognisko przygotowane przez gospodarza obiektu w otaczającym Zamek parku.

W czasie ogniska przekazaliśmy Gary'emu Karrowi prezent, którym był obraz autorstwa wrocławskiego artysty malarza Marka Starzyka. Obraz ten powstał na specjalne zamówienie z dedykacją dla Mistrza i przedstawiał Zamek w Wojnowicach oraz Gary'ego Karra niosącego kontrabas.

Następnego dnia Gary Karr odpoczywał w wojnowickim zamku i parku, ćwicząc na mostku pod dostojną, rozłożystą, kilkusetletnią lipą trudne szesnastkowe fragmenty koncertu Kusewickiego. Pogoda była przepiękna, powietrze tchnęło słodkim zapachem sosen i kwiatów lipy. Gary Karr grał cudownie, ja z ukrycia filmowałam ten niecodzienny koncert. Po chwili mój mąż – genialny flecista – dołączył do Gary'ego Karra i grali razem z towarzyszeniem niezwyklej orkiestry śpiewających ptaków i żab rechoczących w fosie okalającej Zamek.

W tym dniu ciszy i relaksu po warsztatach, który spędziliśmy wśród piękna przyrody z Gary Karrem, towarzyszyli



Od lewej: Franciszek Oborski, Bożena Świątek, Gary Karr, Grzegorz Olkiewicz, Irena Olkiewicz; na drugim planie od lewej: Ireneusz Szykuła, Marek Politański, Robert Duś, Radosław Maniak, Joachim Sewenic

From the left: Franciszek Oborski, Bożena Świątek, Gary Karr, Grzegorz Olkiewicz, Irena Olkiewicz; in the background from the left: Ireneusz Szykuła, Marek Politański, Robert Duś, Radosław Maniak, and Joachim Sewenic

nam Iwona i Franciszek Oborscy. Zadbali, jak zawsze, o wykwintne menu w restauracji zamkowej. Mój mąż biegle posługiwał się językiem angielskim, więc czas upływał nam nie tylko na muzykowaniu (ja także mogłam pograć na kontrabasie Kusewickiego!), lecz także na rozmowach o muzyce, malarstwie i zabawnych przygodach koncertujących solistów. Zarówno Gary Karr jak i mój mąż w poczuciu humoru i robieniu psikusów byli niezrównani, więc czas upływał szybko przy muzyce, salwach śmiechu i opowieściach bez końca... Wtedy stało się także coś bardzo ważnego dla mnie, bo mój mąż Maestro Karr osobiście zaprosił mnie do zaszczytnego grona International Society of Bassists (ISB) – Międzynarodowego Stowarzyszenia Kontrabasistów w USA, którego był pomysłodawcą i założycielem, a które dziś liczy blisko dwa tysiące członków z wszystkich kontynentów. Spotykają się oni co dwa lata w czerwcu na International Double Bass Convention w USA już od kilkadziesiąt lat. Ja również uczestniczyłam parokrotnie w tych największych na świecie spotkaniach kontrabasistów, na które zostałam zaproszona po raz pierwszy w roku 1997 do Rice University w Houston. Konwencji przewodniczył wtedy ówczesny Prezydent ISB – Paul Ellison.



Od lewej: Jerzy Trefon, Halina Cach, Gary Karr, Ola Cach, Witold Nawratil

From the left: Jerzy Trefon, Halina Cach, Gary Karr, Ola Cach, and Witold Nawratil

22 maja zabraliśmy naszego gościa do Krakowa, gdzie następnego dnia miał wykonać *Koncert fis-moll* Siergieja Kusewickiego z Orkiestrą Filharmonii Krakowskiej na słynnym kontrabasie Siergieja Kusewickiego.

Nasze działania organizacyjne docenił J.M. Rektor Marek Dyżewski. Otrzymaliśmy bardzo miły list z podziękowaniami, który w całości cytuję:

”

Czerwiec 30, 1992

Droga Eleno i Griszo, to niemożliwe, aby przestać myśleć o wspaniałych dniach, które daliście mi w Polsce. To były jedne z najszczęśliwszych dni w moim życiu. Z miłością, Gary.

”

Wrocław, 21 maja 1992 r.

Mistrz Gary Karr wśród młodych kontrabasistów w wojnowickim zamku

W dniu 20 maja w Ośrodku Pracy Twórczej w zamku w Wojnowicach znakomity amerykański kontrabasista Gary Karr poprowadził jednodniowy Workshop. Warsztaty ów był w zasadzie wieloelementową imprezą, na którą złożyły się: występ pana Karra, zajęcia praktyczne ze studentami, wykład oraz dyskusje. Udział wzięli młodzi kontrabasisci wraz i ich pedagogami z wielu ośrodków Polski, a wśród nich studenci naszej Uczelni.

Pomysłodawcami i organizatorami spotkania z Gary Karrem byli państwo Irena i Grzegorz Olkiewiczowie. Im więc składam moje najserdeczniejsze podziękowanie za stworzoną młodym kontrabasistom możliwość spotkania z tak fascynującą i wybitną osobistością, jaką jest Maestro Karr i – w konsekwencji – za możliwość skorzystania (przynajmniej w jakimś stopniu) z jego wielkiej wiedzy i sztuki, z jego artystycznych doświadczeń i jego wybitnych kompetencji pedagogicznych. Jest to bowiem dla nas muzyków rzeczą oczywistą, iż tego typu możliwość jest wartością niedającą się niczym innym zastąpić.

Przy okazji dziękuję pani Teresie Woronko, która w sposób profesjonalny i niezwykle pomysłowy wspomagała pracę młodych kontrabasistów jako akompaniatorka.

Rektor Akademii Muzycznej we Wrocławiu
Marek Dyżewski

Otrzymaliśmy także piękną kartkę z podziękowaniem od Gary'ego Karra.



These are photos of
some of my collections

June 30, 1992
Dear Eleno and
Griszka,
It's not possible to
stop thinking about the
wonderful days you gave
me in Poland. It
was some of the happiest
days of my life.
With love, Gary

Wersja oryginalna kartki Gary'ego Karra || The original version of Gary Karr's card



Po koncercie w Bydgoszczy Irena Olkiewicz rozmawia z Gary Karrem

After the concert in Bydgoszcz, Irena Olkiewicz talks to Gary Karr



Po koncercie w Poznaniu, pożegnanie Ireny Olkiewicz i Gary'ego Karra

After the concert in Poznań, a farewell of Irena Olkiewicz and Gary Karr

Więź Maestro Gary'ego Karra z Wrocławiem – gdzie pamięć o nim, Jego wizytach i wsparciu dla Polskiego Stowarzyszenia Kontrabasistów jest nadal żywa – jest niezwykle silna. Ukazują to cytowane listy, wywiady i wspomnienia, które zamieszczam w tym wydaniu „Kontrabasisty”. Tak długo jak Polskie Stowarzyszenie Kontrabasistów będzie istnieć, więź Gary'ego Karra z Wrocławiem będzie pielęgnowana.

Dumą Stowarzyszenia jest Członkostwo Honorowe PSK tego legendarnego i najwybitniejszego w historii kontrabasisty. Unikalna w świecie tablica upamiętniająca koncerty najwybitniejszych wirtuozów kontrabasisty XX wieku, Siergieja Kusewickiego i Gary'ego Karra, pozostanie już częścią historii

muzycznego Wrocławia i potwierdzać będzie wydarzenia, które przyczyniły się również do usytuowania Wrocławia w niezwykle bogatej biografii artystycznej Maestro Gary'ego Karra na zawsze.

O wizycie Maestro Gary Karra i Harmona Lewisa we Wrocławiu w roku 1995, a także o naszych spotkaniach podczas Międzynarodowych Konwencji Kontrabasowych w USA, napiszę w kolejnym wydaniu magazynu „Kontrabasista”. Niech zapowiedzią tego, co ukaże się w drugiej części moich wspomnień o przyjaźni i spotkaniach z Gary Karrem będzie kilka zdjęć, z którymi zostawiam Was do następnego spotkania na łamach „Kontrabasisty”. ■



17 maja 1995 r., odsłonięcie tablicy pamiątkowej we Wrocławiu Kusewicki – Karr. Od lewej: Irena Olkiewicz, Gary Karr i Elżbieta Czerska – Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w głębi uczestnicy recitalu m.in. Bartosz Kieres, Wanda Ludwiszewska – Wiceprezes PSK, Grażyna Ziobro, Witold Nawratil, Krzysztof Pelech i Magdalena Żuk

May 17, 1995, unveiling of a commemorative plaque in Wrocław Koussevitzky – Karr. From the left: Irena Olkiewicz, Gary Karr and Elżbieta Czerska – Director of the Department of Culture of the Voivodship Office; in the background – participants of the recital, e.g. Bartosz Kieres, Wanda Ludwiszewska – Vice President of the Polish Society of Double Bassists, Grażyna Ziobro, Witold Nawratil, Krzysztof Pelech and Magdalena Żuk



Czerwiec 2001, International Double Bass Convention w Indiannapolis. Party w domu Prezydenta ISB Davida Murray'a po pożegnalnym recitalu Gary'ego Karra oficjalnie kończącym Jego kilkudziesięcioletnią karierę solisty. Od lewej: Madeleine Crouch – Generalna Menadżer ISB, Harmon Lewis, Irena Olkiewicz, Gary Karr i David Murray – Prezydent ISB podczas spotkania w domu Davida Murray'a w Indianapolis

June 2001, International Double Bass Convention in Indiannapolis. Party at the home of ISB President David Murray after Gary Karr's farewell recital officially ending his decades-long career as a soloist. From the left: Madeleine Crouch – ISB General Manager, Harmon Lewis, Irena Olkiewicz, Gary Karr and David Murray – ISB President during a meeting at David Murray's home in Indianapolis

GARY KARR – LEGENDARY DOUBLE BASS VIRTUOSO ASSOCIATED WITH WROCŁAW FOR YEARS

Irena Olkiewicz

Could Gary Karr, the most outstanding double bass virtuoso in the history of music, have been associated with Wrocław for years? Of course! In 1995, the Polish Double Bass Society funded, as a tribute to Gary Karr and Serge Koussevitzky, the first (and so far the only) plaque in the world commemorating the concerts in Wrocław of those two of the greatest double bass virtuosos of the 20th century.

At the start of our story, let me quote a beautiful letter from Gary Karr that I received recently. Let this letter serve as a motto for my memories of an extraordinary friendship that began over 30 years ago.

”

Gary Karr, Victoria, 31. March 2023

Dearest Irena, every day when I awaken in the morning, the first thing that I see when I open my eyes is the oil painting of the Wojnowice Castle which is enveloped in a fog. And, of course, it also awakens so many memories of the times both Harmon and I spent with you in Poland. It seemed to me then to be a historic bastion for great solo double bass playing, and I am so gratified to observe that this great historical tradition is still very prominent in your country. Being able to witness this by being with you was, for me, one of the most uplifting experiences in my life. And my respect for your extraordinary leadership and passion for organizing the Polish Society of Double Bassists and everything else you have done to promote the solo capabilities of our instrument has no bounds. You are an extraordinary human being, a wonderful artist and teacher, and, without doubt, my very favorite colleague in our global double bassists community.

It is wonderful that you are carrying on the masterclasses of Grzegorz and that you are organizing the Grzegorz Olkiewicz International Music Festival! You have found a wonderful way to deal with your sorrow, and I salute you for that!

You won't believe it, but I am now studying jazz piano, which is something that I've always wanted to do. I'm loving being immersed into this language of complex harmonies even though I really hate the piano as a cold, mechanical instrument that, unlike the bass, offers no feedback whatsoever! The bass vibrates like it's alive, but the piano just sits there doing nothing! But I spend every day trying to come to terms with it, and even though my progress is slow, I must admit that I'm enjoying it. I still practice the bass every day... usually Bach

Suites that I memorized while looking out my window onto my garden, the sea, and snow covered mountains, and islands. I feel so blessed to live in such a beautiful place, and if you ever want to visit me, I would love it.

I am flattered by the project that Roland is doing, and if he wants to ask questions by email, I will be happy to be in touch with him. Mary Rannie's biography of me has lots of information, so I hope that Roland has access to this book. It's too bad that in 1995 we all didn't have iPhones with camera possibilities because I have no photos of my 51 years of performing around the world with Harmon. I wish that I had carried a camera with me, but I never did, and I regret that I have no photos of my Polish experiences.

Are you planning to attend the ISB convention in June? I've decided to be there... not to do anything but enjoy being with my bass family and attending as many recitals as possible. There are so many great players today who have already gone way beyond what I was able to achieve on our instrument. They make me feel like a relic of the past, but I must admit that I am truly excited that the bass has now been accepted internationally as a solo instrument, and it thrills me to hear great playing.

Big hugs and kisses to you, my dearest friend, and know that I love you very much, Gary



Zdjęcie wykonane przez Gary'ego Karra o poranku z okna jego rezydencji w Victorii (Kanada). Zdjęcie-widokówkę otrzymaliśmy 27 marca 1995 roku
Photo taken by Gary Karr in the morning from the window of his residence in Victoria (Canada). We received the postcard photo on March 27, 1995

So, what were the beginnings of this acquaintance, which turned into an extraordinary friendship, bringing measurable benefits to the Polish double bass and to Wrocław?

To illustrate who Maestro Gary Karr was to me before I met him in person, I have to go back to the time of my studies at the Instrumental Department of the State Higher School of Music in Wrocław in the double bass class of Professor Edward Krysta, where one of the subjects taught was *Literature of the main subject*.

It was the 1970s, a completely different reality, even hard to imagine for young people studying today. Poland was a country deeply immersed in communism. There was no access to double bass literature or recordings. The only vinyl you could buy in a music store with double bass recordings was the album of the Soviet double bassist Rodion Azarkhin. It was the same with notes. The only available publications for the double bass, which were brought to the country by Polskie Wydawnictwo Muzyczne (PWM), were Soviet versions. Of course, there was also sheet music published by PWM, but they were limited to just a few items by native composers (Poradowski, Cwojdzński, Kassern) and arrangements of miniatures, scales, and études (Gadziński, Marczyński, Pelczar), *School for Double Bass* by J. Eichstaedt and *Double Bass from A to Z* by T. Pelczar. The rest of the pieces that the professor gave us had to be transcribed (at that time, it was not possible to copy sheet music). And it was during the first year of my studies that I heard for the first time from Professor Edward Krysta that there are such phenomenal double bass players as Gary Karr, Ludwig Streicher, Francesco Petracchi, Fernando Grillo, Bertram Turetzky... At that time, the professor was pursuing postgraduate studies in the class of Professor Ludwig Streicher. He used to bring vinyl records purchased in Vienna with pieces for double bass performed by all those masters I have already mentioned. He used to show us these recordings during the *Literature of the main subject*. And so, I was fascinated by Gary Karr, whose recordings I listened to constantly, and wanted to play as beautifully and melodiously as he did.

I experienced the musical genius of Gary Karr for the second time when we worked with my future husband, Grzegorz, as flute and double bass experts at the Conservatoire de la Musique in Cairo (Egypt).

One day, one of my very talented students, Nabil Deep, brought a videotape of Gary Karr's master class to the lesson. For the first time, I could not only hear, but also see how this brilliant double bass player conducts a master class. To this day, I remember a fragment of a lesson with one of the participants, who played the second part of the Dittersdorf *Concerto*, realizing the melodic line in a mechanical, "square" way. Gary Karr's remarks closely reflected my own way of playing and teaching. I already knew then, in 1988 in Egypt, that I would love to participate in the master class of this outstanding double bassist, but I couldn't even imagine that it would become real only four years later in... Poland! And my then still a colleague (and in the near future – husband!) and I will be organizing the country's first Maestro Gary Karr master class.

The third event – so crucial for all the future events but not yet a meeting with Gary Karr himself – was a joint dinner at the home of Agnieszka Duczmal (the undisputed queen of Polish conducting) and Andrzej Jaroszewski (double bass player of the "Amadeus" Orchestra, privately Mrs. Agnieszka's husband), to which we were invited together with my husband Grzegorz.

During this memorable meeting, of course, we were listening to master recordings of classical music on vinyl records. One of them was the Gary Karr album. My husband, who found out about my fascination with Gary Karr's playing already in Egypt, unexpectedly asked Agnieszka Duczmal whether she would agree to ask Gary Karr to conduct a master class at the Wojnowice Castle on the occasion of the tournée with the Orchestra "Amadeus" planned for May 1992. My husband always took the initiative to make dreams come true. He liked to play pranks, surprise, give joy, and come up with projects that might seem impossible for most people. But he ALWAYS succeeded and the ideas, even the craziest ones, were given life. And so my dream came true – Gary Karr accepted the invitation to lead a master class in Wrocław. As I have already emphasized, the guarantor of the proper organization of the visit of the legendary Maestro was my husband, Grzegorz, who enjoyed the trust of Agnieszka Duczmal. She, in turn, by recommending our idea, ensured that we could be trusted as the future organizers of this endeavor.

Before the meeting at the House of Creative Work in the Wojnowice Castle, Gary Karr had already visited Poland several times, giving concerts as a soloist with the Amadeus Chamber Orchestra of the Polish Radio under the direction of Agnieszka Duczmal. Her husband (as I have already mentioned – an excellent double bass player and a chamber musician) Andrzej Jaroszewski played a big role in convincing his wife to make a "risky" decision to have a double bassist as the soloist of one of the concerts. Inviting to Poland the double bass player already legendary in the 1990s, which undoubtedly was Gary Karr, turned out to be an extremely accurate decision that led to an avalanche of musical events in Poland with his participation. Gary Karr's concerts and recitals attracted crowds of double bass players from all over the country. Fans were following the Master from city to city to hear him play many times, but also to get an autograph and talk a bit.

After receiving the support of Agnieszka Duczmal in establishing the first contact with Gary Karr in 1990, the correspondence and preparations for Gary's first master course lasted over a year. We did not have to expend much effort to convince the then rector of the Academy of Music in Wrocław (AMKL) Marek Dyżewski to invite the Master, and within just a few days, the official invitation of the Rector of AMKL to Gary Karr was sent. The organization of the visit was entrusted to my husband and me by Rector Marek Dyżewski. After a consultation with our friend Frank Oborski – the head of the House of Creative Work in the Castle in Wojnowice – we proposed to organize the workshop in a place that would be conducive to the artistic atmosphere of the meeting. This place was the Gothic-Renaissance defensive Castle on the

Water in Wojnowice, which is one of the few castles of this type in Poland surrounded by a moat.

The Castle was built at the beginning of the 16th century.

Thoroughly restored by the Studio for the Conservation of Cultural Property in Wrocław in the years 1961–1984, the Castle in Wojnowice served as the House of Creative Work and was leased by the Association of Art Historians, which entrusted the management of the building to Franciszek Oborski – a well-known art historian from Wrocław. On the first floor of the Castle, there was a small chamber room with a piano. The interior created a unique atmosphere for artists. In every place, you could admire works of art – paintings, sculptures, handicrafts, and architecture. The facility also served as a cozy hotel. The Castle restaurant offered excellent traditional Polish cuisine. The menu was personally prepared by Franciszek Oborski, a nobleman by birth who is not only an expert in the history of art but also adept at exquisite Polish dishes. Many years of friendship with Frank Oborski allowed us to refine the meeting with the Master together in a special, very personal way, so that it would remain in the memory of all participants for a long time.

In order to organize the arrival of Gary Karr to Wrocław in 1991, I started a direct correspondence with the Master, the final effect of which is presented below, starting with a quote from one of Gary Karr's letters from 1992.

”

Gary Karr, 18 February 1992

Dear Irena, (...) I am very happy to hear from you and to read your good news. The beautiful castle seems like a dream! I can hardly wait to be there in such a romantic setting. (...)

Although I haven't brought the Koussevitzky Amati double bass to Europe for a long time, it looks like I may be playing the concerto on this instrument for which it was written. You will love this bass. I look forward to being with you.

Yours sincerely, Gary

As both my husband and I were academics at the Academy of Music in Wrocław, we asked for a meeting with the then rector in order to convince him to invite Gary Karr through our academy. Let me emphasize that at that time we had a wonderful Rector, Marek Dyżewski, who was open to international contacts, especially those top-notch. He put in a great effort to provide at least modest funds from the academy's budget for the realization of the visits of such exceptional guests as Gary Karr. Of course, these funds were really modest and were enough to pay for hotel and food, as well as the safe transport by Mercedes Kombi of our guest with his double bass – the instrument of Serge Koussevitzky! After obtaining permission from H.M. Rector and assessing the financial



Gary Karr dziękuje akompaniatorce Teresie Woronko
Gary Karr thanks accompanist Teresa Woronko

resources, which unfortunately were not enough for the fee for the Master, my husband and I decided to prepare a special gift for our guest so that the first visit and the pro bono master class would remain in his memory for a long time. So we ordered an oil painting from an acclaimed painter from Wrocław, Marek Starzyk. There was one requirement: Gary Karr with a double bass was supposed to be walking in front of the Castle in Wojnowice. The painting was quite large, but despite the difficulties with transport to another continent (and we double bass players know that on a solo tour we have to cope with carrying our large instruments and other luggage on our own), we managed to safely bring the souvenir of that first visit to Victoria, Canada, where Gary Karr lives.

We suggested organizing the workshop in a place that would be conducive to the artistic atmosphere of the meeting. In our opinion, this place could have been the Castle in Wojnowice. The whole event was indeed memorable, as we had hoped it would be. In an interview with Gary Karr that my graduate student Roland Abreu conducted in May 2023 (while writing his master's thesis on this legendary double bass player), Maestro despite the passage of 30 years, still remembers this special place and that first stay in the Castle on the Water.

”

**Gary Karr, Victoria, 15 May 2023
letter to Roland Abreu**

Dear Roland,

Please forgive my delayed response to your very kind letter. Every trip I made to Poland for concerts has been very memorable, especially when I first made acquaintance with your professor, Irena Olkiewicz. During most of the concerts I played in Poland, I performed on the Koussevitzky bass, but when I played in Wrocław (where Koussevitzky once performed), I played on a wonderful bass that was the instrument that Anton Torello used when he was the first bass of the first

Philadelphia Orchestra. I performed many times in Posnan with Agnieszka Duczmal, the conductor of the Amadeus Chamber Orchestra, and, in fact, it was with that orchestra that I played in Warsaw. The other soloist on the program was Misha Maisky who appeared in the second half of the concert. The manager of the hall greeted Misha with extraordinary enthusiasm in the dressing room, but completely ignored me and even seemed disturbed that I was included as a soloist in the concert! However, during the intermission before Maisky played, the same manager came to the dressing room and showered me with praise, hugs, and gratitude and completely ignored Misha! And, I was told by many that the cello sounded thin and small compared to the sound of the double bass in the hall! My visit to the Wojnowice Castle was an eye-opener for me because, until then, I was unaware of the long and outstanding Polish tradition of high-caliber solo bass playing! I was amazed by the students who played for me, and I learned a lot about the wealth of music written by prominent Polish composers for the solo bass. In my bedroom, where I live in Victoria, Canada, I have an oil painting of the castle, so I am reminded every day of the special experience I had during the amazing "bass fest" that was so brilliantly organized by Irena Olkiewicz. Probably one of the proudest moments of my life was the unveiling of the plaque with my name on it on the side of the building where I played in Wroclaw. I have very cherished memories and fond feelings for Poland and I feel very fortunate to have had such uplifting experiences in that country.

With BASSt wishes, Gary

The schedule of the visit was modest but, at the same time, exceptional. The choice of a meeting place was not without significance. The host of the Castle was an unparalleled master at welcoming and making guests happy, so the program of the visit included not only a master class and a short concert by Gary Karr, but also an integration event by the fire in the park surrounding the Castle. The course of the visit and the atmosphere of the meeting with the Master are best reflected in the photos, many of which have been preserved in our private archive. There are also a few hours of video recording, which was taken with the utmost care by my husband. The active participants of the master classes were students from Wroclaw, Katowice, and Bydgoszcz academies – Robert Duś, Katarzyna Witulska, Marek Lewandowski, Sławomir Rozlach, Joanna Krempeć. Many others also came from various music schools and academies to take a passive part in the classes (e.g. Witold Piskorski – educator, graduate of A.B. Ciechanski, concertmaster of the Wroclaw Philharmonic, and Wenancjusz Kurzawa – professor at the Academy of Music in Bydgoszcz).

The schedule of the visit did not include a concert, but we all dreamed that the long-awaited Master – the legendary Gary Karr – would play one for us. I even think it would be unforgivable if we didn't ask for it. The situation was quite funny.

When Gary Karr got out of the Mercedes Kombi (in which he was brought from Poznań by Witold Nawratil – husband of the esteemed composer Grażyna Pstrokońska-Nawratil) my own husband and I approached to greet him and asked if he would agree to play a short concert... At first, he hesitated. I think he was a bit surprised because we didn't establish that he would play a concert as part of the workshop, which he agreed to lead pro bono... But after a while, he smiled and said: "OK!". And it was the most beautiful "OK!" I've heard in my life. Gary Karr, admired and adored by almost all double bass players in the world, agreed to play in the chamber hall of the Castle in Wojnowice just for us!!!

And so it happened! After almost two years of correspondence and several months of preparation, on May 20, 1992, the legendary double bass player Gary Karr with the double bass Koussevitzky Amati led the first (and only!) master workshop in Poland at the House of Creative Work in the Castle in Wojnowice.

Participants of the workshop were waiting for the meeting and warming up in front of the entrance to the chamber hall at the same time. In the photos, you can see a few participants who today are valued educators as well as musicians of orchestras in the country and abroad: Joanna Krempeć-Kaczor – professor at the Academy of Music in Bydgoszcz, Sławomir Rozlach – member of The Gewandhausorchester in Leipzig, Bartosz Sikorski – member of the Vienna Philharmonic, Marek Lewandowski – concertmaster of the Krakow Opera, Krzysztof Korzeń – long-time member of the Silesian Chamber Orchestra in Katowice and teacher of the Primary and Secondary General Music School in Bytom, Ireneusz Szykuła – double bass concertmaster at the Wroclaw Opera, Radosław Maniak – double bass concertmaster at the Kalisz Philharmonic and many others.

After the official welcome of Gary Karr by His Magnificence (H.M.) Rector of The Karol Lipiński Academy of Music in Wroclaw, Marek Dyżewski, I played together with a pianist Teresa



Uczestnicy rozgrywający się przed warsztatami – Joanna Krempeć i Robert Duś z kontrabasami

Participants warming up before the workshop – Joanna Krempeć and Robert Duś with double basses



Gary Karr



Gary Karr



Joanna Krempeć – AM w Bydgoszczy
Joanna Krempeć – The Academy of Music in Bydgoszcz

Worońko *Romance* by Stefan Bolesław Poradowski, a composer associated with the Wrocław Academy in the 1950s. The composer dedicated the piece to Adam Bronisław Ciechański – the most outstanding Polish performing double bass player and the first teacher of the double bass class at the Wrocław Academy.

After conclusion of the *Romance*, which was my musical welcome to our esteemed guest, Gary Karr took the floor and (with the help of our friend – English teacher Halina Cach) thanked H.M. Rector Marek Dyżewski for the invitation and the opportunity to meet Polish double bass players in such a unique place. Then he regaled us with a beautiful performance of Giovanni Bottesini's *Fantasy La Sonnambula* and *Vocalise* by Sergei Rachmaninoff.

After the concert, master classes began. Passive participants came from all over Poland.

After the individual lessons, the Master's concert with the participants began. We performed pieces by W.A. Mozart, J.S. Bach and F. Schubert arranged by Gary Karr for a double bass quartet.



Sławomir Rozlach – AM w Katowicach
Sławomir Rozlach – The Academy of Music in Katowice



Robert Duś – AMKL we Wrocławiu
Robert Duś – AMKL in Wrocław



Od lewej: Joachim Sewenic, Marek Lewandowski, Katarzyna Witulska, Irena Olkiewicz, Joanna Krempeć
From the left: Joachim Sewenic, Marek Lewandowski, Katarzyna Witulska, Irena Olkiewicz, and Joanna Krempeć

The performance part of the workshop ended with a joint concert, after which H.M. Rector Marek Dyżewski thanked Gary Karr for the wonderful gift of this meeting and the concert.

After the official part, we invited guests to a bonfire prepared by the host of the facility in the park surrounding the Castle.

During the bonfire, we gave our guest a gift, which was a painting by the Wrocław-based painter Marek Starzyk. This painting was made on a special order with a dedication to the Master and depicted the Castle in Wojnowice and Gary carrying a double bass.

The next day, Gary Karr rested in the castle and park in Wojnowice, practicing difficult passages of Koussevitzky's concerto on the bridge under a dignified, spreading, several-hundred-year-old linden tree. The weather was beautiful, and the air smelled of pine trees and linden blossoms. Gary Karr was playing wonderfully. I secretly filmed this unusual concert. After a while, my husband – a brilliant flutist – joined Gary Karr, and they played together with an extraordinary orchestra of birds singing and frogs croaking in the moat surrounding the Castle.



Od lewej: Barbara Kalla, Grzegorz Olkiewicz, Radosław Maniak, Tomasz Iwanek, Sławomir Rozlach
From the left: Barbara Kalla, Grzegorz Olkiewicz, Radosław Maniak, Tomasz Iwanek, and Sławomir Rozlach

On this day of silence and relaxation after the workshops, which we spent among the beauty of nature with Gary Karr, we were accompanied by Iwona and Franciszek Oborscy. As always, they took care of the exquisite menu in the castle restaurant. My husband was fluent in English, so we spent time not only making music (I could also play



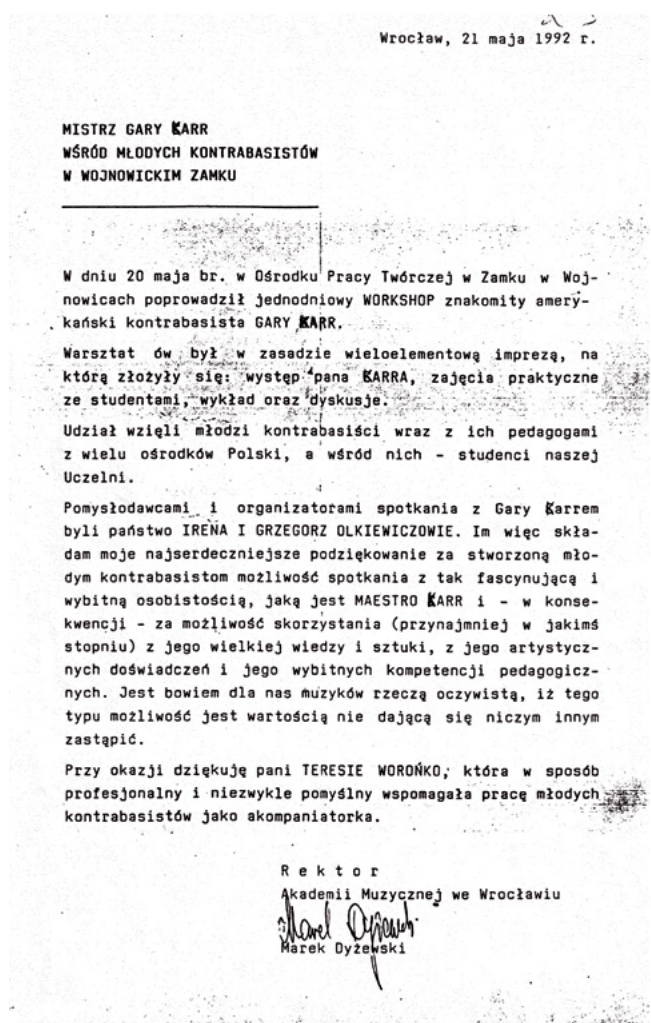
Od lewej: Witold Piskorski, Bożena Świątek, Grzegorz Olkiewicz, Franciszek Oborski (trzymając obraz), Irena Olkiewicz, Halina Cach, Gary Karr, Witold Nawratil, Lazaros Nikolajdu Skrzypczak

From the left: Witold Piskorski, Bożena Świątek, Grzegorz Olkiewicz, Franciszek Oborski (holding the painting), Irena Olkiewicz, Halina Cach, Gary Karr, Witold Nawratil, and Lazaros Nikolajdu Skrzypczak

the Koussevitzky's double bass!) but also talking about music, painting, and the funny adventures of concert soloists. Both Gary Karr and my husband were unparalleled in their sense of humor and pranks, so the time passed quickly with music, bursts of laughter, and endless stories... Then something very important for me happened, as Maestro Gary Karr personally invited me to the honorable group of the International Society of Bassists (ISB) – International Society of Double Bassists in the USA of which he was the originator and founder, and which today has nearly two thousand members from all continents. The members have been meeting every two years in June at the International Double Bass Convention in the USA for several dozen years. I also participated several times in the world's largest meetings of double bass players, to which I was invited for the first time in 1997 (Rice University in Houston). The convention was then chaired by the then-President of ISB – Paul Ellison.

On May 22, we took our guest to Krakow, where the next day he was to perform Serge Koussevitzky's *Concerto in F sharp minor* with the Krakow Philharmonic on the famous double bass of Serge Koussevitzky.

Our organizational activities were appreciated by H.M. Rector Marek Dyżewski. We received a very nice letter of thanks, which I quote in full here.



Kopia oryginału listu J.M. Rektora Akademii Muzycznej Marka Dyżewskiego
A copy of the original letter from H.M. Marek Dyżewski, Rector of the Academy of Music

”

Wrocław, May 21, 1992

**Master Gary Karr among young
double bass players at Wojnowice castle**

On May 20, in the Center for Creative Work in the Wojnowice Castle, the excellent American double bassist Gary Karr led a one-day workshop. The workshop was really a multi-faceted event, which consisted of: a performance by Mr. Karr, practical classes with students, a lecture, and discussions. Young double bass players and their teachers from many Polish institutions took part, including students of our Academy.

The originators and organizers of the meeting with Gary Karr were Irena and Grzegorz Olkiewicz. So I would like to thank them most sincerely for creating the opportunity for young double bass players to meet such a fascinating and outstanding personality as Maestro Karr and, consequently, for the opportunity to benefit (at least to some extent) from his great knowledge and art, from his artistic experience, and his outstanding teaching skills. It is obvious to us musicians that this type of opportunity has a value that cannot be substituted.

I would also like to take a moment to thank Mrs. Teresa Woronko who, in a professional and extremely effective way, supported the work of young double bass players as an accompanist.

*Rector of The Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław
Marek Dyżewski*

We also received a beautiful “thank you” card from Gary Karr.

”

June 30, 1992

Dear Elena and Grisha, it's impossible to stop thinking about the wonderful days you gave me in Poland. Those were one of the happiest days of my life. With love, Gary.

My husband and I met Gary Karr again in November 1993, after his concert in Bydgoszcz. The talks concerned the plan to establish the Polish Society of Double Bass Players, which could, among other things, organize Gary's visit to Wrocław in the future. The unusual opportunity to talk to the originator and founder of the ISB in the USA was inspiring as always. He claimed that the establishment of the Association, which integrates the environment of Polish double bass players, can do a lot of good for the development of double bass play in Poland. In a country famous for its rebellious and talented individualists, of whom there are especially many among us artists, the desire to found the Association could have been a failure. However, Gary Karr convinced us that, though the beginnings may be difficult, the Association will bring invaluable things to every double bass player, such

as: future development of education, native literature, exchange of experiences and knowledge in the field of history and playing the instrument, as well as access to international models by organizing meetings, concerts, and master classes with the most outstanding representatives of the double bass in the world. He believed it was worth taking the risk. In the near future, my husband had plans to consolidate the community of Polish flutists, and lead to the founding of the Polish Flutists Society. He saw no problem in helping to establish the Polish Society of Double Bassists, with its seat in my double bass class number 209 (!) at the Academy of Music in Wrocław.

When we met Gary Karr again, this time after a concert with the Polish Radio "Amadeus" Orchestra conducted by Agnieszka Duczmal in Poznań, the mutual sympathy and understanding of artistic souls turned into a friendship that has lasted for many years and still brings a lot of good to the Polish double bass players.

Maestro Gary Karr's has an extremely strong bond with Wrocław, where the memories of him, his visits, and support for the Polish Society of Double Bassists are still alive. This is shown in the quoted letters, interviews, and memories included in this issue of "Kontrabasista". As long as the Polish Society of Double Bassists exists, Gary Karr's bond with Wrocław will be nurtured. The pride of the Society is granting Honorary Society Membership to this legendary and most outstanding double bass soloist in history. A unique plaque commemorating the concerts of the greatest double bass virtuosos of the 20th century, Serge Koussevitzky and Gary Karr, will remain a part



Po koncercie w Poznaniu, pożegnanie i gest Gary Karra, który pocałunkiem w rękę manifestuje Irenie Olkiewicz swoje polskie korzenie.

After the concert in Poznań, a farewell gesture from Gary Karr, who manifests his Polish roots to Irena Olkiewicz with a kiss on the hand.

of the musical history of Wrocław and will confirm the events that contributed to placing Wrocław in the extremely rich artistic biography of Maestro Gary Karr forever.

I will write about the visit of Maestro Gary Karr and Harmon Lewis to Wrocław in 1995, as well as about our meetings during the International Double Bass Conventions in the USA in the next issue of "Kontrabasista" magazine. Let the preview of what will appear in the second part of my memories of friendship and meetings with Maestro Gary Karr be a few photos, with which I leave you until our next meeting in "Kontrabasista". ■



Czerwiec 2013, International Double Bass Convention w San Francisco. Ufundowanie przez grono przyjaciół z ISB dla Gary'ego Karra kontrabasę wykonaną na specjalne zamówienie. Do zaszczytnego grona fundatorów zostałam zaproszona także ja. Od lewej: David Murray, Irena Olkiewicz i kontrabas – ufundowany dla Gary'ego Karra
 June 2013, International Double Bass Convention in San Francisco. Funding by a group of friends from ISB for Gary Karr a custom-made double bass. I was also invited to the honorable group of founders. From the left: David Murray, Irena Olkiewicz and double bass – funded for Gary Karr



17 maja 1995 r., uroczysta kolacja w Zamku w Wojnowicach. Od prawej: Wanda Ludwiszewska – wiceprezes PSK, Harmon Lewis, Gary Karr, Zofia Owińska i Paweł Kozik – wiceprezes PSK

May 17, 1995, gala dinner at the Castle in Wojnowice. From the right: Wanda Ludwiszewska – Vice President of the Polish Society of Double Bassists, Harmon Lewis, Gary Karr, Zofia Owińska and Paweł Kozik – Vice President of the Polish Society of Double Bassists



Czerwiec 2013, International Double Bass Convention w San Francisco. Ufundowanie przez grono przyjaciół z ISB dla Gary'ego Karra kontrabas wykonanego na specjalne zamówienie. Do zaszczytnego grona fundatorów zostałam zaproszona także ja. Gary i Irena z wystrojonym kontrabasem 😊

June 2013, International Double Bass Convention in San Francisco. Funding by a group of friends from ISB for Gary Karr a custom-made double bass. I was also invited to the honorable group of founders. Gary and Irena with an appared double bass 😊

R E K L A M A

GMINA PAWŁOWICE



■ NAWODNY GOTYCKO-RENEZANSOWY ZAMEK WOJNOWICE

WSPOMNIENIA Z MIĘDZYNARODOWYCH WARSZTATÓW KONTRABASOWYCH W LATACH 1992–1998

Franciszek Oborski

Przyjaciele moi Irena i Grzegorz Olkiewiczowie – kontrabasiśka i flecista, pracownicy naukowcy wrocławskiej Akademii Muzycznej – postanowili zrealizować warsztaty edukacyjne w zakresie wyżej wymienionych instrumentów dla młodzieży akademickiej nie tylko z Polski, z Europy, a nawet z Antypodów. Wiedzieli, iż od 1984 roku finalizują rewitalizację cennego zabytku i realizują swój program użytkowy dla tego obiektu.

Powstawał program przyszłego domu pracy twórczej środowisk twórczych, artystycznych i naukowych nie tylko Wrocławia, ale i z całej Polski. Mimo niesprzyjającej sytuacji społeczno-politycznej (stan wojenny) przedłożony program użytkowy został przez ówczesne władze zaakceptowany, a siła rozbitego środowiska twórczego pokładała nadzieję, że świt wolności jest bliski.

Lata doświadczeń pozwoliły mi na kreowanie różnych przedsięwzięć twórczych – w zakresie plenerów rzeźbiarskich, ceramicznych, fotograficznych, wystaw plastycznych, egzaminów dyplomowych absolwentów Akademii Sztuk Pięknych itp.

W 1992 roku Irena i Grzegorz Olkiewiczowie z profesjonalizmem i z pasją zapoczątkowali realizację warsztatów muzycznych. Będąc już uznanymi artystami z dorobkiem twórczym i edukatorskim, z licznymi kontaktami w środowisku zawodowym i światowej sławy starszymi kolegami, pozyskali od nich wsparcie oraz ich osobisty udział w realizacji założonego programu edukacyjnego. Ogromna pasja i kultura oraz osobisty urok ich obojga zyskiwał im przychylność zarówno ze strony tak przyjaznych mistrzów, jak i młodych uczestników warsztatów.

Podwoje zamku (XV, XVI wieku) zapewne po raz pierwszy wypełniły się ponad trzydziestoma młodymi pasjonatami i kontrabasami. Jeden z nich wyjątkowy, bo XVII-wieczny, włoskiej proweniencji, własność światowej sławy mistrza narodowości żydowskiej Gary Karra, pochodzącego z ziem polskich pod zaborem rosyjskim (XIX–XX wiek). Historia tego kontrabasu, jak i jego wędrówka, wymagają osobnego opisu i mam nadzieję, iż zostaną przytoczone.

Moja opowieść to faktografia tych kilku dni pobytu w Wojnowicach Gary Karra, jego niesamowitej osobowości, normalności i chęci dzielenia się wiedzą z młodymi. Poranek drugiego dnia o godzinie 6:00, wyjeżdżając po pieczywo, widzę go pod rozłożystą 400-letnią lipą. Gary Karr ćwiczy na swym kontrabasie ubrany w t-shirt z nadrukiem pięknych pleców i pośladek kobiecych w kształcie kontrabas. Około 6:40,

wracając, widzę także Grzesia Olkiewicza z fletem. Koncertują razem pod wspomnianą lipą. Stałem w oddali i słyszę, jak oszalałe ptactwo towarzyszy w tym koncercie, a w momentach piano do gry włączają się żaby z fosi okalającej mury zamku.

Na migi dają sygnał Grzesiowi, co się dzieje w świecie przyrody. Obydwaj się zreflektowali i się zaczęło!!! Po cichu wszedłem do zamku, bo personel przygotowywał już śniadanie. To wspomnienie już się nie powtórzyło, ale jak to zapamiętałem! Koncert nad koncertami!

Gary Karr odwiedził mnie i zamek wracając z Petersburga przez Warszawę–Wojnowice–Szwajcarię.

Podczas uroczystej obiadokolacji, oczywiście po wcześniejszym rozpakowaniu słynnego kontrabasu i zaniesieniu do pokoju w zamkowym, Gary obdarzył nas opowieścią z ekskursji



Zamek na wodzie w Wojnowicach. Fot. Krzysztof Wilma

Castle on the water in Wojnowice. Photo. Krzysztof Wilma

do Rosji. Po rozpadzie związku radzieckiego mer Petersburga powitał go serdecznie i uniżenie dziękował, że przyjął ich zaproszenie i że uraczy ich koncertem. Sala filharmonii była wypetniona.

Zaznaczył jednocześnie, że jego radość jest tym bardziej pełna, iż może gościć tej klasy artystę, który przywiózł do ojczyzny... kontrabas Maestro Kusewickiego!

Gary kontynuował opowieść: „Serce mi zadrżało, uchwyciłem za gryf... Dusza moja wołała: »Nie oddam...!«. Bądź co bądź jest to Rosja postsowiecka... Dokumenty notarialne na szczęście miałem w pokoju hotelowym. Gdy wylądowałem w Warszawie, powitali mnie bliscy przyjaciele. Wiedziałem, że jedziemy do zamku w Wojnowicach. Tam czekali na mnie Irena, Grzesiu oraz Franek z pozostałymi przyjaciółmi. Na drugi dzień wyruszyliśmy w stronę Szwajcarii.” ■

Franek Oborski słowami i poezją Kazimierza Pichlaka

Franek jest osobą bardzo publiczną, szczególnie od czasu gdy został włodarzem Zamku na Wodzie w podwrocławskich Wojnowicach. Bywały tam i bywają elity Wrocławia i Dolnego Śląska, w tym często stara wiara turystyczno-zetespowska. Franek ma naturę, dzięki której posiada setki przyjaciół, tysiące bliskich znajomych i miliony dalszych znajomych. Życie osobiste miał dosyć skomplikowane, ale zawsze był i jest w towarzystwie pięknej kobiety. Z tych związków ma trójkę świątecznych dzieci. Z Frankiem znamy się od czasu studiów. Był człowiekiem spoza branży, związany ze środowiskiem artystycznym, trochę starszy od nas, ale zaprzyjaźnił się bardzo z nami, czyli kręgiem turystycznym Akademii Medycznej. I tak ta bliższa zażyłość trwa od ponad 40 lat. Marcysi i mnie Franek organizował wesele na żużlu w Bielicach, kilka lat temu u Niego żeniliśmy syna, bywał i bywa w naszych kolejnych domostwach. Z wielkim bochnem chleba przyjeżdżał na kilka moich wernisaży. Jest wielką, barwną, ciepłą postacią bardzo zadomowioną w naszym życiu.

Dedykacje

Pan na zamku w Wojnowicach,
Mówią o nim Hrabia wręcz.
Ta postura, szczerokość lica...
Czy z Habsburgów coś w nim jest?

A może z Jakuba Szeli
Franek więcej w sobie ma.
Też myślałem o Jankielu.
Czy on na cymbałach gra?

Lecz na pewno nic z Dziewicy
Orleańskiej nie ma w nim.
Raczej Bachus tu się liczy
Jako jego dawny stryj!

Lecz nieważne, kogo kiszek
Więcej w sobie Franek ma.
Najważniejsze, że Franciszek
Jest Oborskim,
I że z nami od lat trwa.

Ludzie na świecie,
Nie tylko w bankach,
Wciąż walczą w sobie,
Do upadłego,
Którego bardziej kochają Franka
Czy Szwajcarskiego,
Czy Oborskiego.

Kazimierz Pichlak
*dr nauk medycznych chirurg, Ordynator Chirurgii
Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze*

R E K L A M A



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

■ GOTHIC-RENAISSANCE CASTLE ON THE WATER IN WOJNOWICE

MEMORIES FROM THE INTERNATIONAL DOUBLE BASS WORKSHOPS IN 1992–1998

Franciszek Oborski

My friends Irena and Grzegorz Olkiewicz – double bassist and flutist, academic staff of the The Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław – decided to organize educational workshops in the field of the above-mentioned instruments for academic youth not only from Poland, Europe, but even from the Antipodes. They knew that since 1984 I have been finalizing the revitalization of a valuable monument and implementing my utilitarian program for this object.

The program of the future home of innovative work from creative, artistic, and scientific circles (not only from Wrocław, but from the whole of Poland) was being developed. Despite the unfavorable sociopolitical situation (martial law), the submitted program was accepted by the authorities, and the body of the broken creative community hoped that the dawn of freedom was near.

Years of experience allowed me to formulate various creative projects – in the field of sculpture, ceramics, photography, art exhibitions, final exams for the graduates of the Academy of Fine Arts, etc.



Zamek na wodzie w Wojnowicach zimą. Fot. zamekwojnowice.com.pl
Castle on the water in Wojnowice in winter. Photo. zamekwojnowice.com.pl

In 1992, Irena and Grzegorz Olkiewicz initiated music workshops with professionalism and passion. As they were already recognized artists with creative and educational achievements, numerous contacts in the professional environment, and world-renowned older colleagues, they gained support from them and attained their personal participation in the implementation of the established educational program. The great passion as well as manners and personal charm of both of them won them the favor of both the cordial masters and the young participants of the workshops.

The castle (from the 15th and 16th centuries) filled its walls for probably the first time with over thirty young enthusiasts and many double basses. One of them was unique, as it dated from the 17th century and was of Italian provenance. It was owned by Gary Karr – the world-famous master of Jewish origin hailing from Polish lands under the Russian partition (19th–20th century). The history of this double bass and its journey require a separate description, and I hope that it will be told.

My story is about these few days of Gary Karr's stay in Wojnowice, his amazing personality, normalcy, and willingness to share knowledge with young people. On the morning of the second day, at 6:00 am, going for bread, I see him under an expansive 400-year-old linden tree. Gary Karr practices on his double bass wearing a t-shirt with a beautiful female back and buttocks in the shape of a double bass. Around 6:40 am, on my way back, I see also Grześ Olkiewicz with a flute – they play together under the linden tree. I stood in the distance, and I could hear the frenzied birds accompanying this concert, and in piano moments, frogs from the moat surrounding the walls of the castle joined the concert.

Using hand gestures, I let Grześ know what was happening in the world of nature. They both reflected, and it started for good!!! I entered the castle quietly, as the staff was already preparing breakfast. This event has not repeated itself ever again, but I remember it so well – a concert above all concerts!

Gary Karr visited me and the castle on his way back from St. Petersburg through Warsaw–Wojnowice–Switzerland.

During the ceremonial dinner – after unpacking the famous double bass and taking it to the room in the castle, of course – Gary regaled us with a story from his trip to Russia. After the collapse of the Soviet Union, the Mayor of Petersburg welcomed him cordially and humbly thanked him for accepting their invitation and being willing to give them a concert. The Philharmonic Hall was full.

At the same time, noting that his joy is all the more full because he can host such a world-class maestro who brought to his homeland... a double bass of Maestro Koussevitzky!

Gary continued the story: 'My heart trembled, I grabbed the neck... My soul cried out: I will not give it up...! After all, this

is post-Soviet Russia... Fortunately, I had all the legal documents in my hotel room. After landing in Warsaw, I was greeted by my close friends. I knew we were going to the castle in Wojnowice. Irena and Grzesiu, as well as Franek and other friends, were waiting for me there. The next day we left for Switzerland.' ■

Franek Oborski in the words and poetry of Kazimierz Pichlak

Franek is a very public person, especially since he became the owner of the Castle on the Water in Wojnowice near Wrocław. The elites of Wrocław and Lower Silesia have visited there, including the tourists-members of the Polish Students' Association. Franek's nature is such that he has hundreds of friends, thousands of close friends, and millions of distant acquaintances. His personal life was quite complicated, but he always was and still is in the company of a beautiful woman. He has three wonderful children from these relationships. Franek and I have known each other since college. He was a man from outside the industry, connected with the artistic community, a little older than us, but he easily befriended us (the touristic community of the Medical Academy). And so, this closer intimacy has lasted for over 40 years. Franek organized my and Marcysia's wedding on the speedway in Bielice, and a few years ago we married our son off at his place. He was visiting all our homes and still continues to do so. He came with a huge loaf of bread to several of my vernissages. He is a great, colorful, warm character, very much at home in our lives.

Dedications

The Wojnowice Castle lord,
"A Count" some say on a whim.
His stature and sincerity strikes a cord...
Is there a bit of a Habsburg in him?

Or maybe Franek has more
Of Jakub Szela inside of him.
It's Jankiel I thought of before.
Of playing the cymbals does he dream?

But he has nothing, certainly,
Of the Virgin of the Orléans city.
He rather, quite remarkably,
Takes on Bacchus' identity!

But it matters not whose essence
Is in Franek amplified.
His inherent quintessence
Is that he's Oborski,
And he stands by our side.

People far and wide
Not only in banks,
Are still trying to decide,
Whom they hold most dear,
Which of the two Franks
The Swiss one, so near
or Oborski, full of cheer!

Kazimierz Pichlak

*doctor of medical sciences, surgeon, Chief of Surgery
at the Provincial Hospital in Jelenia Góra*

R E K L A M A



MUZEUM ZAMKOWE
W PSZCZYNIE

BOWMAKER
**Marco
Pasquino**
ARCHETTAIO



<http://www.marcopasquino.com/>



Str. Borghetto San Michele 268,
13039 Trino Vercellese (VC), Italy

PAOLA BRANCATO
LIUTAIA - ARCHETTAIA



MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BASISTÓW (ISB) WSPOMINA HARMONA LEWISA

5 MARCA 1940 – 11 STYCZNIA 2023

Światowej sławy pianista i organista **Harmon Lewis**, najbardziej znany przez ostatnie 52 lata jako członek Karr-Lewis Duo, zmarł w swoim domu w Victorii (prowincja Kolumbia Brytyjska, Kanada) 11 stycznia 2023 roku po długiej i dzielnej walce z rakiem. Miał 82 lata.

Harmon urodził się 5 marca 1940 roku w Mississippi i zaczął pobierać lekcje gry na fortepianie w wieku 7 lat. Ukończył studia z wyróżnieniem, uzyskując tytuł licencjata w dziedzinie organów w Millsaps College w Jackson. „Rodziny mojej babci nie było stać na lekcje gry na pianinie, ale obiecała sobie, że kiedy będzie miała własne dzieci, znajdą się pieniądze na muzykę, nawet jeśli oznaczałoby to rezygnację z czegoś innego” – wspomina Harmon w wywiadzie jako wybitny absolwent Millsaps College. Z dumą wspominał, że jego matka i jej sześcioro rodzeństwa pobierali lekcje muzyki, gdy dorastali, i wszystkie ich dzieci miały taką samą szansę.

Harmon studiował także literaturę, filozofię, język niemiecki i francuski w Millsaps College. „Przede wszystkim Millsaps uświadomił mi, że istnieje świat poza Mississippi i Stanami Zjednoczonymi, i byłem gotowy, aby go w pełni zbadać. Miałem szczęście, że wybrałem taką karierę, która mi to umożliwiła”.

W 1964 roku uzyskał tytuł magistra muzyki na Indiana University w Bloomington, gdzie studiował organy u Oswalda Ragatza i klawesyn u Marie Zorn. W tym samym roku zdobył pierwszą nagrodę w Krajowym Konkursie Gry na Organach w Fort Wayne. Harmon zajmował stanowiska dydaktyczne na wydziałach Centre College of Kentucky, Dalhousie University i The Hartt School of Music.

Harmon wrócił na Uniwersytet Indiany w 1968 roku, gdzie uzyskał tytuł doktora muzyki w dziedzinie organów. Był artystą – rezydentem na Uniwersytecie Dalhousie w Halifax w Nowej Szkocji od 1972 do 1978 i regularnie występował w programie *Organists in Recital*, organizowanym przez Canadian Broadcasting Corporation, oprócz recitali w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych ze swoim partnerem w muzyce i w życiu, kontrabasistą Garym Karrem, którego poznał w 1971 roku. Duet spędził 24 lata w Victorii w Kolumbii Brytyjskiej, gdzie Harmon występował i nauczał na Johannesen International Festival & School of Music and the Arts. Zakończyli się w Victorii i przenieśli się tam na stałe w 1994 roku, stając się obywatelami Kanady.

Jako Karr-Lewis Duo, napięty harmonogram koncertów Gary’ego i Harmona zabrał ich w podróż dookoła świata, od Ameryki Północnej i Południowej oraz Europy po Rosję, Izrael, Australię, Nową Zelandię, RPA, Koreę, Malezję, Tajwan i Chiny. W 1980 roku rozpoczęli regularne trasy koncertowe



17.05.1995 r., Zamek w Wojnowicach. Od prawej: Harmon Lewis i Gary Karr
May 17, 1995, Castle in Wojnowice. From the right: Harmon Lewis and Gary Karr

po Japonii, gdzie ich nagrania stały się hitami i pozostają bestsellerami. Jednym z największych zaszczytów, jakie otrzymał duet, był występ dla japońskiej rodziny królewskiej. Harmon i Gary grali na oficjalnych imprezach w Pałacu Cesarskim w Tokio, a także na nieformalnych kolacjach, na których występowała z nimi cesarzowa, także pianistka. Podczas wizyty w Victorii cesarz i cesarzowa przyjęli zaproszenie i przybyli do ich domu w odwiedziny.

Wspólnie dokonali dziesiątek popularnych nagrań obejmujących głębię i szerokość repertuaru solowego i kameralnego kontrabas. Gary i Harmon regularnie występowali na festiwalach na całym świecie, takich jak Menuhin Festival w Gstaad w Szwajcarii, Edinburgh Festival, Bergen Festival w Norwegii czy Victoria International Festival w Kolumbii Brytyjskiej. W 2001 roku The Karr-Lewis Duo zagraли swój ostatni publiczny koncert na konwencji Międzynarodowego Towarzystwa Basistów (ISB) na Uniwersytecie Butler w Indianapolis w stanie Indiana, chociaż nadal sporadycznie pojawiali się jako rozchwytywani goście specjalni. Harmon był pierwszym w historii laureatem nagrody ISB Special Recognition Award for Collaborative Music w 2011 roku.

Występy Harmona i Gary’ego charakteryzowały się zarówno niezwykłą wirtuozerią, jak i beztroską, zabawną prezentacją sceniczną, która zjednywała im publiczność. Gary opisał kiedyś ich współpracę: „Często po naszych koncertach widzowie mówili nam, że Harmon i ja wydajemy się oddychać i myśleć razem jak jedność. Nic nie jest bardziej satysfakcjonujące w dążeniu do języka muzyki niż znalezienie kogoś, z kim można dzielić się myślami i uczuciami w intymny sposób”. ■

THE ISB REMEMBERS HARMON LEWIS

MARCH 5, 1940 – JANUARY 11, 2023

The world-renowned pianist and organist **Harmon Lewis**, best known for the past 52 years as a member of the Karr-Lewis Duo, passed away at his home in Victoria, BC, Canada, on January 11, 2023, after a long and brave fight with cancer. He was 82 years old.

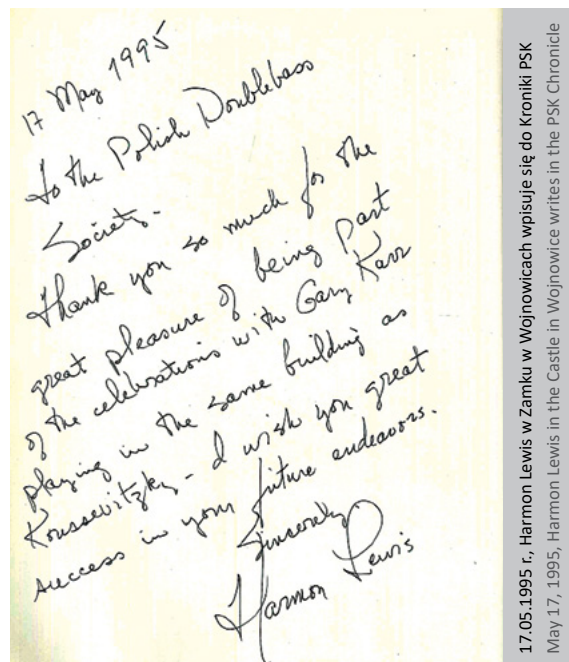
Harmon was born on March 5, 1940, in Mississippi, and began taking piano lessons at age 7. He went on to graduate cum laude with a B.A. degree in Organ from Millsaps College in Jackson. "My grandmother's family could not afford piano lessons, but she vowed that when she had children of her own, there would be money for music even if it meant giving up something else," Harmon remembered in an interview as a notable Millsaps College alumni. He recalled proudly that his mother and her six siblings received music lessons when they were growing up, and all of their children had that same opportunity.

Harmon also studied literature, philosophy, German, and French while at Millsaps College. "Above all, Millsaps made me aware that there was a world outside Mississippi and the United States, and I was ready to explore it to the fullest. I was lucky enough in my choice of career to do just that."

He earned a Master of Music degree in 1964 at Indiana University in Bloomington, where he studied organ with Oswald Ragatz and harpsichord with Marie Zorn. That same year he was first prize winner in the Fort Wayne National Organ Playing Competition. Harmon held teaching positions on the faculties of Centre College of Kentucky, Dalhousie University, and The Hartt School of Music.

Harmon returned to Indiana University in 1968, where he earned his Doctorate of Music Degree in Organ. He was Artist-in-Residence at Dalhousie University in Halifax, Nova Scotia, from 1972 to 1978, and performed regularly on the Canadian Broadcasting Corporation's *Organists in Recital* program, in addition to appearing in recitals in Canada and the United States with his partner in music and in life, the double bassist Gary Karr, whom he met in 1971. The duo spent 24 summers in Victoria, British Columbia, where Harmon performed and taught at the Johannesen International Festival & School of Music and the Arts. They fell in love with Victoria and moved there permanently in 1994, becoming citizens of Canada.

As the Karr-Lewis Duo, Gary and Harmon's busy concert schedule took them around the world, from North and South America and Europe to Russia, Israel, Australia, New Zealand, South Africa, Korea, Malaysia, Taiwan, and China. In 1980, they began regular concert tours of Japan, where



17.05.1995 r., Harmon Lewis w Zamku w Wojnowicach wpisuje się do Kroniki PSK
May 17, 1995, Harmon Lewis in the Castle in Wojnowice writes in the PSK Chronicle

their recordings were runaway favorites and remain best-sellers. One of the biggest honors the Karr-Lewis Duo received was performing for the Japanese royal family. Harmon and Gary played at formal events at the Royal Palace in Tokyo as well as informal dinners where the empress, also a pianist, performed with them. On a visit to Victoria, the emperor and empress accepted an invitation and came to their home for a visit.

Together, they made dozens of popular recordings encompassing the depth and breadth of double bass solo and chamber repertoire. Gary and Harmon performed regularly at festivals around the world, such as the Menuhin Festival in Gstaad, Switzerland, the Edinburgh Festival, the Bergen Festival in Norway, and the Victoria International Festival in British Columbia. In 2001, The Karr-Lewis Duo played their final public concert at the 2001 convention of the International Society of Bassists at Butler University in Indianapolis, Indiana, although they continued to make occasional appearances as sought-after special guests. Harmon was the first-ever recipient of the ISB Special Recognition Award for Collaborative Music in 2011.

Harmon's and Gary's performances were defined by both extraordinary virtuosity and a lighthearted, playful stage presence that endeared them to concertgoers. Gary once described their partnership: "Often after our concerts, audience members told us that Harmon and I seemed to breathe and think together as one. Nothing is more satisfying in the pursuit of the language of music than finding someone with whom you can share thoughts and feelings in an intimate way." ■

ROLA PASJI W ZAWODZIE MUZYKA

Kinga Przekota

Wydział Instrumentalny, Katedra Instrumentów Smyczkowych, Specjalność Kontrabas

Praca licencjacka z 2023 r. napisana pod kierunkiem *dr hab. Ireny Olkiewicz*



Wstęp

Pasja i muzyka są ze sobą głęboko splecione¹. Uwaga Szekspira, że muzyka jest pokarmem miłości, dobrze oddaje tę ideę. Każdy z nas szuka swojego miejsca na ziemi, życiowego celu, oczekuje od życia czegoś więcej. Jednak zajmowanie się tym co kochamy zależy od odnalezienia w sobie talentów i pasji. Co zatem sprawia, że nie każdy potrafi je znaleźć? Jednym z najczęstszych powodów jest ograniczona wiedza na temat własnych możliwości i zdolności². Niniejsza praca ma na celu pokazanie, jaką rolę może pełnić pasja w życiu ludzi, będących z zawodu muzykami, dlaczego jest ona tak ważna w naszym życiu, oraz przedstawienie różnych propozycji wzbudzenia pasji w sobie bądź w uczniu. Pierwszy rozdział obejmuje definicję pojęcia, proponowane przez różnych badaczy, oraz próbę ich syntezy. W drugim rozdziale zostały wymienione i opisane rodzaje pasji związane z muzyką. Rozdział trzeci jest poświęcony ciemnej stronie pasji, czyli pasji obsesyjnej — jej przejawom i skutkom w porównaniu do pasji harmonijnej. W rozdziale czwartym zostały przedstawione przykłady na to, jak pasja może wpływać na muzykę oraz jak muzyka może wpływać na pasję. Rozdział piąty dotyczy źródeł pasji takich, jak: dziedzictwo kulturowe, nauczyciele, muzyczne partnerstwo, ekspresja, zaangażowanie i miłość. Ostatni rozdział jest poświęcony przykładowym sposobom na wzbudzenie i rozwinięcie pasji zarówno w sobie, jak i w uczniu. Cała praca opiera się przede wszystkim na osiągnięciach naukowych z dziedziny psychologii, a także osobistych przeżyciach i doświadczeniach muzyków.

Definicje pasji

Pasja

Istnieje wiele definicji pasji. W niniejszej pracy podam niektóre z nich:

- „Związane z zaangażowaniem intelektualnym czynności, realizowane często bez względu na «chłód, głód» czy inne

niewygody, z wysiłkiem, nadziejami i poczuciem wielkiego spełnienia”³;

- „Wielkie zamiłowanie do czegoś”⁴;
- „We wszystkim, co robisz, oprócz pieniędzy, powinieneś widzieć misję lub ważny cel, coś, co sprawi, że jest to twoją pasją”⁵;
- „Niektórzy ludzie żywią pasję, która rzadko przejawia się poza sferą ich własnych doświadczeń. Tacy ludzie czerpią ogromną satysfakcję i radość ze swojej działalności. Można by jednak powiedzieć, że ich pasja ogranicza się do zapewnienia przyjemności samym sobie. Są jednak również i tacy, którzy pragną za pośrednictwem swoich marzeń zmienić świat”⁶;
- „Pasja to powody, dla których to coś Cię pociąga i sprawia Ci radość. [...] Jest uczuciem, namiętnością, którą czujesz, kiedy dajesz jej wyraz. Często są to czynności, które Cię ekscytują, powodują dreszczyk emocji i lubisz je robić dla samego faktu ich wykonywania (nie dla wyniku). Czynności te najczęściej sprawiają Ci przyjemność, choć nie zawsze musi tak być. Często wiążą się one z prawdziwym wysiłkiem twórczym [...] To przede wszystkim energia i radość odczuwane wtedy, gdy robimy coś, co karmi naszą duszę, ciało, umysł i/lub emocje”⁷.

Podsumowując powyższe opisy pojęcia *pasja* możemy wymienić niektóre jej komponenty występujące podczas wykonywania danej czynności. Są to: zaangażowanie, miłość/umiłowanie, cel, satysfakcja i radość. Możemy zatem założyć, iż jeśli określone działanie powoduje pojawienie się wyżej wymienionych elementów, to możemy mówić o pasji. Warto zwrócić jednak uwagę na samo znaczenie słowa *pasja*. W języku łacińskim oznacza ono cierpienie. W religii chrześcijańskiej uczymy się o Pasji Chrystusa. Jezus tak umiłował sobie ludzi, że zdecydował się na męki i śmierć dla ich zbawienia. Nie bezpodstawne zatem będzie stwierdzenie, że *pasja* to nie tylko przyjemne doznania związane z daną czynnością — to także poświęcenie, a czasem dosłowne cierpienie dla czegoś co kochamy. Wencel i Łysakowska-Wencel również uwzględniają ten aspekt w swojej definicji pasji. Pasjonaci dość często są spostrzegani jako niewolnicy swoich

1 B. Green, *The Mastery of Music. Ten Pathways to True Artistry*, Broadway Books, New York 2003, s. 117.

2 K. Robinson, *Uchwycić żywioł*, Wydawnictwo Element, Kraków 2012, s. 19–20.

3 B. Łysakowska-Wencel, J. Wencel, *Encyklopedia psychologii*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.

4 M. Szymczak, *Słownik Języka Polskiego*, PWN Tom II, Warszawa 1998.

5 B. Zanker, D.J. Trump, *Mysł śmiało i pokaż, na co cię stać*, MT Biznes, Warszawa 2010.

6 Z. Ziglar, *Żyj lepiej niż dobrze, spełniaj swoje marzenia*, MT Biznes, Warszawa 2009.

7 M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję i Żyć Pełnią Życia? 7 Sposobów na Szukanie Pasji*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/jak-znalezc-pasje/> [16.05.2023].

pasji, które niejednokrotnie potrafią przejąć kontrolę nad człowiekiem, co wiąże się z wyrzeczeniami i wysiłkiem⁸. Pasja jest zatem jednocześnie cierpieniem (poświęcamy inne sprawy i przyjemności na jej rzecz) i miłością (nie możemy bez niej żyć).

Żywioł

Ken Robinson⁹, amerykański psycholog, w swoich pracach na temat pasji wprowadza pojęcie Żywiołu.

Żywioł jest miejscem, w którym spotykają się Twoje naturalne uzdolnienia i osobiste pasje.

Robiąc to co kochamy czujemy się naprawdę sobą. Czas płynie wtedy wolniej, poprawia się nasza koncentracja, czujemy, że żyjemy. Odnalezienie w sobie (i w innych) Żywiołu jest sprawą bardzo indywidualną, ponieważ każdy z nas jest inny. Możemy mieć też kilka Żywiołów i tak samo dobrze się we wszystkich realizować. Robinson wyróżnia dwie cechy i dwa warunki Żywiołu. Cechami są uzdolnienia (naturalna łatwość do czegoś) i pasja (uwielbienie dla tego co się robi i czerpanie z tego przyjemności), natomiast warunkami postawa (to jak postrzegamy siebie i otoczenie, nasze usposobienie i emocjonalny punkt widzenia) i możliwości (do tego, aby wykorzystać swoje uzdolnienia). Będąc w swoim Żywiole czujemy się zrelaksowani, że to, co robimy, jest dla nas naturalne, współgra z naszą tożsamością i wewnętrznym rytmem.

Przepływ (*flow*)

Z Żywiołem wiąże się tak zwany przepływ (*flow*)^{10, 11}. Mihály Csíkszentmihályi, psycholog i twórca wspomnianej teorii, definiuje flow jako stan pomiędzy satysfakcją a euforią, będący rezultatem całkowitego oddania się danej czynności. Jesteśmy tak pochłonięci tym, co robimy, że tracimy poczucie czasu i rzeczywistości. Czujemy się wolni i autentyczni, a wykonywanie danej czynności przynosi nam więcej energii niż wykorzystujemy. Można wymienić następujące składniki przepływu:

- 1) pojawienie się wyraźnych celów do zrealizowania (odczucie pewności co w danym momencie powinno być zrobione — wszystkie czynności przechodzą płynnie z jednej w drugą tak jakby wszystko było wcześniej zaplanowane);
- 2) często pojawiająca się informacja zwrotna związana z prawidłowością realizacji działania (informacja ta jest przetwarzana powierzchownie, osoba w stanie flow wie, bez zastanawiania się, co powinno być zrobione);
- 3) równowaga między poziomem posiadanych umiejętności a stawianymi wymaganiami lub wyzwaniem (mamy

poczucie panowania nad sytuacją mimo wysokich wymagań, jakie są nam stawiane);

- 4) całkowita koncentracja na wykonywanej czynności (przychodzi ona naturalnie i bezwysiłkowo);
- 5) wszelkie czynniki, które mogłyby zakłócać działanie, znajdują się poza obrębem uwagi (koncentracja obejmuje tylko te elementy rzeczywistości, które są znaczące z punktu widzenia wykonywania czynności);
- 6) u osoby doświadczającej flow nie pojawia się obawa przed porażką (osoba ta jest zbyt skupiona na samej czynności, aby zastanawiać się nad ewentualnymi skutkami swojego działania);
- 7) zanika autorefleksyjność i samoświadomość (odczucie, że czynność i osoba ją wykonująca stanowią jedność);
- 8) zanika poczucie czasu (będąc pochłoniętym przez daną czynność nie odczuwamy upływu czasu, w wyniku czego nie jesteśmy w stanie określić jak długo te czynności wykonujemy);
- 9) wykonywana czynność stanowi aktywność autoteliczną czyli zawierającą cel sam w sobie (poświęcanie się danej czynności nie zmierza do żadnego zewnętrznego rezultatu, gdyż działanie staje się celem samym w sobie).

Aby doświadczyć flow niezbędna jest **motywacja wewnętrzna** — chęć wykonywania danej czynności, której celem jest radość z samego jej wykonywania¹². Tracą wtedy jakiegokolwiek znaczenie rezultaty działania, kary czy nagrody. Najważniejsza jest przyjemność, którą dostarcza dana aktywność. Dla osiągnięcia stanu przepływu istotna jest także praca (lub inne zajęcie) będąca zgodna z naszymi indywidualnymi predyspozycjami, ponieważ to właśnie ona skłania nas do zajmowania się daną czynnością. Stan flow natomiast pozwala osiągnąć rozwój psychiczny, a także doświadczyć prawdziwego poczucia szczęścia i spełnienia.

■ Rodzaje pasji

Zdaniem Berry'ego Greena¹³ można wymienić trzy rodzaje pasji, które mogą wpłynąć na życie tych z nas, którzy tworzą muzykę: pasja do życia, pasja do muzyki i pasja, którą wyraża muzyka.

Pasja do życia

Życie samo w sobie może być pasją¹⁴. Pablo Casals, wiolonczalista, dyrygent i katalońska ikona kultury, powiedział kiedyś:

Prawdziwe zrozumienie nie pochodzi z tego, czego uczymy się z książek; pochodzi z tego, czego uczymy się

⁸ M. Tomaszewski, *Co to jest pasja? Nowa definicja pasji i czym się różni od hobby?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/co-to-jest-pasja-hobby-definicja/> [18.05.2023].

⁹ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 33, 105–106.

¹⁰ M. Csíkszentmihályi, *Przepływ. Psychologia optymalnego doświadczenia*, Wydawnictwo Moderator, Taszów 2005, s. 119–132, 136–145.

¹¹ Ken Robinson nazywa ten stan Uskrzydleniem.

¹² M. Csíkszentmihályi, *Przepływ...*, op. cit., s. 119–132, 136–145.

¹³ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., s. 118.

¹⁴ Ibidem, s. 118–119.

z miłości — miłości do natury, muzyki, człowieka. Tylko to, czego się w ten sposób uczymy, jest naprawdę zrozumiałe.

Jednym z przykładów umiłowania życia i muzyki jest Vedran Smailovic. Na początku lat 90., kiedy w Sarajewie trwała wojna, przez dwadzieścia dwa dni z rządu Smailovic ubierał się jak na solowy koncert w strój wieczorowy i wychodził na środek ulicy ze swoją wiolonczelą, aby zagrać liryczne Adagio Albiniego. Grał on codziennie przed tą samą piekarnią, na tle ognia snajperskiego i artyleryjskiego. Kiedy reporter CNN zapytał go, czy granie na wiolonczeli na ulicy podczas ostrzału Sarajewa nie było z jego strony szaleństwem, muzyk odpowiedział:

Pytasz mnie czy jestem szalony, bo gram na wiolonczeli; dlaczego nie zapytasz czy to oni nie są szaleni, ostrzelując Sarajewo?

Ten wiolonczelista jest zwykłym człowiekiem, ale jego pasja jest żywa i pokazuje, do jakich czynów może doprowadzić umiłowanie życia. Kiedy bardzo czegoś pragniemy, niektóre przeszkody zaczynają znikać z naszej drogi do szczęścia. Okazuje się bowiem, że znaczą część z tychże przeszkód sami podświadomie sobie postawiliśmy. Chęć do życia często wiąże się z chęcią do pozostawienia czegoś po sobie, zmienienia świata na lepsze. Tym właśnie dla mnie jest pasja — dobrem, które z nas wypływa pod różnymi postaciami. Skoro umiłowaliśmy życie to trzeba mu nadać jakiś cel. Według mnie, pasja stanowi drogę do sensu istnienia.

Pasja do muzyki

Autor książki *The Mastery of Music. Ten Pathways to True Artistry* uważa, iż muzyka może wzbudzać pasję w innych, dzięki swej zdolności wyrażania tego, co skrywają nasze własne dusze¹⁵. Pasja może być totalna. Janet Suzman napisała kiedyś o genialnej wiolonczelistce Jacqueline du Pré: „Muzyka jest dla niej życiem, oddechem, pokarmem i inspiracją, żywiołem, w którym pływa jak piękny pstrąg”. Miłość do muzyki pozwoliła Du Pré zadebiutować już w wieku szesnastu lat i stać się międzynarodową gwiazdą jeszcze przed ukończeniem dwudziestki. Z kolei Bonnie Hampton, wybitna solistka i kameralistka, profesor Konserwatorium Muzycznego w San Francisco, wyznała kiedyś, iż gra na wiolonczeli pomogła jej rozumieć i komunikować się z innymi ludźmi:

Byłam nieśmiała i mało rozmowna, ale nigdy nie było wątpliwości, że moim najlepszym sposobem wyrażania się i komunikowania jest muzyka. Odkryłam, że kiedy z kimś rozmawiasz, tak naprawdę nie musisz znać tego człowieka, ale kiedy wykonujesz z nim muzykę — musisz. Zatem muzyka jest rodzajem ekspresji, która wymaga szczerości. Wszyscy mamy tendencję do noszenia masek tego czy innego rodzaju w sytuacjach społecznych — ale kiedy wykonujemy muzykę, musimy

się odstąpić, być bardziej otwarci na siebie nawzajem tak, jak i na muzykę.

Carter Brey, wybitny pierwszy wiolonczelista Filharmonii Nowojorskiej, uważa, że muzyka oferuje bardziej bezpośredni język dla wyrażania emocji niż jakkolwiek inna sztuka. Pasja do muzyki przebudziła się z nim w wieku 15 lat, kiedy po raz pierwszy zagrał Kwintet smyczkowy C-dur Franciszka Schuberta. Wtedy też postanowił poświęcić swoje życie tej właśnie muzyce:

Kiedy jesteś nastolatkiem, możesz po raz pierwszy doświadczyć miłości erotycznej, a to duchowe i emocjonalne otwarcie, które idzie w parze z dojrzałością fizyczną. To z pewnością pomogło mi zrozumieć wielkość tej muzyki.

Euforia i intelektualne zaangażowanie, los człowieka, patos, szczerość, przekraczanie siebie jako część większej muzycznej całości — to nie są nieznaczące kwestie. Pasja to nie tylko coś, co robimy z uczuciem lub emocją, to coś, co zniwala lub definiuje artystę. Będąc na najwyższym poziomie artyzmu, kiedy doświadczamy tej pasji w naszej muzyce, nasze życie również jest dotknięte miłością, którą opisuje Casals.

Pasja, którą wyraża muzyka

Muzyka porusza uczucia, których słowa nie potrafią¹⁶. Ma także moc docierania bezpośrednio do duszy każdego, kto uczestniczy w doświadczeniu muzycznym. Jest inspirowana uczuciami i ma moc wyrażania emocji lepiej niż jakkolwiek inna forma komunikacji. To międzynarodowy język, który nie wymaga tłumaczenia. Już sam fakt możliwości nauczenia się języka uczuć i emocji może być pasjonujący. Docieramy do takich sfer osobowości człowieka, do których nie jest w stanie dotrzeć żadna inna dziedzina sztuki czy nauki. A im lepiej rozumiemy swoje uczucia, tym lepiej możemy wyrażać siebie¹⁷ (także poprzez muzykę). Dlatego właśnie częściej mamy ochotę słuchać muzyków, którzy są starsi.

Ludzie nie bez powodu pragną słuchać muzyki (lub ją wykonywać). Potrzebują tego, aby ktoś czy coś dotknęło właśnie tych uczuć i emocji, do których ma dostęp tylko muzyka, aby melodia wzbudziła je i poruszyła. Chcemy wzruszać się i przeżywać, czuć. Dzięki muzyce jest to możliwe.

■ Ciemna strona pasji — pasja obsesyjna

Kiedy pasjonująca nas czynność pochłania nas bez reszty zaczynamy zaniedbywać inne aspekty życia, przykładowo pracę (a tym samym i finanse), relacje z innymi ludźmi, a nawet potrzeby fizjologiczne (sen, jedzenie). Coraz trudniej nam przestać i znaleźć zdrowe granice pomiędzy czasem na pasję a czasem na inne sprawy. Pasja obsesyjna (*obsessive*

¹⁵ Ibidem, s. 119–122.

¹⁶ Ibidem, s. 122–123.

¹⁷ Ibidem, s. 130.

passion, OP), obok pasji harmonijnej (*harmonious passion, HP*; zdrowej, dotyczącej naturalnej potrzeby działania i tworzenia, motywacji oraz rozwoju), jest wynikiem wewnętrznej presji, prowadzącej do frustracji, wycieńczenia organizmu¹⁸ lub problemów zdrowotnych (wśród muzyków przejawia się to między innymi poprzez przeciążenia stawów i mięśni, chroniczne przemęczenie, życie w ciągłym stresie i drażliwość). Nie potrafimy wtedy przestać zajmować się ukochaną czynnością i jednocześnie nie widzimy, jakie pociąga to za sobą konsekwencje. Bywa też, że kończy się to drastycznie, nawet samobójstwem¹⁹.

Cele pasji mogą być różne w zależności od jej rodzaju²⁰. Pasjonaci harmonijni celują w osiągnięcie mistrzowskiego poziomu wykonania. Oznacza to, że stawiają sobie za cel naukę i opanowanie trudnych zadań, takich jak zagranie trudnego fragmentu we właściwym tempie lub umiejętność zagrania trudnego utworu z pamięci w określonym terminie. Po ustaleniu sobie tego rodzaju celów, muzycy ćwiczą w określony i przemyślany sposób. Z drugiej strony, muzycy z pasją obsesyjną są bardziej skłonni do wyznaczania sobie celów związanych z dążeniem do występów lub unikaniem ich. Cele te odnoszą się raczej do porównań z innymi muzykami niż do opanowania określonych umiejętności. Na przykład student/uczeń muzyki z pasją obsesyjną może postawić sobie za cel granie lepiej niż inni w swojej klasie lub uniknięcie najgorszego miejsca w konkursie.

Jako że muzycy z pasją harmonijną grają swobodnie na swoich instrumentach, nie odczuwają potrzeby porównywania się z innymi ludźmi²¹. Skłonność osób z pasją obsesyjną do porównywania się z innymi wydaje się być związana z wewnętrzną presją, jaką na siebie wywierają, aby dobrze sobie radzić z jakimiś zadaniami. Badania wykazały, iż harmonijna pasja do muzyki wiąże się z wyższym poziomem osiągnięć wykonawczych niż pasja obsesyjna²². Zdaniem autorów, stawianie sobie za cel, aby przewyższyć innych, wydaje się podważać występy muzyczne. Posiadanie harmonijnej pasji do muzyki jest również pozytywnie skorelowane z satysfakcją z życia, podczas gdy nie stwierdzono takiego związku z pasją obsesyjną. Jest to prawdopodobnie związane z tendencją muzyków z pasją obsesyjną do odczuwania poczucia winy i złości, gdy uniemożliwia się im granie.

Nasza postawa, nastawienie i cele, jakie sobie stawiamy, istotnie wpływa na to jak odbieramy to co nas otacza. Jeśli poświęcamy się pasji z negatywnymi uczuciami

i przekonaniem, rezultat naszego wysiłku również będzie dla nas niezadowolający. Według mnie, nie o to chodzi w pasji. Pasja ma nas inspirować, dodawać energii, sprawiać, że chcemy żyć, cieszyć się tym życiem. Poczucie winy, złość czy potrzeba rywalizacji pochłaniają naszą energię, sprawiają, że żyjemy w ciągłej presji: „dzisiaj udowodniłem innym, że jestem od nich lepszy, ale jutro? Co jeśli pojawi się ktoś lepszy ode mnie?” Oczywiście, że się pojawi. Nic nie trwa wiecznie. A z takim nastawieniem robimy z innych ludzi wrogów, którzy potencjalnie mogą zagrozić naszemu poczuciu wartości. Każdy z nas jest wartościowym człowiekiem. Jeśli w to uwierzmy to zniknie potrzeba rywalizacji i udowadniania (przede wszystkim sobie samemu), że jesteśmy coś warte.

Rola pasji w zawodzie muzyka i rola muzyki w pasji

Pasja nadaje życiu sens i cel, wywołuje pozytywne emocje i uczucia, obniża poziom stresu (tym samym ma dobry wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne). I na odwrót — brak pasji odbiera życiu jakiś ogólny kierunek, może powodować poczucie pustki, a nawet zaburzenia nastroju czy skłonność do uzależnień²³. Badania opublikowane w „Journal of Happiness Studies” pokazały, iż pasja harmonijna, ale nie pasja obsesyjna koreluje pozytywnie z wyższym deklarowanym poziomem dobrostanu²⁴. Ponadto lepiej na nasze samopoczucie i ogólnie pojmowane szczęście wpływa posiadanie więcej niż tylko jednej pasji. Zamiłowanie do jakiegoś zajęcia pozwala także realizować istotne dla nas potrzeby takie, jak autonomia (poczucie wewnętrznej integralności i wolności w działaniu; inicjowanie działań wynikające z motywacji wewnętrznej), kompetencje (pasja wpływa na rozwój umiejętności, sprawia, że mamy chęć do kontynuowania działań i osiągnięcia wysokiego poziomu wykonawstwa) czy afiliacja (inaczej poczucie przynależności do grupy)²⁵. Zajmowanie się pasjonującą nas czynnością nie sprawia, że czujemy się zmęczeni, a wręcz przeciwnie — dodaje nam energii, daje poczucie satysfakcji i spełnienia, sensu życia. Kiedy robimy coś, co kochamy, bardziej się angażujemy w działanie, nasza koncentracja wzrasta, a w konsekwencji stajemy się bardziej wydajni, twórczy i kreatywni.

Daniel Coyle pisze w swojej książce o tak zwanym kodzie talentu²⁶. Kuźnie talentów korzystają z neurobiologicznego mechanizmu, który dzięki swoim schematom ćwiczeń

18 B.J.I. Schellenberg i D.S. Bailis, *Can Passion be Polyamorous? The Impact of Having Multiple Passions on Subjective Well-Being and Momentary Emotions*, [online:] <https://link.springer.com/article/10.1007/s10902-014-9564-x> [17.05.2023]; J. Bicknell, *Can You Be Too Passionate About Music? Why some performers' attitudes may hurt them*, [online:] <https://www.psychologytoday.com/intl/blog/why-music-moves-us/201106/can-you-be-too-passionate-about-music> [18.05.2023].

19 J. Bicknell, *Can You Be Too Passionate...*, op. cit.

20 Ibidem.

21 Ibidem.

22 A. Bonneville-Roussy, G.L. Lavigne i R.J. Vallerand, *When passion leads to excellence: The case of musicians*, [online:] <https://psycnet.apa.org/record/2010-26640-007> [18.05.2023].

23 M. Tomaszewski, *Życie z pasją i brak pasji, czyli dlaczego warto mieć pasję w życiu?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/zycie-z-pasja-i-brak-pasji/> [17.05.2023].

24 B.J.I. Schellenberg i D.S. Bailis, *Can Passion be Polyamorous?...*, op. cit.

25 M. Tomaszewski, *Życie z pasją...*, op. cit.

26 D. Coyle, *Kod talentu. Jak zostać geniuszem*, Wydawnictwo „Penelopa”, Warszawa 2011, s. 9, 11.

buduje potrzebne umiejętności. Nie będąc tego świadomi, ludzie wkraczają w strefę przyspieszonej nauki. Tego momentu nie można uchwycić, jednak wiedzę można wykorzystać. Tym jest właśnie wspomniany kod. Podlega on trzem podstawowym zasadom: pogłębionym ćwiczeniom, zapłonowi (pasji), a także mistrzowskiemu treningowi. Każdy z wymienionych elementów jest użyteczny z osobna, jednak to właśnie ich połączenie jest kluczem do stworzenia umiejętności. Nie bez powodu wielcy muzycy są wielcy. Gary Karr, François Rabbath, Catalin Rotaru, Renaud Garcia-Fons czy Roman Patkołó to pasjonaci, którzy poprzez swą miłość do kontrabasu osiągnęli mistrzostwo, a także znacząco wpłynęli na rozwój techniki i wykonawstwa na tym instrumencie.

Jak można zauważyć istnieje wiele korzyści posiadania pasji. Warto teraz zastanowić się, jaki wpływ na nas miałyby życie bez niej. Przede wszystkim można zaobserwować szereg negatywnych odczuć, przykładowo poczucie bezsensu i bezcelowości życia, lęki czy nawet fizyczne symptomy różnych chorób²⁷. Jedną z podstawowych potrzeb nie zostaje zaspokojona — potrzeba stymulacji emocjonalnej i poznawczej, innymi słowy musimy coś robić. Nie mając pasji zaczynamy szukać czynności zastępczych, które w znacznej większości kończą się różnego rodzaju uzależnieniami. Nie mając celu w życiu w krótszym czasie mogą wystąpić objawy wypalenia zawodowego, apatii, izolacji społecznej, a nawet depresji.

Muzyka także może mieć wpływ na pojawienie się pasji. Jako uporządkowana informacja dźwiękowa sprzyja zorganizowaniu umysłu, a tym samym zmniejszeniu się napięcia psychicznego i niepokoju, który pojawia się w momencie, gdy przypadkowe informacje przeszkadzają w realizacji celów²⁸. Jak już zostało wspomniane wcześniej, muzyka potrafi również dotrzeć do emocji i uczuć, których nie mogą wzbudzić słowa. Zajmując się muzyką na poważnie można doświadczyć wrażenia flow. Sama doświadczyłam kilkakrotnie tego stanu grając na kontrabasie. Miałam wrażenie, że jestem poza czasem i przestrzenią, a cały świat zniknął — jestem tylko ja i muzyka. Znika też lęk przed oceną czy pomyłką, chciałam oddać całą siebie w muzyce. Czułam się bezpieczna i szczęśliwa.

■ Źródła pasji

Utrata ukochanej osoby

Śmierć bliskiego nam człowieka potrafi być silnym impulsem do działania²⁹. Dla ludzi pogrążonych w żałobie muzyka może być naprawdę piękną rzeczą³⁰. Może być szansą

na wprowadzenie piękna i optymizmu do tragedii związanej ze stratą. Warto zapamiętać o własnym bezpieczeństwie i ego, i zamienić tworzenie muzyki w ludzką sytuację. Smutek po stracie przyjaciela lub członka rodziny jest jednym z najszczęśliwszych wyrazów miłości. Pochodzi on prosto z serca i sięga emocjonalnej głębi ludzkiej duszy. Granie ku pamięci ukochanej osoby może zainspirować pasję, skrytą w głębi duszy, do ujawnienia się w muzyce, a granie prosto z serca może być najczystszy i najbardziej szczerym rodzajem muzycznej komunikacji.

Lynn Harrell, wiolonczelista koncertowy, stracił oboje rodziców w bardzo młodym wieku³¹. Powiedział, że dużo czasu zajęło mu pogodzenie się z ich śmiercią i że było to doświadczenie, którego nie życzyłby nikomu. Jednakże ta strata pokazała mu jak odporny może być ludzki duch:

Myszę teraz, że dzięki wielu introspekcjom, samopomocy oraz książkom psychologicznym nauczyłem się rozpoznawać ból, którego wszyscy doświadczamy i przed którym nikt nie może uciec. Niektórzy ludzie doświadczają go więcej niż inni, ale wszyscy znamy to uczucie. Częścią procesu artystycznego jest skierowanie tego bólu i smutku poprzez muzykę do słuchacza.

Granie na cześć ukochanej osoby lub przyjaciela niesie za sobą emocjonalną i fizyczną moc, która pozwala nam wznieść naszą muzykę na wyższy poziom. W pewnym sensie smutek sprawia, że bardziej doceniamy życie, a skierowanie tej energii i emocji do naszej muzyki zintensyfikuje, a nawet zmieni nasze powody do grania. Ego schodzi na drugi plan, dzięki czemu możemy sięgnąć w głąb duszy, gdzie muzyka znajduje swoje źródło. Chcąc dodać trochę pasji do naszej muzyki, każde nasze granie możemy wykorzystać jako okazję do tego, aby zadedykować swój występ przyjacielowi, żywemu lub zmarłemu, i połączyć się z naszym wnętrzem — duszą i sercem.

Dziedzictwo kulturowe

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że muzyka, która oddaje smutek, prześladowanie czy patos może przyciągać i odzwierciedlać obraz świata ludzi z podobnego środowiska kulturowego³². Bez trudu rozpoznamy muzykę Dalekiego Wschodu (nostalgiczną, spokojną, melizmatyczną), rosyjską (smutną, bardzo emocjonalną), latynoską (żywą, taneczną), włoską (bardzo śpiewną i emocjonalną) czy amerykańską (rozrywkową, efektowną). Wszystkie te cechy odzwierciedlają nie tylko muzykę, ale też cechy narodowe danej kultury.

Jacqueline du Pré przeszła na judaizm, kiedy wyszła za mąż za Daniela Barenboima i w jej przypadku judaizm i muzyka wydają się nierozdzielnie ze sobą powiązane:

²⁷ M. Tomaszewski, *Życie z pasją...*, op. cit.

²⁸ M. Csíkszentmihályi, *Przepływ...*, op. cit., s. 196.

²⁹ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 117–118.

³⁰ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., s. 127.

³¹ Ibidem, s. 127.

³² Ibidem, s. 130; K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 162–166.

Dla mnie judaizm jest związany z muzyką. Po prostu nie mogą ich rozdzielić ani wskazać ich granic³³.

Daniel Rothmuller, zastępca pierwszego wiolonczelisty Filharmonii Los Angeles, uważa, że słuchanie jest absolutną podstawą sztuki muzycznej³⁴:

Bez zagłębiania się w styl muzyczny, możesz grać tylko nuty. Niezależnie od repertuaru, z którym pracujesz, musisz rozumieć jego język do tego stopnia, aż będziesz w stanie mówić nim płynnie. Musisz rozumieć muzykę, jeśli chcesz ją interpretować, a do tego właśnie potrzebujesz zagłębiania się [w styl muzyczny].

Nauczyciele poszerzają horyzonty kultury, sztuki i duchowości

Często nie widzimy w sobie potencjału, zdolności czy możliwości. Potrzebna jest wtedy pomoc i przewodnictwo ze strony innych. Bardziej doświadczeni od nas mistrzowie swojego fachu dostrzegają to, czego my sami w sobie nie widzimy, wyciągają i rozwijają to co w nas najlepsze. Niektórzy wspaniali nauczyciele włączyli wrażliwość kulturową oraz świadomość człowieczeństwa i piękna natury do swoich metod nauczania muzycznej ekspresji³⁵. Jednym z nich była Margaret Rowell, nauczycielka wiolonczeli w Konserwatorium Muzycznym w San Francisco. Bonnie Hampton, jej uczennica, wspomina współpracę z Rowell:

Margaret otworzyła przede mną jako osobą świat książek i literatury. Naprawdę zależało jej na jak najpełniejszym rozwinięciu osobowości muzycznej i zawsze pracowała nad artystyczną i kulturową wrażliwością swoich uczniów [...] Margaret nigdy nie próbowała stworzyć instrumentalisty idealnego – chodziło jej o całą osobę. Chciała, żebym się rozwinęła jako człowiek. Czuła, że jakakolwiek dojrzałość, jaką osiągnę, ostatecznie znajdzie odzwierciedlenie w mojej muzyce.

Margaret Rowell wiedziała, że wyrażanie miłości i pasji za pomocą muzyki oznacza kochanie życia i życie z pasją.

David Coyle, amerykański badacz talentów, nieco poszerza to źródło o innych „wykonawców” danej pasji, którzy osiągnęli sukces³⁶. Są to różni artyści czy sportowcy, którzy udowodnili na swoim przykładzie, że nie ma rzeczy niemożliwych. A skoro oni mogli, to dlaczego nie ja? Wspomina o tym także Robinson³⁷. Często inni ludzie pomagają nam odkryć w sobie talent. Utożsamianie się z artystą, który, mając podobne przeszkody na swojej drodze, znalazł sposób, aby je pokonać, stanowi dodatkową motywację do kontynuowania kariery muzycznej.

³³ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., s. 130–131.

³⁴ Ibidem, s. 131–132.

³⁵ Ibidem, s. 132–133; K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 189.

³⁶ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 106.

³⁷ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 37.

³⁸ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., s. 133.

³⁹ Ibidem, s. 134.

⁴⁰ Ibidem, s. 135.

⁴¹ Ibidem, s. 136.

Muzyczne partnerstwo

Inspiracja często pochodzi od innych: partnerów, nauczycieli, trenerów, kolegów z zespołu i producentów – być może nawet od siły wyższej³⁸. David Darling, wiolonczelista i człowiek z wielką pasją, powiedział mi, że najważniejsze momenty w jego muzycznej karierze nastąpiły dzięki produkcji, coachingowi i wsparciu jego producenta muzycznego ECM, Manfreda Eichera. Powiedział, że Manfred w jakiś sposób potrafił sprawić, żeby Darling lepiej poznał swoje wnętrze, co pomogło mu stworzyć muzykę, która była pasjonująco świeża. Samo znajdowanie się w obecności Manfreda wystarczy, by przenieść wiolonczelistę w inne miejsce, gdzie odnajdzie swój muzyczny potencjał.

Zdaniem Roberta Cohena, kiedy dwoje ludzi gra razem, mogą być ze sobą tak blisko związani, że doświadczenie to może stać się przeżyciem duchowym³⁹. Można faktycznie poczuć, że jest się na wyższym poziomie artystycznym dzięki sile dwóch, w przeciwieństwie do siły jednego. Zatem podstawą takiej muzycznej synergii jest znalezienie odpowiedniego partnera do grania lub zespołu.

Praca w towarzystwie innych muzyków, którzy mają taką samą kulturę i historię rodzinną, może generować pewną więź między wykonawcami⁴⁰. I chociaż nauka z tym samym nauczycielem może sprzyjać silnemu poczuciu jedności, to kiedy dwoje ludzi doświadcza „muzycznej” miłości, równie dobrze ich odmiennosc i przeciwieństwa mogą ich do siebie zbliżyć. Kontrastujące i uzupełniające się style mogą wnieść dramaturgię do muzycznego partnerstwa, gdy jeden z muzyków wnosi do całości jakość, której brakuje drugiemu partnerowi. Co więcej, będąc otwartym na to, by ktoś nas poprowadził, na wyobraźnię, inspirację i wskazówki innych, możemy odkryć w sobie cechy, o których istnieniu nie wiedzieliśmy.

Sztuka pasjonującej ekspresji

Prawdziwa sztuka pasjonującej ekspresji — sztuka, która pozwala, by pasja wypełniła muzyka w sposób, który może dotrzeć do innych i poruszyć ich — to sztuka balansowania między emocjami i dyscypliną⁴¹. Pasja bez techniki może brzmieć okropnie, chyba że jest się kochającym rodzicem wykonawcy. A technika bez pasji nie brzmi dużo lepiej; to suchy, formalny, pedantyczny sposób grania muzyki. Sztuka polega więc na znalezieniu równowagi i pozwoleniu swojej pasji przemówić poprzez dyscyplinę swojej techniki. Kiedy już zrozumiemy muzykę i sposób jej przekazywania, Green zaleca, aby nie angażować się tak emocjonalnie we własną grę, którą wchłaniamy w siebie i nie potrafimy przekazać publiczności. Jeśli trochę odpuścimy, nagle muzyka nabierze

własnej mocy i charakteru i będzie miała potencjał, by jeszcze lepiej prezentować się publiczności. Ta równowaga jest jedną z najtrudniejszych rzeczy do opanowania, nawet dla muzyków z wieloletnim doświadczeniem.

Przykładowo Pamela Frame, solistka i nauczycielka z Rochester w stanie Nowy Jork uważa, że wykonawca musi panować nad utworem jak kierowca nad samochodem⁴². Uważa, że najpierw należy zadbać o technikę, a uczniowie nie powinni skupiać się na niej podczas wykonywania muzyki. Kiedy muzyk patrzy na stronę z nutami, proces wykonywania muzyki powinien zaczynać się od wyobraźni, a kończyć na rozwiązaniu technicznym. Zamiast rozpoczynania gry od fizycznego wydania dźwięku, Frame zaleca uczniom rozpoczęcie tworzenia muzyki od wyobraźni, decydując, jakie będzie najlepsze możliwe brzmienie utworu.

To muzyka musi dominować, a nie technika⁴³. Te dwie rzeczy nie są jednakowo ważne. Musimy zarówno opanować rzemiosło, jak i posiadać emocje, aby tworzyć sztukę, ale kiedy skupiamy się na swoim celu, najlepiej postrzegać go jako cel muzyczny (nie techniczny). Prawdziwy artysta to ktoś, kto potrafi wyrazić emocje w taki sposób, który wywołuje te emocje u innych.

Barry Green zauważa pewien paradoks: dyscyplina potrzebuje pasji, aby ją ożywić, a pasja wymaga dyscypliny, aby nadać jej wyraz⁴⁴. Carter Brey pomaga uczniom znaleźć pasję w ich grze w taki sposób, że zadaje im pytania, aby upewnić się, że rozumieją, iż tworzenie muzyki to sztuka, a nie tylko emocjonalny pokaz na scenie. Idealny artysta według Brey'a to taki, który zachowuje równowagę. Janos Starker ma jeszcze inne podejście do tego samego zagadnienia. Mówi swoim studentom, że nie wierzy w wyrażanie własnych emocji w utworze muzycznym; wierzy, że w utworze są już odpowiednie emocje. Starker pozwala kompozytorowi i samemu utworowi nadać emocjonalny ton doświadczeniu muzycznemu. Natomiast jego obowiązkiem jest zrobić jak najwięcej z tym co już znajduje się w danym utworze, a jego podejście (do wykonania tegoż utworu) musi działać na publiczność. Starker jest zatem kolejnym przykładem muzyka, który zwraca uwagę na to, że dyscyplina daje wykonawcy wolność — że to dzięki mistrzowskiemu wykonawstwu na naszym instrumencie i technice możemy swobodnie realizować to czego oczekuje od nas kompozytor i sam utwór.

Wiolonczeliści, którzy kochają saksofony, tenorzy, którzy kochają wiolonczelę, wiolonczeliści, którzy śpiewają... może rozważyć tezę, że nie należy myśleć o muzyce w kategoriach związanych z własnym instrumentem, ponieważ cała nasza wiedza dotycząca techniki jest związana z naszym instrumentem, a ekspresja muzyczna to koncepcja oparta wyłącznie na wyobraźni⁴⁵. Janos Starker uważa, że instrumenty

smyczkowe zawsze powinny śpiewać. Nakłanianie uczniów do oddychania zgodnie z frazą muzyczną to podstawa w nauczaniu — i jest to jedna z głównych zasad jego nauczania. Według Starkera, cała harmonika jest kontrolowana przez oddech. David Darling twierdzi, że najpotężniejsza technika, której uczy na swoich warsztatach Music for People, opiera się na zasadzie: śpiewaj to, co grasz, graj to, co śpiewasz. Osiąga on dzięki temu idealną barwę dźwięku i pozwala jego uczniom na wykorzystanie ich najbardziej wyrazistych uczuć.

Wiolonczelista Lynn Harrell swobodnie pokazuje swoje uczucia poprzez mimikę, ciało i dynamikę w trakcie swoich koncertów⁴⁶. Tak komentuje swój ekstrawertyzm w grze:

Każdy utwór porusza mnie w taki sposób, że pokazuję to na zewnątrz. To trochę jak z aktorstwem metodycznym: jak już dojdę do tego stanu, to nie muszę grać, jestem w swojej roli — a jeśli nie dojdę do tego stanu, to mój występ jest tylko zlepkiem pustych gestów. Obecnie mam wystarczającą dojrzałość i pewność siebie w mojej karierze i umiejętnościach muzycznych, aby pozwolić sobie na swobodę i aby moje wewnętrzne ja przemówiło — nawet jeśli czasami zakłóca to moją kontrolę i technikę gry! Wiem, że czasami uderzam w wiolonczelę trochę mocniej, niż powinienem, ale tak właśnie porusza mnie muzyka. A jeśli muzyka mnie nie porusza... to gdzie w takim razie jest muzyka?

Zaangażowanie

Coyle wykazał, że dzieci cechujące się długoterminowym zaangażowaniem osiągają znacznie lepsze rezultaty w nauce gry (nawet o 400% w porównaniu z dziećmi planującymi krótkoterminową karierę)⁴⁷. Warto więc zadać sobie pytanie na jak długo chcemy wiązać naszą przyszłość z muzyką — im związek ten będzie dłuższy, tym bardziej będzie nam się chciało poświęcać kolejne godziny na ćwiczenie. Wizja przyszłości, życiowy cel, jaki sobie stawiamy, nadają sens naszym działaniom, a widoczne postępy, przybliżające nas do realizacji swoich marzeń, dodatkowo motywują do dalszej pracy.

Pasja to miłość

To przede wszystkim miłość wprowadziła większość z nas w cudowny świat muzyki⁴⁸. Robert Cohen zauważył, iż:

To jedna z rzeczy, która ma dla mnie największe znaczenie w tworzeniu muzyki — i w życiu — czyli nieskrępowane uczucie miłości. Postrzegam miłość jako punkt centralny, z którego wszystko się wywodzi... Przekażę miłość poprzez samą muzykę, moją miłość do muzyki

⁴² Ibidem, s. 136–137.

⁴³ Ibidem, s. 137.

⁴⁴ Ibidem, s. 137–138.

⁴⁵ Ibidem, s. 139.

⁴⁶ Ibidem, s. 140.

⁴⁷ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 109–110.

⁴⁸ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., s. 140–141.

lub miłość i pasję kompozytora. A kiedy nuta wychodzi w sposób, który jest naprawdę ekscytujący (wywołujący ciarki na skórze, thrilling⁴⁹), to wydaje mi się, jakbym odkrył sedno komunikacji miłości.

Czuję, że o to tak naprawdę chodzi w muzyce [...] Kiedy muzyka trafia prosto do twojego serca i daje uczucie będące poza wszystkim czego dotychczas doświadczałeś. Dlaczego nie nazwać tego namiętną (passionate⁵⁰) miłością?

Nie tylko muzycy uważają, że bez miłości nie można mówić o pasji. W miłości do jakiegoś zajęcia jest tak jak w miłości romantycznej — spotykamy się (w tym wypadku z muzyką), poznajemy, zakochujemy, i przede wszystkim dbamy o ten związek, aby on się ciągle rozwijał. David Coyle⁵¹ mówi:

Jeśli czegoś nie kochasz, nigdy nie będziesz pracował wystarczająco ciężko, by być w tym naprawdę dobrym.

Zatem jedynie oddając się całkowicie temu, co nas pasjonuje, możemy osiągnąć sukces.

Przykładowe/proponowane sposoby rozwinięcia pasji w grze

Pasja nie jest czymś co się posiada. Pasję się odkrywa, rozpała i rozwija się w sobie przez całe życie. Pasja to proces, do którego podchodzi się bardzo indywidualnie. Każdy z nas jest inny i każdego z nas może pobudzić do pasji coś zupełnie innego. Dlatego też sposobów na wzbudzenie i rozwinięcie pasji jest nieskończenie wiele. W niniejszej pracy przedstawiam niektóre z nich.

Wiara w swoje możliwości i zdolności

Po pierwsze i najważniejsze, aby rozwinąć w sobie pasję trzeba najpierw uwierzyć w siebie. Dać się samemu przekonać, że jesteśmy zdolni, by coś osiągnąć w życiu. Silna wola jest tutaj podstawą. Większość z nas musi stawić czoła tak samo przeszkodom wewnętrznym (różnym lękom, obawom, negatywnym myślom, zwątpieniu czy niskiej samoocenie), jak i zewnętrznym (brak lub ograniczone możliwości, ogólnie pojęte sytuacje niekorzystne dla rozwoju pasji)⁵². Lęk jest jedną z najczęstszych przeszkód na naszej drodze. Blokuję przed robieniem rzeczy, o których zawsze marzyliśmy i których pragnęliśmy, blokuje przed życiem pełnią życia. Dotyczy on przede wszystkim: porażki, bycia nie wystarczająco dobrym, bycia postrzeganym jako ktoś, komu zależy, dezaprobaty, biedy i nieznanego. Pamiętajmy, że lęk zawsze był, jest i będzie złym doradcą. To do nas należy decyzja kogo chcemy słuchać — swoich lęków czy pasji.

Geoffrey Cohen, badacz i psycholog z uniwersytetu w Colorado, uważa, że „zdolność do osiągnięć już w nas jest, jednak po przyłożeniu do niej odpowiedniej energii, sukces jest mурowany”⁵³. Zatem pozostaje tylko poszukać odpowiedniego punktu spustowego, który odpali w nas pasję. Ważne, aby pasja wyływała z nas (motywacja wewnętrzna), a nie z zewnątrz, na przykład w postaci pieniędzy czy prestiżu, gdyż przysłaniają one radość z samego wykonywania czynności, a tym właśnie jest pasja. Jeśli sława lub chęć osiągnięcia materialnego zysku przysłoni nam prawdziwą pasję, to staje się ona jedynie środkiem do osiągnięcia celu, a nie celem samym w sobie.

Rozmowa z wewnętrznym Ja

Niezwykle skuteczne okazuje się być zadawanie sobie odpowiednich pytań, na przykład „co najbardziej lubię robić? Dlaczego lubię to co robię? Co najbardziej sprawia mi radość? W jakiego rodzaju działalność najchętniej sam się angażuję (bez motywacji zewnętrznej)? Podczas jakiej czynności najlepiej się koncentruję?”⁵⁴. Robinson podkreśla, że należy rozumieć co konkretnie wprawia nas w stan entuzjazmu, a także określić, jakie ma to konsekwencje dla reszty naszego życia. Można też spróbować sobie wyobrazić siebie za rok, za 5 lat, za 10 lat — gdzie będziemy, jacy będziemy, co będziemy robić. Mariusz Tomaszewski, psycholog i trener rozwoju osobistego, wymienia 7 pytań, które warto sobie zadać, i sposobów, które warto wykorzystać w celu odnalezienia życiowej pasji:

- 1) Co ładuje Twoje akumulatory? (jaka czynność sprawia, że czujemy przyływ energii);
- 2) Co wywołuje u Ciebie stan FLOW? (jaka czynność pochłania nas całkowicie i sprawia, że tracimy poczucie czasu);
- 3) Próbuj nowych rzeczy, doświadczaj życia (czy jest coś czego zawsze chcieliśmy spróbować? Jeśli tak — po prostu to zróbmy, a nóż nam się spodoba);
- 4) Bądź otwarty i łap okazje (korzystajmy z każdej danej nam okazji; nie zakładajmy, że się do czegoś nie nadajemy, może akurat któraś z nich okaże się naszym życiowym powołaniem);
- 5) Sprawdź, co w Tobie rezonuje? (co podpowiada nam intuicja? Jak się czujemy z daną czynnością? Która z nich nas najbardziej inspiruje? Może to jest właśnie to?);
- 6) Podejmij działanie i zaangażuj się (żyjmy pełnią życia, we wszystkim, co robimy, dajmy z siebie 100%, niech to, co dotychczas było tylko dodatkowym zajęciem, stanie się czymś ważnym dla nas — zajmijmy się tym na poważnie; bywa tak, że dopiero po osiągnięciu pewnego poziomu umiejętności dana czynność staje się naszą pasją);
- 7) Bądź uważny (nasze powołanie może czekać na nas tuż za rogiem, warto rozejrzeć się dookoła siebie; czasem czynności, które wykonujemy, a do których nie przywiązujemy większej wagi, okazują się być naszą pasją).

⁴⁹ Thrilling — dosłownie wywołujący dreszcze.

⁵⁰ Passionate — gra słów; w języku angielskim słowo to oznacza zarówno pasjonujący, z pasją, ale także namiętny, szczególnie w kontekście miłości.

⁵¹ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 37.

⁵² K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 150.

⁵³ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 114.

⁵⁴ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 114–115; M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję...*, op. cit.

Tomaszewski wskazuje na co jeszcze należy zwrócić uwagę, aby zwiększyć szanse na odnalezienie swoich pasji⁵⁵. Przede wszystkim warto posłuchać swojej intuicji, ponieważ pasji nie można odnaleźć w racjonalny sposób — ona płynie z serca, a nie z rozumu. Wyznaczmy przestrzeń w naszym życiu na nowe zajęcia wyrzucając te czynności, które nie wnoszą niczego w nasz rozwój. Spędzajmy czas z pasjonatami — wspólne zajmowanie się hobby może być niezwykle inspirujące i stymulujące do zgłębienia swoich zainteresowań. Ważny jest także czas, jaki sobie dajemy na odnalezienie w sobie pasji. Nie spieszymy się, nie wywieramy na siebie presji — pasja przyjdzie w odpowiednim czasie, w najmniej oczekiwanym momencie.

Jednym ze sposobów na wniesienie więcej pasji do tworzenia muzyki jest zadanie sobie pytania „Jakie jest najbardziej pasjonujące i niezapomniane doświadczenie muzyczne, jakie kiedykolwiek miałem?”. Kiedy już sobie odpowiemy na to pytanie, prawdopodobnie zauważymy, że istniał określony bodziec lub bodźce, które nadały temu czasowi emocjonalną intensywność i pasję⁵⁶.

Werbalna motywacja

Jedną z metod wzbudzenia pasji proponowaną przez Coyle'a jest werbalne motywowanie ucznia lub studenta⁵⁷ (ale także samego siebie). Nie bez powodu mówi się, że słowa mają wielką moc. Potrafią one bowiem dotrzeć do naszych najczulszych punktów, szczególnie jeśli słowa te wypowiada osoba będąca dla nas autorytetem. W latach 80. XX wieku Roberta Tzavaras, młoda nauczycielka gry na skrzypcach, chciała wprowadzić nowy przedmiot w trzech szkołach podstawowych w Harlemie — muzykę klasyczną. Niestety, okazało się, że brakuje instrumentów muzycznych dla wszystkich dzieci. Tzavaras postanowiła zatem wybrać uczniów drogą losowania. W rezultacie wybrani uczniowie dokonywali niesamowicie szybkich postępów w nauce i wystąpili w Carnegie Hall w Centrum Lincolna, a program, zainicjowany przez nauczycielkę skrzypiec, został nazwany Centrum Skrzypcowym Harlemu — Opus 118. Sukces, jaki osiągnął wspomniany program, zainspirował filmowców do nakręcenia dokumentu *Małe cuda*, a także kanadyjskiego filmu muzycznego *Muzyka serca*. Przykład Roberty Tzavaras pokazuje jak parę zwykłych, zdawałoby się, słów („Zostałeś/zostałaś wybrana! Dasz radę! Potrafisz!”) potrafi wpłynąć na czyjeś życie.

Przynależność do grupy i utożsamianie się z innymi

Niezwykle pomocne w budowaniu pasji jest poczucie przynależności do danej grupy i możliwość utożsamienia się z innymi (najlepiej z osobą stanowiącą dla nas autorytet)⁵⁸. W zespole znajdują się osoby podobne do nas, wyznają podobne

wartości, łączą ich wspólne cele i praca nad ich osiągnięciem. Grupa może nas wesprzeć kiedy mamy jakiś problem, zawsze mamy z kim porozmawiać na nurtujące nas tematy albo z kim po prostu miło spędzić czas. Poczucie akceptacji i podobieństwa, brak oceny ze strony członków grupy dają nam bezpieczeństwo niezbędne przy otworzeniu się na muzykę. Ponadto w zespole inspirujemy siebie nawzajem i motywujemy do zgłębienia swoich talentów.

Uczęszczanie na koncerty

Kolejnym sposobem na wzbudzenie w sobie pasji jest uczęszczanie na koncerty⁵⁹. Atmosfera panująca podczas występu sprzyja koncentracji na muzyce, a co za tym idzie, zwiększa się prawdopodobieństwo doświadczenia przepływu. Csíkzentmihályi uważa, że możliwość nagrywania muzyki przyczyniła się do niedocenia tego rodzaju sztuki, a tym samym do mniejszego czerpania satysfakcji i utrudnienia pojawienia się flow w trakcie obcowania z muzyką. Zaznacza jednak, że nie zawsze tak musi być — każdy dźwięk (albo i cisza pomiędzy nimi) może stać się przyjemnym doznaniem. Jest wielu muzyków, którzy zamieniają zwykłe słuchanie muzyki na swoisty rytuał: wyznaczają czas w ciągu dnia tylko na tę czynność, starannie dobierają listę utworów i cel ich słuchania, przygaszają światło i wygodnie sadowią się w fotelu.

Nowa aktywność

Próbujmy nowych rzeczy⁶⁰. Jeśli nie jesteśmy zdecydowani czy chcemy grać w orkiestrze czy rozpocząć karierę solową (lub w jakiś inny sposób realizować się w muzyce), szukajmy okazji i do grania w orkiestrze i do solowych występów. Prędzej czy później poczujemy co jest bliższe naszemu sercu.

Pogłębione ćwiczenia

Młode talenty oscylują na granicy swoich umiejętności, gdzie popełnienie błędu jest bardzo prawdopodobne, często nieuniknione⁶¹. Jednak właśnie te pomyłki służą poprawie swoich umiejętności. Coyle nazywa tego typu naukę pogłębionymi ćwiczeniami: doświadczenia, które zmuszają nas do zwolnienia, popełnienia błędów i poprawienia ich, stanowią podstawę najbardziej efektywnego nabywania umiejętności, a tym samym silniejszą motywację do dalszego ćwiczenia, czyli pasję. Podczas mojej edukacji muzycznej spotkałam się z tą metodą i nie potrafiłam się do niej przekonać, dopóki sama jej nie spróbowałam. Co zrobić kiedy nie wychodzi Ci pasaż? Ćwicz go rytmami. Ale rytmy przecież są trudniejsze od zwykłego pasażu! I właśnie o to chodzi. Kiedy ćwiczymy jakiś fragment trudniejszymi sposobami, ten wyjściowy sposób staje się dla nas łatwiejszy.

⁵⁵ M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję...*, op. cit.

⁵⁶ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., s. 123.

⁵⁷ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 123, 138–140.

⁵⁸ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 37.

⁵⁹ M. Csíkzentmihályi, *Przepływ...*, op. cit., s. 197–199.

⁶⁰ M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję...*, op. cit.

⁶¹ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 16, 20.

Odpowiedni środek wyrazu

Są ludzie, którzy odkryli już w sobie pasję, jednak nie znaleźli swojego środka wyrazu⁶². Odpowiedni środek wyrazu wzbudza kreatywność, sprawia, że chcemy się bardziej angażować w dane zajęcie, a tym samym uwalnia nasz twórczy potencjał. Należy zwrócić uwagę, że sama chęć tworzenia tutaj nie wystarcza — potrzebne są również praktyczne umiejętności związane ze środkiem wyrazu, jakiego chcemy używać, rozwinięte we właściwy sposób. Wiele osób zrezygnowało z pasji, gdyż nie widziało innej drogi niż ta, którą podążali, a z którą nie potrafili sobie poradzić. Ja sama wielokrotnie chciałam się poddać i porzucić naukę gry na kontrabasie, ponieważ nie dostrzegałam innego wyjścia. Miałam ogromne szczęście, że za każdym razem w moim życiu pojawiał się ktoś kto mnie wspierał, nie pozwalał się poddać i pokazywał inne drogi i możliwości dalszego rozwoju. Jestem im za to dogonnie wdzięczna.

„Powrót do dzieciństwa”

Ostatni sposób (preferowany przeze mnie) to tak zwany „powrót do dzieciństwa”. Faith Ringgold, artystka, która zaślęnęła przede wszystkim dzięki swoim zbiorom historyjek obrazkowych, zauważa, że „dzieci nie widzą w sztuce nic dziwnego ani innego. Akceptują ją, rozumieją, kochają. [...] dzieci mają pewną naturalną skłonność do muzyki”⁶³. Bawmy się zatem muzyką, eksperymentujmy, jak maluchy, które uczą się chodzić, są ciekawe świata, co jak funkcjonuje, próbują wielu rzeczy, aby zobaczyć, jaki będzie rezultat ich działań, nie boją się popełniać błędów — przecież to normalne, że się mylimy podczas nauki. Patrzenie na skutki naszej sprawczości — to potrafi fascynować nie tylko dzieci. Dzięki takiemu podejściu czujemy się bardziej swobodnie z instrumentem, ponieważ zbadaliśmy każdy jego zakamarek, wiemy jak on brzmi w różnych miejscach, w jaki sposób uzyskać pożądany dźwięk. Niektórzy nauczyciele wybierają tę metodę w początkowym nauczaniu wzbudzając w uczniach pasję:

*Być może największą zasługą tych nauczycieli było to, że potrafili uczynić z początkowego etapu coś przyjemnego i dającego satysfakcję. Wprowadzenie do dziedzi-ny było zabawną czynnością, a nauka przypominała grę. Nauczyciele udzielali dzieciom wsparcia i rzadko je krytykowali. Zwracali jednak uwagę, by ustalać pewne standardy i oczekiwali od dzieci postępów, które przychodziły z radością*⁶⁴.

Zakończenie

Pasja była, jest i będzie motorem każdego ludzkiego działania. Sprawia, że bardziej się angażujemy, oddajemy się całkowicie uwielbianej czynności (w zdrowych granicach),

czujemy większą chęć do życia, stanowi podstawę do tworzenia czegoś nowego, nadaje sens i cel naszemu istnieniu. W środowisku artystycznym zamiłowanie do muzyki, zamiłowanie do wysokiego poziomu wykonawstwa także mogą być źródłem wielkiej przyjemności i dobrego samopoczucia w życiu. Obcuując z muzyką jesteśmy po prostu szczęśliwi. Jednak ceną za to szczęście jest wysiłek, który wkładamy w działanie, i należy o tym pamiętać. Nic nie przychodzi samo. Od każdego z nas zależy jaką cenę przyjdzie nam za to szczęście zapłacić. Czasem musimy szukać kreatywnych rozwiązań, żeby pokonać różne problemy. Czasem musimy wytrwale obstawać przy swoim, kiedy wszystko wokół nas staje nam na przeszkodzie. A czasem porzucić dotychczasowe życie i wyruszyć w nieznaną, podążając za swoją pasją. Wiele z decyzji, które będziemy musieli podjąć, okaże się trudne lub nawet przerażające. Jednak zadajmy sobie jedno pytanie — co przeraża mnie bardziej: podążanie za pasją czy życie bez niej? ■

Bibliografia

- Bicknell Jeanette, *Can You Be Too Passionate About Music? Why some performers' attitudes may hurt them*, [online:] <https://www.psychologytoday.com/intl/blog/why-music-moves-us/201106/can-you-be-too-passionate-about-music> [18.05.2023].
- Bonneville-Roussy A., Lavigne G.L. i Vallerand R.J., *When passion leads to excellence: The case of musicians*, [online:] <https://psycnet.apa.org/record/2010-26640-007> [18.05.2023].
- Coyle David, *Kod talentu. Jak zostać geniuszem*, Wydawnictwo „Penelopa”, Warszawa 2011.
- Csíkzentmihályi Mihály, *Przeptyw. Psychologia optymalnego doświadczenia*, Wydawnictwo Moderator, Taszów 2005.
- Green Barry, *The Mastery of Music. Ten Pathways to True Artistry*, Broadway Books, New York 2003.
- Łysakowska-Wencel Barbara, Wencel Janusz, *Encyklopedia psychologii*, wyd. Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.
- Robinson Ken, *Uchwycić żywioł*, Wydawnictwo Element, Kraków 2012.
- Schellenberg Benjamin J.I. i Bailis Daniel S., *Can Passion be Polymorous? The Impact of Having Multiple Passions on Subjective Well-Being and Momentary Emotions*, [online:] <https://link.springer.com/article/10.1007/s10902-014-9564-x> [17.05.2023].
- Szymczak Mieczysław, *Słownik Języka Polskiego*, PWN Tom II, Warszawa 1998.
- Tomaszewski Mariusz, *Co to jest pasja? Nowa definicja pasji i czym się różni od hobby?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/co-to-jest-pasja-hobby-definicja/> [18.05.2023].
- Tomaszewski Mariusz, *Jak Znaleźć Pasję i Żyć Pełnią Życia? 7 Sposobów na Szukanie Pasji*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/jak-znalezc-pasje/> [6.05.2023].
- Tomaszewski Mariusz, *Życie z pasją i brak pasji, czyli dlaczego warto mieć pasję w życiu?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/zycie-z-pasja-i-brak-pasji/> [17.05.2023].
- Zanker Bill, Trump Donald J., *Myśl śmiało i pokaż, na co cię stać*, wyd. MT Biznes, Warszawa 2010.
- Ziglar Zig, *Żyć lepiej niż dobrze, spełniaj swoje marzenia*, wyd. MT Biznes, Warszawa 2009.

⁶² K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., s. 85.

⁶³ Ibidem, s. 66.

⁶⁴ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., s. 179–180.

THE ROLE OF PASSION IN THE PROFESSION OF MUSICIAN

Kinga Przekota

Faculty of Instruments, Department of String Instruments, Specialty Double Bass

BA thesis from 2023 written under the supervision of: *dr hab. Irena Olkiewicz*

Introduction

Passion and music are deeply intertwined¹. Shakespeare's remark that music is the food of love conveys this idea well. Each of us is looking for his place on earth, life purpose, expects something more from life. However, doing what we love depends on finding talents and passion in ourselves. So what makes it impossible for everyone to find them? One of the most common reasons is limited knowledge about one's own capabilities and abilities². This work aims to show what role passion can play in the lives of people who are professional musicians, why it is so important in our lives, and to present various suggestions to arouse passion in oneself or in a student. The first chapter includes definitions of the term proposed by various researchers and an attempt to synthesize them. The second chapter lists and describes the types of passion related to music. The third chapter is devoted to the dark side of passion (obsessive passion) — its indications and effects compared to harmonious passion. The fourth chapter presents examples of how passion can influence music and how music can influence passion. The fifth chapter regards to the sources of passion, such as: cultural heritage, teachers, musical partnership, expression, engagement and love. The last chapter is devoted to exemplary ways to arouse and develop passion both in oneself and in the student. The whole work is based primarily on scientific achievements in the field of psychology, as well as personal experiences and experiences of musicians.

Passion Definitions

Passion

There are many definitions of passion. In this paper, I will list some of them:

- "Intellectually engaging activities, often carried out regardless of "cold, hunger" or other discomforts, with effort, hopes and a sense of great fulfillment"³;

- "Great passion for something"⁴;
- "In everything you do, apart from money, you should see a mission or an important goal, something that will make it your passion"⁵;
- "Some people have a passion that rarely manifests itself outside of their own experience. Such people derive great satisfaction and joy from their activities. However, it can be said that their passion is limited to providing pleasure for themselves. Nevertheless, there are also those who want to change the world through their dreams"⁶;
- "Passion is the reason why you are attracted to something and enjoy it. [...] It is a feeling, an ardor that you feel when you express it. Often these are activities that excite you, give you a thrill, and you like doing them for the sake of carrying out them (not for the result). These activities most often give you pleasure, although it doesn't always have to be that way. They often involve real creative effort [...] It's mostly the energy and joy felt when we're doing something that feeds our soul, body, mind and/or emotions"⁷.

Summarizing the above descriptions of passion, we can list some of its components occurring during the performance of a given activity. They are: commitment, love/affection, purpose, satisfaction, and joy. We can therefore assume that if a specific action causes the appearance of the above-mentioned elements, we can talk about passion. However, it is worth paying attention to the very meaning of the word passion. In Latin, it means suffering. In the Christian religion we learn about the Passion of Christ. Jesus loved people so much that he decided to suffer and die for their salvation. Therefore, it will not be groundless to say that passion is not only pleasant sensations associated with a given activity – it is also sacrifice, and sometimes literal suffering for something we love. Wencel and Łysakowska-Wencel also include this aspect in their definition of passion. Enthusiasts are quite often perceived as slaves of their passions, which can more than once take control over a person, which is associated with sacrifices and effort⁸. Passion is thus both suffering (we sacrifice other things and pleasures for its sake) and love (we cannot live without it).

1 B. Green, *The Mastery of Music. Ten Pathways to True Artistry*, Broadway Books, New York 2003, p. 117.

2 K. Robinson, *Uchwycić żywioł*, Wydawnictwo Element, Kraków 2012, p. 19–20.

3 B. Łysakowska-Wencel, J. Wencel, *Encyklopedia psychologii*, Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.

4 M. Szymczak, *Słownik Języka Polskiego*, PWN Tom II, Warszawa 1998.

5 B. Zanker, D.J. Trump, *Myśl śmiało i pokaż, na co cię stać*, MT Biznes, Warszawa 2010.

6 Z. Ziglar, *Żyj lepiej niż dobrze, spełniaj swoje marzenia*, MT Biznes, Warszawa 2009.

7 M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję i Żyć Pełnią Życia? 7 Sposobów na Szukanie Pasji*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/jak-znalezc-pasje/> [16.05.2023].

8 M. Tomaszewski, *Co to jest pasja? Nowa definicja pasji i czym się różni od hobby?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/co-to-jest-pasja-hobby-definicja/> [18.05.2023].

Element

Ken Robinson⁹, an American psychologist, introduces the concept of the Element in his works on passion.

The Element is the point at which natural talent meets personal passion.

By doing what we love, we feel truly ourselves. Time flows slower then, our concentration improves, we feel that we are alive. Finding the Element in ourself (and in others) is a very individual matter, because each of us is different. We may also have several of the Elements and perform equally well in all. Robinson distinguishes two characteristics and two conditions of the Element. Characteristics are aptitude (a natural ease of doing something) and passion (love and enjoyment of what we do), while conditions are attitude (how we see ourselves and the environment, our disposition and emotional point of view) and capabilities (to use our aptitude). Being in our Element, we feel relaxed, that what we do is natural for us, harmonizes with our identity and inner rhythm.

Flow

The Element is associated with the so-called flow¹⁰. Mihály Csíkszentmihályi, a psychologist and the author of the mentioned theory, defines flow as a state between satisfaction and euphoria, which is the result of total dedication to a given activity. We are so engrossed in what we are doing that we lose track of time and reality. We feel free and authentic, and performing a given activity gives us more energy than we use. The following flow components can be listed:

- 1) emergence of clear goals to be achieved (feeling of certainty what should be done at a given moment – all activities flow smoothly from one to another, as if everything had been planned beforehand);
- 2) frequent feedback related to the correctness of the action's performing (this information is processed superficially, a person in the flow state knows without thinking what should be done);
- 3) balance between the level of skills and the requirements or challenges (we have a sense of being in control of the situation despite the high demands that are placed on us);
- 4) total concentration on the performed activity (it comes naturally and effortlessly);
- 5) any factors that could interfere with the activity are beyond the scope of attention (concentration covers only those elements of reality that are significant from the point of view of performing the activity);
- 6) a person experiencing flow does not fear failure (the person is too focused on the activity itself to think about the possible consequences of his/her actions);
- 7) self-reflexivity and self-awareness disappear (the feeling that the action and the person performing it are one);

- 8) the sense of time disappears (being absorbed in a given activity, we do not feel the passage of time, as a result of which we are unable to determine how long we perform this activity);
- 9) the activity performed is an autotelic activity, i.e. it contains an end in itself (devoting oneself to a given activity does not lead to any external result, because the activity becomes an end in itself).

In order to experience flow, **internal motivation** is necessary – the desire to perform a given activity, the purpose of which is the joy of doing it¹¹. Then the results of the action, punishments or rewards lose any meaning. The most important thing is the pleasure that the activity provides. In order to achieve the flow state, it is also important to have a job (or other activity) that is in line with our individual predispositions, because it is this that prompts us to engage in a given activity. On the other hand, flow state allows you to achieve mental development, as well as experience a true sense of happiness and fulfillment.

Types of Passions

According to Berry Green¹², there are three types of passion that can affect the lives of those of us who make music: the passion for life, the passion for music, and the passion with-in music.

The Passion for Life

Life itself can be a passion¹³. Pablo Casals, cellist, conductor and Catalan icon of culture once said:

Real understanding does not come from what we learn in books; it comes from what we learn from love – love of nature, of music, of man. For only what is learned in that way is truly understood.

An example of love for life and music is Vedran Smailovic. In the early 1990s, when Sarajevo was in the middle of the war, Smailovic dressed up for a solo concert in full formal evening attire for twenty-two days and walked out into the middle of the street with his cello to play Albinoni's lyrical Adagio. He played every day in front of the same bakery, against the background of sniper and artillery fire. When a CNN reporter asked him if it was not crazy to play the cello in the street while shelling Sarajevo, the musician replied:

You ask me am I crazy for playing the cello; why do you not ask if they are not crazy for shelling Sarajevo?

This cellist is an ordinary man, but his passion is alive and shows what deeds love of life can lead to. When we really

⁹ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 33, 105–106.

¹⁰ M. Csíkszentmihályi, *Przepływ. Psychologia optymalnego doświadczenia*, Wydawnictwo Moderator, Taszów 2005, p. 119–132, 136–145.

¹¹ M. Csíkszentmihályi, *Przepływ...*, op. cit., p. 119–132, 136–145.

¹² B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., p. 118.

¹³ *Ibidem*, p. 118–119.

want something, some obstacles begin to disappear from our path to happiness. It turns out that a significant part of these obstacles we subconsciously set ourselves. The will to live is often related to the desire to leave something behind, to change the world for the better. That's what passion is for me – the good that flows out of us in various forms. If we love life, we must give it a purpose. In my opinion, passion is the way to the meaning of existence.

The Passion for Music

Author of the book *The Mastery of Music. Ten Pathways to True Artistry* believes that music can inspire passion in others because of its ability to express what is hidden in our own souls¹⁴. Passion can be total. Janet Suzman once wrote about the brilliant cellist Jacqueline du Pré: "Music is life, breath, food and inspiration to her, the element she swims in like a lovely trout". The love of music allowed du Pré to make her debut at the age of sixteen and become an international star by her early twenties. In turn, Bonnie Hampton, an outstanding soloist, chamber musician, and professor at the San Francisco Conservatory of Music, once confessed that playing the cello helped her understand and communicate with other people:

I was shy and not very verbal, and there was never any question that my best mode of expression and communication was through the music. I found that when you talk with someone, you don't really have to know them, but when you play music with them, you do – so music is a kind of expression that demands honesty. We all tend to wear masks of one kind or another in social situations – but when we play music, we have to make ourselves more vulnerable, more open to each other as well as to the music.

Carter Brey, the distinguished principal cellist of the New York Philharmonic Orchestra, believes that music offers a more direct language for expressing emotions than any other art. The passion for music woke up with him at the age of 15, when he first played String Quintet in C major by Franz Schubert. It was then that he decided to dedicate his life to this kind of music:

When you are an adolescent, you are able to experience erotic love for the first time, and that is a spiritual and emotional opening which goes in tandem with becoming physically mature. That certainly helped me understand the greatness in this music.

Euphoria and intellectual commitment, human fate, pathos, sincerity, transcending oneself as part of a larger musical

whole – these are not insignificant issues. Passion is not just something we do with a feeling or emotion, it's something that captivates or defines an artist. Being at the highest level of artistry, when we experience this passion in our music, our lives are also touched by the love that Casals describes.

The Passion Within Music

Music moves feelings that words cannot¹⁵. It also has the power to reach directly into the soul of everyone who participates in the musical experience. It is inspired by feelings and has the power to express emotions better than any other form of communication. It is an international language that does not require translation. The very fact of being able to learn the language of feelings and emotions can be exciting. We reach such spheres of human personality that no other field of art or science is able to reach. And the better we understand our feelings, the better we can express ourselves¹⁶ (also through music). That is why we tend to listen to musician's play as they get older.

People want to listen to (or perform) music for a reason. They need someone or something to touch those feelings and emotions that only music has access to, the melody to arouse and move them. We want to be moved, to experience, to feel. Thanks to music, it is possible.

The Dark Side of Passion – Obsessive Passion

When an activity that excites us absorbs us completely, we start to neglect other aspects of life, for example work (and thus finances), relationships with other people, and even physiological needs (sleep, food). It's getting harder and harder for us to stop and find healthy boundaries between time for passion and time for other things. Obsessive passion, in comparison with harmonious one (a healthy passion, which concern the natural need to act and create, motivation and improvement), is the result of internal pressure leading to frustration, exhaustion¹⁷ or health problems (in music profession, this is manifested, among others, by overloading of joints and muscles, chronic fatigue, living under constant stress and irritability). We cannot stop doing our beloved activity and at the same time we do not see what consequences it entails. It can also end drastically, even in suicide¹⁸.

The goals of passion can be different depending on its type¹⁹. On one hand, people with harmonious passion aim at achieving a master level of performance. This means that they aim to learn and master difficult tasks, such as playing a difficult

¹⁴ Ibidem, p. 119–122.

¹⁵ Ibidem, p. 122–123.

¹⁶ Ibidem, p. 130.

¹⁷ B.J.I. Schellenberg i D.S. Bailis, *Can Passion be Polyamorous? The Impact of Having Multiple Passions on Subjective Well-Being and Momentary Emotions*, [online:] <https://link.springer.com/article/10.1007/s10902-014-9564-x> [17.05.2023]; J. Bicknell, *Can You Be Too Passionate About Music? Why some performers' attitudes may hurt them*, [online:] <https://www.psychologytoday.com/intl/blog/why-musicmoves-us/201106/can-you-be-too-passionate-about-music> [18.05.2023].

¹⁸ J. Bicknell, *Can You Be Too Passionate...*, op. cit.

¹⁹ Ibidem.

passage at the correct tempo or being able to play a difficult piece from memory within a certain time limit. After setting these kinds of goals, musicians practice in a specific and thoughtful way. On the other hand, musicians with an obsessive passion are more likely to set goals related to pursuing or avoiding performances. These goals relate to comparisons with other musicians rather than mastering specific skills. For example, an obsessive music students may set a goal of playing better than others in their class or avoiding the worst place in a competition.

As musicians with harmonious passion play their instruments freely, they do not feel the need to compare themselves with other people²⁰. The tendency of people with obsessive passion to compare themselves with others seems to be related to the internal pressure they put on themselves to perform well a particular tasks. Studies have shown that a harmonious passion for music is associated with a higher level of performance achievement than an obsessive passion²¹. According to the authors, setting a goal to outperform others seems to undermine musical performances. Having a harmonious passion for music is also positively correlated with life satisfaction, while no such relationship was found with obsessive passion. This is probably related to the tendency of musicians with obsessive passion to feel guilty and angry when they are prevented from playing.

Our attitude and goals we set for ourselves significantly affect how we perceive what surrounds us. If we devote ourselves to a passion with negative feelings and beliefs, the result of our effort will also be unsatisfactory for us. In my opinion, that is not what passion is about. Passion is supposed to inspire us, give us energy, make us want to live, enjoy this life. Guilt, anger or the need to compete absorb our energy, make us live under constant pressure: "Today I proved to others that I am better than them, but tomorrow? What if someone better than me comes along?" Of course he will. Nothing lasts forever. And with this attitude, we make other people enemies who can potentially threaten our self-esteem. Each of us is a valuable person. If we believe this, the need to compete and prove (mainly to ourselves) that we are worth something will disappear.

The Role of Passion in the Profession of Musician and the Role of Music in Passion

Passion gives meaning and purpose to life, evokes positive emotions and feelings, reduces stress levels (and thus has a positive effect on physical and mental health). Conversely, a lack of passion takes away a general direction from life,

can cause a feeling of emptiness, and even mood disorders or addictions²². Research published in the "Journal of Happiness Studies" showed that harmonious passion, but not obsessive passion, positively correlates with a higher declared level of well-being²³. In addition, our well-being and overall happiness are better influenced by having more than just one passion. The passion for a some activity also allows us to meet the needs that are important to us, such as autonomy (a sense of inner integrity and freedom in action; initiating actions resulting from internal motivation), competence (passion affects the development of skills, makes us willing to continue activities and achieve a high level of performance) or affiliation (in other words, a sense of belonging to a group)²⁴. Dealing with an activity that excites us does not make us feel tired, on the contrary – it gives us energy, a sense of satisfaction and fulfillment, the meaning of life. When we do something we love, we become more involved in the action, our concentration increases, and consequently we become more efficient and creative.

Daniel Coyle writes in his book about the so-called talent code *The Talent Code*²⁵. Forges of talents use a neurobiological mechanism that, through their exercise regimens, builds the necessary skills. Without being aware of it, people are entering the accelerated learning zone. This moment cannot be captured, but knowledge can be used. This is what *The Talent Code* is. It is subject to three basic principles: deep practice, ignition (passion), and master coaching. Each of these elements is useful on its own, but it is their combination that is the key to creating a skill. There is a reason great musicians are great. Gary Karr, François Rabbath, Catalin Rotaru, Renaud Garcia-Fons or Roman Patkoló are enthusiasts who, through their love for the double bass, have achieved mastery and significantly influenced the development of technique and performance on this instrument.

As you can see, there are many benefits to having a passion. Now it is worth considering what impact on us would have living without it. First of all, a number of negative feelings can be observed, for example a sense of meaninglessness and pointlessness of life, anxiety or even physical symptoms of various diseases²⁶. One of the basic needs is not met – the need for emotional and cognitive stimulation, in other words, we have to do something. Having no passion, we start looking for substitute activities, which in the vast majority end in various kinds of addictions. Without a purpose in life, symptoms of professional burnout, apathy, social isolation and even depression can occur in less time.

Music can also influence the emergence of passion. As structured sound information, it helps organize the mind, and thus reduces mental tension and anxiety that occurs

²⁰ Ibidem.

²¹ A. Bonneville-Roussy, G.L. Lavigne i R.J. Vallerand, *When passion leads to excellence: The case of musicians*, [online:] <https://psycnet.apa.org/record/2010-26640-007> [18.05.2023].

²² M. Tomaszewski, *Życie z pasją i brak pasji, czyli dlaczego warto mieć pasję w życiu?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/zycie-z-pasja-i-brak-pasji/> [17.05.2023].

²³ B.J.I. Schellenberg i D.S. Bailis, *Can Passion be Polyamorous?...*, op. cit.

²⁴ M. Tomaszewski, *Życie z pasją...*, op. cit.

²⁵ D. Coyle, *Kod talentu. Jak zostać geniuszem*, Wydawnictwo „Penelopa”, Warszawa 2011, p. 9, 11.

²⁶ M. Tomaszewski, *Życie z pasją...*, op. cit.

when random information interferes with the achievement of goals²⁷. As mentioned earlier, music can also reach emotions and feelings that words cannot. Being a professional musician, we can experience flow. I experienced this state several times playing the double bass. I felt like I was outside of time and space, and the whole world was gone – just me and the music. The fear of being judged or making a mistake also disappeared, I wanted to give my whole self in music. I felt safe and happy.

■ Sources of Passion

Loss of a Loved One

The death of a person close to us can be a strong impulse to act²⁸. For bereaved people, music can be a truly beautiful thing²⁹. It can be a chance to bring beauty and optimism to the tragedy of loss. It's worth forgetting about our own safety and ego, and turn music making into a human situation. Grief over the loss of a friend or family member is one of the sincerest expressions of love. It comes straight from the heart and reaches the emotional depths of the human soul. Playing in memory of a loved one can inspire passion hidden deep down in the soul to reveal itself in music, and playing from the heart can be the purest and most sincere kind of musical communication.

Lynn Harrell, a concert cellist, lost both his parents at a very young age³⁰. He said it took him a long time to come to terms with their death and that it was an experience he wouldn't wish on anyone. However, this loss showed him how resilient the human spirit can be:

I think now, due to much introspection, and with the help of self-help and psychology books, that I have learned to recognize the pain that we all experience and that none can escape. Some people have more than others, but we all have it. Part of the artistic process is to channel these feelings of pain and sadness through music to the listener.

Playing in honor of a loved one or friend carries emotional and physical power that allows us to take our music to the next level. In a way, sadness makes us appreciate life more, and channeling that energy and emotion into our music will intensify and even change our reasons for playing. Ego recedes into the background, thanks to which we can reach deep into the soul, where the source of music is. To add some passion to our music, we can use each of our performances

as an opportunity to dedicate our concert to a friend, living or dead, and connect with our inner self – soul and heart.

Cultural Heritage

There is a high probability that music which expresses sadness, persecution or pathos can attract and reflect the imagination of people from a similar cultural background³¹. We can easily recognize the music of the Far East (nostalgic, calm, melismatic), Russian (sad, very emotional), Latin (lively, danceable), Italian (very melodious and emotional) or American (entertaining, effective). All these features reflect not only the music, but also the national characteristics of a given culture.

Jacqueline du Pré converted to Judaism when she married Daniel Barenboim, and in her case Judaism and music seem inextricably linked:

For me the Judaism is almost bound up in the music. I just cannot separate them or indicate their boundaries³².

Daniel Rothmuller, associate principal cellist of the Los Angeles Philharmonic, believes that listening is the absolute foundation of musical artistry:

Without immersing yourself in a style of music, you can only play the notes. Whatever repertoire you are working with, you must understand its language to the point where you are able to speak it fluently. You must understand music if you hope to interpret it, and that's when you need immersion³³.

Teachers Open Horizons of Culture, Art, and Spirituality

We often do not see possibilities, abilities or potential in ourselves. Help and guidance from others is then needed. More experienced masters of their profession see what we do not see in ourselves, bring out and develop what is best in us. Some great teachers have incorporated cultural sensitivity, an awareness of the humanity and beauty of nature into their methods of teaching musical expression³⁴. One of those teachers was Margaret Rowell, a cello teacher at the San Francisco Conservatory of Music. Bonnie Hampton, her student, recalls working with Rowell:

Margaret opened up the world of books and literature to me as a person. She really wanted to develop musical characters as richly as possible and was always working away at her students' artistic and cultural sensitivities

27 M. Csíkszentmihályi, *Przepływ...*, op. cit., p. 196.

28 D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 117–118.

29 B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., p. 127.

30 Ibidem, p. 127.

31 Ibidem, p. 130; K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 162–166.

32 B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., p. 130–131.

33 Ibidem, p. 131–132.

34 Ibidem, p. 132–133; K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 189.

[...] *Margaret was never trying to create the perfect instrumentalist – it was the whole person she was after. She wanted me to grow as a human being. She felt that whatever maturity I might achieve would ultimately be reflected in my music making.*

Margaret Rowell knew that expressing love and passion through music means loving life and living with passion.

David Coyle, an American talent researcher, extends this source to include other “performers” of a given passion who have achieved success³⁵. These are various artists or sportsmen who have proven by their example that everything is possible. And if they could, why not me? This is also mentioned by Robinson³⁶. Often other people help us discover our talent. Identifying with an artist who, faced with similar obstacles, found a way to overcome them, is an additional motivation to continue a musical career.

Musical Partnerships

Inspiration often comes from others: partners, teachers, coaches, teammates and producers – perhaps even from a force majeure³⁷. David Darling, a cellist and a man with great passion, said that the most important moments in his musical career came about thanks to the production, coaching and support of his ECM record producer, Manfred Eicher. He said Manfred somehow managed to get Darling to know his inner self better so that he could create music that was passionately fresh. Just being in Manfred’s presence is enough to take the cellist to another place where he will find his musical potential.

According to Robert Cohen, when two people play together, they can be so closely bound that the experience can become a spiritual experience³⁸. We can actually feel that we are on a higher artistic level thanks to the power of two as opposed to the power of one. So the basis of such musical synergy is finding the right playing partner or band.

Working in the company of other musicians who share the same culture and family history can generate a certain bond between performers³⁹. And although studying with the same teacher can foster a strong sense of unity, when two people fall in ‘musical’ love, their differences and opposites can bring them closer together. Contrasting and complementary styles can add drama to a musical partnership when one musician brings a quality to the whole that the other partner lacks. Moreover, by being open to being guided, to the imagination, inspiration, and advices from others, we can discover qualities in ourselves that we didn’t know we had.

³⁵ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 106.

³⁶ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 37.

³⁷ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., p. 133.

³⁸ *Ibidem*, p. 134.

³⁹ *Ibidem*, p. 135.

⁴⁰ *Ibidem*, p. 136.

⁴¹ *Ibidem*, p. 136–137.

⁴² *Ibidem*, p. 137.

⁴³ *Ibidem*, p. 137–138.

The Art of Passionate Expression

The real art of passionate expression — the art that allows passion to fill musician in a way that can get to others and move them — is the art of balancing emotion and discipline⁴⁰. Passion without technique can sound awful, unless we are the loving parents of a performer. And technique without passion doesn’t sound much better; it is a dry, formal, pedantic way of playing music. So the art is in finding a balance and letting our passion speak through the discipline of the technique. Once we understand the music and how it is conveyed, Green recommends not getting so emotionally involved in our own play, which we absorb into ourselves and cannot convey to the audience. If we let go a little, suddenly the music will gain its own power and character and will have the potential to present itself even better to the audience. This balance is one of the most difficult things to master, even for musicians with many years of experience.

For example, Pamela Frame, a soloist and teacher from Rochester, New York, believes that the performer must control the piece as the driver controls the car⁴¹. She believes that technique should be taken care of first, and that students should not focus on it while performing music. When a musician looks at a page with sheet music, the process of performing music should start with the imagination and end with a technical solution. Instead of starting the game with a physical output of sound, Frame advises students to start creating music with their imagination, deciding what the best possible sound for a piece will be.

This is music which should dominate – not technique⁴². These two things are not equally important. We need to both master the craft and have the emotion to create art, but when we focus on our goal, it is best to see it as a musical (not technical) goal. A real artist is someone who can express emotions in a way that evokes those emotions in others.

Barry Green notes a paradox: discipline needs passion to bring it to life, and passion needs discipline to give it expression⁴³. Carter Brey helps students find passion in their playing by asking them questions to ensure they understand that making music is an art, not just an emotional stage show. According to Brey, the ideal artist is one who maintains balance. Janos Starker looks at the same issue from another point of view. He tells his students that he does not believe in expressing his own emotions in a piece of music; believes that the appropriate emotions are already present in the piece. Starker allows the composer and the piece itself to add an emotional tone to the musical experience. Instead,

it is his duty to do as much as possible with what is already in the piece, and his approach (to the performance of that piece) must work for the audience. Starker is therefore another example of a musician who points out that discipline gives the performer freedom – that it is thanks to the masterful performance on our instrument and technique that we can freely realize what the composer and the piece itself expects from us.

Cellists who love the saxophone, tenors who love the cello, cellists who sing... it is worth to consider the idea that we shouldn't think of music in terms of our own instrument, because all our knowledge about the technique is related to our instrument, and musical expression is a concept based solely on the imagination⁴⁴. Janos Starker believes that string instruments should always sing. Coaxing students to breathe with the musical phrase is fundamental to teaching – and one of the main principles of his teaching. According to Starker, all musical functions are controlled by the breath. David Darling claims that the most powerful technique he teaches in his Music for People workshops is based on the principle: sing what you play, play what you sing. As a result, he achieves the perfect timbre and allows his students to use their most expressive feelings.

Cellist Lynn Harrell freely shows his feelings through facial expressions, body and dynamics during his concerts⁴⁵. This is how he comments on his extroversion in the game:

Every piece moves me in such a way that I act it out. It's a bit like method acting: once I get into this state, I don't have to act, I'm there – and if I don't get into this state, then my performance is just a bunch of empty gestures. I have enough maturity and confidence in my career and in my musicianship at this point to let myself go and let my inner self speak – even if it upsets my control and playing technique at times! I know that I sometimes hit the cello a little harder than maybe I should, but that's how the music moves me. And if the music doesn't move me... where's the music?

Engagement

Coyle showed that children with long-term commitment achieve significantly better results in learning music (up to 400% compared to children planning a short-term career)⁴⁶. So it is worth asking ourselves for how long we want to tie our future with music – the longer this relation is, the more we will want to devote more hours to practicing. The vision of the future and the life goal we set for ourselves give meaning to our actions. And the visible progress, bringing us closer to the realization of our dreams, additionally motivates us to continue practicing.

⁴⁴ Ibidem, p. 139.

⁴⁵ Ibidem, p. 140.

⁴⁶ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 109–110.

⁴⁷ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., p. 140–141.

⁴⁸ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 37.

⁴⁹ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 150.

Passion is Love

It is above all love that has introduced most of us to the wonderful world of music⁴⁷. Robert Cohen said that:

That's one of the things that matters to me most about making music – and about life – the uninhibited feeling of love. I see love as the central point which everything stems from... I'll communicate love through the music itself, or my love of the music, or the love and passion of the composer. And when the note comes out in a way that is truly thrilling, even for me perhaps – it's like I have found the core communication of love.

I feel this is what music is really about – in the most serious terms. When music goes straight into your heart and gives you a feeling that is beyond what you could feel at any other point. Why not call this passionate love?

Musicians are not the only ones who believe that there is no passion without love. In love for a certain activity, it is just like in romantic love – we meet (in this case with music), get to know each other, fall in love, and above all, we take care of this relationship so that it could constantly develop. David Coyle⁴⁸ says that “if you don't love something, you'll never work hard enough to be really good at it”. Therefore, only by devoting ourselves completely to what we are passionate about, we can achieve success.

Examples/Suggested Ways to Develop Passion in Music

Passion is not something we own. We discover passion, ignite and develop throughout life. Passion is a process that is approached very individually. Each of us is different and each of us can be inspired by something completely different. Therefore, there are infinite ways to arouse and develop passion. In this paper, I will present some of them.

Belief in our Abilities and Possibilities

First and foremost, in order to develop passion, we must first believe in ourselves. Let convince ourselves that we are capable of achieving something in life. Strong will is the key here. Most of us have to face both internal obstacles (various fears, anxieties, negative thoughts, doubt or low self-esteem) and external obstacles (lack or limited opportunities, generally understood situations unfavorable for the development of passion)⁴⁹. Anxiety is one of the most common obstacles on our way. It blocks us from doing the things we have always

dreamed of and wanted, blocks us from living life to the fullest. It mainly concerns: failure, not being good enough, being perceived as someone who cares, disapproval, poverty and the unknown. Let us remember that anxiety has always been, is and will be a bad advisor. It is up to us to decide who we want to listen to – our fears or passions.

Geoffrey Cohen, a researcher and psychologist from the University of Colorado, believes that the ability to achieve is already in us, but after applying appropriate energy to it, success is granted⁵⁰. Therefore, it remains only to look for the right trigger point that will start a passion in us. It is important that passion flows out of us (internal motivation), not from the outside, for example in the form of money or prestige, because they obscure the joy of performing activities itself, and this is what passion is. If fame or willingness to make material profit overshadows a real passion, it only becomes a means to an end, not a goal in itself.

Conversation With The Inner Self

It is very effective to ask ourselves the right questions, for example, “what do I like to do most? Why do I like what I do? What makes me most happy? What kind of activities do I most willingly engage in (without external motivation)? What activity do I concentrate best on?”⁵¹. Robinson emphasizes the need to understand what exactly makes us enthusiastic, and also to determine what consequences this has for the rest of our lives. We can also try to imagine ourselves in a year, in 5 years, in 10 years – where we will be, what we will be, what we will do. Mariusz Tomaszewski, a psychologist and personal development coach, lists 7 questions worth asking ourselves and ways to find our life passion:

- 1) What charges your batteries? (what activity makes us feel a surge of energy);
- 2) What triggers the FLOW state for you? (what activity absorbs us completely and makes us lose track of time);
- 3) Try new things, experience life (is there anything we have always wanted to try? If so – let’s just do it, maybe we will love it?);
- 4) Be open and take opportunities (let’s take advantage of every opportunity given to us; let’s not assume that we are not suited for something, maybe one of those opportunities will turn out to be our life’s calling);
- 5) Check what resonates in you? (what does our intuition tell us? How do we feel about a given activities? Which of them inspires us the most? Maybe this is it?);
- 6) Take action and get involved (let’s live life to the fullest, let’s give 100% in everything we do, let what has been just a side job become something important for us – let’s get serious about it; it sometimes happens that only after reaching a certain level of skill, a given activity becomes our passion);

- 7) Be attentive (our life’s calling may be waiting for us just around the corner, it’s worth looking around; sometimes the activities we do, which we don’t pay much attention to, turn out to be our passion).

Tomaszewski indicates what else should be paid attention to in order to increase the chances of finding passions⁵². First of all, it is worth listening to our intuition, because passion cannot be found in a rational way – it comes from the heart, not from the mind. Let’s designate space in our lives for a new activity, throwing away those activities that do not contribute anything to our development. Let’s spend time with enthusiasts – doing hobbies together can be extremely inspiring and stimulating to explore our interests. The time we give ourselves to find our passion is also important. Let’s not rush, let’s not put pressure on ourselves – passion will come at the right time, at the least expected moment.

One way to bring more passion to making music is to ask ourselves, “What is the most passionate and memorable musical experience I have ever had?” Once we answer this question, we will probably notice that there was a specific stimulus or stimuli that gave those situation an emotional intensity and passion⁵³.

Verbal Motivation

One of the methods of arousing passion proposed by Coyle is verbal motivating a student⁵⁴ (but also ourselves). There is a reason why they say that words have great power. They can reach our most sensitive points, especially if these words are spoken by a person who is an authority for us. In the 1980s, Roberta Tzavaras, a young violin teacher, wanted to introduce a new subject to three elementary schools in Harlem: classical music. Unfortunately, it turned out that there are no musical instruments for all children. Tzavaras therefore decided to select the students by drawing lots. As a result, selected students progressed incredibly fast in their learning process and performed at Carnegie Hall in Lincoln Center, and the program, initiated by a violin teacher, was named the Opus 118 Harlem School of Music. The success of the program inspired the filmmakers to make the documentary *Small Wonders*, as well as the Canadian musical film *Music of the Heart*. The example of Roberta Tzavaras shows how a few seemingly ordinary words (“You have been chosen! You can do it! You can!”) can affect someone’s life.

Belonging to a Group and Identifying with Others

A sense of belonging to a given group and the possibility of identifying with others (preferably with a person who is an authority for us) is extremely helpful in building passion⁵⁵.

⁵⁰ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 114.

⁵¹ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 114–115; M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję...*, op. cit.

⁵² M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję...*, op. cit.

⁵³ B. Green, *The Mastery of Music...*, op. cit., p. 123.

⁵⁴ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 123, 138–140.

⁵⁵ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 37.

The team includes people similar to us, who share similar values, share common goals and work to achieve them. The group can support us when we have a problem, we always have someone to talk to about topics that bother us or just have a nice time with. The feeling of acceptance and similarity, the lack of judgment from the group members give us the security necessary to open up to music. In addition, in the team we inspire and motivate each other to explore our talents.

Attending Concerts

Another way to arouse passion is to attend concerts⁵⁶. The atmosphere during the performance is conducive to concentration on the music, and thus, the likelihood of experiencing flow increases. Csíkzentmihályi believes that the possibility of recording music has contributed to the underestimation of this type of art, and thus to less satisfaction and hindering the emergence of flow while communing with music. He points out, however, that it does not always have to be like this – every sound (or the silence in between) can become a pleasant experience. There are many musicians who turn ordinary listening to music into a kind of ritual: they allocate time during the day just for this activity, carefully select the list of songs and the purpose of listening to them, dim the light and settle comfortably in an armchair.

New Activity

Let's try new things⁵⁷. If we are undecided whether we want to play in an orchestra or start a solo career (or find fulfillment in music in some other way), let's look for opportunities to play in an orchestra and play solo concerts. Sooner or later we will feel what is closer to our heart.

Deep Practice

Young talents oscillate at the limit of their abilities, where making a mistake is very likely, often unavoidable⁵⁸. However, it is these mistakes that serve to improve our skills. Coyle calls this type of learning deep practice: experiences that force us to slow down, make mistakes and correct them are the basis for the most effective acquisition of skills, and therefore a stronger motivation to keep practicing, i.e. passion. During my music education I came across this method and I couldn't convince myself until I tried it. What to do when your passage doesn't work out? Practice it with rhythms. But the rhythms are more difficult than an ordinary passage! And that's what it's all about. As we practice a passage in more difficult ways, this initial way becomes easier for us.

⁵⁶ M. Csíkzentmihályi, *Przepływ...*, op. cit., p. 197–199.

⁵⁷ M. Tomaszewski, *Jak Znaleźć Pasję...*, op. cit.

⁵⁸ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 16, 20.

⁵⁹ K. Robinson, *Uchwycić żywioł...*, op. cit., p. 85.

⁶⁰ Ibidem, p. 66.

⁶¹ D. Coyle, *Kod talentu...*, op. cit., p. 179–180.

The Right Means of Expression

There are people who have already discovered their passion, but have not found their means of expression⁵⁹. The right means of expression inspires creativity, makes us want to be more involved in a given activity, and thus releases our creative potential. It should be noted that the mere desire to create here is not enough – we also need practical skills related to the medium we want to use, developed in the right way. Many people gave up their passion because they could not see any other way than the one they followed and which they could not cope with. I wanted to give up many times and quit double bass, because I did not see any other way. I was very lucky that each time in my life there was someone who supported me, did not let me give up and showed me other ways and opportunities for further development. I am eternally grateful to them for that.

“Back to Childhood”

The last way (preferred by me) is the so-called “back to childhood”. Faith Ringgold, an artist who is best known for her collections of picture stories, notes that children see nothing strange or different in art: they accept, understand, and love it; they have a certain natural inclination for music⁶⁰. So let's play with music, let's experiment like toddlers who are learning to walk, are curious about the world, how it works, try many things to see what the result of their actions will be, they are not afraid of making mistakes – after all, it's normal that we make mistakes when learning. Looking at the effects of our agency – this can fascinate not only children. Thanks to this approach, we feel more comfortable with the instrument, because we have explored every corner of it, we know how it sounds in different places, how to get the desired sound. Some teachers choose this method in their initial teaching to arouse passion in students:

Perhaps the greatest merit of these teachers was that they were able to make the initial stage into something pleasant and rewarding. Getting introduced to the field was a fun activity and learning was like a game. The teachers used to support the children and rarely criticized them. However, they were careful to set certain standards and expected their children to progress, which used to come with joy⁶¹.

Conclusion

Passion was, is and will be the driving force behind every human action. It makes us more involved, we devote ourselves to the activity we love (within healthy limits), we feel more willing

to live, it is the basis for creating something new, it gives meaning and purpose to our existence. In an artistic environment, a love of music, a love of high-level performance can also be a source of great pleasure and well-being in life. We are just happy with the music. However, the price for this happiness is the effort we put into action, and this should be remembered. Nothing comes from nothing. It is up to each of us what price we will pay for this happiness. Sometimes we have to look for creative solutions to overcome various problems. Sometimes we have to stick to our guns when everything around us gets in the way. And sometimes to leave our current life and set off into the unknown, following our passion. Many of the decisions we will have to make will be difficult or even terrifying. But let's ask ourselves one question – what terrifies me more: following my passion or living without it? ■

■ Bibliography

- Bicknell Jeanette, *Can You Be Too Passionate About Music? Why some performers' attitudes may hurt them*, [online:] <https://www.psychologytoday.com/intl/blog/why-musicmoves-us/201106/can-you-be-too-passionate-about-music> [18.05.2023].
- Bonneville-Roussy A., Lavigne G. L., i Vallerand R. J., *When passion leads to excellence: The case of musicians*, [online:] <https://psycnet.apa.org/record/2010-26640-007> [18.05.2023].

- Coyle David, *Kod talentu. Jak zostać geniuszem*, Wydawnictwo „Penelopa”, Warszawa 2011.
- Csikszentmihályi Mihály, *Przeptyw. Psychologia optymalnego doświadczenia*, Wydawnictwo Moderator, Taszów 2005.
- Green Barry, *The Mastery of Music. Ten Pathways to True Artistry*, Broadway Books, New York 2003.
- Łysakowska-Wencel Barbara, Wencel Janusz, *Encyklopedia psychologii*, wyd. Fundacja Innowacja, Warszawa 1998.
- Robinson Ken, *Uchwycić żywioł*, Wydawnictwo Element, Kraków 2012.
- Schellenberg Benjamin J.I. i Bailis Daniel S., *Can Passion be Polyamorous? The Impact of Having Multiple Passions on Subjective Well-Being and Momentary Emotions*, [online:] <https://link.springer.com/article/10.1007/s10902-014-9564-x> [17.05.2023].
- Szymczak Mieczysław, *Słownik Języka Polskiego*, PWN Tom II, Warszawa 1998.
- Tomaszewski Mariusz, *Co to jest pasja? Nowa definicja pasji i czym się różni od hobby?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/co-to-jest-pasja-hobby-definicja/> [18.05.2023].
- Tomaszewski Mariusz, *Jak Znaleźć Pasję i Żyć Pełnią Życia? 7 Sposobów na Szukanie Pasji*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/jak-znalezc-pasje/> [6.05.2023].
- Tomaszewski Mariusz, *Życie z pasją i brak pasji, czyli dlaczego warto mieć pasję w życiu?*, [online:] <https://mariusztomaszewski.pl/blog/zycie-z-pasja-i-brak-pasji/> [17.05.2023].
- Zanker Bill, Trump Donald J., *Myśl śmiało i pokaż, na co cię stać*, wyd. MT Biznes, Warszawa 2010.
- Ziglar Zig, *Żyj lepiej niż dobrze, spełniaj swoje marzenia*, wyd. MT Biznes, Warszawa 2009.

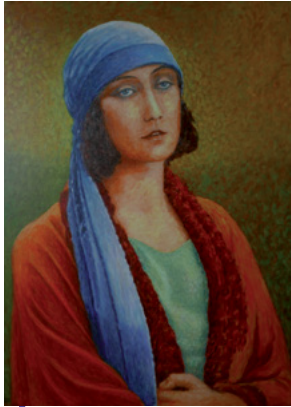
R E K L A M A



Malarstwo Edwarda Kostki



Autoportret, olej



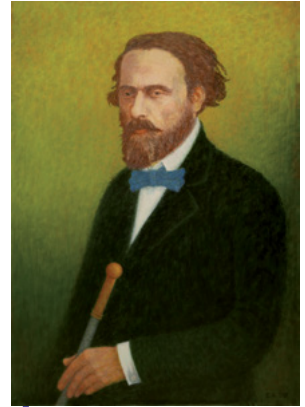
Pola Negri, olej



Buk, akwarela



Sosna Sobieskiego, akwarela



Norwid, olej



Pejzaże Baśniowe 2, technika mieszana



Gietrzwałd, akwarela



Jabłonie w Lipniku, akwarela



Pejzaże Baśniowe 1, technika mieszana



Plaża, akwarela



Pejzaż, olej



Las na Baraniej Górze, akwarela



Pejzaże Baśniowe 3, technika mieszana



Trzy Jesiony, olej



Rokitnik, akwarela mieszana



Grzegorz Olkiewicz Plays Baroque Flute Sonatas

Andrzej BAUER cello Waldemar MALICKI harpsichord



Grzegorz Olkiewicz – a great artist, an extraordinary person.

An exceptional album, released two years after the death of one of the most recognizable Polish flutists in the world.

The repertoire has been carefully selected by the Master himself, along with outstanding performers from the Polish music scene. The premiere of this release, which includes Baroque flute sonatas, will take place during the Grzegorz Olkiewicz International Music Festival in the picturesque town of Pielgrzymowice.

The album will be available at DUX store starting from 6 August 2023.

The flute and the double bass are distant only in terms of scale. Meanwhile, the performance of music cannot be distant from itself. In fully mature artistic creations, the very way of sound attack, the quality, vibration and tone colour of sound are unfathomable and, practically speaking, unpredictable. There are no limits for an excellent instrumentalist in discovering ever-new means of expression, tonal colors, ways of entering into sound, or concluding it. And that is fascinating, that is beautiful!

A handwritten signature in black ink, likely belonging to Grzegorz Olkiewicz, located in the bottom right corner of the page.